

ks. Piotr Kroczek
o. Piotr Skonieczny OP

Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim

Komentarz do Dekretu ogólnego
Konferencji Episkopatu Polski
w sprawie ochrony osób fizycznych
w związku z przetwarzaniem danych osobowych
w Kościele katolickim
z 2018 roku

tom 2:
Część 3. Zagadnienia ogólne. Artykuły 1-5

NUMER IO

Annales
Canonici

MONOGRAPHIAE

MONOGRAPHIAE

Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim

Komentarz do Dekretu ogólnego
Konferencji Episkopatu Polski
w sprawie ochrony osób fizycznych
w związku z przetwarzaniem danych osobowych
w Kościele katolickim
z 2018 roku

Monografia

redaktor serii
ks. Józef Krzywda

W serii ukazały się:

1. *Wiara a prawo: między wolnością a posłuszeństwem*, red. P. Kroczek, Kraków 2013.
2. *Konkordat: ocena z perspektywy 15 lat obowiązywania*, red. P. Kroczek, Kraków 2014.
3. *Prawa dziecka: perspektywa Kościoła*, red. P. Kroczek, Kraków 2015.
4. *Znaczenie wiary dla małżeństwa: w kierunku zmiany prawa*, red. P. Kroczek, Kraków 2016.
5. P. Kroczek, J. Krzywda, A. Sosnowski, *Droga do „Amoris laetitia”*, Kraków 2017.
6. *Dyskusje nad „Amoris laetitia”*, red. P. Kroczek, Kraków 2017.
7. *Warunki dopuszczalności do sakramentów ze szczególnym uwzględnieniem sakramentu małżeństwa*, red. P. Kroczek, Kraków 2019.
8. P. Kroczek, J. Krzywda, P. Michowicz, *„Amoris laetitia” – pokłosie*, Kraków 2020.
9. P. Kroczek, P. Skonieczny, *Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim Komentarz do Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z 2018 roku, t. 1: Część 1. Kwestie wstępne. Część 2. Preambuła*, Kraków 2022.

NUMER IO

Annales
Canonici

MONOGRAPHIAE

ks. Piotr Kroczek
o. Piotr Skonieczny OP

Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim

Komentarz do Dekretu ogólnego
Konferencji Episkopatu Polski
w sprawie ochrony osób fizycznych
w związku z przetwarzaniem danych osobowych
w Kościele katolickim
z 2018 roku

tom 2:

Część 3. Zagadnienia ogólne. Artykuły 1-5

▪ stan prawny na dzień 1 kwietnia 2021 ▪

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Wydawnictwo Naukowe
Kraków 2022

Monografia

Recenzja wydawnicza
dr Edyta Bielak-Jomaa (Uniwersytet Łódzki)

Redakcja językowa
Edyta Muszyńska

Skład i łamanie
Piotr Pielach, i-Press

Publikacja dofinansowana ze środków budżetu państwa w ramach programu realizowanego przez Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Doskonała nauka” (nr projektu DNM/SP/512588/2021, kwota dofinansowania 16 940 zł, całkowita wartość projektu 19 240 zł)

Copyright © 2022 by Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ISBN 978-83-63241-31-5 (druk)
ISBN 978-83-63241-32-2 (online)
DOI: <https://doi.org/10.15633/9788363241322>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Wydawnictwo Naukowe
30-348 Kraków, ul. Bobrzyńskiego 10

tel. 12 422 60 40
e-mail: wydawnictwo@upjp2.edu.pl

Wstęp

Oddajemy do rąk P. T. Czytelników drugi tom komentarza do Dekretu obejmujący część 3, czyli „Zagadnienia ogólne. Artykuły 1–5”.

Jest to krytyczna prezentacja podstawowych instytucji prawa kościelnego dotyczącego ochrony danych osobowych w Polsce. Z tej racji, że komentowane przepisy zawierają zagadnienia kluczowe i fundamentalne (np. zakres przedmiotowy i podmiotowy Dekretu, definicje), tom ten ma szczególne znaczenie dla rozumienia procesów przetwarzania danych i praktyki ochrony danych oraz prywatności w Kościele.

W tym komentarzu, po przytoczeniu tekstu normatywnego, występują wyjaśnienia przepisu lub przepisów najpierw w postaci uwag ogólnych, a potem uwag szczegółowych. Autorzy często formułują także postulaty *de ferenda* oraz *de lege lata*.

Komentarz wprawdzie dotyczy bezpośrednio zagadnień kanonicznych, jednakże z przyczyn dogmatycznych i normatywnych regulujących wykładnię prawa kanonicznego, korzysta z odwołań do prawa unijnego dotyczącego ochrony danych osobowych.

Wkład pracy współautorów w powstanie tego komentarza jest taki sam.

Zamierzonymi adresatami komentarza są osoby zajmujące się praktycznie lub teoretycznie przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim.

*ks. Piotr Kroczek
o. Piotr Skonieczny OP*

Część III. Zagadnienia ogólne, art. 1–5

Art. 1

Przedmiot regulacji

Niniejszy dekret określa szczegółowe zasady ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim w Polsce.

I. Uwaga ogólna

1. Rozdział I – trzon regulacji Dekretu

Trzon regulacji dekretu – podobnie jak RODO¹ – stanowią przepisy wskazujące na: jej przedmiot (por. art. 1 Dekretu), zakres zastosowania, tak przedmiotowy (por. art. 3 Dekretu), terytorialny (por. art. 1 Dekretu, *in fine*), jak i podmiotowy (por. art. 4 Dekretu), a także definicje ustawowe (por. art. 5 Dekretu). W zasadzie zatem są to wszystkie przepisy, z wyjątkiem art. 2 Dekretu, tworzące jego rozdział I o „zagadnieniach” ogólnych. Jest to podstawa stosowania wszystkich pozostałych przepisów komentowanego dekretu.

¹ Zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz*, red. E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz, Warszawa 2018, s. 118–119, nb. 1.

II. Przedmiot regulacji

2. Zakreślenie przedmiotu regulacji Dekretu

Dekret reguluje ochronę wyłącznie osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele w Polsce. Nie dotyczy on zaś ochrony osób fizycznych na innych płaszczyznach, np. ich praw do sakramentów świętych w Kościele w Polsce ani też ochrony dóbr osobistych jako takich, np. dobrego imienia. Ochrona dobrego imienia podlega wyłącznie kan. 220 CIC i kan. 23 CCEO wraz z szeregiem innych przepisów szczegółowych i z przewidzianymi tam środkami ochrony prawnej.

3. Osoba fizyczna

Ustawodawca posłużył się terminem technicznoprawnym używanym w języku kanonicznym: osoba fizyczna. Osoba fizyczna nie jest definiowana w kodeksach Kościoła. Takiej definicji osoby fizycznej brak jest także w Dekrecie (por. art. 5)². Nie jest też ona potrzebna. Chodzi o żyjącego człowieka, działającego w Kościele jako jednostka (pojedynczo). Człowiekiem się jest od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci i w tym przedziale czasowym są chronione jego dane osobowe. Ani przed poczęciem, ani po śmierci ochrona ta nie przysługuje.

4. Wyłącznie spod ochrony osób prawnych i grup osób fizycznych

Nie podlegają ochronie dekretu jakiegokolwiek dane osób prawnych, których nie należy uważać za dane osobowe. Podobnie nie podlegają

2 Podobnie pod rządem RODO, por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 116–117, nb. 19.

takiej ochronie dane grup osób fizycznych, np. wiernych tworzących grupę duszpasterską o określonej nazwie i znaku graficznym³ czy stowarzyszeń bez osobowości prawnej według prawa kanonicznego⁴ albo grup wiernych związujących się w celu reprezentowania swoich racji wobec biskupa diecezjalnego czy proboszcza. Jednakże dane osobowe poszczególnych osób tworzących te grupy podlegają ochronie przewidzianej komentowanym Dekretem.

Należy zauważyć, że włoskie Decreto/2018 w art. 1 § 1 chroni dane osobowe nie tylko osób fizycznych, ale także „jednostek organizacyjnych Kościoła” (*enti ecclesiastici*), w tym stowarzyszeń kościelnych. Nie ogranicza się zatem do osób fizycznych działających pojedynczo, ale także rozszerza tę ochronę na wytwory działalności społecznej człowieka w Kościele w postaci osób prawnych.

5. Ochrona dóbr osobistych na forum prawa polskiego

Na gruncie prawa polskiego osoby prawne także mają swoje dobra, które można chronić (art. 24 k.c.). Można się zastanowić, czy – co prawda nie na podstawie przepisów Dekretu – nie można w prawie kanonicznym w Polsce chronić dóbr osobistych osób prawnych, posługując się (jeśli trzeba) kanonizacją ustawy cywilnej (por. kan. 22 CIC).

6. Przetwarzanie

Pojęcie przetwarzania, użyte w komentowanym przepisie, zostało zdefiniowane w art. 5 pkt 2; zob. tezy do tego przepisu.

3 Przykładowo Dominikańskie Duszpasterstwo Akademickie „Beczka”, działające przy Konwencji Trójcy Świętej Dominikanów w Krakowie.

4 Przykładowo Stowarzyszenie Lednica 2000, będące stowarzyszeniem według prawa polskiego, ale nie w porządku kanonicznym.

7. Dane osobowe

Pojęcie danych osobowych, użyte w komentowanym przepisie, zostało zdefiniowane w art. 5 pkt 1; zob. tezy do tego przepisu.

8. Źródło przepisu

Polski ustawodawca kościelny wzorował się na art. 1 ust. 1 RODO, który stanowi: „W niniejszym rozporządzeniu ustanowione zostaną przepisy o ochronie osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych oraz przepisy o swobodnym przepływie danych osobowych” (kursywą – podobieństwo do art. 1 Dekretu). Pod tym względem Dekret nieumiejętnie poprawia art. 1 ust. 1 RODO, zastępując słowo „przepisy” wyrażeniem „szczegółowe zasady”. Nie chodzi w Dekrecie, rzecz jasna, o „zasady”, lecz o „przepisy”, które mogą być bardziej ogólne lub „szczegółowe” właśnie. Trzeba jednak usprawiedliwić takie działanie ustawodawcy kościelnego, który stanowi o „szczegółowych zasadach” właśnie z ostrożności, kierując się treścią art. 91 RODO. Ten przepis unijny posługuje się w wersji polskiej wyrażeniem „szczegółowe zasady” ochrony danych, obowiązujące w chwili wejścia w życie RODO (por. ust. 1), które Kościół może nadal stosować pod warunkiem dostosowania tych „szczegółowych zasad” do RODO (por. ust. 2). Szkoda też, że Dekret nie wyraził „ochrzczonego” językiem kanonicznym terminu osoby fizycznej. Mógł przecież posłużyć się terminem „wierny”, jak włoski ustawodawca kościelny w art. 1 § 1 Decreto/2018.

III. Zakres terytorialny

9. Mylące zatytułowanie art. 1 Dekretu

Co prawda, art. 1 Dekretu został opatrzony przez ustawodawcę kościelnego tytułem „Przedmiot regulacji”, jak w analogicznym przepisie w RODO. Jednakże tak sformułowane zatytułowanie art. 1 Dekretu jest mylące, gdyż treść tego przepisu jest szersza. Traktuje on bowiem także o zakresie terytorialnym Dekretu, odnosząc się do „przetwarzania danych osobowych w Kościele katolickim w Polsce” (art. 1 Dekretu).

10. „Przetwarzanie danych osobowych w Kościele katolickim w Polsce”. Postulat *de lege ferenda*

Zakres terytorialny komentowanego Dekretu określony został dość zdawkowo w jego art. 1 *in fine*, stanowiąc o „Kościele katolickim w Polsce”. Zrozumienie tego wyrażenia powinno uwzględnić specyfikę Kościoła oraz porządek kanoniczny i możliwość wydawania ustaw partykularnych. Te zaś obowiązują jedynie – zgodnie z zasadą terytorialności – na terenie jurysdykcji danej władzy kościelnej (por. kan. 381, 475, 476, 479, 596, 620 CIC; kan. 178, 245, 246, 248 § 1 i 2, 418 § 1, 441 § 1, 2 i 3, 511 § 1 i 2, 557, 995 CCEO), z zachowaniem postanowienia kan. 136 CIC (kan. 986 CCEO).

Przykładowo więc Dekret obowiązuje w diecezjach w Polsce, ale już nie na Ukrainie. Biskup diecezjalny z archidiecezji krakowskiej będzie mógł go też jednak zastosować wobec swoich wiernych przebywających we Lwowie oraz wobec wiernych pielgrzymów ze Lwowa, przybyłych do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach, w tym, co jest dla nich korzystne (por. kan. 136 w zw. z kan. 12 § 3 i kan. 13 CIC).

Należy zauważyć, że obecne brzmienie przepisu błędnie sugeruje istnienie podmiotu prawnego o nazwie „Kościół katolicki w Polsce” na wzór podmiotów takich jak Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej. *De lege ferenda* należy wnioskować o przeredagowanie tego przepisu i nadanie mu brzmienia: „Dekret określa szczegółowe zasady ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”.

Dodatkowo obecne brzmienie przepisu powodować może błędne przekonanie, że cały Kościół katolicki w Polsce może zostać uznany za jednego administratora danych osobowych.

11. Obowiązywanie w instytucjach życia konsekrowanego i stowarzyszeniach życia apostołskiego

Uwagi z tezy poprzedzającej są szczególnie istotne w przypadku instytucji życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego, które często mają charakter międzynarodowy. Jeżeli zatem jednostka takiego instytucji czy stowarzyszenia obejmuje nie tylko Polskę, ale i inne kraje (np. Ukrainę czy Rosję), to Dekret nie obowiązuje na terenie Kościoła w tamtych krajach, chyba że w prawie własnym takiego instytucji lub teże jednostki rozciągnię się jego obowiązywanie na te tereny. Wówczas Dekret będzie obowiązywał, czerpiąc moc prawną z władzy w funkcji ustawodawczej tego instytucji czy jego jednostki, a nie KEP.

12. Niedostosowanie zakresu terytorialnego Dekretu do art. 3 RODO

Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 2 RODO⁵ przepisy rozporządzenia europejskiego stosuje się do każdego przetwarzania danych osobowych, jeżeli ma ono jakikolwiek związek z Unią Europejską, choćby przetwarzanie to nie odbywało się na terenie Unii (por. art. 3 ust. 1 RODO *in fine*)⁶ albo było tylko „nakierowane” na osoby z Unii Europejskiej (por. art. 3 ust. 2 RODO)⁷. Prawodawcy europejskiemu chodziło o jak najpełniejszą ochronę praw osób fizycznych z Unii

-
- 5 Przywoływane przepisy art. 3 ust. 1 i 2 RODO brzmią następująco:
- „1. Niniejsze rozporządzenie ma zastosowanie do przetwarzania danych osobowych w związku z działalnością prowadzoną przez jednostkę organizacyjną administratora lub podmiotu przetwarzającego w Unii, niezależnie od tego, czy przetwarzanie odbywa się w Unii.
2. Niniejsze rozporządzenie ma zastosowanie do przetwarzania danych osobowych osób, których dane dotyczą, przebywających w Unii przez administratora lub podmiot przetwarzający niemających jednostek organizacyjnych w Unii, jeżeli czynności przetwarzania wiążą się z:
- a) oferowaniem towarów lub usług takim osobom, których dane dotyczą, w Unii – niezależnie od tego, czy wymaga się od tych osób zapłaty; lub
- b) monitorowaniu ich zachowania, o ile do zachowania tego dochodzi w Unii”.
- Zrezygnowano z cytowania art. 3 ust. 3 RODO, gdyż ma niewielkie znaczenie praktyczne, skoro stosuje się go do ambasad, statków morskich czy samolotów; por. M. Czerniawski, *Komentarz do art. 3, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 150, nb. 5.
- 6 Dosłownie chodzi o to, że aby przepisy RODO miały zastosowanie, wystarczy, że istnieje związek pomiędzy czynnością przetwarzania danych a działalnością jednostki organizacyjnej (*establishment*; zob. niżej, tezy do art. 4, art. 5 pkt 4 i 5) znajdującej się na terytorium Unii Europejskiej; M. Czerniawski, *Komentarz do art. 3, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 148–149, nb. 3.
- 7 W przypadku koncepcji „nakierowania” administrator lub podmiot przetwarzający nie mają jednostki organizacyjnej na terytorium Unii Europejskiej, ale oferują usługi (przykładowo darmową pocztę e-mail) czy monitorują osoby z Unii Europejskiej (np. przez pliki *cookies* lub odpowiednim oprogramowaniem). Podobnie jest to rozumiane w motywach 23 i 24 RODO. Por. M. Czerniawski, *Komentarz do art. 3, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 149–150, nb. 4.

Europejskiej, zwłaszcza w Internecie⁸. Jest to szczególnie ważne w dobie globalizacji i społeczeństwa informacyjnego, w którym działalność, także z przetwarzaniem danych osobowych, można prowadzić z każdego miejsca na ziemi. Unia zapewniła swoim obywatelom restrykcyjny model ochrony ich praw, ale źle określony zakres terytorialny RODO mógłby tę ochronę ubezszyć⁹.

Na tle tych rozważań, wskazujących na *ratio legis* oraz rozumienie postanowień RODO, w szczególności zaś jego art. 3, dojść trzeba do wniosku, że przepisy komentowanego Dekretu odnośnie do jego zakresu terytorialnego nie są dostosowane do art. 3 RODO¹⁰.

Problem nie pojawia się, jeżeli przetwarzanie danych osobowych dotyczy tylko Kościołów partykularnych na terenie Unii Europejskiej, przykładowo dominikańskiej Prowincji Polskiej i jej klasztoru w Monachium w Niemczech. W obydwu krajach – w Polsce i w Niemczech – obowiązują te same standardy ochrony danych osobowych, czyli RODO, choć bracia w Polsce będą stosować komentowany Dekret w tym zakresie, a bracia w Niemczech – KDG.

Natomiast problem ten pojawi się, jeżeli przetwarzanie danych będzie związane z Wikariatem Ukrainy czy z klasztorem w Witebsku (Białoruś) lub w Petersburgu (Rosja), a zatem wykracza poza terytorium Unii Europejskiej. Wbrew zasadom prawa kanonicznego w takich przypadkach komentowany Dekret powinien zagadnienie to dostosować do art. 3 ust. 1 i 2 RODO w myśl art. 91 ust. 1 RODO. Zatem Dekret powinien mieć zawsze zastosowanie, jeśli tylko dotyczy wiernych Kościoła w Polsce.

8 Zob. tamże, s. 148, nb. 2.

9 Por. M. Czerniawski, *Aktualny i projektowany zakres terytorialny unijnych przepisów o ochronie danych osobowych*, „Europejski Przegląd Sądowy” 5 (2015), s. 4–6; M. Czerniawski, *Komentarz do art. 3, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 147–148, nb. 1.

10 P. Kroczek, *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020, s. 67–68.

Wyłączenie spod działania zasad prawa kanonicznego nie leży jednak w kompetencji KEP, która powinna wyraźnie w tym przypadku prosić Stolicę Apostolską o stosowną dyspensę od ogólnych przepisów kodeksów. Z drugiej jednak strony w całym Kościele powszechnym zapewnia się ochronę dobrego imienia i prywatności, choć bez regulacji wszystkich formalnych praw i obowiązków jak w niektórych Kościołach lokalnych. Dlatego wydaje się, że bez interwencji Stolicy Apostolskiej i może przyjęcia pewnych jednolitych standardów w całym Kościele powszechnym w zakresie ochrony prywatności – nie da się sensownie rozwiązać tego problemu.

13. Kolidują zakresy terytorialnych praw partykularnych poszczególnych Kościołów lokalnych¹¹

Pod rządem RODO w literaturze wskazano na możliwość kolizji w przypadku rozbieżności regulacji krajowych, gdyż przepisy RODO nie zawierają reguł kolizyjnych, nie harmonizują też zakresów terytorialnych¹². Sytuacja ta może mieć miejsce także przy stosowaniu komentowanego Dekretu, zwłaszcza przy transgranicznej działalności duszpasterskiej Kościoła (np. przy organizowaniu Światowych Dni Młodzieży, europejskiego zjazdu młodzieży danej rodziny zakonnej itp.). Przykładowo bowiem dotyczy ów problem wyrażania zgody przez małoletnich – co do zasady dopiero od 16. roku życia, chyba że próg wiekowy państwo obniży – na przetwarzanie ich danych osobowych w przypadku usług społeczeństwa informacyjnego oferowanych bezpośrednio dziecku (por. art. 8 ust. 1 RODO) albo wyłączenia w prawie krajowym możliwości przetwarzania pewnych kategorii danych osobowych, m.in. wyznania (por.

11 Szerzej ten problem został omówiony w: P. Kroczek, *Przetwarzanie danych osobowych...*, s. 70–73. Tam też można znaleźć drogę do rozwiązania trudności w przedmiotowym zakresie.

12 Por. M. Czerniawski, *Komentarz do art. 3, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 153–154, nb. 11.

art. 9 ust. 2 lit. a RODO). W Niemczech (por. § 8 ust. 8 zd. pierwsze KDG) i w Polsce taki próg wiekowy wynosi 16 lat, a w Austrii – 14 lat¹³. W Kościele należy przyjąć takie rozwiązanie, które jest korzystniejsze dla ochrony praw wiernego, z zachowaniem jednak postanowienia kan. 223 CIC (kan. 26 CCEO).

14. Postulat *de lege ferenda* odnośnie do zakresu terytorialnego Dekretu

Dziwi, że ustawodawca kościelny, tak często przecież wzorujący się na przepisach RODO, nie zamieścił w Dekrecie przepisu analogicznego do art. 3 RODO, określającego właśnie zakres terytorialny jego stosowania. Brak takiej wyraźnej regulacji w Dekrecie uniemożliwia osiągnięcie celu RODO w postaci rozszerzenia jego zakresu terytorialnego i rygorystycznej ochrony. Z drugiej strony takiej kompetencji, poważnie zmieniającej porządek kanoniczny, nie ma żadna z konferencji episkopatu. Stąd wydaje się, że konieczna jest interwencja Stolicy Apostolskiej w tym zakresie.

IV. Cele

15. Brak wyraźnego określenia celów Dekretu

W odróżnieniu do art. 1 ust. 2 i 3 RODO czy włoskiego art. 1 § 1 Decreto/2018 czy niemieckiego § 1 KDG i austriackiego § 2 ust. 1 KDV – brak jest wyraźnego określenia celów Dekretu, czyli m.in. ochrony wiernych w przetwarzaniu ich danych osobowych w Kościele. Szkoda, że takiego wyraźnego przepisu brakuje, gdyż byłaby to norma interpretacyjna dla całego Dekretu¹⁴.

13 Dane za: tamże.

14 Zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 107, nb. 4.

16. Cel wyraźny Dekretu: ochrona wiernych w przetwarzaniu ich danych osobowych w Kościele

Ten wyraźny cel komentowanego Dekretu – a mianowicie ochrona wiernych w zakresie przetwarzania ich danych osobowych w Kościele w Polsce – nie został wyrażony w odrębnym przepisie. Jednakże wynika on zwłaszcza z zatytułowania samego Dekretu, ponadto został zawarty w preambule i w szeregu przepisów tegoż Dekretu. Niemniej można mówić, że cel ten został przez polskiego ustawodawcę kościelnego wyrażony wyraźnie, choć nie tak wyraźnie, jak by się można było spodziewać.

17. Ochrona wiernych w przetwarzaniu ich danych osobowych w Kościele w świetle instytucji Dekretu

Wybitną zdobyczą komentowanego Dekretu – pomimo licznych zastrzeżeń o charakterze techniczno-redakcyjnym – jest zaistniałe po raz pierwszy w Kościele w Polsce tak jasne określenie, a przez to sprecyzowanie i wzmocnienie praw wiernych, których dane osobowe dotyczą (por. art. 11–16). Związane jest z tym wyraźne uregulowanie obowiązków administratorów i podmiotów przetwarzających (por. art. 17–34); powołanie KIOD (por. art. 35–39); zapewnienie środków ochrony prawnej (por. art. 41) oraz wskazanie na podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej i kanonicznokarnej (por. art. 42). Podobne zalety mają regulacje RODO¹⁵, z tym że należy podkreślić, że ochrona prywatności w Kościele ma o wiele dłuższą historię, a sam Kościół wypracował szereg instytucji kanonicznych chroniących prywatność wiernych w różnych sytuacjach kościelnych.

15 Por. tamże, s. 110–111, nb. 9.

18. Cel równorzędny: swobodny przepływ danych osobowych w Kościele?

Wydaje się, że brakuje w polskim ustawodawstwie kościelnym zrównoważenia celu Dekretu, jakim jest ochrona wiernych w przetwarzaniu ich danych osobowych w Kościele, innym celem równorzędnym, obecnym w RODO. Tym celem jest swobodny przepływ danych osobowych w Kościele. Pamiętał o nim ustawodawca kościelny w Niemczech (por. § 1 KDG) czy w Austrii (por. § 2 ust. 1 KDV), ale już pominał – a niesłusznie – włoski czy polski. Nowe regulacje bowiem nie mogą stać na przeszkodzie normalnemu funkcjonowaniu instytucji w Kościele ze względu na ograniczenia wynikające z ochrony danych osobowych. RODO w swoich motywach i komentatorzy do RODO podkreślają, że oba cele są równorzędne i współzależne, wpływają też na wykładnię poszczególnych przepisów¹⁶. Z pewnością zaś ta swoboda przepływu danych osobowych w Kościele może być wyprowadzona ze swobody misji Kościoła, gwarantowanej konstytucyjnie (por. art. 25 i art. 53 Konstytucji) i na forum międzynarodowym (por. art. 5 Konkordatu).

19. Uwaga *de lege ferenda*

W związku z powyższymi tezami należy uzupełnić komentowany przepis art. 1 Dekretu o wyraźne wskazanie jego celów – ochrony wiernych w przetwarzaniu ich danych osobowych w Kościele oraz swobodnego przepływu tych danych w Kościele.

16 Zob. tamże, s. 107, nb. 4.

Art. 2

Odesłanie do innych przepisów prawa kanonicznego

Zasady redagowania, zarządzania oraz nadzoru nad zbiorami danych, a także wykorzystywania danych, są określone przez przepisy powszechnego oraz partykularnego prawa kanonicznego, uzupełniane w razie potrzeby przez przepisy wydane przez Konferencję Episkopatu Polski.

1. Katalog źródeł prawa dotyczących ochrony danych osobowych

Artykuł ten wskazuje na katalog źródeł prawa regulującego zbiory danych osobowych.

2. Przepisy prawa powszechnego i partykularnego

Komentowany przepis odsyła do „przepisów” prawa powszechnego Kościoła oraz – jak to wynika z reguł gramatycznych języka polskiego – do „przepisów” prawa partykularnego Kościoła w Polsce, tak obowiązującego, jak i (*sic!*) mogącego obowiązywać w przyszłości (przez niewprawne sformułowanie: „przepisy [...] uzupełniane w razie potrzeby”). Do tego sformułowania można mieć co najmniej dwa zastrzeżenia, biorąc pod uwagę porządek kanoniczny, o czym mowa w następujących tezach 3 i 4.

3. Prawo specjalne

Przede wszystkim, w tym katalogu brak jest wskazania na prawo specjalne, które obowiązuje w instytucjach życia konsekrowanego i stowarzyszeniach życia apostołskiego. Należy przyjąć, że przez prawo partykularne można rozumieć także tego typu prawo specjalne (por. wyżej, teza 13 do akapitu „Biorąc” preambuły).

4. Zwyczaj prawny

O wiele poważniejsze zastrzeżenie dotyczy pominięcia zwyczaju prawnego jako źródła prawa w Kościele. Jest to o tyle bardziej bolesne, że w komentowanej materii zwyczaje te są dotąd obecne i często ochrona danych osobowych w Kościele w Polsce dokonywała się na zasadzie właśnie zwyczajów prawnych (także kancelaryjnych), obowiązujących w poszczególnych diecezjach czy instytucjach zakonnych poprzez ochronę prywatności wiernych. Niezależnie zatem od tego, czy komentowany przepis wymienia zwyczaj prawny jako źródło obowiązującego prawa kanonicznego w przedmiocie ochrony danych osobowych, jest to źródło obowiązującego prawa na zasadzie kan. 23–28 CIC i kan. 1506–1509 CCEO.

5. Zbiory danych

Pojęcie zbiorów danych, użyte w komentowanym przepisie, zostało zdefiniowane w art. 5 pkt 3; zob. tezy do tego przepisu.

6. Redagowanie, zarządzanie, nadzór i wykorzystywanie zbiorów danych

Nie jest jasne, co ustawodawca rozumiał przez redagowanie, zarządzanie i nadzór nad zbiorami danych. Pojęcia te bowiem nie są nigdzie w Dekrecie zdefiniowane. Jedynie pojęcie wykorzystywania

danych (osobowych – co błędnie pomija komentowany przepis) mieści się w pojęciu ich przetwarzania w art. 5 pkt 2 Dekretu. Przez nadzór należy zaś rozumieć wszystkie te działania, które mają na celu zapewnienie skutecznej ochrony danych osobowych wiernych w Kościele, odpowiednio do postanowienia art. 40 Dekretu. Natomiast „zasady redagowania i zarządzania zbiorami danych” trzeba rozumieć jako przedmiot regulacji prawnokanonicznych, np. co do prowadzenia ksiąg parafialnych czy też innych rejestrów, choćby zakonnych (przykładowo księgi nowicjuszy). Sposób prowadzenia tych rejestrów (ich „redagowania” czy „zarządzania” nimi) jest przedmiotem rozlicznych przepisów kanonicznych.

7. Postulaty *de lege ferenda*

Przede wszystkim należy rozważyć, czy komentowany przepis jest potrzebny. W końcu odesłanie do szeregu przepisów prawa powszechnego i prawa partykularnego znajduje się już w preambule (akapit „Biorąc”) i – jak się wydaje – jest wystarczające. Dlatego z tego odesłania – słusznie – zrezygnowano we włoskim Decreto/2018. Nie wnosi ono bowiem żadnej nowej treści normatywnej.

Jeżeli jednak ustawodawca opowiedziałaby się za pozostawieniem tego rozwiązania, należałoby poprawić jego błędy. Trzeba poprawić stylistycznie brzmienie przepisu, ażeby było jasne. Redakcja merytoryczna przepisu również domaga się korekty. Wymienia się bowiem prawo powszechne i partykularne oraz przepisy wydane przez Konferencję Episkopatu Polski, a przecież te ostatnie są także prawem partykularnym. Należy też wyraźnie wspomnieć o prawie specjalnym instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego i wskazać na prawo zwyczajowe jako źródło prawa w Kościele.

Art. 3

Zakres przedmiotowy

Niniejszy dekret ma zastosowanie do przetwarzania danych osobowych w sposób całkowicie lub częściowo zautomatyzowany oraz do przetwarzania w sposób inny niż zautomatyzowany danych osobowych stanowiących część zbioru danych lub mających stanowić część zbioru danych.

1. Zakres przedmiotowy

Komentowany przepis określa zakres przedmiotowy zastosowania przepisów Dekretu. Dekret reguluje zatem dwa obszary:

- a) przetwarzanie danych osobowych dokonywane w sposób zautomatyzowany, przynajmniej częściowo;
- b) przetwarzanie danych osobowych dokonywane w sposób niezautomatyzowany.

2. Znaczenie przesłanki zautomatyzowania

W przypadku zautomatyzowanego przetwarzania danych osobowych – całkowicie lub częściowo – nie ma znaczenia to, czy dane te stanowią lub mogą stanowić (obecnie lub w przyszłości) części zbioru danych osobowych, czy też nie. Liczy się sam fakt przetwarzania. Natomiast w przypadku przetwarzania nieautomatycznego przepisami Dekretu jest objęte przetwarzanie tylko wówczas, gdy dane te

stanowią część zbioru danych lub mają (w znaczeniu też: mogą) go stanowić¹⁷.

3. Przetwarzanie

Pojęcie przetwarzania użyte w komentowanym przepisie zostało zdefiniowane w art. 5 pkt 2; zob. tezy do tego przepisu.

4. Dane osobowe

Pojęcie danych osobowych użyte w komentowanym przepisie zostało zdefiniowane w art. 5 pkt 1; zob. tezy do tego przepisu.

5. Zbiór danych

Pojęcie zbioru danych użyte w komentowanym przepisie zostało zdefiniowane w art. 5 pkt 3; zob. tezy do tego przepisu.

6. Przetwarzanie zautomatyzowane

Podobnie jak w art. 2 RODO Dekret nie definiuje, na czym polega przetwarzanie w sposób całkowicie lub częściowo zautomatyzowany. Należy podzielić pogląd¹⁸, że pojęcie to należy rozumieć szeroko i nie wiązać go z jakąkolwiek technologią, i nie chodzi tylko o przetwarzanie zautomatyzowane w systemach teleinformatycznych, ale też – przykładowo – w wideorejestratorach, kamerach na dronach, bodycamach. Zautomatyzowane przetwarzanie może dotyczyć każdego z poszczególnych etapów przetwarzania danych osobowych. Nie tylko zatem procesu rejestracji obrazu, ale także jego

17 Podobnie pod rządą art. 2 ust 1 RODO zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 125, nb. 7.

18 O neutralności technologicznej regulacji RODO na gruncie motywu 15, por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 126, nb. 9.

przechochowywania (utrwalania) na dysku twardym czy na innym nośniku danych¹⁹.

7. Częściowe zautomatyzowanie przetwarzania

Częściowa automatyzacja przetwarzania danych osobowych polega na ręcznym (manualnym, niezautomatyzowanym) przetwarzaniu tych danych na pewnym etapie. W ten sposób początkowo „tradycyjnie” (analogowo) zebrane dane osobowe później przetwarzają się automatycznie przykładowo w systemie teleinformatycznym (wyposażając je w zautomatyzowany system indeksujący)²⁰.

8. Przetwarzanie „w sposób inny niż zautomatyzowany” (ręczne)

O ile przetwarzanie częściowo zautomatyzowane na pewnym tylko etapie jest ręczne, o tyle przetwarzanie „w sposób inny niż zautomatyzowany” jest zawsze ręczne. Jak się podkreśla w literaturze powstałej pod rządem art. 2 ust. 1 RODO²¹, nie chodzi o ustawienie przetwarzania analogowego w opozycji do cyfrowego czy szerzej: elektronicznego, ale każdego automatycznego, w tym z wykorzystaniem analogowych mechanizmów automatycznych, np. taśm magnetycznych czy kart perforowanych.

19 Tak w orzeczeniu europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 11 grudnia 2014 r., C-212/13, František Ryneš, pkt 25, on-line: <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=160561&pageIndex=0&doclang=PL&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=405736> (2018-08-08).

20 Zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 126–127, nb. 10.

21 Tamże, s. 127, nb. 11.

9. Dane „stanowiące część zbioru danych lub mające stanowić część zbioru danych”

Komentowany Dekret ogranicza ochronę danych osobowych w Kościele na podstawie komentowanego przepisu tylko do sytuacji przetwarzania ręcznego takich danych, które „stanowią część zbioru danych lub mają stanowić część zbioru danych”. Nie można zgodzić się z literalną wykładnią tego przepisu, zwłaszcza w Kościele. Należy podnieść argument prawnoporównawczy z prawa polskiego oraz argument z wykładni systemowej i celowościowej ochrony prywatności w Kościele na podstawie kan. 220 CIC i kan. 23 CCEO, część druga.

To brzmienie polskie art. 2 ust. 1 RODO było przedmiotem poważnej krytyki i licznych kontrowersji w doktrynie polskiej pod rządami art. 2 ust. 1 u.o.d.o./1997 przed jego nowelizacją w 2004 r.²², czego – jak się wydaje – nie był świadomy projektodawca komentowanego Dekretu. Polski Sąd Najwyższy w postanowieniu z 11 grudnia 2000 r. (II KKN 438/00)²³, orzekł, że dane osobowe korzystają z ochrony już wówczas, jeżeli tylko *mogą* znaleźć się w zbiorze danych osobowych bez względu na to, czy się w nim ostatecznie znalazły – gdyż każdy ma prawo do ochrony dotyczących go danych osobowych, a nie jedynie ten, którego dane już znalazły się w zbiorze. Nie chodzi przy tym o prawa osób, których dane „są lub mają być elementem zbioru”, ale o te, które „są lub *mogą* być przetwarzane w zbiorach”. Stąd też krytykowane jest ograniczenie ochrony danych osobowych z art. 2 ust. 1 RODO i postulowane jest takie rozszerzające rozumienie, ażeby ochrona była jak najszersza, wychodząc poza literalne brzmienie tego przepisu²⁴.

22 Prezentacja tej dyskusji, por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 121–124, nb. 6.

23 Dostępne na stronie Sądu Najwyższego, on-line: <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia/II%20KKN%20438-00.pdf> (2018-08-08).

24 Zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 128–130, nb. 13.

Ochrona prywatności, w tym danych osobowych w Kościele, nie powinna być uzależniona od jakiegokolwiek dodatkowej przesłanki, np. tej z komentowanego przepisu art. 3 Dekretu, według której to dane osobowe są chronione lub nie w zależności od tego, czy stanowią lub nie, albo mogą stanowić część zbioru danych. Przepisy kan. 220 CIC oraz kan. 23 CCEO takich dodatkowych warunków nie ustanawiają. Są też one sprzeczne z samą tradycją ochrony prywatności w Kościele i wprowadzają element formalistyczny, zupełnie obcy porządkowi kanonicznemu.

Dlatego postulować należy przyjęcie zasady z kan. 220 CIC oraz kan. 23 CCEO ochrony danych osobowych w Kościele w każdym przypadku. Gdyby jednak postulat ten nie został przyjęty, należy wskazać na wspomniane przepisy kan. 220 CIC oraz kan. 23 CCEO jako podstawę prawną ochrony danych osobowych niestanowiących części zbioru danych ani niemogących nawet stanowić takiej części zbioru przy ich przetwarzaniu niezautomatyzowanym.

10. Wyłączenie przetwarzania danych przez osoby fizyczne

Dekret pomija wyłączenie przedmiotowe, ustanowione w art. 2 ust. 2 lit. c RODO. Wyłącza się zaś spod działania RODO „przetwarzanie danych osobowych przez osobę fizyczną w ramach czynności o czyisto osobistym lub domowym charakterze”. Nie oznacza to jednak, że takie wyłączenie nie jest znane w Dekrecie. Wydaje się bowiem, że wyłączenie z art. 2 ust. 2 lit. c RODO zawarte jest w art. 4 Dekretu *a contrario*. Zob. niżej, tezy do art. 4.

11. Źródło

Komentowany przepis ma swoje źródło w art. 2 ust. 1 RODO i stanowi jego wierne powtórzenie. Przepis ten brzmi (kursywą zaznaczono różnice z komentowanym przepisem Dekretu): „*Niniejsze rozporządzenie* ma zastosowanie do przetwarzania danych osobowych

w sposób całkowicie lub częściowo zautomatyzowany oraz do przetwarzania w sposób inny niż zautomatyzowany danych osobowych stanowiących część zbioru danych lub mających stanowić część zbioru danych”.

12. Kanoniczna uwaga prawnoporównawcza

Brzmienie art. 2 ust. 1 RODO dosłownie – podobnie jak polski ustawodawca kościelny – wdraża do porządku prawnego Kościoła we Włoszech art. 1 § 2 Decreto/2018, a w Austrii § 2 ust. 2 KDV.

13. Postulat *de lege ferenda*

Biorąc pod uwagę powyższe uwagi (por. teza 9), należy postulować skreślenie końcowych słów komentowanego przepisu, kończąc go na słowach „inny niż zautomatyzowany”.

Art. 4

Zakres podmiotowy

Niniejszy dekret stosuje się do publicznych kościelnych osób prawnych.

I. Stosowanie przez publiczne kościelne osoby prawne

1. Ograniczenie zakresu podmiotowego

W przeciwieństwie do regulacji RODO ustawodawca kościelny w komentowanym Dekrecie jasno ustalił jego zakres podmiotowy. Tymczasem RODO ma być stosowane przez wszystkie podmioty, nawet takie, które nie mają osobowości prawnej, a nawet w porządku państwowym nie są uznawane za jednostki organizacyjne poszczególnych osób prawnych²⁵. Brak niektórych definicji legalnych w RODO ma właśnie zapewnić tym przepisom większą elastyczność i rozszerzenie zakresu ich stosowania²⁶. Z tej elastyczności i jak największej stosowalności rezygnuje ustawodawca kościelny, wyraźnie ograniczając stosowanie komentowanego Dekretu do kościelnych publicznych osób prawnych. Inne są bowiem cele RODO, a inne regulacji Dekretu. Ograniczenie zakresu podmiotowego w Dekrecie nie oznacza przecież, że RODO nie będzie miało zastosowania. Kościół

25 To właśnie wynika z motywu 22 RODO; por. M. Czerniawski, *Komentarz do art. 3, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 152–153, nb. 9–10.

26 Por. tamże, s. 152, nb. 10.

w Polsce jedynie zgłosił w ten sposób swoje *désintéressement* co do stosowania Dekretu przez inne podmioty prawa kościelnego.

2. Publiczne kościelne osoby prawne

Zgodnie z kan. 116 § 1 i § 2 CIC publicznymi osobami prawnymi posiadającymi z mocy prawa kościelną albo przyznaną specjalnym dekretem kompetentnej władzy osobowość prawną są zespoły osób lub rzeczy, które zostały ustanowione przez kompetentną władzę kościelną, by wykonywać w imieniu Kościoła w oznaczonym dla nich zakresie, zgodnie z przepisami prawa, własne zadania im zlecone dla publicznego dobra. Dla dalszych komentarzy dotyczących Dekretu istotne jest to, że publiczną osobę prawną reprezentują, działając w jej imieniu, ci, którym przyznają to uprawnienie: prawo powszechne lub partykularne albo własne statuty (por. kan. 117 CIC).

Z wyjątkiem prywatnych stowarzyszeń wiernych wszystkie osoby prawne w porządku kanonicznym są publicznymi osobami prawnymi. W każdym razie takimi publicznymi osobami prawnymi są z pewnością: diecezje, parafie, stowarzyszenia publiczne wiernych, instytuty zakonne, ich prowincje i domy zakonne²⁷.

3. Prywatne stowarzyszenia wiernych

Ograniczenie stosowania Dekretu wyłącznie do publicznych kościelnych osób prawnych sprawia, że prywatne kościelne osoby prawne podlegają wyłącznie: z jednej strony – przepisom RODO, a z drugiej – ogólnym regulacjom prawa kanonicznego.

²⁷ Por. P. Skonieczny, *Zakres podmiotowy dekretu ogólnego KEP z 13 marca 2018 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim. Prawnoporównawczy punkt widzenia*, „Annales Canonici” 14 (2018) nr 1, s. 70.

4. Uwagi do wyłączenia stosowania Dekretu do prywatnych osób prawnych

Trudno się zorientować, jaki był sens tego nieszczęśliwego sformułowania komentowanego art. 4 Dekretu. Ochrona danych osobowych jest bowiem obowiązkiem *wszystkich* w Kościele, także osób prawnych prywatnych, nie tylko publicznych. Ta ochrona znajduje swoją podstawę prawną w prawie podstawowym wiernego do prywatności, o którym mowa w kan. 220 CIC (kan. 23 CCEO) *in fine*. Prawo to przecież zostało przytoczone *in princ.* akapitu „Biorąc” preambuły komentowanego Dekretu.

Co więcej, z podziału na publiczne i prywatne osoby prawne zrezygnował ustawodawca kościelny w kodeksie wschodnim. Jednakże w komentowanym Dekrecie podział ów zastosowano. Nie zwrócono uwagi, że nie tylko nie ma on większego znaczenia praktycznego i że nie zna go wschodnie prawo kanoniczne, ale – co gorsza – zawężenie zakresu podmiotowego dekretu przez to wyłączenie może być sprzeczne z kan. 220 CIC (kan. 23 CCEO)²⁸.

5. Stosowanie przepisów RODO i dotychczasowych regulacji przez prywatne stowarzyszenia wiernych i osoby fizyczne

Ze względu jednak na wyraźną treść komentowanego przepisu należy ochronę danych osobowych w Kościele w Polsce na podstawie komentowanego Dekretu zawęzić do publicznych kościelnych osób prawnych. Natomiast wobec pozostałych podmiotów (prywatnych kościelnych osób prawnych i osób fizycznych) do ochrony tej stosować dotychczasowe regulacje kodeksowe i pozakodeksowe obowiązujące w Kościele w Polsce, w szczególności zaś kan. 220 CIC (kan. 23 CCEO), a ponadto przepisy RODO.

²⁸ Por. P. Skonieczny, *La buona fama: problematiche inerenti alla sua protezione in base al can. 220 del Codice di Diritto Canonico latino*, Roma 2010, s. 109–114; P. Skonieczny, *Zakres podmiotowy...*, s. 70–71.

6. Osoby prawne według prawa polskiego założone przez kościelne osoby prawne

Komentowany Dekret może być stosowany tylko wtedy, kiedy przetwarzania danych osobowych dokonuje kościelna publiczna osoba prawna, a nie osoba prawna według prawa polskiego, którą założyła ta właśnie kościelna osoba prawna. Przykładowo: według prawa polskiego fundacja założona przez klasztor i mająca za zadanie promowanie liturgii podlega regulacjom RODO, a nie Dekretu, choć zajmuje się sprawami kościelnymi (kultem i liturgią). Takie zawężenie zakresu podmiotowego Dekretu wynika wprost z komentowanego art. 4²⁹. Podobną regulację przewiduje w tym zakresie austriacki § 1 ust. 2 KDV.

7. Czy tylko osoby prawne? – problem jednostek organizacyjnych

Brzmienie komentowanego art. 4 Dekretu może sugerować, że stosują jego przepisy tylko osoby prawne, ale już nie ich jednostki organizacyjne (np. mniejsza jednostka zakonna na terenach misyjnych prowincji instytutu zakonnego, nieposiadająca odrębnej osobowości prawnej według prawa kanonicznego; kościół filialny parafii). Taką interpretację należy jednak zdecydowanie odrzucić przynajmniej z dwóch powodów.

Przede wszystkim, sam tekst komentowanego Dekretu w innych miejscach wprost stanowi o stosowaniu jego przepisów przez jednostki organizacyjne publicznych kościelnych osób prawnych (por. art. 5 pkt 4, 5, 6, art. 30 ust. 2 Dekretu). Zatem przemawia za postawioną tezą wykładnia systemowa przepisów Dekretu.

Należy też wziąć pod uwagę rozumienie tego pojęcia w przepisach RODO, skoro Dekret jest wynikiem dostosowania przepisów

29 Por. P. Skonieczny, *Zakres podmiotowy...*, s. 74–75.

kościelnych do tej regulacji w myśl art. 91 ust. 1 RODO. W myśl zaś motywu 22 RODO: „Pojęcie «jednostka organizacyjna» zakłada skuteczne i faktyczne prowadzenie działalności poprzez stabilne struktury. Forma prawna takich struktur, niezależnie od tego, czy chodzi o oddział czy spółkę zależną posiadającą osobowość prawną, nie jest w tym względzie czynnikiem decydującym”. W literaturze powstałej pod rządem RODO³⁰ uznaje się, że pojęcie jednostki organizacyjnej jest autonomiczne dla unijnego prawa ochrony danych osobowych i że należy je rozumieć w oderwaniu od przepisów krajowych. W żadnym razie nie jest to pojęcie formalne, lecz należy je interpretować w danym stanie faktycznym, w związku z okolicznościami faktycznymi, a nie w oderwaniu od nich, abstrakcyjnie czy *de iure*. Przepisy RODO nie oferują definicji legalnej jednostki organizacyjnej, gdyż prawodawca unijny unika formalizowania tego pojęcia, dążąc do elastycznego stosowania instytucji ochrony danych osobowych w prawie unijnym³¹. Dlatego wystarczy „skuteczne i faktyczne prowadzenie działalności poprzez stabilne struktury” (motyw 22 RODO), ażeby przyjąć istnienie jednostki organizacyjnej na gruncie przepisów RODO³². Podobnie jak w sprawie C-230/14 Weltimmo³³ obecność pojedynczego przedstawiciela administratora wystarczy, żeby przyjąć, że ma się do czynienia z jednostką organizacyjną. Jeżeli bowiem między nim a centralą istnieje stabilne powiązanie organizacyjne, a on sam działa z wystarczającym stopniem stabilności przy pomocy niezbędnych środków do prowadzenia konkretnej działalności (por. pkt 30). Takie sytuacje mogą być częste w Kościele,

30 Zob. M. Czerniawski, *Komentarz do art. 3, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 152, nb. 9.

31 Zob. tamże, s. 152–153, nb. 10.

32 Zob. tamże, s. 153, nb. 10.

33 Por. Trybunał Sprawiedliwości, wyrok z dnia 1 października 2015 r., C-230/14, Weltimmo s.r.o., on-line: <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?jsessionid=9ea7d2dc3oddodf5c75fe25b4b13ac89b811013dafd4.e34KaxiLc3qMb4oRchoSaxyOaxbo?text=&docid=168944&pageIndex=o&doclang=PL&mode=req&dir=&occ=first&part=1&cid=266027> (2018-08-14).

zwłaszcza na terenach misyjnych. Można bowiem uznać, że już obecność „wędrownego kaznodziei” czy też misjonarza w danym miejscu jest działalnością jednostki organizacyjnej, czyli danej kościelnej publicznej osoby prawnej (np. prowincji instytutu zakonnego).

Dlatego przyjąć należy, że wyrażenie, iż przepisy Dekretu stosują publiczne kościelne osoby prawne, trzeba rozumieć szeroko. Stosować je mają nie tylko organy tychże publicznych kościelnych osób prawnych (np. proboszcz parafii czy prowincjał prowincji instytutu zakonnego), ale i ich jednostki organizacyjne (np. grupa duszpasterska w parafii, wikariat prowincjalny na terenach misyjnych nieposiadający osobowości kanonicznoprawnej i zależny od prowincji instytutu zakonnego). Jednostki zaś organizacyjne należy rozumieć szeroko, na wzór regulacji unijnej, nie formalistycznie, lecz jako skuteczne i faktyczne prowadzenie działalności przez stabilne struktury kościelne, choćby nie posiadały osobowości prawnej, a nawet nie były wyodrębnione organizacyjnie (np. działanie wikariusza parafialnego, misjonarza).

8. Uwaga prawnoporównawcza

W prawie partykularnym włoskim ani Decreto/1999, ani Decreto/2018 nie ograniczają w ogóle zakresu podmiotowego, wskazując go niejako mimochodem. Dotyczyć on ma bowiem przetwarzania danych osobowych wiernych, instytucji kościelnych, zrzeczeń kościelnych oraz wszystkich innych osób, które mają z nimi kontakt (por. art. 1 § 1 Decreto/2018). W domyśle zatem włoska regulacja jest adresowana do wszystkich podmiotów w Kościele we Włoszech. Tak określony zakres podmiotowy jest podyktowany wyraźnie charakterem duszpasterskim dekretu włoskiego. Ochrona danych osobowych ma znaczenie dla Kościoła we Włoszech. Zobowiązuje on wszystkich, od których ta ochrona zależy, aby stosowali przepisy

dekretu, nie ograniczając się do pewnego tylko rodzaju osób prawnych czy fizycznych³⁴.

9. Postulat *de lege ferenda*

Dlatego niezależnie od powyższych ograniczeń przewidzianych w art. 4 Dekretu należy postulować *de lege ferenda* jego zmianę poprzez rozciągnięcie jego zakresu podmiotowego na wszystkie osoby prawne oraz jednostki organizacyjne w Kościele, a także na poszczególne wiernych (osoby fizyczne). W tej pracy można posłużyć się przykładem ustawodawstwa włoskiego i ze sformułowania art. 1 § 1 Decreto/2018.

II. Stosowanie „w swoim zakresie” Kościoła

10. Jaka działalność publicznych kościelnych osób prawnych?

Komentowany Dekret nie określa w żadnym przepisie, do jakiej działalności publicznych kościelnych osób prawnych ma zastosowanie. Stąd może pojawić się wątpliwość, czy można go stosować do takiej działalności tych kościelnych osób prawnych, która ma charakter niekościelny (np. do działalności gospodarczej) czy też kościelny, ale przy wykorzystaniu niekościelnych narzędzi prawnych i innego rodzaju (np. szerzenie kultu poprzez organizowanie wyjazdów pielgrzymich, przez założenie fundacji według prawa polskiego, realizacja charyzmatu szkolnego czy szpitalnego w instytucie zakonnym przez prowadzenie szkoły lub szpitala w różnych formach prawnych).

34 P. Skonieczny, *Zakres podmiotowy...*, s. 71–72; zob. C. Redaelli, *Il decreto generale della CEI sulla privacy*, „Quaderni di diritto ecclesiale” 14 (2001), s. 181.

11. Przestanka kompetencyjna Kościoła w relacjach z państwem

Jakkolwiek Dekret milczy na ten temat i nie przesądza, o jaką działalność kościelnych publicznych osób prawnych chodzi, to jednak przyjąć trzeba wykładnię *secundum Constitutionem* (zob. wyżej, teza 17 do preambuły, „Przypominając”). Kościół zatem nie może wychodzić poza swoje kompetencje w relacjach z państwem. Należy więc przyjąć, że nie każda działalność publicznych kościelnych osób prawnych będzie regulowana przez komentowany Dekret, a tylko taka, która mieści się „w swoim zakresie” Kościoła (por. art. 25 ust. 3 Konstytucji; art. 1 Konkordatu; art. 2 Ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej³⁵). Autonomia i niezależność Kościoła nie ma bowiem charakteru bezwzględnego³⁶.

12. „W swoim zakresie”

„W swoim zakresie” są sprawy religijne, które przynależą z natury Kościołowi, jeśli wziąć pod uwagę specyfikę jego charakteru i celów. Będą to zatem sprawy religijne, w tym dogmatyczne, doktrynalne i kultowe, a także sprawy związane z zarządzaniem i wewnętrzną organizacją Kościoła³⁷.

Jeśli podążyć za doktryną włoską w tym przedmiocie³⁸ – do spraw własnych Kościoła odnośnie do regulacji ochrony danych

35 Tekst jednolity Dz. U. z 2019 r. poz. 1347.

36 Por. P. Stanisz, *Naczelne zasady instytucjonalnych relacji państwo – kościół*, w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisz, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2011, s. 82, nb. 90.

37 Por. tamże.

38 Por. M. Ganarin, *Salvaguardia dei dati sensibili di natura religiosa e autonomia confessionale. Spunti per un'interpretazione secundum Constitutionem del regolamento europeo n. 2016/679*, „Stato, Chiese e pluralismo confessionale” (Rivista telematica: www.statoechiese.it) 11 (2018), s. 11.

osobowych zaliczyć można powyższe sprawy, jeżeli występują w nich trzy elementy wskazujące na zasadę autonomii Kościoła³⁹. Przede wszystkim Kościół interesują dane osobowe jego członków, byłych członków, osób, które mają z nim kontakt ze względu na różne cele (np. zawarcie małżeństwa z katolikiem; *element osobowy*). Ponadto Kościół interesuje się danymi osobowymi tylko ze względu na swoją misję: przetwarza je tylko w tym celu, dla którego je otrzymał (*element teleologiczny*). Będzie to zatem działalność kulturalna czy religijna, ukierunkowana bezpośrednio na wykonywanie kultu i cele duszpasterskie, formację duchowieństwa, w tym zakonników, cele misjonarskie, katechetyczne, wychowania chrześcijańskiego. Nie będą zaś nimi takie obszary działalności, które są różne od celów religijnych i kultu, np. opiekuńczo-wychowawcze, szkolenictwo, edukacja i kultura, działalność gospodarcza albo nastawiona na zysk⁴⁰. Ostatni element jest *kontekstualny*: Kościół może określić zakres, w którym dane osobowe mogą być przetwarzane w ramach jego autonomii⁴¹.

Kościół ma prawo w tym „swoim zakresie” regulować ochronę danych osobowych, a państwo nie może ingerować w treść regulacji kościelnej (tu: Dekretu). Taka ingerencja państwa bowiem oznaczałaby mieszanie się w istotną działalność Kościoła⁴². Chodzi przede wszystkim o ochronę danych dla użytku wewnętrznego, związanych ze sprawowaniem sakramentów i w ogóle tam, gdzie zmienia się pozycja kanoniczna osoby fizycznej w Kościele.

39 P. Skonieczny, *Zakres podmiotowy...*, s. 75–76.

40 Zob. M. Ganarin, *Salvaguardia...*, s. 11, przyp. 26.

41 Por. tamże, s. 11.

42 Zob. tamże, s. 13–14.

13. Konsekwencje „swojego zakresu”: niezależna regulacja Kościoła

W tym też „swoim zakresie” Kościół jest zwolniony z całej trudnej i nieakceptowalnej w Kościele biurokracji wprowadzonej przez RODO. W literaturze powstałej już pod rządem RODO⁴³ wskazuje się, że biurokracja RODO nie działa odnośnie do danych o sakramentach do użytku wewnętrznego Kościoła, a więc co do ksiąg ochrzczonych, małżeństw, zmarłych, bierzmowanych, ewentualnie pierwszej komunii świętej (przykładowo we Włoszech) czy innych przewidzianych przez prawo kanoniczne, np. ksiąg nowicjuszy, profesji zakonnych czy wyświęconych. W tym zakresie prawo do zapomnienia jest wyłączone (i tak też art. 14 ust. 4 Dekretu), gdyż naruszałoby z natury *libertas agendi* Kościoła „w swoim zakresie”⁴⁴.

„W swoim zakresie” Kościół zatem może zastosować w pełni zasadę niezależności i autonomii co do ochrony danych osobowych. Jego regulacja w tym przedmiocie może być całkowicie niezależna od regulacji europejskiej i państwowej. Taka niezależność Kościoła jest chroniona konstytucyjnie (por. art. 25 ust. 3 Konstytucji), w prawie międzynarodowym (por. art. 1 i 5 Konkordatu) i w prawie europejskim (por. art. 17 ust. 1 TFUE; motyw 4 RODO). Kościół mógłby zatem zrezygnować z formalizmów komentowanego Dekretu „w swoim zakresie”. To jednak, że dostosował się „w swoim zakresie” do RODO zgodnie z jego art. 91 ust. 1, jest przejawem jego troski o prawo wiernych do prywatności, silnie zakorzenionej w szeregu instytucji prawa kanonicznego od wieków.

43 Por. tamże, s. 17–18.

44 Zob. tamże, s. 18–19.

14. Sprawy mieszane

Mogą jednak być i takie sprawy publicznych kościelnych osób prawnych, które będą miały charakter spraw mieszanych (*res mixtae*), a nie wyłącznie spraw ze „swojego zakresu Kościoła”. Takie sprawy mogą być w kompetencji tak państwa, jak i Kościoła⁴⁵. *Res mixtae* będą pewne funkcje publiczne Kościoła, a także jego działalność w sferze publicznej. Funkcje publiczne Kościoła dotyczą zwłaszcza wyznaniowej formy zawarcia małżeństwa cywilnego, nauczania religii w publicznych przedszkolach i szkołach, działalności naukowej i edukacyjnej, pomocy społecznej, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego⁴⁶. Co do działalności Kościoła w sferze publicznej należy wymienić duszpasterstwo wojskowe, w ministerstwach spraw wewnętrznych oraz finansów, w zakładach karnych i aresztach śledczych, zakładach opieki zdrowotnej, przez środki społecznego przekazu, a ponadto posiadanie cmentarzy⁴⁷. W tych wszystkich zakresach może dochodzić do przetwarzania danych osobowych.

15. Wykluczenie spraw mieszanych ze „swego zakresu” Kościoła

Należy przyjąć, że *res mixtae* nie są „sprawami Kościoła” z art. 5 Konkordatu, czyli inaczej nie znajdują się w „swoim zakresie” Kościoła

45 Wbrew stanowisku w doktrynie, że ochrona danych osobowych należy do zarządzania sprawami własnymi przez Kościół, trzeba uznać, że dziedzina ta może być *res mixta*, jeżeli chodzi o takie sprawy, które wykraczają poza „swoją zakres Kościoła”. Inaczej por. A. Mezglewski, *Działalność związków wyznaniowych w przestrzeni spraw własnych*, w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, s. 232–236, nb. 289–293. Nieco modyfikując swój dotychczasowy pogląd, por. P. Skonieczny, *Zakres podmiotowy...*, s. 75, przyp. 24.

46 Por. A. Mezglewski, *Funkcje publiczne związków wyznaniowych*, w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, s. 158–202, nb. 186–253; P. Skonieczny, *Zakres podmiotowy...*, s. 70, przyp. 3.

47 Zob. A. Mezglewski, *Działalność związków wyznaniowych w sferze publicznej...*, s. 203–218, nb. 254–269; P. Skonieczny, *Zakres podmiotowy...*, s. 70, przyp. 3.

z art. 25 ust. 3 Konstytucji (art. 1 Konkordatu). I tak np. działalność placówek oświatowych i wychowawczych (w domyśle: także co do ochrony danych osobowych) ma się opierać na zasadach określonych w ustawodawstwie polskim (por. art. 14 Konkordatu), a do fundacji zakładanych przez kościelne osoby prawne (nie tylko publiczne) stosuje się prawo polskie (w domyśle: także odnośnie do ochrony danych osobowych; por. art. 26 Konkordatu)⁴⁸.

Dlatego nie jest możliwa szeroka interpretacja zakresu podmiotowego komentowanego Dekretu jak w modelu niemieckim, w którym państwo upoważnia do tego typu działania (zob. wyżej, tezy 12 i 14 do preambuły, „Przypominając”). W przypadku Kościoła w Polsce państwo nie udzieliło takiego upoważnienia⁴⁹. Nie można zatem w sprawach mieszanych wyłączyć stosowania RODO, a ograniczyć się tylko do stosowania komentowanego Dekretu.

16. Dwutorowość regulacji – RODO i Dekretu – w sprawach mieszanych

Taka działalność publicznych kościelnych osób prawnych, która wykracza poza „swój zakres” Kościoła (przykładowo prowadzenie szpitala, szkoły czy przedszkola), podlega regulacji RODO. Nie oznacza to jednak, że należy zrezygnować z kontroli kościelnej ochrony danych osobowych w takiej działalności. Stolica Apostolska – udzielając *recognitio* Dekretowi, w tym jego art. 4 – wyraziła wolę, żeby Kościół zawsze dbał w swojej działalności o ochronę danych osobowych, niezależnie od ustawodawstwa państwowego i niezależnie od natury działania kościelnej publicznej osoby prawnej. Stąd wynika dwutorowość regulacji prawnej w tych przypadkach – kościelnej na podstawie komentowanego Dekretu oraz państwowej według RODO. Taka dwutorowość regulacji będzie z pewnością uciążliwa

48 P. Skonieczny, *Zakres podmiotowy...*, s. 80.

49 Tamże, s. 78.

dla kościelnych publicznych osób prawnych. Osoba fizyczna będzie mogła zawsze zgłosić skargę do KIOD w myśl art. 41 Dekretu, nawet jeżeli dane zostały naruszone poza „swoim zakresem” Kościoła⁵⁰.

III. Wyłączenie działalności osobistej i domowej wiernych

17. Pominięcie w Dekrecie wyłączenia działalności osobistej i domowej wiernych (art. 2 ust. 2 lit. c RODO)

Komentowany Dekret pomija wyłączenie przedmiotowe, ustanowione w art. 2 ust. 2 lit. c RODO. Zgodnie zaś z tym przepisem wyłącza się spod działania RODO „przetwarzanie danych osobowych przez osobę fizyczną w ramach czynności o czysto osobistym lub domowym charakterze”. Z kolei w myśl motywu 18 RODO: „Niniejsze rozporządzenie nie ma zastosowania do przetwarzania danych osobowych przez osobę fizyczną w ramach działalności czysto osobistej lub domowej, czyli bez związku z działalnością zawodową lub handlową. Działalność osobista lub domowa może między innymi polegać na korespondencji i przechowywaniu adresów, podtrzymywaniu więzi społecznych oraz działalności internetowej podejmowanej w ramach takiej działalności. Niniejsze rozporządzenie ma jednak zastosowanie do administratorów lub podmiotów przetwarzających, którzy udostępniają środki przetwarzania danych osobowych na potrzeby takiej działalności osobistej lub domowej”.

18. Uwaga prawnoporównacza

Należy zauważyć, że żadne z kościelnych ustawodawstw partykularnych o ochronie danych osobowych nie powtarza w żaden sposób

⁵⁰ Tamże, s. 79.

wyżej powołanego postanowienia art. 2 ust. 2 lit. c RODO. Nie czyni tego ani włoskie Decreto/2018, ani austriackie KDV, ale też – co ciekawe – niemieckie KDG, które co do zasady wiernie implementuje postanowienia RODO. Nie oznacza to jednak, że sama norma prawna, wyłączająca przetwarzanie danych osobowych przez osobę fizyczną w ramach czynności o czysto osobistym lub domowym charakterze, wyrażona *explicite* w art. 2 ust. 2 lit. c RODO – nie obowiązuje w powoływanych kościelnych ustawodawstwach partykularnych o ochronie danych osobowych. Wręcz przeciwnie, należy przyjąć, że zgodnie z zasadą dostosowania przepisów kościelnych do RODO w myśl art. 91 ust. 1 RODO ta norma prawna wiąże w Kościele, a jedynie kościelni ustawodawcy partykularni nie uznali za konieczne jej powtarzanie w przepisach obowiązujących w poszczególnych Kościołach lokalnych czy partykularnych.

19. Przetwarzanie danych przez osoby fizyczne według Dekretu

Wydaje się, że wyłączenie z art. 2 ust. 2 lit. c RODO zawarte jest w art. 4 Dekretu *a contrario*. Skoro bowiem komentowany Dekret „stosuje się” do publicznych kościelnych osób prawnych, to – *a contrario* – „nie stosuje się” tegoż Dekretu do pozostałych podmiotów prawa, w tym do osób fizycznych. Natomiast jeżeli osoby fizyczne działają jako organy osób prawnych (por. teoria organu z kan. 118 CIC), to takie ich działanie należy poczytywać za działanie publicznych kościelnych osób prawnych, regulowane komentowanym Dekretem zgodnie z art. 4 tegoż Dekretu.

20. Domyślne dostosowanie Dekretu do RODO w zakresie przetwarzania danych przez osoby fizyczne

W powyższy sposób, domyślnie (*implicitie*) ustawodawca kościelny dostosował komentowany Dekret do RODO w zakresie przetwarzania danych przez osoby fizyczne. Wykluczył zatem przetwarzanie

danych osobowych przez wiernego (osobę fizyczną) w ramach czynności o czysto osobistym lub domowym charakterze spod zakresu jego obowiązywania. Nie oznacza to jednak, że brak wyraźnej regulacji w tym przedmiocie rozwiązuje problem rozgraniczenia obszarów, w których komentowany Dekret się stosuje (publicznych kościelnych osób prawnych), od obszarów, gdzie nie ma on zastosowania (w szczególności działalność czysto osobista lub domowa wiernych, czyli osób fizycznych).

21. Duchowni i osoby konsekrowane jako osoby publiczne

Wydaje się, że spośród wiernych należy wyróżnić duchownych (por. kan. 207 § 1 i kan. 266 CIC, począwszy od przyjęcia święceń diakonatu) i osoby konsekrowane (por. kan. 207 § 2 CIC). Przez przyjęcie święceń lub przez złożenie ślubów lub innych świętych więzów stają się oni niejako osobami publicznymi w Kościele. Stąd też ochrona ich prywatności, podobnie jak innych osób publicznych w państwie (np. sędziów czy polityków), podlega pewnym ograniczeniom. Może to dotyczyć również ujawnienia pewnych danych wrażliwych, np. przestępstw przeciwko VI przykazaniu Dekalogu z małoletnimi lub innych tego typu przestępstw. Również inne dane osobowe nie podlegają tak samo szerokiej ochronie, jak w przypadku innych wiernych, niepiastujących żadnych urzędów czy też funkcji w Kościele ani nie należących do duchownych czy niebędących osobami konsekrowanymi – są to np. imię i nazwisko zakonnika (proboszcza lub wikariusza parafialnego), jego zamieszkanie w danym domu zakonnym (na terenie parafii), pełnione funkcje w duszpasterstwie czy urzędy kościelne itp. Zakres ochrony danych osobowych osób publicznych w Kościele nie może być określany *in abstracto*, ale zawsze *in concreto*, z wzięciem pod uwagę wszystkich okoliczności sprawy⁵¹. Takie

51 Zob. P. Skonieczny, *La buona fama...*, s. 150–151.

stanowisko zostało przyjęte także w kanonistyce oraz w orzecznictwie Trybunału Roty Rzymskiej⁵².

22. Odpowiednie odwołanie się do jurysprudencji europejskiej

Do poprawnego dokonania rozgraniczenia zakresu stosowania i nie-stosowania przepisów komentowanego Dekretu będzie pomocne odwołanie się do jurysprudencji europejskiej w tym przedmiocie. Odwołanie to powinno być dokonane odpowiednio, zawsze przy wzięciu pod uwagę specyfiki porządku kanonicznego i przez wzgląd na zasadę dostosowania regulacji kościelnej do regulacji europejskiej zgodnie z art. 91 ust. 1 RODO *secundum Constitutionem* (por. wyżej, teza 17 do preambuły, akapit „Przypominając”). W komentarzach do art. 2 ust. 2 lit. c RODO wskazuje się na dotychczasową praktykę europejską, która nadal będzie wiążąca⁵³.

23. Interpretacja zawężająca; treści udostępniane publicznie

Zgodnie z orzeczeniem europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 6 listopada 2003 r., C-101/01, Bodil Lindqvist⁵⁴, wyłączenie przetwarzania danych przez osoby fizyczne jest interpretowane zawężająco, tj. jako obejmujące tylko działania wchodzące w zakres życia prywatnego i rodzinnego jednostki. Nie ma to miejsca, jeżeli następuje przetwarzanie danych osobowych, polegające na ich opublikowaniu

52 Zob. tamże, s. 150–151, 252–253 wraz z cyt. orzecznictwem rotalnym.

53 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 134–137, nb. 18, wraz z powołanymi i poddanymi wykładni wyrokami Trybunału Sprawiedliwości.

54 Dostępne na stronie InfoCuria, pkt 46 i pkt 47, on-line: <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?jsessionid=9ea7dof13oda8b37610e45204728ae78db8980dd6f7e.e34KaxiLc3eQc4oLaxqMbN4Pb3uMeo?text=&docid=48382&pageIndex=o&doclang=PL&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=403122> (2018-08-08).

w Internecie w taki sposób, że stają się one dostępne dla nieograniczonej liczby osób⁵⁵.

W opinii 5/2009 Grupy Roboczej Art. 29⁵⁶ wskazano, że przetwarzanie danych osobowych w ramach portali społecznościowych, dokonywane przez ich użytkowników, można uznać za czynności o charakterze czysto osobistym lub domowym, jeżeli dostęp do tych danych mają jedynie te osoby, które samodzielnie wskazał użytkownik tego portalu⁵⁷. Nie stosuje się zatem tego pojęcia do treści udostępnianych publicznie⁵⁸.

55 W sprawie tej rozważano następujący stan faktyczny (wyrok, pkt 12–14): Pani B. Lindqvist była pracownikiem najemnym (sprzątaczką), a oprócz tego pełniła również funkcję katechetki w parafii Alseda (Szwecja). B. Lindqvist uczęszczała na kurs informatyczny, w ramach którego miała w szczególności stworzyć stronę domową w Internecie. Pod koniec 1998 r. utworzyła w domu, na swoim osobistym komputerze strony internetowe mające ułatwić uzyskanie potrzebnych informacji parafianom przygotowującym się do bierzmowania. Na jej wniosek administrator strony Kościoła Szwecji utworzył linki pomiędzy utworzonymi przez nią stronami i stroną Kościoła. Utworzone przez nią strony zawierały informacje na temat jej osoby oraz na temat osiemnastu jej kolegów z parafii, obejmujące całe brzmienie ich nazwisk lub w niektórych przypadkach tylko ich imiona. Ponadto B. Lindqvist z pewną dozą humoru opisała funkcje pełnione przez jej kolegów oraz sposób spędzania przez nich wolnego czasu. W kilku przypadkach zamieściła informacje o ich sytuacji rodzinnej, numer telefonu i inne dane. Dodatkowo wskazała, że jedna z jej koleżanek doznała urazu stopy i w związku z tym przebywała na zwolnieniu lekarskim w niepełnym wymiarze. B. Lindqvist nie poinformowała tych osób o istnieniu rzeczonych stron ani nie uzyskała uprzednio ich zgody na opublikowanie danych, nie zgłosiła też swoich działań do Datainspektion (instytucji publicznej zajmującej się ochroną danych przekazywanych drogą informatyczną). Gdy tylko dowiedziała się, że niektóre osoby były z tego faktu niezadowolone, usunęła wspomniane strony internetowe.

56 Zob. Article 29 Data Protection Working Party, Opinion 5/2009 on online social networking, 12.06.2009, WP 163, on-line: http://ec.europa.eu/justice/article-29/documentation/opinion-recommendation/files/2009/wp163_en.pdf (2018-08-08).

57 Zob. M. Czerniawski, *Wolność Tomku w swoim domu – o celach osobistych i domowych w kontekście RODO*, „Abi Expert” 2 (2017), s. 63, on-line: https://www.academia.edu/34120036/Wolno%C4%87_Tomku_w_swoim_domku_-_o_celach_osobistych_i_domowych_w_kontek%C5%9Bcie_RODO (2018-08-08); D. Lubasz, *Komentarz do art. 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 136, nb. 18.

58 Por. M. Czerniawski, *Wolność Tomku...*, s. 63.

Na gruncie Dekretu należy zatem jak najszerzej rozumieć działalność, która mieści się w zakresie publicznych kościelnych osób prawnych, do których ów Dekret się stosuje. Nie można jednak za taką uważać tego, co dzieje się za tzw. klauzurą w instytucjach życia konsekrowanego i stowarzyszeniach życia apostołskiego. Jest to od dawien dawna w Kościele objęte prywatnością poszczególnych osób konsekrowanych, a instytucjonalnie chronione w Kościele właśnie klauzurą (por. kan. 667 CIC, kan. 477 § 1 i kan. 541 CCEO).

Dane osobowe umieszczane w Internecie (np. na stronie parafii czy domu zakonnego), choćby dokonywało się to z inicjatywy prywatnej duchownego lub osoby konsekrowanej, należy uznać za dane upublicznione, jeżeli ma do nich dostęp większa liczba ludzi. Stąd stosuje się do takich danych rygorzy komentowanego Dekretu (por. teza 26 poniżej).

24. Czysto „osobisty lub domowy charakter”

W innym orzeczeniu z 11 grudnia 2014 r., C-212/13, František Ryneš⁵⁹, Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że istotny jest związek ze sferą, o czysto osobistym lub domowym charakterze, należąca do osoby, która dokonuje tego przetwarzania danych osobowych. Trybunał podniósł, że o ile nadzór kamer wideo – jak w rozpoznawanym stanie faktycznym⁶⁰ – rozciąga się choćby częściowo na prze-

59 Dostępne na stronie InfoCuria, on-line: <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=160561&pageIndex=0&doclang=PL&mode=lst&dir=&oc c=first&part=1&cid=405736> (2018-08-08).

60 W sprawie zaistniał następujący stan faktyczny (pkt 13–14 wyroku): W okresie od 5 października 2007 r. do 11 kwietnia 2008 r. F. Ryneš korzystał z zainstalowanego przez siebie systemu kamer usytuowanego pod dachem domu jego rodziny. Kamera ustawiona była w stałej pozycji bez możliwości obracania się i nagrywała wejście do tego domu, drogę publiczną oraz wejście do domu położonego naprzeciwko. System umożliwiał jedynie rejestrację obrazu, który przechowywany był na sprzęcie nagrywającym w sposób ciągły, a mianowicie na twardym dysku. Po wypełnieniu się pamięci na dysku nowe nagranie było rejestrowane w miejsce już istniejącego. Sprzęt nagrywający nie posiadał monitora, tak że nie było możliwości przeglądu

strzeń publiczną i tym samym jest skierowany poza sferę prywatną osoby dokonującej w ten sposób przetwarzania danych, o tyle nie powinien on być rozumiany jako czynność o czysto „osobistym lub domowym charakterze” (pkt 33 wyroku). Wyłączenie bowiem ma być ściśle interpretowane; chodzi o czynności nie tylko o osobistym lub domowym charakterze, lecz o „czysto” osobistym lub domowym charakterze (pkt 30 wyroku)⁶¹. Za takie zaś należy uznać – co potwierdził Trybunał – korespondencję i przechowywanie spisów adresów w odniesieniu do osób fizycznych, choćby nawet w sposób incydentalny dotyczyły one lub mogły dotyczyć życia prywatnego innych osób (por. pkt 32 wyroku). Nie jest nim jednak monitorowanie, jakkolwiek tylko częściowe i dla celów słuszných (ochrony życia lub mienia), przestrzeni publicznej (por. pkt 35 wyroku). „Czynności o charakterze osobistym” należy bowiem rozumieć nie miejscowo, lecz jako związek osobowy. Natomiast „czynności o charakterze domowym” oznaczają związek z życiem rodzinnym i mają zwykle miejsce w domu lub w innych miejscach dzielonych z członkami rodziny (pokoju hotelowym, samochodzie)⁶².

W kontekście komentowanego Dekretu należy przyjąć, że spisy telefonów czy kontaktów mailowych, dokonywane przez duchownego lub osobę konsekrowaną w ramach pełnionych przez niego funkcji, nie mogą być uznane za działalność czysto osobistą. Z drugiej zaś strony wymóg oddzielnych telefonów komórkowych czy komputerów dla takich osób wydaje się zbyt formalistyczny i pomijający trendy współczesnej ekonomii współdzielenia (*sharing economy*) czy

nagrania w czasie rzeczywistym. Tylko F. Ryneś miał bezpośredni dostęp do systemu i danych. Jedynym powodem korzystania z tej kamery przez F. Ryneśa była ochrona majątku, zdrowia i życia jego oraz jego rodziny. Zarówno bowiem on sam, jak i jego rodzina byli przez wiele lat celem ataków ze strony nieznaną sprawców, którzy nie zostali zidentyfikowani. Ponadto w okresie 2005–2007 wielokrotnie wybito okna domu jego rodziny.

61 Por. M. Czerniawski, *Wolność Tomku...*, s. 63.

62 Por. tamże, s. 62; D. Lubasz, *Komentarz do art. 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 135, nb. 18, komentujące ów wyrok w sprawie Ryneś.

modelu BYOD (*bring your own device*)⁶³. Jeżeli zatem lista adresowa czy mailingowa będzie zawierała kontakty także związane z urzędem czy funkcją sprawowaną przez danego wiernego w Kościele, to należy uznać taką sytuację za podlegającą regulacji komentowanego Dekretu zgodnie z jego art. 4. Zob. niżej, teza 26.

25. Notatki duszpasterskie

W wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 10 lipca 2018 r., C25/17, *Jehovan todistajat*⁶⁴, orzeczono, że działalność kaznodziejska realizowana poprzez odwiedzanie kolejnych gospodarstw domowych, w ramach której członkowie wspólnoty świadków Jehowy gromadzą dane osobowe przez sporządzanie i gromadzenie notatek na własne potrzeby, nie jest działalnością o czysto osobistym lub domowym charakterze. Ma bowiem na celu, z samej swojej natury, propagowanie wiary wspólnoty świadków Jehowy wśród osób, które nie należą do gospodarstwa domowego członków głosicieli. Działalność ta jest więc skierowana poza sferę prywatną członków głosicieli (por. pkt 44).

Z tych względów notatki duszpasterskie wykonywane w ramach wizyty duszpasterskiej (np. „po kolędzie” czy w ramach rozmowy z kandydatem do instytutu zakonnego) uznać trzeba za dokonane w związku z funkcją kościelną takiego duchownego, a nie za jego osobiste dane. Dlatego dane takie podlegają reżimowi komentowanego Dekretu.

63 Zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 2*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 141, nb. 27.

64 Dostępne na stronie InfoCuria, on-line: <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=203822&pageIndex=0&doclang=PL&mode=lst&dir=&oc=c=first&part=1&cid=440170> (2018-08-08).

26. Kryteria doktrynalne działalności czysto osobistej lub domowej

Pod rządem dotychczasowego art. 3a ust. 1 pkt 1 u.o.d.o./1997 cele osobisty i domowy były przeciwstawiane działalności statutowej (której nie realizują osoby fizyczne jako takie), zarobkowej (według kryterium zysku) i zawodowej (zgodnie z kryterium profesjonalizmu wykonywania). W takich tylko przypadkach stosowano u.o.d.o./1997⁶⁵.

Pod rządem RODO jakakolwiek działalność przynosząca korzyści majątkowe (zawodowa czy handlowa), związana z przetwarzaniem danych, nie mieści się w wyłączeniu jako działalność czysto osobista czy domowa, a zatem podlega RODO. Podaje się przykłady takiego powrotu pod reżim RODO: sprzedaż niepotrzebnych książek w Internecie, prywatną ofertę sprzedaży umieszczoną w Internecie⁶⁶, działalność zawodową wykonywaną na prywatnym komputerze czy z prywatnego profilu na portalu społecznościowym⁶⁷.

Natomiast będą wyłączone spod działania RODO jako czynności osoby fizycznej o charakterze osobistym czy domowym: prywatne spisy telefonów, znajomych, urodzin, w tym w połączeniu przykładowo z zainteresowaniami, sposobem spędzania wolnego czasu, informacje o miejscach noclegowych⁶⁸. To gromadzenie informacji przez osoby fizyczne niekoniecznie musi ograniczać się do osób

65 Zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 136–137, nb. 18.

66 Por. M. Czerniawski, *Wolność Tomku...*, s. 64; D. Lubasz, *Komentarz do art. 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 138, nb. 21.

67 Por. M. Czerniawski, *Wolność Tomku...*, s. 64. Krytyka tego stanowiska w literaturze niemieckiej jako nieodpowiadającego realiom, w których zwłaszcza te same urządzenia elektroniczne (laptopy czy smartfony) wykorzystuje się w celach tak prywatnych, jak i służbowych (np. mieszana lista kontaktów w telefonie komórkowym); por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 141, nb. 27.

68 Zob. tamże, s. 138, nb. 21.

bezpośrednio znanych przetwarzającemu te dane osobowe (np. sportowców), o ile nie ma charakteru komercyjnego⁶⁹.

Generalnie zatem czynność osoby fizycznej będzie miała charakter czysto osobisty czy domowy, jeżeli:

- 1) dotyczy aktywności związanej z prowadzeniem gospodarstwa domowego, spędzania urlopu (w tym pamiątek z niego, takich jak zdjęcia czy filmy), konsumpcji, uprawiania sportu i zainteresowań⁷⁰;
- 2) udostępnianie zaś nie następuje na rzecz nieograniczonego kręgu odbiorców, choć nie wyklucza korzystania z Internetu (por. motywy 18 RODO)⁷¹.

Wyłączenie zaś dotyczy jakiegokolwiek rodzaju danych osobowych, nie tylko zwykłych, ale i szczególnych jego kategorii, byleby dotyczyło czynności osoby fizycznej o charakterze czysto osobistym czy domowym⁷².

69 Zob. tamże.

70 Zob. tamże, s. 138–139, nb. 21.

71 W literaturze słusznie podniesiono, że umieszczanie danych innych osób w serwisie społecznościowym wychodzi poza aktywność czysto osobistą osoby fizycznej, gdyż element „osobistego” korzystania z danych osobowych przybiera postać ich upublicznienia, a z danymi może zapoznać się potencjalnie nieograniczony krąg osób; por. X. Konarski, G. Sibiga, *Wizerunek w Internecie bez pełnej ochrony*, „Rzeczpospolita” z 10.06.2008, on-line: <https://www.rp.pl/artykul/146259-Wizerunek-w-Internecie-bez-pełnej-ochrony.html> (2018-08-08). W literaturze niemieckiej istnieje zaś pogląd, że udostępnianie danych w grupie, jeżeli występuje możliwość dalszego udostępniania danych przez członków tej grupy w ramach sieci społecznościowej, wykracza poza działalność osobistą osoby fizycznej i podlega reżimowi RODO; D. Lubasz, *Komentarz do art. 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 140, nb. 24.

72 Zob. tamże, s. 141, nb. 28.

Art. 5

Słowniczek pojęć

Na potrzeby niniejszego dekretu:

I. Uwagi ogólne

1. Słowniczek

Słowniczek zawierający *definicje legalne* terminów prawnych używanych w danym akcie normatywnym to często stosowana technika redagowania tekstów normatywnych. Sprzyja ona jasności prawa i jest sposobem precyzyjnego przekazywania myśli między prowadcą a odbiorcą tekstu normatywnego⁷³. Z tych względów uznaje się w prawoznawstwie, że ów sposób zamieszczania definicji w tekście aktu prawnego jest najlepszy⁷⁴.

2. Znaczenie definicji legalnej dla wykładni

Jeżeli dany termin prawny został ujęty w słowniczku danego aktu normatywnego (jako tzw. definicja legalna, definicja ustawowa), to nie wolno posługiwać się inną definicją w jego wykładni. Zob. teza 20 w części I.

73 P. Kroczek, *Zasada „clara non sunt interpretanda” w prawie kanonicznym*, Kraków 2004, s. 68.

74 Por. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2002, s. 191.

3. Technika definicji legalnych sprzeczna z założeniami kodeksów Kościoła

Technika definicji legalnych została zarzucona w kodeksach łacińskim z 1983 r. oraz wschodnim z 1990 r. Ustawodawca kościelny uznał bowiem, że definiowanie jest niebezpieczne w prawie, zawęził więc możliwość wykładni i stosowania prawa. Przyjęcie tej techniki w komentowanym Dekrecie jest zatem sprzeczne z tymi założeniami ustawodawcy kościelnego, natomiast wpisuje się w oczekiwania prawodawcy unijnego zgodnie z art. 91 ust. 1 RODO.

4. Wzór RODO

Technika ustawodawcza posłużenia się definicjami legalnymi (tzw. słowniczkiem) jest wzorowana na art. 4 RODO. Taka technika ma zapewnić jednolitość stosowania prawa unijnego w każdym kraju członkowskim oraz skuteczniej chronić dane osobowe w Unii Europejskiej. Przy jednoczesnym działaniu zasady pierwszeństwa prawa unijnego przed prawem krajowym oraz zasady efektywności (*effect utile*), czyli nadrzędności prawa unijnego nad krajowym⁷⁵ – skuteczniejsza ochrona danych osobowych dzięki RODO ma duże szanse powodzenia, także przy zachowaniu zasady autonomii proceduralnej każdego państwa członkowskiego Unii Europejskiej.

Komentowany Dekret recypuje na grunt prawa kanonicznego obowiązującego w Kościele w Polsce powyższe przepisy wraz z przyjętą przez nie techniką legislacyjną (słowniczek w art. 5 Dekretu). W ten sposób Kościół w Polsce zapewnia pełne dostosowanie kościelnej ustawy partykularnej do RODO zgodnie z art. 91 ust. RODO.

75 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4. Uwagi ogólne*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 162, nb. 2.

5. Modele słowniczków w kościelnych ustawodawstwach partykularnych

Podobną techniką legislacyjną słowniczka ustawowego z RODO posługują się inne kościelne ustawodawstwa partykularne, czyli art. 2 włoskiego Decreto/2018 oraz § 4 niemieckiego KDG.

Wobec innych założeń legislacyjnych (kanonizacji RODO wraz ze świeckim ustawodawstwem krajowym; por. § 2 ust. 4 KDV) austriackie KDV literalnie powtarza za art. 4 pkt 1 RODO jedynie – co prawda kluczową, niejako konstytucyjną – definicję ustawową danych osobowych (por. § 2 ust. 3 KDV). Wszystkie inne definicje zostały jednak kanonizowane w Kościele w Austrii przez kościelną regulację ochrony danych osobowych. Stąd można zaryzykować tezę, że w ten sposób jest to regulacja najbardziej wierna i w ten sposób najlepiej dostosowująca kościelne ustawodawstwo partykularne do RODO.

6. Ocena modelu słowniczka w Dekrecie

W rezultacie nie wydaje się, że kopiowanie słowniczka z art. 4 RODO w kościelnych ustawach partykularnych było konieczne, ażeby osiągnąć cel w postaci dostosowania pełnego kościelnej regulacji w zakresie ochrony danych osobowych. Porządek kanoniczny nie jest systemem prawa pozytywnego. To, co współczesny prawodawca świecki osiąga przez dokładną regulację, ustawodawcy kościelnemu udaje się uzyskać przez wskazanie celów moralnie słusznych i odwołanie się do dyscyplinującej władzy rządzenia w Kościele, zwłaszcza ordynariusza.

7. Różnice w katalogach poszczególnych słowniczków

Katalogi definicji legalnych w słowniczkach poszczególnych kościelnych ustawodawstw partykularnych co do ochrony danych

osobowych w Kościele różnią się między sobą. Oczywiście dla komentowania niniejszego Dekretu największe znaczenie mają uwagi prawno-porównawcze z włoskim Decreto/2018 ze względu na podobieństwo przyjętej techniki legislacyjnej oraz podobne uwarunkowania konstytucyjne Kościoła w państwie. Jednak dla pełnego obrazu warto też spojrzeć na niemieckie KDG i hiszpańskie Decreto General/2018.

Tabela. Obecność poszczególnych definicji legalnych RODO w kościelnych ustawodawstwach partykularnych.

Pojęcie	Zdefiniowane w:				
	art. 4 RODO	art. 5 Dekretu	art. 2 Decreto/2018	§ 4 KDG	art. 4 Decreto General/2018
dane osobowe	pkt 1	pkt 1	pkt 1	pkt 1	§ 1
osoba, której dane dotyczą	pkt 1, <i>pars prima</i>	pkt 1, <i>pars prima</i>	pkt 1, <i>pars prima</i>	pkt 1, <i>pars prima</i>	§ 1, <i>pars prima</i>
przetwarzanie	pkt 2	pkt 2	pkt 2	pkt 3	§ 2
ograniczenie przetwarzania	pkt 3	–	pkt 3	pkt 4	§ 3
profilowanie	pkt 4	–	pkt 4	pkt 5	§ 4
pseudonimizacja	pkt 5	–	pkt 5	pkt 6	§ 5
anonimizacja	–	–	–	pkt 7	§ 6
zbiór danych	pkt 6	pkt 3	pkt 6	pkt 8	§ 7
administrator	pkt 7	pkt 4	pkt 7	pkt 9	§ 8
podmiot przetwarzający	pkt 8	pkt 5	pkt 8	pkt 10	§ 9
odbiorca	pkt 9	pkt 6	pkt 9	pkt 11	§ 10
strona trzecia	pkt 10	–	pkt 10	pkt 12	§ 11
zgoda [osoby, której dane dotyczą]	pkt 11	pkt 7	pkt 11	pkt 13	§ 12

Pojęcie	Zdefiniowane w:				
	art. 4 RODO	art. 5 Dekretu	art. 2 Decreto/2018	§ 4 KDG	art. 4 Decreto General/2018
naruszenie ochrony danych osobowych	pkt 12	pkt 8	pkt 12	pkt 14	§ 13
dane wrażliwe	–	pkt 9	–	pkt 2	§ 14
dane genetyczne	pkt 13	pkt 10	–	pkt 15	§ 15
dane biometryczne	pkt 14	pkt 11	–	pkt 16	§ 16
dane dotyczące zdrowia	pkt 15	pkt 12	pkt 13	pkt 17	§ 17
władze kościelne					§ 18
jednostka kościelna					§ 19
kraj trzeciej	–	–	–	pkt 18	§ 20
główna jednostka organizacyjna	pkt 16	–	–	–	–
przedstawiciel	pkt 17	–	pkt 14	–	–
przedsiębiorca	pkt 18	–	–	pkt 19	§ 21
grupa przedsiębiorstw	pkt 19	–	–	pkt 20	§ 22
wiążące reguły korporacyjne	pkt 20	–	–	–	–
resiliencja (regeneracja systemu ochrony danych po jakimkolwiek jego naruszeniu)					§ 23
organ nadzorczy	pkt 21	–	odpowiednio: pkt 15	odpowiednio: pkt 21	odpowiednio: § 24

Pojęcie	Zdefiniowane w:				
	art. 4 RODO	art. 5 Dekretu	art. 2 Decreto/2018	§ 4 KDG	art. 4 Decreto General/2018
organ nadzorczy, którego sprawa dotyczy	pkt 22	–	–	–	–
diecezjalny pełnomocnik ds. ochrony danych osobowych	–	–	–	pkt 22	§ 25
pełnomocnik Konferencji Episkopatu [Hiszpanii] ds. ochrony danych osobowych					§ 26
firmowy pełnomocnik ds. ochrony danych osobowych	–	–	–	pkt 23	–
zatrudniony				pkt 24	§ 27
transgraniczne przetwarzanie	pkt 23	–	–	–	–
mający znaczenie dla sprawy i uzasadniony sprzeciw	pkt 24	–	pkt 16	–	–
usługa społeczeństwa informacyjnego	pkt 25	–	–	–	–
organizacja międzynarodowa	pkt 26	–	pkt 17	–	–

8. Ocena katalogu słowniczka z art. 5 Dekretu

Katalog definicji legalnych w słowniczku w art. 5 Dekretu budzi niekiedy zdziwienie. Pomija się bowiem niektóre ważne definicje legalne z RODO, choć powielają je inne kościelne ustawodawstwa partykularne.

Przed wszystkim brakuje definicji *ograniczenia przetwarzania* z art. 4 pkt 3 RODO, choć termin ten występuje w art. 5 pkt 2, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 pkt 5, art. 15 i art. 16 Dekretu.

Przydałoby się też zdefiniowanie *profilowania* (jak w art. 4 pkt 4 RODO) oraz *pseudonimizacji* (na wzór art. 4 pkt 5 RODO). Chociaż pojęcia te nie są używane w komentowanym Dekrecie, to jednak stanowią ważne elementy siatki terminologicznej w prawie o ochronie danych osobowych.

W końcu nie jest zrozumiałe pominięcie definicji *strony trzeciej* z art. 4 pkt 10 RODO, skoro pojęcia te występują w art. 7 ust. 1 pkt 6 („strona trzecia”) oraz w art. 11 ust. 4 zdanie drugie Dekretu („osoba trzecia”). Ponadto bez definicji strony trzeciej trudno jest prawidłowo wyznaczyć krąg podmiotowy odbiorcy, definiowanego w art. 5 pkt 6 Dekretu; zob. niżej, tezy 16 i 17 do art. 5 pkt 6. Doktryna prawa o danych osobowych posługuje się tym pojęciem, by określić jeden z podmiotów tego stosunku prawnego, którego przedmiotem są dane osobowe; zob. niżej, tezy 8 i 9 do art. 5 pkt 4.

Można się zastanawiać, czy potrzebne było powtarzanie definicji legalnych *danych genetycznych* (por. art. 5 pkt 10 Dekretu) oraz *danych biometrycznych* (por. art. 5 pkt 10 Dekretu), skoro można było się bez nich obejść (jak włoski ustawodawca kościelny).

Natomiast należy uznać za dobre rozwiązanie zdefiniowanie *danych wrażliwych* w art. 5 pkt 9 Dekretu. Na podobny krok zdecydował się niemiecki ustawodawca partykularny (por. § 4 pkt 2 KDG). Jak się wydaje, usytuowanie pojęcia danych wrażliwych w ustawie niemieckiej (zaraz po definicji danych osobowych) jest szczęśliwsze niż w polskim Dekrecie (dopiero w pkt. 9 art. 5 – po definicji

naruszenia ochrony danych osobowych i przed zdefiniowaniem danych genetycznych i biometrycznych).

Komentowany Dekret pominął – inaczej niż podobne dekrety ogólne włoski i hiszpański czy ustawa niemiecka – definicję *organu nadzorczego*. Zgodnie z art. 4 pkt 21 RODO: „organ nadzorczy» oznacza niezależny organ publiczny ustanowiony przez państwo członkowskie zgodnie z art. 51”. W Polsce organem tym jest prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych⁷⁶. Organ nadzorczy ma wykonywać swoje funkcje w sposób całkowicie niezależny, wyposażony w środki do realizacji swoich obowiązków, włączając uprawnienia do przeprowadzenia dochodzenia i interwencji, w szczególności jeśli chodzi o załatwianie skarg⁷⁷. Można wątpić, czy założenia konstytucyjne Kościoła pozwalają w ogóle na powołanie tego typu organu, całkowicie niezależnego od biskupa diecezjalnego. Jeżeli tak, to musiałby on być mianowany przez Stolicę Apostolską. To jednak podważałoby zasadę jedności władzy kościelnej. Ponadto nie jest potrzebna taka definicja legalna, skoro pojęcie to pojawia się tylko raz w art. 33 Dekretu, i to nie w samym tekście normatywnym, ale w nagłówku. Więcej, powołane przykłady nie wnoszą niczego nowego do samego pojęcia, odsyłając ogólnikowo do art. 91 ust. 2 RODO, a hiszpańska regulacja – dodatkowo wskazując na państwowy organ ochrony danych osobowych. Z tych względów należy uznać, że słusznie polski ustawodawca kościelny zrezygnował z definicji organu nadzorczego, która odpowiadałaby pojęciu organu nadzorczego z art. 4 pkt 21 RODO. Analizując inne podobne definicje we włoskim Decreto/2018, hiszpańskim Decreto General/2018 i niemieckim KDG, można sądzić, że definicja ta nie wniosłaby niczego nowego poza treść art. 35 Dekretu.

76 Por. art. 34 ust. 1 i 2 u.o.d.o./2018.

77 Por. U. Górak, *Komentarz do art. 4 pkt 21, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 301–302, nb. 2.

9. Uwagi *de lege ferenda*

Mając na względzie powyższe uwagi, należy postulować *de lege ferenda* wprowadzenie do komentowanego art. 5 Dekretu następujących definicji legalnych, wzorując się na art. 4 RODO i jego systematyce: ograniczenia przetwarzania, profilowania, pseudonimizacji i strony trzeciej. Ponadto definicję danych wrażliwych można przesunąć na miejsce bezpośrednio po definicji danych osobowych w pkt. 1 art. 5 Dekretu.

Zdecydowanie należy się opowiedzieć za rezygnacją ze zdefiniowania danych genetycznych w pkt. 11 oraz danych biometrycznych w pkt. 12 Dekretu. Można rozważyć wprowadzenie definicji władzy kościelnej czy zatrudnionego na wzór niemiecki i hiszpański, jeżeli pojęcia te zostaną wprowadzone do tekstu komentowanego Dekretu.

II. Brakujące definicje w zakresie ochrony danych osobowych

10. Ograniczenie przetwarzania

Zgodnie z definicją z art. 4 pkt 3 RODO, powtórzoną w art. 2 pkt 3 Decreto/2018 oraz w § 4 pkt 4 KDG: „ograniczenie przetwarzania» oznacza oznaczenie przechowywanych danych osobowych w celu ograniczenia ich przyszłego przetwarzania”.

Co do krytyki pominięcia tej definicji legalnej w art. 5 Dekretu zob. wyżej, teza 8.

Istota ograniczenia przetwarzania danych osobowych wiernego polega więc na nakazie przechowywania dotychczas zgromadzonych danych osobowych przez administratora z wykluczeniem wszelkich innych operacji na tych danych, o których mowa w art. 5 pkt 2 Dekretu (por. niżej, tezy do art. 5 pkt 2). Jedyną bowiem dopuszczalną

operacją przetwarzania danych osobowych wiernego w przypadku ograniczenia ich przetwarzania jest przechowywanie⁷⁸.

Na podstawie art. 15 Dekretu z pewnością ograniczenie przetwarzania danych stanowi *uprawnienie wiernego* jako podmiotu danych⁷⁹. Natomiast na gruncie komentowanego Dekretu można podnosić poważne wątpliwości odnośnie do tego, czy ograniczenie przetwarzania danych jest *uprawnieniem naprawczym* organu nadzorczego⁸⁰. Komentowany Dekret bowiem nie recypuje do polskiego porządku kościelnego art. 58 ust. 2 lit. f i g RODO. Można jednak, biorąc pod uwagę zasadę jedności władzy kościelnej, uznać, że w ramach nadzoru, o którym mowa w art. 40 Dekretu, mieści się ograniczenie przetwarzania danych jako uprawnienie naprawcze biskupa diecezjalnego albo wyższego przełożonego w instytucjach życia konsekrowanego i stowarzyszeniach życia apostołskiego.

Sposób ograniczenia przetwarzania danych wskazuje motyw 67 RODO⁸¹. Wydaje się, że ze względów praktycznych, o charakterze czysto technicznym, ma on zastosowanie także pod rządem komentowanego Dekretu, a zwłaszcza art. 15 Dekretu. Motyw 67 RODO stanowi bowiem, że dane osobowe, co do których nastąpiło ograniczenie przetwarzania, mają być wyraźnie rozróżnione od

78 Zob. M. Czerniawski, *Komentarz do art. 4 pkt 3, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 199, nb. 2.

79 Zob. tamże, s. 199, nb. 1.

80 Tak właśnie na podstawie art. 58 ust. 2 lit. f i g RODO, zob. M. Czerniawski, *Komentarz do art. 4 pkt 3, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 199, nb. 1.

81 Motyw 67 RODO brzmi: „Wśród metod pozwalających ograniczyć przetwarzanie danych osobowych mogą się znaleźć między innymi: czasowe przeniesienie wybranych danych osobowych do innego systemu przetwarzania, uniemożliwienie użytkownikom dostępu do wybranych danych lub czasowe usunięcie opublikowanych danych ze strony internetowej. W zautomatyzowanych zbiorach danych przetwarzanie należy zasadniczo ograniczyć środkami technicznymi w taki sposób, by dane osobowe nie podlegały dalszemu przetwarzaniu ani nie mogły być zmieniane. Fakt ograniczenia przetwarzania danych osobowych należy wyraźnie zaznaczyć w systemie”.

pozostałych danych tak, żeby nie było możliwe dalsze ich przetwarzanie⁸². To rozróżnienie danych od pozostałych zawiera się w wyrażeniu „oznaczenie danych” w definicji z art. 4 pkt 3 RODO⁸³.

Zob. art. 15 Dekretu.

11. Profilowanie

Zgodnie z definicją z art. 4 pkt 4 RODO, powtórzoną w art. 2 pkt 4 Decreto/2018 oraz w § 4 pkt 5 KDG: „«profilowanie» oznacza dowolną formę zautomatyzowanego przetwarzania danych osobowych, które polega na wykorzystaniu danych osobowych do oceny niektórych czynników osobowych osoby fizycznej, w szczególności do analizy lub prognozy aspektów dotyczących efektów pracy tej osoby fizycznej, jej sytuacji ekonomicznej, zdrowia, osobistych preferencji, zainteresowań, wiarygodności, zachowania, lokalizacji lub przemieszczania się”.

Co do krytyki pominięcia tej definicji legalnej w art. 5 Dekretu zob. wyżej, teza 8.

Profilowanie w definicji z art. 4 pkt 4 RODO polega na ocenie niektórych czynników osobowych osoby fizycznej, w szczególności analizie lub prognozie pewnych aspektów⁸⁴. Profilowanie zatem umożliwia wywiedzenie się – poprzez wnioskowanie z już posiadanych danych – dodatkowych informacji o konkretnej osobie (wiernym)⁸⁵. Przykładowo: na podstawie dokonywanych zakupów w e-księgarni stwarza się profil klienta, aby w ten sposób dotrzeć do niego z odpowiednio „sprofilowaną” ofertą. Tworzy się zatem profil (np. zbiera informacje), zwłaszcza w sektorze finansowym,

82 Zob. M. Czerniawski, *Komentarz do art. 4 pkt 3, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 200, nb. 3.

83 Por. tamże, s. 199, nb. 3.

84 M. tamże, s. 202, nb. 5.

85 M. Czerniawski, *Komentarz do art. 4 pkt 4, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 202, nb. 4.

bankowym, ubezpieczeniowym czy zdrowotnym, żeby przewidzieć jego zachowanie⁸⁶. Można też rejestrować (np. automatycznie) czas pracy, a kiedy informacje te posłużą dla oceny pracowników i ich wynagradzania, to wówczas dochodzi do profilowania w rozumieniu art. 4 pkt 4 RODO⁸⁷. Profilowanie może dotyczyć także życia kościelnego, np. przez zbieranie informacji w e-księgarniach katolickich czy w duszpasterstwach powołaniowych.

Profilowania dotyczą ponadto: art. 13 ust. 4 lit. f (obowiązek informacyjny przy profilowaniu), art. 15 ust. 1 lit. h (prawo do informacji o dokonywanym profilowaniu), art. 21 ust. 2 RODO (prawo do sprzeciwu), art. 22 RODO (prawo do niepodlegania decyzji opartej wyłącznie na zautomatyzowanym przetwarzaniu, w tym profilowaniu) oraz art. 70 ust. 1 lit. f (wydawanie wytycznych w sprawie profilowania przez Europejską Radę Ochrony Danych). Przepisy te nie zostały recypowane do polskiego porządku kanonicznego ze względu na zakaz profilowania danych w Kościele, o czym mowa w tezie następującej.

12. Zakaz profilowania w Kościele

W doktrynie prawa o ochronie danych osobowych podnosi się, że profilowanie pociąga za sobą trzy ryzyka⁸⁸. Przede wszystkim może to być ryzyko błędnej oceny osoby i jej dyskryminacji. Ponadto może profilowanie powodować naruszenie prawa do prywatności osoby, zwłaszcza przez brak wiedzy o tym, że jest się profilowanym. W końcu zaś profilowanie oznaczać może ryzyko podważania autonomii informacyjnej osoby przez brak wiedzy o tym, jakie dane są

86 Por. tamże, s. 201, nb. 3.

87 Por. tamże, s. 202–203, nb. 5.

88 Por. tamże, s. 202, nb. 4; M. Czerniawski, *Komentarz do art. 22*, w: tamże, s. 562, nb. 2.

wykorzystywane do profilowania i jakie wnioski o cechach i przyszłym zachowaniu są formułowane⁸⁹.

Z tych względów w Kościele w Polsce przyjęto zasadę zakazu profilowania⁹⁰, postulowaną zresztą w doktrynie świeckiego prawa o danych osobowych⁹¹. Ustawodawca kościelny uznał, że jest to środek najlepszy i najbardziej zgodny z fundamentalnymi zasadami porządku kanonicznego do zapewnienia ochrony praw wiernych. Kościół bowiem nigdy nie zgodzi się na odhumanizowanie procesu decyzyjnego, do którego prowadzi profilowanie⁹². Nie może też pozwolić na ryzyko błędnej oceny osoby ludzkiej i jej dyskryminacji, gdyż jest to sprzeczne z podstawami teologicznymi porządku kanonicznego. Z kolei naruszenie prawa do prywatności jest nie do przyjęcia w świetle prawa fundamentalnego wiernego z kan. 220 CIC (kan. 23 CCEO), część druga. W końcu podważanie autonomii informacyjnej jednostki prowadzi do jej uprzedmiotowienia, co jest niedopuszczalne z punktu widzenia teologicznych podstaw

89 Zob. M. Czerniawski, *Komentarz do art. 4 pkt 4, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 202, nb. 4; tenże, *Komentarz do art. 22, w: tamże*, s. 562, nb. 2, cyt. W. Chomiczewski, *Profilowanie w ogólnym rozporządzeniu o ochronie danych*, w: *Polska i europejska reforma ochrony danych osobowych*, red. E. Bielał-Jomaa, D. Lubasz, Warszawa 2016, s. 127–136; J. Niklas, *Profilowanie w kontekście ochrony danych osobowych i zakazu dyskryminacji*, opinia dla Polskiego Towarzystwa Prawa Antydyskryminacyjnego, s. 1, 6–10, on-line: http://ptpa.org.pl/site/assets/files/publikacje/opinie/Opinia_profilowanie_w_kontekscie_ochrony_danych_osobowych_i_zakazu_dyskryminacji.pdf (2018-09-20).

90 Tak właśnie wyjaśniał brak odniesienia do tego problemu P. Mazurkiewicz na spotkaniu z przedstawicielami zakonów w dniu 8 maja 2018 r.

91 Z tym jednak zastrzeżeniem, że w doktrynie prawa świeckiego dopuszcza się wyjątki od ogólnego zakazu profilowania, natomiast prawo kanoniczne wprowadza zakaz bezwzględny, niedopuszczający jakichkolwiek wyjątków. Por. M. Ciechomska, *Prawne aspekty profilowania oraz podejmowania zautomatyzowanych decyzji w ogólnym rozporządzeniu o ochronie danych osobowych*, „Europejski Przegląd Sądowy” 5 (2017), s. 40, cyt. za: M. Czerniawski, *Komentarz do art. 22, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 563, nb. 2; J. Niklas, *Profilowanie...*, s. 31–32.

92 Tak właśnie w doktrynie prawa świeckiego zob. M. Czerniawski, *Komentarz do art. 22, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 562, nb. 2.

prawa kanonicznego. Zgodnie zatem z przyjętą w prawie kanonicznym fundamentalną zasadą personalizmu⁹³, zwłaszcza w świetle soborowego spojrzenia, że: „Osoba ludzka jest i powinna być zasadą, podmiotem i celem wszystkich instytucji społecznych”⁹⁴ (*Gaudium et spes*, n. 25,1, cytując św. Tomasza z Akwinu) – w kanonicznym prawie o danych osobowych bezwzględnie odrzuca się profilowanie.

De lege ferenda należy zauważyć, że sama rezygnacja z regulowania profilowania w komentowanym Dekrecie nie oznacza jeszcze zakazu tegoż profilowania. Stąd należy wprowadzić do tegoż Dekretu wyraźny przepis zakazujący w Kościele w Polsce profilowania. *De lege lata* zakaz profilowania wynika z zasad samego porządku kanonicznego i teologii, która stoi u jego fundamentów.

13. Pseudonimizacja

Zgodnie z definicją z art. 4 pkt 5 RODO, powtórzoną w art. 2 pkt 5 Decreto/2018 oraz w § 4 pkt 6 KDG: „«pseudonimizacja» oznacza przetworzenie danych osobowych w taki sposób, by nie można ich było już przypisać konkretnej osobie, której dane dotyczą, bez użycia dodatkowych informacji, pod warunkiem że takie dodatkowe informacje są przechowywane osobno i są objęte środkami technicznymi i organizacyjnymi uniemożliwiającymi ich przypisanie zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej”.

Co do krytyki pominięcia tej definicji legalnej w art. 5 Dekretu zob. wyżej, teza 8.

Pseudonimizacja ma na celu utrudnienie identyfikacji konkretnej osoby fizycznej przy jednoczesnym zachowaniu możliwości ustalenia jej tożsamości w przypadku wykorzystania dodatkowych

93 Por. P. Skonieczny, *Kanoniczna koncepcja czynności prawnej. Wprowadzenie dla prawników świeckich*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Iuridica” 81 [2017], s. 66, DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/0208-6069.81.06>.

94 „Etenim principium, subiectum et finis omnium institutorum socialium est et esse debet humana persona...”.

informacji⁹⁵. Przykładowo: nadaje się pseudonim (np. „Krasnoludek”) lub numer identyfikacyjny Janowi Kowalskiemu, żeby nie posługiwać się jego imieniem i nazwiskiem; szyfruje się informację (choć jest to także odrębnym środkiem zabezpieczenia danych w świetle motywu 28, art. 6 ust. 4 lit. e i art. 32 ust. 1 lit. a RODO)⁹⁶.

Jest to zatem operacja przetwarzania danych osobowych będąca procesem odwracalnym, inaczej niż anonimizacja, która z kolei jest procesem nieodwracalnym (zob. teza następująca)⁹⁷. Dane spseudonimizowane pozostają zatem nadal danymi osobowymi w myśl motywu 26 RODO⁹⁸: „Spseudonimizowane dane osobowe, które przy użyciu dodatkowych informacji można przypisać osobie fizycznej, należy uznać za informacje o możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej”. Takie ujęcie zostało też przyjęte w szerokiej definicji danych osobowych z art. 4 pkt 1 RODO, a wcześniej w wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 19 października 2016 r. w sprawie Patrick Breyer⁹⁹ (por. niżej, tezy 14–21 do art. 5 pkt 1)¹⁰⁰.

Zgodnie z art. 4 pkt 5 RODO dane służące odwróceniu pseudonimizacji mają być przechowywane osobno i objęte takimi środkami technicznymi i organizacyjnymi, które uniemożliwiają identyfikację osoby fizycznej. Nie można zatem razem przechowywać danych

95 K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 5, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 204, nb. 1.

96 Por. tamże, s. 205–206, nb. 4–5.

97 Por. tamże, s. 204, nb. 1–2.

98 Por. tamże, s. 204, nb. 2.

99 „aby dane mogły zostać uznane za «dane osobowe» [...], nie jest wymagane, by wszystkie informacje umożliwiające identyfikację osoby, której dane dotyczą, musiały znajdować się w rękach tylko jednej osoby” (Trybunał Sprawiedliwości, wyrok z dnia 19 października 2016 r., C-582/14, Patrick Breyer, pkt 43 *in fine*, on-line: <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?jsessionid=9ea7dof130dca074e981b49f4551bf3ae30aef39fe34.e34KaxiLc3eQc4oLaxqMbN4Pb3uSeo?text=&docid=184668&pageIndex=0&doclang=PL&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=841611> (2018-08-24)).

100 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 5, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 206–207, nb. 7.

spseudonimizowanych i służących reidentyfikacji, tj. fizycznie muszą one znajdować się w dwóch różnych szafach, a technicznie na różnych kontach użytkowników¹⁰¹.

Operację pseudonimizacji przeprowadza administrator (zob. niżej, tezy do art. 5 pkt 4)¹⁰². On też dokonać powinien podziału ról i zadań, a zatem wskazać:

- a) kto odpowiada za generowanie pseudonimu czy numeru;
- b) kto odpowiada za przechowanie danych reidentyfikacyjnych;
- c) osoby uprawnione do podejmowania określonych czynności w operacji pseudonimizacji (por. motyw 29 RODO *in fine*);
- d) w jakich przypadkach i na jakich zasadach możliwe jest odwrócenie pseudonimizacji¹⁰³.

Pseudonimizacja może służyć:

- a) zabezpieczeniu danych po odpowiedniej analizie ryzyka (por. art. 6 ust. 4 lit. e, art. 24 ust. 1 i art. 32 ust. 1 lit. a RODO; por. art. 17 Dekretu);
- b) realizacji obowiązku *privacy by design* (por. art. 25 ust. 1 RODO; art. 17 ust. 3 Dekretu);
- c) rezygnacji z obowiązku zawiadamiania osoby, której dane dotyczą, o naruszeniu ochrony danych osobowych w trybie art. 28 Dekretu (por. art. 34 RODO);
- d) gradacji dostępu i związanych z tym uprawnień poszczególnych osób zaangażowanych w przetwarzanie danych w kontekście zasady minimalizacji danych (por. art. 6 ust. 1 pkt 3 Dekretu; art. 5 ust. 1 pkt 3 RODO)¹⁰⁴.

101 Por. tamże, s. 205, nb. 3.

102 Por. tamże, s. 206, nb. 5.

103 Por. tamże, s. 206, nb. 6.

104 Por. tamże, s. 207–208, nb. 8–9.

14. Anonimizacja

Komentowany Dekret – podobnie zresztą jak włoski art. 2 Decreto/2018 czy art. 4 RODO – nie zawiera definicji anonimizacji, którą z kolei stanowi § 4 pkt 7 KDG.

Przepis § 4 pkt 7 KDG definiuje anonimizację jako „przetwarzanie danych osobowych w taki sposób, że indywidualne informacje o charakterze osobistym lub rzeczowym nie mogą już dłużej lub mogą być tylko z nieproporcjonalnym nakładem czasu, kosztów i pracy zostać przypisane zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej”.

Natomiast w motywie 26 RODO *in fine* znajduje się następująca wskazówka odnośnie do anonimizacji: „Zasady ochrony danych nie powinny więc mieć zastosowania do informacji anonimowych, czyli informacji, które nie wiążą się ze zidentyfikowaną lub możliwą do zidentyfikowania osobą fizyczną, ani do danych osobowych zanonimizowanych w taki sposób, że osób, których dane dotyczą, w ogóle nie można zidentyfikować lub już nie można zidentyfikować. Niniejsze rozporządzenie nie dotyczy więc przetwarzania takich anonimowych informacji, w tym przetwarzania do celów statystycznych lub naukowych”.

Anonimizacja zatem oznacza *nieodwracalne* – w przeciwieństwie do pseudonimizacji – pozbawienie danych cech identyfikacyjnych, a zwłaszcza tzw. identyfikatorów (zob. tezy 6 i 8 do art. 5 pkt 1)¹⁰⁵. Por. teza 20 do art. 5 pkt 1.

105 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 184, nb. 19.

15. Strona trzecia

15.1. Definicja RODO

Zgodnie z definicją z art. 4 pkt 10 RODO, powtórzoną w art. 2 pkt 10 Decreto/2018 oraz w § 4 pkt 12 KDG i art. 4 § 11 Decreto General/2018: „strona trzecia» oznacza osobę fizyczną lub prawną, organ publiczny, jednostkę lub podmiot inny niż osoba, której dane dotyczą, administrator, podmiot przetwarzający czy osoby, które – z upoważnienia administratora lub podmiotu przetwarzającego – mogą przetwarzać dane osobowe”.

15.2. Termin

W polskim języku prawnym używany był dla tego pojęcia także – lepszy – termin „osoba trzecia”, znany przecież doktrynie prawa cywilnego¹⁰⁶. *De lege ferenda* można proponować przy okazji wprowadzania tej definicji legalnej do komentowanego Dekretu zmianę terminu „strona trzecia” na: „osoba trzecia”. Należy jednak rozważyć, czy zmiana ta będzie na tyle pożądana i korzystna w kościelnym prawie polskim o ochronie danych osobowych, że warto dla niej odstąpić od jednolitej terminologii RODO.

15.3. Krytyka pominięcia

Co do krytyki pominięcia tej definicji legalnej w art. 5 Dekretu zobacz teza 8 powyżej.

106 Por. art. 2 lit. f dyrektywy 95/46/WE w przekł. polskim; zob. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 10, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 237, nb. 1.

15.4. Znaczenie

O znaczeniu strony trzeciej w stosunku prawnym dotyczącym danych osobowych zob. niżej, teza 9 do art. 5 pkt 4.

15.5. Negatywne określenie

Ustawodawca unijny, a za nim inni lokalni ustawodawcy kościelni, określił stronę trzecią negatywnie. Aby zatem stwierdzić, czy ktoś jest stroną trzecią, należy wprawdzie wykluczyć, czy znajduje się w katalogu podmiotów, o których mowa w definicji negatywnej art. 4 pkt 10 RODO¹⁰⁷.

15.6. Przestanki

Dojście do takiej wniosku jest jednak dwuetapowe, zgodnie z dwoma przesłankami komentowanej definicji, a mianowicie:

- 1) przesłanka pozytywna – zakwalifikowanie strony trzeciej jako osoby fizycznej, osoby prawnej, organu publicznego, jednostki organizacyjnej lub innego podmiotu;
- 2) przesłanka negatywna – podmioty z przesłanki pozytywnej nie mogą być:
 - a) osobą, której dane dotyczą;
 - b) administratorem;
 - c) podmiotem przetwarzającym;
 - d) osobą, która może przetwarzać dane osobowe z upoważnienia administratora lub podmiotu przetwarzającego¹⁰⁸.

¹⁰⁷ Zob. tamże, s. 237–238, nb. 2.

¹⁰⁸ Por. tamże, s. 238, nb. 2.

15.7. Przesłanka pozytywna

- Co do definicji osoby fizycznej zob. niżej, tezy 22–24 do art. 5 pkt 1 oraz teza 17 do art. 5 pkt 5.
- Co do definicji osoby prawnej zob. niżej, tezy 16 do art. 5 pkt 4.
- Co do definicji organu publicznego zob. niżej, tezy 17–19 do art. 5 pkt 4 oraz teza 12 do art. 5 pkt 6.
- Co do definicji jednostki organizacyjnej lub innego podmiotu zob. niżej, teza 20 do art. 5 pkt 4.

15.8. Przesłanka negatywna

- Co do definicji osoby, której dane dotyczą, zob. niżej, tezy 22–26 do art. 5 pkt 1.
- Co do definicji administratora zob. niżej tezy do art. 5 pkt 4.
- Co do definicji podmiotu przetwarzającego zob. niżej tezy do art. 5 pkt 5.
- Co do definicji osoby przetwarzającej dane osobowe z upoważnienia administratora lub podmiotu przetwarzającego zob. niżej, tezy 25–33 i nast. do art. 5 pkt 5.

III. Inne definicje poza Dekretem

16. Odesłanie do kanonicznych definicji ustawowych

Komentowany Dekret należy do źródeł prawa kanonicznego obowiązującego w Kościele w Polsce. Stąd posługuje się terminologią kanoniczną w szeregu przepisów, np.: art. 1, art. 2, art. 4, art. 5 pkt 3, art. 7 ust. 2, art. 12 ust. 3 i 4, art. 13 ust. 5, art. 14 ust. 4, art. 26, art. 35–44 Dekretu. Zob. teza 20 w części I, do zatytułowania.

Słownictwo kanoniczne jest wyjaśnione poniżej na podstawie definicji ustawowych pozadekretowych (kodeksowych) i – ewentualnie – doktrynalnych. W innych miejscach wyjaśnione są pojęcia: dekretu ogólnego z kan. 29 CIC – por. teza 9 w części I, do zatytułowania; publicznej osoby prawnej z kan. 116 § 1 CIC – por. teza 2 do art. 4.

17. Urząd kościelny

W myśl kan. 145 § 1 CIC (por. kan. 936 § 1 CCEO): „Urząd kościelny jest jakimkolwiek zadaniem, z postanowienia czy to Bożego, czy kościelnego, ustanowionym na stałe dla realizacji celu duchowego”.

Do tej definicji ustawowej odsyła wprost art. 35 ust. 2 Dekretu; zob. teza 20 w części I, do zatytułowania.

18. Ordynariusz miejsca

Pojęcie ordynariusza miejsca zostało zbudowane przez ustawodawcę kościelnego kaskadowo przez odesłanie w § 2 kan. 134 CIC do § 1 tego kanonu. Przepis kan. 134 § 2 CIC brzmi zaś: „Pod nazwą ordynariusz miejsca rozumiani są wszyscy wyliczeni w § 1 [kan. 134 CIC], z wyjątkiem przełożonych instytutów zakonnych i stowarzyszeń życia apostołskiego”. Pod pojęciem ordynariusza miejsca należy zatem rozumieć, uwzględniając treść powoływanego § 1 kan. 134 CIC, „Biskupa Rzymskiego, biskupów diecezjalnych oraz innych, którzy – choćby tylko czasowo – są przełożonymi Kościoła partykularnego lub wspólnoty do niego przyrównanej zgodnie z przepisem kan. 368, jak również tych, którzy w nich posiadają ogólną wykonawczą władzę zwyczajną, mianowicie wikariuszy generalnych i biskupich”.

Terminów ordynariusza miejsca używają przepisy art. 12 ust. 3 i 4, art. 13 ust. 5 oraz art. 14 ust. 4 Dekretu. Definicja biskupa diecezjalnego znajduje się w kan. 134 § 3 CIC; zob. niżej, teza 19. Innymi zrównanymi z biskupem diecezjalnym w myśl kan. 381 § 2 w zw. z kan. 368 CIC są: prałaci i opaci terytorialni, wikariusze, prefekci

i administratorzy apostołscy. Natomiast wikariusz generalny jest określony w kan. 475 § 1 CIC, a wikariusz biskupi – w kan. 476 CIC. W prawie wschodnim odpowiednio stanowi się o hierarsze miejsca (por. kan. 984 § 2 CCEO).

19. Biskup diecezjalny

W myśl kan. 134 § 3 CIC (i odpowiednio kan. 987 CCEO co do biskupa eparchialnego w prawie wschodnim): „To, co w zakresie władzy wykonawczej zostaje w kanonach imiennie przyznane biskupowi diecezjalnemu, należy rozumieć jako przysługujące jedynie biskupowi diecezjalnemu i tym, którzy są mu przyrównani w kan. 381 § 2, z wyłączeniem wikariusza generalnego i biskupiego, chyba że otrzymają specjalne zlecenie”. Natomiast zgodnie z kan. 376 CIC, *pars prima*: „Biskupów nazywa się diecezjalnymi, gdy ich trosce została powierzona jakaś diecezja”. Ustawodawca kościelny tak opisuje władzę biskupa diecezjalnego w kan. 381 § 1 CIC: „Biskupowi diecezjalnemu w powierzonej mu diecezji przysługuje wszelka władza zwyczajna, własna i bezpośrednia, jaka jest wymagana do jego pasterskiego urzędu, z wyłączeniem tych spraw, które na mocy prawa lub dekretu Papieża są zarezerwowane najwyższej lub innej władzy kościelnej”. Podobne przepisy są ustanowione wobec biskupa eparchialnego w prawie wschodnim (por. kan. 178 CCEO).

Pojęciem biskupa diecezjalnego posługuje się ustawodawca kościelny w preambule, „Biorąc”, tiret drugie, oraz w art. 40 ust. 1 Dekretu.

20. Parafia

W myśl kan. 515 § 1 CIC: „Parafia jest określoną wspólnotą wiernych, utworzoną na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi”.

Pojęciem parafii posługują się preambuła, „Biorąc”, tiret drugie, oraz art. 5 pkt 3 Dekretu.

21. Wyższy przełożony

Zgodnie z kan. 620 CIC: „Wyższymi przełożonymi są ci, którzy kierują całym instytutem lub jego prowincją, lub inną zrównaną z nią częścią, lub domem niezależnym, a także ich zastępcy. Do wymienionych dochodzi opat-prymas oraz przełożony kongregacji monastycznej, którzy jednak nie posiadają całej władzy, jaką prawo powszechne przyznaje wyższym przełożonym”. Należy konsultować prawo własne instytutu zakonnego lub stowarzyszenia życia apostołskiego co do zastosowania tego przepisu.

Definicję z kan. 620 CIC należy uzupełnić postanowieniem kan. 613 § 2 CIC: „Przełożony domu niezależnego (*sui iuris*) jest na mocy prawa przełożonym wyższym”. Odpowiednikiem tych przepisów w prawie wschodnim jest kan. 418 § 1 CCEO. Pojęciem wyższego przełożonego posługują się przepisy art. 12 ust. 3 i 4, art. 13 ust. 5, art. 14 ust. 4 oraz art. 40 ust. 2 Dekretu.

22. Instytut życia konsekrowanego

Kodeks łaciński nie stanowi definicji ustawowej instytutu życia konsekrowanego. Jednak można ją wywieść z kan. 573 § 1 i 2 CIC. Można zatem uznać, że instytutem życia konsekrowanego w rozumieniu kanonicznym jest taki instytut, w którym realizuje się wspólnotowa forma życia konsekrowanego *sensu stricto*. Życie konsekrowane zaś *sensu stricto* cechują trzy elementy:

- a) oddanie się całkowicie Bogu (*totaliter dedicatio*) przez osobę ochrzczoneą;
- b) poprzez profesję (por. kan. 573 § 1 i 2 CIC) trzech rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa (por. kan. 573 § 1 i 2, kan. 574 § 1, kan. 575 CIC);

- c) za pomocą publicznych ślubów lub innych świętych więzów (por. kan. 573 § 1 CIC).

Wspólnotową formą życia konsekrowanego *sensu stricto*, czyli instytucjami życia konsekrowanego, są instytucje zakonne (por. kan. 607 § 2 i 3 CIC) i instytucje świeckie (por. kan. 710 CIC).

W myśl kan. 607 § 2 CIC: „Instytut zakonny jest wspólnotą, której członkowie, zgodnie z własnym prawem, składają śluby publiczne, wieczyste lub czasowe, ale odnawiane po upływie czasu oraz podejmują braterskie współżycie we wspólnocie”. Do tych cech instytutu zakonnego należy dołączyć oddzielenie od świata, o którym mowa w kan. 607 § 3 CIC¹⁰⁹.

Zgodnie z kan. 710 CIC: „Instytut świecki jest instytucją życia konsekrowanego, w którym wierni żyjący w świecie dążą do doskonałej miłości i starają się przyczynić do uświęcenia świata, zwłaszcza od wewnątrz”. Można zatem wskazać trzy cechy instytutów świeckich: świeckość, apostołat w świecie i ze świata (*in saeculo et ex saeculo*) oraz święte więzy (por. kan. 712 CIC)¹¹⁰.

W prawie wschodnim kategoria instytutu życia konsekrowanego może być wywiedziona z tytułu XII CCEO: „Mnisi i inni zakonnicy oraz członkowie *innych instytutów życia konsekrowanego*”.

To, czy dany instytut jest instytucją życia konsekrowanego (instytucją zakonną czy instytucją świecką), najłatwiej i najpewniej jest ustalić na podstawie prawa własnego danego instytutu. Pojęciem instytutu życia konsekrowanego posługują się następujące przepisy: art. 5 pkt 3, art. 12 ust. 3 i 4, art. 13 ust. 5, art. 14 ust. 4, art. 26 i art. 40 ust. 2 Dekretu.

109 Por. J.F. Castaño, *Gli istituti di vita consacrata*, Roma 1995, s. 65.

110 Por. tamże.

23. Stowarzyszenie życia apostołskiego

Stowarzyszenia życia apostołskiego opisuje kan. 731 § 1 CIC (por. kan. 572 CCEO), który stanowi: „Do instytutów życia konsekrowanego są podobne stowarzyszenia życia apostołskiego, których członkowie – bez ślubów zakonnych – realizują własny cel apostołski stowarzyszenia i prowadząc życie braterskie we wspólnocie, zgodnie z własnym sposobem życia, dążą do doskonałej miłości przez zachowanie konstytucji”. To, czy dane stowarzyszenie jest stowarzyszeniem życia apostołskiego, najłatwiej i najpewniej jest ustalić na podstawie prawa własnego danego stowarzyszenia.

Stowarzyszenie życia apostołskiego nie jest w żadnym razie instytutem życia konsekrowanego, gdyż brak jest w nim cech życia konsekrowanego z kan. 573 i kan. 574 CIC¹¹¹. Uwaga ta dotyczy również prawa wschodniego¹¹². Dlatego podążając za przykładem kodeksowego ustawodawcy kościelnego (por. zatytułowanie części III księgi II CIC), Dekret konsekwentnie odróżnia instytuty życia konsekrowanego od stowarzyszeń życia apostołskiego.

Pojęcie to stosuje się w następujących przepisach: art. 5 pkt 3, art. 12 ust. 3 i 4, art. 13 ust. 5, art. 14 ust. 4, art. 26 i art. 40 ust. 2 Dekretu, zawsze w towarzystwie pojęcia instytutu życia konsekrowanego. Z punktu widzenia komentowanego Dekretu bowiem to rozróżnienie na instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego nie ma znaczenia praktycznego (nie jest prawnie relewantne), a jedynie ma znaczenie teologiczno-kanoniczne (doktrynalne). Jedynie prawnie relewantny podział przebiega po linii publicznej bądź prywatnej kościelnej osoby prawnej z art. 4 Dekretu.

111 Bliższa charakterystyka zob. H. Socha, *La natura fondamentale e le caratteristiche di una Società di vita apostolica (=SVA) con particolare riferimento ai suoi tre tipi*, „Commentarium pro Religiosis et Missionariis” 80 (1999), s. 27–68.

112 Biorąc pod uwagę zatytułowanie rozdz. IV tytułu XII CCEO, które odróżnia „inne formy życia konsekrowanego” od stowarzyszeń życia apostołskiego. Inaczej por. H. Socha, *La natura fondamentale...*, s. 56 z przyp. 220.

Art. 5 pkt 1

Dane osobowe. Osoba, której dane dotyczą

„dane osobowe” oznaczają informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej („osobie, której dane dotyczą”); możliwa do zidentyfikowania osoba fizyczna to osoba, którą można bezpośrednio lub pośrednio zidentyfikować, w szczególności na podstawie identyfikatora takiego jak imię i nazwisko, numer identyfikacyjny, dane o lokalizacji, identyfikator internetowy lub jeden bądź kilka szczególnych czynników określających fizyczną, fizjologiczną, genetyczną, psychiczną, ekonomiczną, kulturową lub społeczną tożsamość osoby fizycznej;

I. Uwagi ogólne

1. Dwie definicje ustawowe

Przepis art. 5 pkt 1 Dekretu zawiera dwie definicje ustawowe. Jedna definicja określa „dane osobowe”, a kolejna (nawiasowa) – „osobę, której dane dotyczą”.

2. Źródło przepisu

Źródłem przepisu art. 5 pkt 1 Dekretu jest dosłownie przytoczony art. 4 pkt 1 RODO. Przepis ten brzmi: „«dane osobowe» oznaczają informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej («osobie, której dane dotyczą»); możliwa do zidentyfikowania osoba fizyczna to osoba, którą można bezpośrednio lub pośrednio zidentyfikować, w szczególności na podstawie

identyfikatora takiego jak imię i nazwisko, numer identyfikacyjny, dane o lokalizacji, identyfikator internetowy lub jeden bądź kilka szczególnych czynników określających fizyczną, fizjologiczną, genetyczną, psychiczną, ekonomiczną, kulturową lub społeczną tożsamość osoby fizycznej”.

Z tych względów uwagi komentatorów do art. 4 pkt 1 RODO będą miały znaczenie dla wykładni art. 5 pkt 1 Dekretu.

3. Uwaga prawnoporównawcza

Podobnie – czyli dosłownie, bez żadnych zmian – powtarzają definicję danych osobowych inni kościelni ustawodawcy partykularni: włoski, austriacki i niemiecki. Wyjątkowo tylko jest zmieniona definicja osoby, której dane dotyczą, we włoskim art. 2 pkt 1 Decreto/2018, a to ze względu na inną koncepcję ochrony prywatności, rozciągniętą – wraz z konstrukcją danych – nie tylko na wiernych (osoby fizyczne), ale też na kościelne jednostki organizacyjne czy stowarzyszenia kościelne (por. art. 1 § 1 Decreto/2018).

4. Uwagi *de lege ferenda*

Dla większej precyzji, poprawiając przekład polski RODO zgodnie ze sprostowaniem z 2018 r.¹¹³, należy dodać określenie „wszelkie” czy „wszystkie” przed słowem „informacje” w pierwszej części komentowanego przepisu art. 5 pkt 1 Dekretu.

Należy wskazać dane typowo kościelne, nie obawiając się ich wyraźnej obecności w katalogu informacji o charakterze osobistym; zob. niżej, teza 10. Rozważyć należy podkreślenie specyfiki

113 Zob. Sprostowanie do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Dz. Urz. UE L 127, s. 4.

teologicznej kanonicznoprawnej regulacji w tym zakresie: objęcia ochroną także dziecka poczętego, choćby jeszcze nie ochrzczonego; zob. niżej, teza 24. Ochrona danych zmarłych, która już istnieje w porządku kanonicznym, powinna również znaleźć swoje odbicie w komentowanym Dekrecie; zob. niżej, teza 25. Jest w końcu rzeczą stosowną przemyśleć, czy komentowany Dekret nie powinien rozszerzyć swojej ochrony także na dane kościelnych osób prawnych na wzór art. 1 § 1 Decreto/1999 i Decreto/2018; zob. niżej, teza 26.

II. Dane osobowe

5. Katalog przesłanek

Zgodnie z art. 5 pkt 1 Dekretu, po dostosowaniu do art. 4 pkt 1 RODO w myśl art. 91 ust. 1 RODO, do uznania danych za dane osobowe wymaga się kumulatywnego spełnienia czterech przesłanek¹¹⁴. *De lege lata* danymi osobowymi są zatem¹¹⁵:

- a) wszelkie informacje¹¹⁶
- b) dotyczące (dosłownie: „o”¹¹⁷)

114 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 164, nb. 4.

115 Por. tamże. Podobnie zob. Article 29 Data Protection Working Party, Opinion 4/2007 on the concept of personal data, 20.06.2007, WP 136, s. 6, on-line: http://ec.europa.eu/justice/article-29/documentation/opinion-recommendation/files/2007/wp136_en.pdf (2018-08-23).

116 W tłumaczeniu polskim RODO niesłusznie pominięto to dodatkowe określenie („wszelkie”, „wszystkie”, „jakiegokolwiek”); por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 164–165 z przyp. 127 i 129, nb. 4. Tymczasem to dodatkowe określenie znajduje się ono i w art. 2 pkt Decreto/2018 (*qualsiasi informazione*), jak i w § 2 ust. 3 KDV oraz §4 pkt 1 KDG (*alle Informationen*). *De lege ferenda* należy to dodatkowe określenie „informacji” włączyć do art. 5 pkt 1 Dekretu.

117 Zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz*, red. E. Bielałk-Jomaa, D. Lubasz, Warszawa 2018, s. 165–166, nb. 4.

- c) zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania
- d) osobie fizycznej.

6. Wszelkie informacje I: szerokie rozumienie

Chodzi o *jakąkolwiek* informację dotyczącą osoby fizycznej zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania. Innymi słowy, chodzi o *wszystkie* informacje tego typu (tzw. identyfikatory). Wykładnia tego pojęcia bowiem ma być szeroka, tak ażeby zapewnić jak najlepszą ochronę danych osobowych w Kościele. Nie ma też znaczenia prawnego, jaki charakter mają te informacje (obiektywny czy subiektywny) i na jakim nośniku są utrwalone¹¹⁸.

Takimi wszelkimi informacjami, zgodnie z szeroką interpretacją tego pojęcia, są wszelkie informacje o charakterze osobowym¹¹⁹. Nie muszą one być powszechnie zrozumiałe ani nawet prawdziwe; chodzi o to jednak, by były przypisywalne do konkretnej identyfikowalnej osoby fizycznej (jak przykładowo dane z życia zawodowego, duchowego czy ekonomiczne)¹²⁰.

7. Wszelkie informacje II: katalog otwarty

Katalog identyfikatorów z komentowanego art. 5 pkt 1 Dekretu nie jest zamknięty, podobnie jak na gruncie art. 4 pkt 1 RODO¹²¹.

118 Zob. tamże, s. 165, nb. 4.

119 Zob. tamże, s. 171, nb. 10.

120 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i swobodnym przepływem takich danych. Komentarz*, red. P. Litwiński, Warszawa 2018, s. 174, nb. 4.

121 Zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 172, nb. 10.

8. Wszelkie informacje III: przykłady identyfikatorów

Identyfikatorami z komentowanego art. 5 pkt 1 Dekretu, z dostosowaniem się w myśl art. 91 ust. 1 RODO do art. 4 pkt 1 RODO¹²², są to w szczególności:

- a) imię: według akt stanu cywilnego („imię urzędowe”), z chrztu („imię chrzcielne”), przybrane przy bierzmowaniu („imię z bierzmowania”), przy obłóczynach lub profesji zakonnej („imię zakonne” lub też patron życia zakonnego);
- b) nazwisko, także zmienione, włącznie z podaniem imienia ojca lub matki z nazwiskiem panieńskim;
- c) pseudonim artystyczny lub zakonny (często wykorzystywany w życiu wspólnym do *nickname* w adresie elektronicznym, w każdym razie identyfikujący osobę¹²³);
- d) numer identyfikacyjny jakiegokolwiek rodzaju (zwłaszcza PESEL), bez wyłączenia np. numeru pozycji z księgi parafialnej czy też innego numeru przyznawanego w instytucie życia konsekrowanego lub stowarzyszeniu życia apostołskiego (np. tzw. numer z pralni, identyfikujący bieliznę i odzież zakonnika – i często jego samego – w życiu wspólnym)¹²⁴;
- e) data urodzin, imiennin; data chrztu, ewentualnie przyjęcia innych sakramentów, w tym zwłaszcza święceń, zwłaszcza w połączeniu z miejscem przyjęcia sakramentu czy inkardynacji

122 W tym zakresie por. tamże, s. 171–172, nb. 10; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, red. P. Litwiński, Warszawa 2018, s. 183, nb. 17.

123 Z pewnymi zastrzeżeniami w doktrynie prawa świeckiego, skoro nie wszystkie adresy poczty elektronicznej umożliwiają ustalenie tożsamości dysponenta; por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 192–194, nb. 29–31.

124 Numery te jednak nie zawsze będą miały charakter danych osobowych, jeśli zbiory tych danych nie mają charakteru jawnego (np. PESEL) i stąd inne podmioty nie będą dysponowały środkami, by na tej podstawie numeru ustalić tożsamość osoby; por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 191, nb. 26.

- duchownego w myśl kan. 266 CIC (kan. 358, kan. 428 i kan. 565 CCEO);
- f) informacje o pozycji kanonicznej danego wiernego, zwłaszcza zaś przynależność do stanu w Kościele (w znaczeniu właściwym: duchownych, świeckich, osób konsekrowanych; w znaczeniu niewłaściwym: stan małżeński, stan biskupi);
 - g) co do osób konsekrowanych: data wstąpienia do instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostołskiego, profesji zakonnej (pierwszej, wieczystej) lub analogicznie innych świętych więzów itp.;
 - h) adres zamieszkania¹²⁵, a także wskazanie samego domicyłu parafialnego czy diecezjalnego zgodnie z kan. 102 § 3 CIC, a w przypadku zakonników i członków stowarzyszeń życia apostołskiego – domu, do którego należą zgodnie z prawem własnym;
 - i) płeć, kolor oczu, waga, wzrost, cechy szczególne i inne cechy biometryczne, które wskazują na cechy biologiczne, fizyczne i fizjologiczne¹²⁶;
 - j) poglądy, przekonania, wypowiedzi czy życzenia¹²⁷, zwłaszcza w dziedzinie wiary i moralności, ale też polityczne czy dotyczące życia Kościoła lub wspólnoty zakonnej;
 - k) informacje dotyczące życia prywatnego i rodzinnego, rozumianego szeroko¹²⁸, a zatem także warunki pracy

125 Tak też zob. Trybunał Sprawiedliwości, wyrok z dnia 29 stycznia 2008 r., C-275/06, *Productores de Música de España (Promusicae)*, pkt 45, on-line: <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?jsessionid=9ea7dof130dc5a4ba8130e8d4a-3581a1cedc01540ee7e34KaxiLc3eQc40LaxqMbN4Pb3uSeo?text=&docid=70107&pageIndex=0&doclang=PL&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=543583> (2018-08-23): „żądane przez Promusicae przekazanie nazwisk i adresów określonych użytkowników programów wymiany plików będących przedmiotem postępowania przed sądem krajowym wiąże się z udostępnieniem danych osobowych”.

126 Zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 171, nb. 10.

127 Zob. tamże.

128 Zob. tamże, s. 171 z przyp. 150, nb. 10.

- i zainteresowania osoby, zaangażowania w parafię czy duszpasterstwo, relacje z innymi ludźmi (np. parafianami, członkami bractwa czy stowarzyszenia wiernych albo ze współbraćmi w instytucie czy domu zakonnym), zachowania społeczne i ekonomiczne (np. przekazywane lub nie ofiary na parafię);
- l) pełnione funkcje czy urzędy w Kościele, w tym w parafii, stowarzyszeniu wiernych lub w instytucie życia konsekrowanego i stowarzyszeniu życia apostołskiego;
 - m) dane lokalizacyjne oraz identyfikatory internetowe; w myśl motywu 30 RODO chodzi o adres IP czy identyfikatory plików *cookie*, generowane przez urządzenia, aplikacje, narzędzia i protokoły, czy też inne identyfikatory, generowane np. przez etykiety RFID¹²⁹;
 - n) zarejestrowany głos czy obraz danej osoby¹³⁰;
 - o) informacje o karach kanonicznych, nałożonych bądź zaciągniętych *ipso facto*, innych postępowaniach kanonicznych, zwłaszcza dyscyplinarnych (np. o wydalenie z instytutu zakonnego);
 - p) dane genetyczne – zob. niżej, tezy do art. 5 pkt 10;
 - q) dane biometryczne – zob. niżej, tezy do art. 5 pkt 11;
 - r) dane dotyczące zdrowia – zob. niżej, tezy do art. 5 pkt 12.

9. Wszelkie informacje IV: dane zwykłe i wrażliwe

Przepisy art. 9 ust. 1 oraz art. 10 RODO, a za nim art. 5 pkt 9 Dekretu wyróżniają dane osobowe wrażliwe (sensytywne) i zwykłe. Te pierwsze bowiem dotyczą bezpośrednio sfery prywatności czy intymności osoby fizycznej, które również odróżnia prawo kanoniczne

129 Zob. tamże, s. 172, nb. 10. O wątpliwościach co do numeru telefonu zob. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4*, w: *Rozporządzenie UE...*, s. 190–191, 194–197, nb. 25, 31–36.

130 Por. Article 29 Data Protection Working Party, *Opinion 4/2007 on the concept of personal data*, s. 8.

(por. kan. 220 CIC/83 i kan. 23 CCEO). Zob. niżej, komentarz do art. 5 pkt 9.

10. Wszelkie informacje V: typowo kościelne

Za typowo kościelne dane osobowe uznać można: przynależność do danego stanu w Kościele (duchowny, świecki, osoba konsekrowana, małżonek itd.), domicyl lub quasi-domicyl (parafialny lub diecezjalny), przyjęte sakramenty wyciskające znamię (chrzest, bierzmowanie, święcenia) lub go niewyciskające (pierwsza komunія święta, małżeństwo). Nie są one niestety wskazane w art. 5 pkt 1 Dekretu, choć – jak się wydaje – powinny.

11. Związek pomiędzy informacją a osobą fizyczną I: charakter merytoryczny

Między informacją a osobą fizyczną musi zachodzić związek merytoryczny; jest to informacja *na temat* tej osoby¹³¹.

Jednakże rodzaj informacji na temat danej osoby fizycznej nie musi być tylko *osobowy*. Może mieć charakter *rzeczowy* (np. dotyczyć majątku, posiadania danego numeru telefonu komórkowego, adresu), byleby tylko odnosił się do danej osoby fizycznej¹³².

131 Zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 173, nb. 11, cytując Article 29 Data Protection Working Party, Opinion 4/2007 on the concept of personal data, s. 9.

132 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 173, nb. 11.

12. Związek pomiędzy informacją a osobą fizyczną II: ze względu na treść, cel lub skutek

Powiązanie między informacją a osobą fizyczną może mieć miejsce ze względu na trzy kryteria: treści, celu i skutku¹³³.

Najbardziej oczywiste jest kryterium *treści*. Informacja jest o, *dotyczy* danej, konkretnej osoby fizycznej, identyfikuje tę osobę (informacja o Kowalskim). Stanowi zatem dane osobowe, niezależnie od celu ich sformułowania i odniesionego skutku¹³⁴.

Kryterium *celu* polega na takim powiązaniu informacji z danymi osoby fizycznej, że pozwala traktować ją w określony sposób, wpływa na jej status czy zachowanie, a nawet ocenę (informacja *w celu* traktowania Kowalskiego w określony sposób)¹³⁵. Informacja zatem ogólna (np. rejestrowanie wychodzących telefonów) przez cel w pewnych okolicznościach (np. w domu nowicjatu) wpływa na osobę fizyczną (traktuje się ją w określony sposób czy ocenia – przez zakaz telefonowania, z wyjątkiem pozwolenia udzielonego przez mistrza nowicjatu)¹³⁶.

Kryterium *skutku* jest taką konfiguracją informacji, że wpływa ona na prawa i wolności (pozycję kanoniczną) danej osoby fizycznej (wiernego; informacja *ze skutkiem* na prawa i wolności Kowalskiego)¹³⁷.

133 Por. tamże, s. 165, nb. 4, s. 174, nb. 11.

134 Por. tamże, s. 174, nb. 11; Article 29 Data Protection Working Party, Opinion 4/2007 on the concept of personal data, s. 11–12.

135 Zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 174, nb. 11, cytując Article 29 Data Protection Working Party, Opinion 4/2007 on the concept of personal data, s. 10, 11–12.

136 Podobny przykład o dzienniku połączeń telefonicznych w firmie, dzięki któremu wiadomo, kto i kiedy, czy w godzinach pracy i czy uprawniony telefonował; por. Article 29 Data Protection Working Party, Opinion 4/2007 on the concept of personal data, s. 11.

137 Zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 174, nb. 11, cytując Article 29 Data Protection Working Party, Opinion 4/2007 on the concept of personal data, s. 10, 11–12. W powołanej opinii podano przykład

W sumie zatem – jak słusznie podkreśla się w doktrynie – danymi osobowymi mogą być wszelkie informacje, „jeżeli tylko możliwe jest ich odniesienie do konkretnej osoby”¹³⁸.

13. Związek pomiędzy informacją a osobą fizyczną III: informacje statystyczne i skierowanie do wielu osób

Informacja o charakterze *statystycznym* zwykle nie będzie związana z danymi osoby fizycznej, a zatem nie będzie mogła być uznana za dane osobowe. Nie można jednak wykluczyć konkretnego przypadku, w którym niewielka liczba agregowanych danych pozwala na ich powiązanie z konkretnymi osobami fizycznymi, stając się ich danymi osobowymi¹³⁹. Na tę okoliczność należy uważać w szczególności w małych wspólnotach kościelnych, zwłaszcza zakonnych. Przykładowo: informacja, że 50% nowicjuszy podlega terapii DDA (dorośle dziecko alkoholika), a nowicjuszy jest tylko dwóch, z tym że wiadomo jest, który ma pozwolenie na stałe wyjścia do rozmównicy.

Z tych względów także *informacje związane z wieloma osobami albo skierowane do wielu osób*, jeżeli pozwalają na powiązanie ich z konkretnymi osobami fizycznymi – stają się danymi osobowymi. Możliwa jest bowiem identyfikacja poszczególnych osób fizycznych przez wspólną cechę (np. określenie „nowicjusz”, jeżeli nowicjusz jest tylko dwóch w danej jednostce instytutu zakonnego)¹⁴⁰.

zainstalowanego systemu lokalizacji satelitarnej w firmie taksówkowej, który umożliwia określenie pozycji dostępnych taksówek w czasie rzeczywistym, a przy okazji pozwala ocenić samych kierowców (wydajność ich pracy, zużycie paliwa itp.), co wpływa pośrednio na ich wynagrodzenie itp.; por. tamże, s. 11.

138 J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, Kraków 2004, s. 383–384, cyt. za: D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 174, nb. 11.

139 Por. tamże, s. 173, nb. 11.

140 Por. tamże.

14. Przestánka identyfikowalności I

Osoba fizyczna powinna być identyfikowalna na podstawie informacji z art. 5 pkt 1 Dekretu, podobnie jak pod rządém art. 4 pkt 1 RODO¹⁴¹.

15. Przestánka identyfikowalności II: zidentyfikowana osoba fizyczna

Osobą fizyczną zidentyfikowaną z art. 5 pkt Dekretu (art. 4 pkt 1 RODO) jest osoba, której tożsamość jest ustalona bezpośrednio i natychmiast¹⁴² (np. imieniem i nazwiskiem, numerem PESEL, imieniem zakonnym, które jest niepowtarzalne w instytucie zakonnym, inną cechą indywidualizującą tę osobę z grupy¹⁴³). Jest zatem osoba zidentyfikowana bezpośrednio i natychmiast, gdy administrator obiektywnie może powiązać z nią dane bez podejmowania dodatkowych czynności¹⁴⁴; jest to osoba, której tożsamość jest znana administratorowi danych¹⁴⁵. Dlatego nie można mówić o „zidentyfikowanej” osobie, jeżeli jej tożsamość ustala się nie natychmiast po dynamicznym adresie IP jej komputera¹⁴⁶.

141 Por. tamże, s. 174–175, nb. 12.

142 Tamże, s. 175, nb. 13.

143 Por. tamże, s. 176, nb. 13.

144 Por. tamże, s. 175, nb. 13.

145 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, red. P. Litwiński, Warszawa 2018, s. 181, nb. 13.

146 Por. Trybunał Sprawiedliwości, wyrok z dnia 19 października 2016 r., C-582/14, Patrick Breyer, pkt 38: „dynamiczny adres IP nie stanowi informacji odnoszącej się do «zidentyfikowanej osoby fizycznej», jako że taki adres nie ujawnia bezpośrednio tożsamości osoby fizycznej będącej właścicielem komputera, z którego była przeglądana strona internetowa, ani tożsamości innej osoby, która mogłaby korzystać z tego komputera”. Jest to jednak „osoba fizyczna możliwa do zidentyfikowania” (pkt 39 tego wyroku).

16. Przestanka identyfikowalności III: możliwa do zidentyfikowania osoba fizyczna

W orzecznictwie europejskim, które zachowuje swoją wartość pod rządem art. 4 pkt 1 RODO, „za możliwą do zidentyfikowania uznaje się osobę, która może zostać zidentyfikowana nie tylko bezpośrednio, lecz także pośrednio”¹⁴⁷.

W myśl motywu 26 RODO: „Aby stwierdzić, czy dana osoba fizyczna jest możliwa do zidentyfikowania, należy wziąć pod uwagę wszelkie rozsądnie prawdopodobne sposoby (w tym wyodrębnienie wpisów dotyczących tej samej osoby), w stosunku do których istnieje uzasadnione prawdopodobieństwo, iż zostaną wykorzystane przez administratora lub inną osobę w celu bezpośredniego lub pośredniego zidentyfikowania osoby fizycznej. Aby stwierdzić, czy dany sposób może być z uzasadnionym prawdopodobieństwem wykorzystany do zidentyfikowania danej osoby, należy wziąć pod uwagę wszelkie obiektywne czynniki, takie jak koszt i czas potrzebne do jej zidentyfikowania, oraz uwzględnić technologię dostępną w momencie przetwarzania danych, jak i postęp technologiczny”.

Na możliwość zidentyfikowania osoby wpływają zatem dwa czynniki¹⁴⁸:

- 1) wszystkie racjonalnie prawdopodobne sposoby, jakimi można się posłużyć do zidentyfikowania osoby fizycznej;
- 2) te racjonalnie prawdopodobne sposoby z pkt. 1) należy ocenić przez pryzmat uzasadnionego prawdopodobieństwa ich wykorzystania dla bezpośredniego lub pośredniego zidentyfikowania osoby.

Związane jest z tym zjawisko relatywizacji danych, które polega na tym, że ta sama informacja może lub nie może być uznana za dane osobowe w zależności od środków administratora danych, np.

147 Tamże, pkt 40.

148 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 176–177, nb. 14.

jeśli administrator ma dwa zbiory danych, które połączone pozwalają na zidentyfikowanie osoby fizycznej¹⁴⁹.

17. Przesłanka identyfikowalności IV: teorie

W doktrynie istnieją trzy teorie odnośnie do spełnienia przesłanki identyfikowalności, a zatem uznania lub nieuznania danej informacji za dane osobowe.

Teoria obiektywna jest maksymalistyczna w interpretowaniu danych osobowych. Do przyjęcia występowania przesłanki identyfikowalności wystarczy, żeby administrator choćby potencjalnie mógł połączyć posiadane przez siebie informacje z informacjami dostępnymi i dostarczonymi przez jakąkolwiek osobę trzecią i na tej podstawie mógł dokonać identyfikacji (ustalić tożsamość osoby fizycznej). Sama zatem możliwość uzyskania dodatkowych informacji przesądza o tym, że te posiadane informacje są danymi osobowymi. Nie ma bowiem znaczenia racjonalne prawdopodobieństwo posłużenia się danym sposobem identyfikacji¹⁵⁰.

Według *teorii subiektywnej* sama możliwość skorzystania z pomocy osoby trzeciej przy identyfikacji osoby na podstawie posiadanej informacji nie jest wystarczająca. Wymaga się bowiem możliwości posłużenia się własnymi środkami administratora w celu identyfikacji osoby. To subiektywna, nacechowana oceniająco perspektywa administratora jest rozstrzygająca. Dane osobowe w tym ujęciu przestają być koncepcją uniwersalną, gdyż jeżeli administrator jakiegś informacji pochodzącej od osoby trzeciej nie wykorzystuje

149 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4*, w: *Rozporządzenie UE...*, red. P. Litwiński, Warszawa 2018, s. 182, nb. 15.

150 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 177–178, nb. 14; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4*, w: *Rozporządzenie UE...*, s. 184–187, 189–190, nb. 18–20, 23.

w celu identyfikacji, choć mógłby to zrobić, to takiej informacji nie można uznać za dane osobowe¹⁵¹.

Według *złagodzonej teorii obiektywnej (teorii względnej)*, przyjętej w wyroku europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 19 października 2016 r., C-582/14, w sprawie Patrick Breyer¹⁵² – nie chodzi o jakiegokolwiek środki, ale takie „środki, którymi można, racjonalnie rzecz biorąc, posłużyć się w celu zidentyfikowania [...] osoby, której dane dotyczą” (pkt 48). W rozumieniu Trybunału zaś: „nie miałyby to miejsca w przypadku, gdyby identyfikacja osoby, której dane dotyczą, była zakazana prawem lub niewykonalna w praktyce, przykładowo z powodu okoliczności, że wiąże się ona z nadmiernym nakładem czasu, kosztów i pracy ludzkiej, tak że ryzyko identyfikacji wydaje się w rzeczywistości znikome” (pkt 46). Z kolei w myśl opinii 1/2008, WP 148, Grupy Roboczej Art. 29, dotyczącej wyszukiwarek internetowych¹⁵³, informacje o adresie IP należy traktować jako dane osobowe, dopóki operator wyszukiwarki z całą pewnością nie wykluczy możliwości zidentyfikowania użytkownika. Ryzyko zatem ponosi on właśnie, a nie osoba, której te dane dotyczą.

151 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 177–178, nb. 14; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 184, 187–189, nb. 18, 21, 22.

152 Zob. Trybunał Sprawiedliwości, Wyrok z dnia 19 października 2016 r., C-582/14, Patrick Breyer. W sprawie chodziło o to, czy adres dynamiczny IP, zarejestrowany przez dostawcę usług medialnych online, może zostać uznany za informację odnoszącą się do „możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej”, w sytuacji gdy dodatkowe informacje konieczne do identyfikacji użytkownika strony internetowej, którą ten usługodawca udostępnia publicznie, znajdują się w posiadaniu dostawcy dostępu do Internetu dla tego użytkownika; por. tamże, pkt 39.

153 Zob. Article 29 Data Protection Working Party, Opinion 1/2008 on data protection issues related to search engines, 4.04.2008, WP 148, s. 12–13, 24, on-line: http://ec.europa.eu/justice/article-29/documentation/opinion-recommendation/files/2008/wp148_en.pdf (2018-08-25). Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 179, nb. 14.

Nie jest jasne, którą teorię przyjęto na gruncie art. 4 pkt 1 RODO¹⁵⁴. Jeżeli zaś Kościół ma dostosować swoje regulacje w ochronie danych osobowych do prawodawstwa europejskiego zgodnie z art. 91 ust. 1 RODO, to również powinien dążyć do podobnego jego rozumienia. Przytoczone teorie w odniesieniu do przesłanki identyfikowalności nie są zatem czysto teoretycznym przyczynkiem do problemu. Szkoda, że polski ustawodawca kościelny nie przyjął modelu kanonizacji ustawodawstwa świeckiego w dziedzinie ochrony danych osobowych. W ten sposób naturalnie podążałby za ewolucją przepisów i doktryny w tym zakresie. W tym stanie rzeczy należy powstrzymać się od wypowiedzi co do przyjętej teorii identyfikowalności na podstawie art. 5 pkt 1 Dekretu.

18. Przesłanka identyfikowalności V: ryzyko oceny – na administratorze

Ryzyko przyjęcia, że dane informacje są lub nie są danymi osobowymi obciąża administratora. Jest to zgodne z przyjętą w RODO koncepcją tzw. *risk-based approach*. Jeżeli zatem administrator udostępnia informację, dzięki której sam nie jest w stanie ustalić tożsamości osoby, nawet nieświadomie (np. w Internecie), innym podmiotom, a te mają narzędzia, aby zidentyfikować osobę fizyczną – to jest to przetwarzanie danych osobowych podpadające pod komentowany Dekret¹⁵⁵.

154 Zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 179–181, nb. 14 (raczej w kierunku teorii względnej), powołując się na m.in. P. Liwińskiego, *Pojęcie danych osobowych w ogólnym rozporządzeniu o ochronie danych osobowych. Glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 19.10.2016 r. w sprawie C-582/14 Patrick*, „Europejski Przegląd Sądowy” 5 (2017), s. 54 (teoria subiektywna z podejściem bazującym na ryzyku – podstawową koncepcją RODO, tzw. *risk-based approach*).

155 Tak właśnie na gruncie art. 4 pkt 1 RODO zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 182, nb. 16.

W myśl motywu 26 RODO chwilą dokonywania oceny identyfikowalności informacji ze zindywidualizowaną osobą fizyczną jest chwila przetwarzania. Analizując, czy informacje przetwarzane są danymi osobowymi w rozumieniu art. 4 pkt 1 RODO (podobnie jak art. 5 pkt 1 Dekretu), należy wziąć pod uwagę technologię dostępną w momencie przetwarzania danych oraz przewidywany postęp techniczny, zwłaszcza jeśli przetwarzanie ma być długotrwałe¹⁵⁶.

Chwilą, w której spełnia się przesłanka identyfikowalności, jest zatem nie moment faktycznego ustalenia tożsamości, lecz ten, od którego ustalenie też tożsamości jest możliwe, choćby administrator tych czynności nie podjął. Tą okolicznością będzie zawsze wejście przez administratora w posiadanie informacji, które w rzeczywistości są danymi osobowymi¹⁵⁷.

19. Przesłanka identyfikowalności VI: czynniki identyfikujące

Identyfikacja osoby fizycznej dokonuje się na podstawie pewnych informacji, zwanych czynnikami identyfikującymi. Tymi czynnikami nie muszą być identyfikatory (zob. wyżej, tezy 6–8). Można wskazać osobę (zidentyfikować ją) bez konieczności podawania jej nazwiska¹⁵⁸.

20. Przesłanka identyfikowalności VII: informacja anonimowa

Informacja anonimowa nie podlega zasadom ochrony danych osobowych i jest wyłączona – jako niespełniająca przesłanki identyfikowalności – spod działania komentowanego Dekretu¹⁵⁹.

Jest to zgodne z motywem 26 RODO *in fine*, który stanowi: „Zasady ochrony danych nie powinny więc mieć zastosowania do

156 Por. tamże, s. 182–183, nb. 17.

157 Por. tamże, s. 183, nb. 17.

158 Por. tamże, s. 183, nb. 18.

159 Por. tamże, s. 183, nb. 19.

informacji anonimowych, czyli informacji, które nie wiążą się ze zidentyfikowaną lub możliwą do zidentyfikowania osobą fizyczną, ani do danych osobowych zanonimizowanych w taki sposób, że osób, których dane dotyczą, w ogóle nie można zidentyfikować lub już nie można zidentyfikować. Niniejsze rozporządzenie nie dotyczy więc przetwarzania takich anonimowych informacji, w tym przetwarzania do celów statystycznych lub naukowych”.

Jeżeli jednak informacje spseudonimizowane umożliwiają nadal powiązanie ich z osobą fizyczną, to takie informacje trzeba uznać za dane osobowe¹⁶⁰. W tym zakresie Dekret dostosowany jest do rozwiązania przyjętego w RODO zgodnie z art. 91 ust. 1 RODO.

Nie są więc danymi osobowymi te informacje, których w normalnej kolei rzeczy nie można powiązać z określoną osobą – np. pseudonim, którego używa dana osoba, a który nie jest powszechnie znany i łączony z konkretną osobą.

Definicja anonimizacji, zob. wyżej, teza 14 do art. 4 – Uwagi ogólne.

21. Przestępka identyfikowalności VIII: ograniczenie identyfikacji

Instytucja ograniczenia identyfikacji znana jest art. 11 RODO, natomiast nie została powtórzona ani w komentowanym Dekrecie, ani we włoskim Decreto/2018.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 RODO: „Jeżeli cele, w których administrator przetwarza dane osobowe, nie wymagają lub już nie wymagają zidentyfikowania przez niego osoby, której dane dotyczą, administrator nie ma obowiązku zachowania, uzyskania ani przetworzenia dodatkowych informacji w celu zidentyfikowania osoby, której dane dotyczą, wyłącznie po to, by zastosować się do niniejszego rozporządzenia”. Chodzi o to, żeby zwolnić administratora z uciążliwego

¹⁶⁰ Por. tamże, s. 183–184, nb. 19.

obowiązku informacyjnego wobec osoby, której dane dotyczą¹⁶¹. Jest to zgodne z motywem 57 RODO.

Instytucja ograniczenia identyfikacji jest zatem konsekwencją zasady minimalizacji danych z art. 5 ust. 1 lit. c RODO, powtórzonej w art. 6 ust. 1 pkt 3 Dekretu (a także art. 3 § 1 lit. c Decreto/2018)¹⁶².

Należy przyjąć, że niepowtórzenie art. 11 RODO w komentowanym Dekrecie oznacza w Kościele *niedopuszczalność* przetwarzania takich danych osobowych. Tymczasem w art. 11 ust. 1 RODO stanowi się jedynie o *braku obowiązku* przetwarzania tychże danych¹⁶³. Zatem pod rządami art. 11 ust. 1 RODO jest to możliwe i dopuszczalne. Zakres ochrony danych osobowych w tym zakresie w Kościele jest więc większy niż w prawodawstwie unijnym.

III. Osoba, której dane dotyczą

22. Definicja legalna

Poprzez definicję nawiasową ustawodawca określa osobę, której dane dotyczą¹⁶⁴. Jest to ostatni element w katalogu przesłanek danej osobowej (por. wyżej, teza 5).

Osobą, której dane dotyczą, jest osoba fizyczna, zidentyfikowana lub możliwa do zidentyfikowania. Innymi słowy, osoba fizyczna, której dane osobowe są przetwarzane¹⁶⁵.

161 Zob. M. Kuba, *Komentarz do art. 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 461, nb. 1.

162 Zob. tamże, s. 460–461, nb. 1.

163 Zob. tamże, s. 462, nb. 2.

164 Inaczej, pod rządem art. 4 pkt 1 i art. 12 RODO, że osoba, której dane dotyczą, nie została zdefiniowana, por. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 10, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 238, nb. 4.

165 Zob. tamże, s. 238, nb. 4.

W definicji tej ogniskują się dwa pojęcia z ochrony danych osobowych: zakres podmiotowy RODO (osoby fizyczne) oraz przesłanka identyfikowalności (por. wyżej, tezy 14–21).

23. Osoba fizyczna

Podobnie jak w art. 1 Dekretu komentowany przepis art. 5 pkt 1 Dekretu, część pierwsza, dotyczy ochrony danych osobowych osób fizycznych. Komentowany Dekret nie definiuje oczywiście osoby fizycznej, ale znaczenie tego terminu jest jasne w każdym systemie prawnym. Osobą fizyczną jest każdy człowiek. Cieszy się on zdolnością prawną, czyli może być podmiotem praw i obowiązków.

24. Osoba nienarodzona

W systemach prawa cywilnego regulacja ochrony danych osobowych jest konsekwencją koncepcji prawnej osoby fizycznej¹⁶⁶. Należy przyjąć – niezależnie od znaczenia praktycznego – skutki założeń teologicznych porządku kanonicznego.

Pierwszym z tych skutków jest przyjęcie – inaczej niż w prawie świeckim¹⁶⁷ – że osobą fizyczną, która ma prawo do swoich danych osobowych, jest również osoba nienarodzona (*nasciturus*). Szerokie ujęcie danych osobowych nie pozwala na ich zawężanie i posługiwanie się jedynie danymi osobowymi ojca lub matki¹⁶⁸.

De lege ferenda wypadało by wprost tę zasadę prawa kanonicznego wyrazić w przepisach komentowanego Dekretu.

166 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 167, nb. 5.

167 Por. tamże, s. 168–169, nb. 7; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 176, nb. 8.

168 Tak zaś właśnie w prawie polskim na gruncie RODO, zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 169, nb. 7; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 164, nb. 8.

25. Osoba zmarła

Zmarły traci zdolność prawną i przestaje być osobą według prawa, także kanonicznego. Konsekwentnie dane osobowe osoby zmarłej nie podlegają ochronie prawnej w rozumieniu RODO i w rozumieniu komentowanego Dekretu, choć nie przestają być danymi osobowymi¹⁶⁹. Jakkolwiek trzeba zauważyć, że chronione są na gruncie komentowanego Dekretu zbiory danych osób zmarłych, czyli w warunkach parafialnych księgi zmarłych (zob. komentarz do art. 5 pkt 3 Dekretu).

Przepisy RODO zgodnie z motywem 27 nie mają zastosowania do danych osobowych osób zmarłych. Państwa członkowskie Unii Europejskiej mogą przyjąć przepisy o przetwarzaniu danych osobowych osób zmarłych. Polska nie zdecydowała się skorzystać z tej możliwości.

De lege ferenda, biorąc pod uwagę szczególne założenia teologiczne porządku kanonicznego, zwłaszcza wiarę w tajemnicę świętych obcowania, życie wieczne i zmartwychwstanie – Kościół powinien jednak wnikliwie rozważyć rozszerzenie ochrony danych osobowych na podstawie komentowanego Dekretu także na zmarłych. Postulat ten jest uprawniony tym bardziej, że już teraz w Kościele dane tych osób są objęte ochroną na zasadzie danych przechowywanych w księgach zmarłych. Komentowany Dekret zatem nieprawdźliwie przedstawia zakres podmiotowy w art. 1, skoro pomija kwestię danych zmarłych, chronioną przecież na podstawie kan. 535 § 1 CIC oraz wspominaną w art. 5 pkt 3 Dekretu, część druga (jako rejestr zgonów; zob. tezy do art. 5 pkt 3).

169 Właśnie w tym sensie zob. tamże, s. 174–176, nb. 6–7.

26. Osoba prawna

Konsekwentnie ustawodawstwo unijne i polskie odrzuca możliwość ochrony danych osób prawnych¹⁷⁰. Motyw 14 preambuły RODO stanowi: „Niniejsze rozporządzenie nie dotyczy przetwarzania danych osobowych dotyczących osób prawnych, w szczególności przedsiębiorstw będących osobami prawnymi, w tym danych o firmie i formie prawnej oraz danych kontaktowych osoby prawnej”¹⁷¹.

Nie wyklucza się jednak możliwości uznania pewnej informacji z pozoru dotyczącej osoby prawnej za dane osobowe. Informacja ta bowiem może dotyczyć osoby fizycznej, posługując się kryterium treści, celu lub skutku (zob. wyżej, teza 12 do art. 5 pkt 1)¹⁷². Osoba fizyczna bowiem, działając jako organ osoby prawnej, posługuje się swoimi danymi osobowymi¹⁷³. Ta teoria organu występuje także w prawie kanonicznym (por. kan. 118 CIC/83). Dlatego uwagi te mają zastosowanie także na gruncie komentowanego Dekretu, korygując jego zakres zastosowania z art. 1¹⁷⁴. W praktyce zatem jest zgodne z prawem przetwarzanie danych osobowych np. proboszcza jako organu osoby prawnej, czyli parafii, wiernych świeckich, którzy stanowią zarząd stowarzyszenia wiernych albo fundacji kościelnej itp.

De lege lata należy podzielić stanowisko wyrażone pod rządem art. 4 pkt 1 RODO, gdyż w tym zakresie komentowany art. 5 pkt 1 Dekretu kopiuje rozwiązania unijne.

170 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 169, nb. 9; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 176, nb. 9.

171 Właśnie ten motyw 14 preambuły RODO jest podstawą do przetwarzania danych osobowych osób fizycznych w związku z funkcjonowaniem osoby prawnej w obrocie prawnym; por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 177, nb. 9.

172 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 170, nb. 9.

173 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 176–177, nb. 9.

174 Por. tamże, s. 177, nb. 9.

De lege ferenda natomiast można mieć wątpliwości, czy tego typu regulacja jest zgodna z założeniami porządku kanonicznego. We włoskim art. 1 § 1 Decreto/1999 oraz art. 1 § 1 Decreto/2018 mowa jest przecież o ochronie danych jednostek kościelnych i stowarzyszeń kościelnych, czyli osób prawnych. Wydaje się wszak, że takie rozwiązanie jest bliższe rozumieniu osób prawnych w Kościele, które to mają głównie charakter korporacyjny. Korporacyjne osoby prawne są zatem grupą osób fizycznych mających prawo do ochrony swoich danych jako grupa, jako „ciało” osoby prawnej w Kościele. Na tym polega specyfika podejścia do osób prawnych w Kościele. Jest to również konsekwencja wywodzenia ochrony danych osobowych w porządku kanonicznym z prawa do dobrego imienia i do prywatności wiernych (por. kan. 220 CIC, kan. 23 CCEO). Jeśli wziąć pod uwagę założenia teologiczne, prawo to obejmowałoby także osoby prawne w Kościele¹⁷⁵.

175 Por. P. Skonieczny, *La buona fama...*, s. 110–114.

Art. 5 pkt 2

Przetwarzanie

„przetwarzanie” oznacza operację lub zestaw operacji wykonywanych na danych osobowych lub zestawach danych osobowych w sposób zautomatyzowany lub niezautomatyzowany, taką jak zbieranie, utrwalanie, organizowanie, porządkowanie, przechowywanie, adaptowanie lub modyfikowanie, pobieranie, przeglądanie, wykorzystywanie, ujawnianie poprzez przesłanie, rozpowszechnianie lub innego rodzaju udostępnianie, dopasowywanie lub łączenie, ograniczanie, usuwanie lub niszczenie;

I. Uwagi ogólne

1. Definicja legalna

Polski ustawodawca kościelny stanowi definicję legalną „przetwarzania” w art. 5 pkt 2 Dekretu. Co prawda, nie stanowi się wyraźnie, że chodzi o przetwarzanie *danych osobowych*, ale z całego przepisu wynika jasno, że „przetwarzanie” oznacza: „przetwarzanie danych osobowych”¹⁷⁶.

2. Źródło przepisu

Definicja z art. 5 pkt 2 Dekretu dosłownie powtarza definicję legalną przetwarzania z art. 4 pkt 2 RODO. Podobną techniką posługuje

¹⁷⁶ Por. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 186, nb. 1.

się art. 2 pkt 2 włoskiego Decreto/2018 oraz § 4 pkt 3 KDG. W każdym razie nie ulega wątpliwości dostosowanie kościelnej regulacji do RODO w myśl art. 91 ust. 1 RODO.

3. Definicja ogólna a katalog przykładowych czynności

Ogólnej definicji przetwarzania towarzyszy katalog przykładowych czynności przetwarzania (katalog otwarty)¹⁷⁷. Punktem wyjścia dla klasyfikacji każdej czynności ma być jednak definicja ogólna. Jąka-kolwiek niezgodność między definicją ogólną a konkretną czynnością przetwarzania należy rozstrzygać według tego, co oznacza definicja ogólna¹⁷⁸.

4. Znaczenie katalogu przykładowych czynności

Katalog przykładowych czynności przetwarzania danych osobowych służy dwóm celom. Po pierwsze, ułatwia stosowanie definicji ogólnej poprzez wskazywanie przykładów. Po drugie zaś, ustanawia zakres czasowy przetwarzania danych, nie pozwalając na uznanie za przetwarzanie czynności wcześniejszych niż ich zbieranie (pierwsza czynność w tym katalogu) lub późniejszych od niszczenia (ostatnia czynność w tymże katalogu). Przykładem czynności poprzedzających przetwarzanie jest prośba o podanie danych osobowych¹⁷⁹. Z kolei przykładem czynności faktycznej prawnie irrelevantnej, dokonanej już po przetworzeniu, jest przekazanie protokołu ze zniszczenia danych (bez ich wykazywania)¹⁸⁰.

177 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie...*, s. 197, nb. 37–38.

178 Por. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 186–187, nb. 2.

179 Zob. NSA, wyrok z 28 czerwca 2011 r. (I OSK 1264/10), cyt. za: W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 187, nb. 3.

180 Por. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 187, nb. 3.

5. Czynności poza katalogiem

Przepis art. 4 pkt 2 RODO pozostawia poza katalogiem czynności przetwarzania te czynności, które definiuje oddzielnie, choć one również należą do ogólniejszej kategorii przetwarzania. Tymi czynnościami przetwarzania są:

- ograniczanie przetwarzania, zdefiniowane w art. 4 pkt 3 RODO;
- profilowanie, zdefiniowane w art. 4 pkt 4 RODO;
- pseudonimizacja, zdefiniowana w art. 4 pkt 5 RODO¹⁸¹.

Polski ustawodawca kościelny nie zwrócił na to uwagi i – nie definiując tych czynności w żadnym miejscu art. 5 Dekretu – nie wymienił ich również w katalogu czynności przetwarzania w komentowanym art. 5 pkt 2 Dekretu.

De lege ferenda należy albo postulować zdefiniowanie w art. 5 Dekretu ograniczania przetwarzania, profilowania i pseudonimizacji, albo uwzględnić te czynności przetwarzania w ich przykładowym katalogu w art. 5 pkt 2 Dekretu.

6. Ograniczanie przetwarzania, profilowanie, pseudonimizacja

De lege lata należy przyjąć, że ograniczanie przetwarzania, profilowanie i pseudonimizacja są czynnościami przetwarzania niewymienionymi wprost w art. 5 pkt 2 Dekretu. Katalog czynności przetwarzania w art. 5 pkt 2 Dekretu jest bowiem przykładowy, podobnie zresztą jak w jego pierwowzorze z art. 4 pkt 2 RODO.

181 Por. tamże, s. 187–188, nb. 4.

II. Definicja ogólna

7. Elementy definicji ogólnej przetwarzania

Aby można było mówić o przetwarzaniu, muszą wystąpić łącznie następujące przesłanki z art. 5 pkt 2 Dekretu *in princ.*¹⁸²:

- a) operacja lub zestaw operacji,
- b) wykonywanych na danych osobowych lub zestawach danych osobowych,
- c) w sposób zautomatyzowany lub niezautomatyzowany.

8. Operacja lub zestaw operacji

Operacja jest działaniem człowieka szeroko rozumianym. Jest zatem takim działaniem, które jest faktycznie realizowane przez ludzi (np. segregowanie ksiąg parafialnych lub teczek osobowych zakonników w archiwum zakonnym) lub zależy od decyzji ludzkiej, choć samą operację realizuje system teleinformatyczny czy algorytm¹⁸³.

Aby uznać dane działanie za operację, wystarczy, żeby zależność od woli ludzkiej była rozumiana szeroko. Jeżeli zatem człowiek podejmie decyzję, żeby sztuczna inteligencja wykonywała operacje na danych osobowych, to takie działanie zależy od woli ludzkiej i jest operacją w rozumieniu art. 5 pkt 2 Dekretu (i analogicznie art. 4 pkt 2 RODO)¹⁸⁴.

Zestawem operacji jest połączenie co najmniej dwóch operacji¹⁸⁵.

182 Por. tamże, s. 186–187, nb. 2, s. 188, nb. 5.

183 Por. tamże, s. 188, nb. 6.

184 Por. tamże, s. 188–189, nb. 6.

185 Por. tamże, s. 188, nb. 6.

9. Wykonywanie na danych osobowych lub na ich zestawach

Wykonywanie operacji lub zestawu operacji ma się dokonywać na danych osobowych w rozumieniu art. 5 pkt 1 Dekretu; zob. wyżej, tezy do art. 5 pkt 1.

Istotny dla przyjęcia, że doszło do przetworzenia, jest tylko *obiektywny* fakt wykonywania operacji na danych osobowych. Nie ma zatem znaczenia ani to, czy operacja jest zgodna z wolą decydującego o operacji, czy nie jest, ani świadomość lub nieświadomość dokonywania jej na danych osobowych. Liczy się tylko obiektywny fakt dokonania operacji na danych osobowych¹⁸⁶.

10. Sposób zautomatyzowany lub niezautomatyzowany

Przetwarzanie danych osobowych może dokonywać się w sposób zautomatyzowany lub niezautomatyzowany¹⁸⁷, tzn. w każdy ten sposób oddzielnie lub też w obydwie te sposoby jednocześnie (spójnik „lub” oznacza alternatywę zwykłą, która nie wyklucza koniunkcji)¹⁸⁸. Podkreślenie obydwu tych sposobów nie było konieczne, ale w ten sposób nie budzi żadnych wątpliwości, że chodzi o każdy sposób przetwarzania danych osobowych¹⁸⁹.

11. Szerokie rozumienie

Definicja przetwarzania jest bardzo szeroka i pojemna. Dlatego też dla bezpieczeństwa lepiej każdą operację na danych osobowych traktować jako mieszczącą się w zakresie tego terminu.

186 Por. tamże, s. 188, nb. 7.

187 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 198, nb. 39.

188 Por. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 188, nb. 8.

189 Por. tamże, s. 188–189, nb. 8.

III. Katalog przykładowych czynności

12. Zbieranie i utrwalanie

Zbieranie i utrwalanie są operacjami prowadzonymi do pozyskania danych osobowych. Nie jest jednak łatwe odróżnienie tych operacji od siebie¹⁹⁰.

Utrwalanie w rozumieniu art. 5 pkt 2 Dekretu (art. 4 pkt 2 RODO) jest operacją polegającą na zarejestrowaniu lub zapisywaniu danych osobowych na dowolnym nośniku danych (np. papierze, płytach CD, serwerze, pamięci USB – przez nagrywanie obrazu, dźwięku, zdjęć, zapisywanie na kartce papieru itd.) przez administratora lub podmiot przetwarzający. Nie jest natomiast utrwalaniem przenoszenie już utrwalonych danych na inny nośnik; będzie to np. pobieranie¹⁹¹.

Wszystkie inne operacje zmierzające do uzyskania danych są *zbieraniem* w rozumieniu art. 5 pkt 2 Dekretu (art. 4 pkt 2 RODO). Zbieranie polega zatem na pozyskiwaniu tych danych od ich podmiotów czy też od innych osób na dostarczonym przez nie nośniku lub na nośniku dostarczonym przez administratora lub podmiot przetwarzający. Taką operacją będzie np. pozyskiwanie wypełnionych formularzy (w formie elektronicznej czy papierowej)¹⁹².

Tak zbieranie, jak i utrwalanie danych ma charakter obiektywny, tzn. nie ma znaczenia dla przetwarzania w ten sposób danych, czy administrator lub podmiot przetwarzający zapoznał się z nimi, czy też nie¹⁹³. Zob. wyżej, teza 9.

190 Por. tamże, s. 190–191, nb. 9.

191 Por. tamże, s. 191, nb. 9.

192 Por. tamże, s. 191–192, nb. 9.

193 Por. tamże, s. 192, nb. 9.

13. Organizowanie i porządkowanie

Operacje organizowania i porządkowania danych w rozumieniu art. 5 pkt 2 Dekretu (art. 4 pkt 2 RODO) mają na celu nadanie im zamierzonej struktury¹⁹⁴. Operacje te wykonuje się według przyjętych kryteriów porządkowych czy organizacyjnych, np. alfabetycznego, chronologicznego, treściowego itd. (por. art. 5 pkt 3 Dekretu; art. 4 pkt 6 RODO). Natomiast organizowanie polega na usprawnieniu przetwarzania danych osobowych¹⁹⁵.

14. Przechowywanie

Przechowywanie w rozumieniu art. 5 pkt 2 Dekretu (art. 4 pkt 2 RODO) oznacza przetrzymywanie danych osobowych na nośniku (np. na papierze, dysku, w pamięci USB, na płycie CD, w tzw. chmurze itd.). Nie ma znaczenia prawne żadna z okoliczności, z wyjątkiem dostępu administratora, choćby zdalnego, do danych osobowych. Natomiast to, czy jest on właścicielem nośnika lub też czy sprawuje jakąkolwiek kontrolę nad nośnikiem – nie jest istotne¹⁹⁶.

15. Adaptowanie lub modyfikowanie

Adaptowanie lub modyfikowanie w rozumieniu art. 5 pkt 2 Dekretu (art. 4 pkt 2 RODO) polega na zmianie treści danych osobowych. Modyfikowanie jest pojęciem szerszym od adoptowania¹⁹⁷, oznacza bowiem każdą zmianę danych, podczas gdy adoptowaniem są tylko takie zmiany, które polegają na dopasowywaniu danych do zmieniających się okoliczności. Adaptowaniem będzie przykładowo uaktualnianie wieku poszczególnych parafian, zwłaszcza w związku

194 Por. tamże, s. 192, nb. 10.

195 Por. tamże.

196 Por. tamże, s. 193, nb. 11.

197 Por. tamże, s. 193, nb. 12.

z programem duszpasterskim (pierwsza komunія święta, bierzmowanie) czy starzeniem się jednostki instytutu lub domu zakonnego; zmiana imienia czy nazwiska wiernego lub zakonnika. Modyfikowaniem, które nie jest adoptowaniem, jest taka operacja na danych, która polega na poprawieniu błędnej danej poprawną (np. poprawienie daty urodzenia w księdze chrztów)¹⁹⁸.

16. Pobieranie

Pobieranie w myśl art. 5 pkt 2 Dekretu (art. 4 pkt 2 RODO) jest operacją wyświetlania, odczytania, a także kopiowania danych osobowych na nośniku poprzez ich transmisję z wykorzystaniem sieci telekomunikacyjnej z innego nośnika¹⁹⁹.

17. Przeglądanie

Przeglądanie w rozumieniu art. 5 pkt 2 Dekretu (art. 4 pkt 2 RODO) jest operacją zapoznawania się z danymi osobowymi jedna po drugiej, zwykle poprzez zastosowanie opcji wyszukiwania (mechanizmu indeksującego)²⁰⁰.

18. Wykorzystywanie

W myśl art. 5 pkt 2 Dekretu (art. 4 pkt 2 RODO) wykorzystywanie polega na jakimkolwiek użyciu danych osobowych w określonym celu²⁰¹.

198 Por. tamże, s. 194, nb. 12.

199 Pojęcie odpowiednio dostosowane do innych wersji językowych RODO; por. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 194–195, nb. 13.

200 Pojęcie odpowiednio dostosowane do innych wersji językowych RODO; por. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 195, nb. 14.

201 Por. tamże, s. 196, nb. 15.

19. Ujawnianie

Ujawnianie w rozumieniu art. 5 pkt 2 Dekretu (art. 4 pkt 2 RODO) polega na czynieniu pewnych danych osobowych jawnymi, czyli znanymi przez osoby, które ich dotąd nie znały²⁰². W doktrynie prawa świeckiego podkreśla się, że ujawnienie w istocie oznacza umożliwienie odbiorcy dostępu do danych, niezależnie od tego, w jaki sposób to następuje²⁰³. Nie ma znaczenia, w jaki sposób czy w jakiej formie dokonuje się ujawnienie danych: ustnie, tradycyjnie, w wersji papierowej czy elektronicznej²⁰⁴.

Ujawnienia dokonuje osoba przetwarzająca dane osobowe, czyli administrator lub podmiot przetwarzający. Ujawnianie może się dokonać poprzez przesłanie, rozpowszechnianie lub innego rodzaju udostępnianie²⁰⁵, o czym mowa w kolejnych tezach.

20. Ujawnianie poprzez przesłanie

Przesłanie danych osobowych może nastąpić bądź tradycyjnie, pocztą czy kurierem, bądź przy zastosowaniu nowoczesnych środków komunikacji: mailowo, przez komunikatory internetowe. W każdym razie inicjatorem tego ujawnienia danych jest zawsze administrator lub podmiot przetwarzający²⁰⁶.

202 Por. tamże, s. 196, nb. 16.

203 K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 9, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 230, nb. 4, cytując J. Hartung, w: *DS-GVO Datenschutz-Grundverordnung. Kommentar*, red. J. Kühling, B. Buchner, München 2017, s. 157–158.

204 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 9, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 230–231, nb. 4.

205 Por. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 196, nb. 16.

206 Por. tamże, s. 196, nb. 16.

21. Ujawnianie poprzez rozpowszechnianie

Rozpowszechnianie danych osobowych polega na ich publicznym udostępnianiu, a zatem ich ujawnianiu nieograniczonej liczbie osób – przykładowo na stronie internetowej czy na portalu społecznościowym, chociaż w tym ostatnim przypadku dostęp ma tylko ograniczona liczba osób²⁰⁷. Również w tym przypadku rozpowszechnianie dokonuje się z inicjatywy administratora lub podmiotu przetwarzającego.

22. Ujawnianie poprzez innego rodzaju udostępnianie

Innego rodzaju udostępnianie danych osobowych to każda forma ich ujawniania poza przesłaniem czy rozpowszechnianiem. Ma być ona zawsze skutkiem działania osoby przetwarzającej te dane, choćby niezamierzonego. Zatem nie chodzi o działania osoby trzeciej, która uzyskuje dostęp do danych osobowych bez działania osoby przetwarzającej te dane, np. łamiąc nielegalnie zabezpieczenia²⁰⁸.

23. Dopasowywanie

Operacja dopasowywania danych osobowych w rozumieniu art. 5 pkt 2 Dekretu (art. 4 pkt 2 RODO) polega na sprawdzaniu, czy w różnych zbiorach danych występują te same dane lub czy są one ze sobą spójne²⁰⁹. Przykładowo dopasowywać można dane osobowe pewnego wiernego z księgi ochrzczonych oraz z księgi małżeństw.

207 Por. tamże, s. 196–197, nb. 16.

208 Por. tamże, s. 197, nb. 16.

209 Por. tamże, s. 197, nb. 17.

24. Łączenie

Łączenie, o którym mowa w art. 5 pkt 2 Dekretu (art. 4 pkt 2 RODO), związane jest przez ustawodawcę z dopasowywaniem danych osobowych (spójnik „lub”). Są to bowiem w gruncie rzeczy operacje podobne. Łącznie zaś polegać może na dwojakich operacjach. Może to być scalanie ze sobą danych osobowych dotyczących jednego wiernego, a pochodzących z różnych źródeł (np. w teczce osobowej zakonnika czy duchownego w archiwum). Może to być również zestawianie danych wielu wiernych na podstawie pewnej cechy czy kryterium (np. przyjętego sakramentu czy złożenia profesji wieczystej)²¹⁰.

25. Ograniczanie

O ile ograniczanie danych osobowych, o której to operacji stanowi art. 5 pkt 2 Dekretu (art. 4 pkt 2 RODO), jest zdefiniowane w art. 4 pkt 3 RODO, o tyle – nie wiadomo dlaczego – ustawodawca kościelny zrezygnował z tej definicji, choć terminem tym się posługuje choćby w komentowanym art. 5 pkt 2 Dekretu. Zob. wyżej, tezy 8 i 10 do art. 5.

26. Usuwanie lub niszczenie

Operacje usuwania lub niszczenia są traktowane przez ustawodawcę kościelnego w art. 5 pkt 2 Dekretu oraz prawodawcę europejskiego w art. 4 pkt 2 RODO razem (spójnik „lub”). Prowadzą one bowiem do tego samego celu, czyli braku możliwości dalszego przetwarzania danych osobowych²¹¹.

Usuwanie, w przeciwieństwie do operacji niszczenia, polega na kasowaniu danych osobowych z nośnika, np. wymazaniu z twardego

210 Por. tamże, s. 197–198, nb. 18.

211 Por. tamże, s. 198, nb. 19.

dysku²¹², by uniemożliwić ich odzyskanie w przyszłości. Sam nośnik jednak nie zostaje zniszczony.

Niszczenie bowiem polega na fizycznej destrukcji nośnika z danymi osobowymi²¹³. Mogą to być przykładowo: spalenie akt czy też ich destrukcja w niszczarce; zamazanie danych uniemożliwiający ich odczytanie; takie fizyczne uszkodzenie twardego dysku czy pamięci przenośnej, że niemożliwe stanie się odczytanie danych osobowych na nich zawartych²¹⁴. Jeżeli jednak odczytanie danych osobowych będzie możliwe bez zastosowania szczególnych środków, to wówczas nie można mówić o operacji zniszczenia danych osobowych. Przykładowo zniszczenie danych w niszczarce, ich wrzucenie do jednego worka na śmieci (co umożliwia ich odtworzenie), a następnie wyrzucenie na śmietnik – nie jest zniszczeniem tych danych, lecz w istocie ich udostępnieniem. Podobnie należy ocenić wyrzucenie na śmietnik nośnika z zapisanymi danymi osobowymi (płyty CD, twardego dysku, dysku przenośnego itp., starych akt osobowych, schematów diecezjalnych czy zakonnych)²¹⁵.

212 Por. tamże.

213 Por. tamże.

214 Por. tamże, s. 198–199, nb. 19.

215 Por. tamże, s. 199, nb. 19.

Art. 5 pkt 3

Zbiór danych

„zbiór danych” oznacza uporządkowany zestaw danych osobowych dostępnych według określonych kryteriów, niezależnie od tego, czy zestaw ten jest scentralizowany, zdecentralizowany czy rozproszony funkcjonalnie lub geograficznie; w działalności Kościoła zbiorami danych są w szczególności: księgi parafialne zawierające rejestr ochrzczonych, bierzmowanych, Pierwszej Komunii świętej, zawartych małżeństw, zgonów, jak również rejestr parafian, alumnów seminarium duchownych, nowicjuszy i członków instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego;

I. Tezy ogólne

1. Definicja legalna i przykłady

Polski ustawodawca kościelny stanowi definicję legalną „zbioru danych” w art. 5 pkt 3 Dekretu, część pierwsza. W części drugiej art. 5 pkt 3 Dekretu ustawodawca kościelny zdecydował się na przykładowe wyliczenie kościelnych zbiorów danych. Nie jest to jednak wyliczenie zupełne i zamknięte (por. wyrażenie „w szczególności”).

2. Źródło przepisu

Definicja z art. 5 pkt 3 Dekretu, część pierwsza, dosłownie powtarza definicję legalną przetwarzania z art. 4 pkt 2 RODO.

Podobną techniką posługuje się art. 2 pkt 6 włoskiego Decreto/2018 oraz § 4 pkt 8 KDG.

W każdym razie nie ulega wątpliwości konieczność dostosowania kościelnej regulacji do RODO w myśl art. 91 ust. 1 RODO.

3. Włoska technika odesłania a polska technika wyliczenia

Regulacje włoska i polska uwzględniają specyfikę kościelną, jakkolwiek każda w inny sposób.

Regulacja włoska dodaje na końcu definicji legalnej zbioru danych, po przecinku w art. 2 pkt 6 Decreto/2018, znaczące dopowiedzenie w postaci odesłania do art. 9 Decreto/2018 (dosłownie: „z zachowaniem postanowienia art. 9”). Przepis art. 9 Decreto/2018 reguluje zaś archiwa kościelne, a przepis art. 9 § 1 Decreto/2018 odsyła ponadto do art. 8 Decreto/2018 o księgach (rejestrach) kościelnych. Takich odesłań w ustawie niemieckiej (KDG) brakuje.

Z kolei wprost ksiąg (rejestrów) kościelnych dotyczy przykładowe wyliczenie w polskim art. 5 pkt 3 Dekretu, część druga. Brak jest natomiast odesłania do archiwów kościelnych, chociaż są one regulowane w art. 24–26 Dekretu i z pominięciem odesłania w akapicie „Biorąc”, tiret drugie preambuły czy w art. 34 ust. 3 pkt 1 Dekretu. Taki brak odesłania i zauważenia problemu archiwów kościelnych jest pewnym przeoczeniem polskiego ustawodawcy kościelnego.

De lege ferenda wydaje się, że wyliczenie ksiąg (rejestrów) kościelnych mogłoby stać się odrębnym przepisem w ramach większej jednostki redakcyjnej na wzór art. 8 Decreto/2018. W samej zaś definicji legalnej w art. 5 pkt 3 Dekretu, część pierwsza *in fine*, powinno znaleźć się odesłanie do tego i innych przepisów o archiwach kościelnych. Gdyby jednak projektodawca nie chciał dokonywać drastycznych zmian przez przeniesienie obecnej części drugiej art. 5 pkt 3 Dekretu jako odrębnego przepisu, wskazane byłoby uzupełnienie go przez stosowne odesłanie do przepisów o archiwach kościelnych.

II. Komentarz do części pierwszej (definicja legalna)

4. Cechy zbioru danych

Aby można było mówić o zbiorze danych w rozumieniu art. 5 pkt 3 Dekretu, część pierwsza, muszą być spełnione określone przesłanki. Zbiór danych powinien być:

- 1) *zestawem*, czyli zawierać więcej niż jedną informację o charakterze osobowym w rozumieniu art. 5 pkt 1 Dekretu, a nie jakiegokolwiek inne informacje²¹⁶;
- 2) *uporządkowany*, czyli mieć cechę (np. odpowiednią strukturę) pozwalającą na odnalezienie w zbiorze określonej informacji bez potrzeby przeglądania (np. czytania) całego zbioru; zbiór danych nie może być zatem chaotycznym czy też luźnym zestawem, przypadkową sumą pewnych danych²¹⁷;
- 3) dostępny według określonego *kryterium*, np. alfabetycznie, chronologicznie itp.

Z redakcji przepisu wynika, że nie ma znaczenia, czy zestaw danych jest scentralizowany, czy zdecentralizowany, tzn. gdzie znajdują się jego części. Nie ma też znaczenia, czy jest on rozproszony funkcjonalnie lub geograficznie, czyli do czego służą lub gdzie są poszczególne części zbioru.

W końcu nie ma znaczenia, czy zestaw ten jest przetwarzany tradycyjnie, manualnie, czy też w sposób zautomatyzowany.

²¹⁶ Por. J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych...*, s. 392; K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 6, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 210, nb. 5.

²¹⁷ Por. A. Mednis, *Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 27; K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 6, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 210, nb. 4.

Nośnik zbioru (papier, urządzenia elektroniczne) również nie ma znaczenia²¹⁸.

5. Znaczenie I: różnice z RODO

Pojęcie zbioru danych ma obecnie w ustawodawstwie europejskim mniejsze znaczenie, gdyż ochrona danych osobowych koncentruje się wokół pojęcia właśnie danych osobowych oraz ich przetwarzania²¹⁹. Zatem w RODO komentowany termin, tracąc na znaczeniu, w zasadzie wychodzi z użycia i jest wspominany tylko dwa razy: w art. 2 ust. 1 oraz art. 4 pkt 6 RODO²²⁰.

Tymczasem w polskim ustawodawstwie kościelnym pojęcie zbioru danych zachowuje swoje znaczenie nie tylko dla zakresu przedmiotowego Dekretu, czyli dla art. 3 Dekretu²²¹. Terminem tym posługują się ponadto: art. 2, art. 13 ust. 1 i 5, art. 14 ust. 4, art. 23 ust. 1, art. 29, art. 34 ust. 1 i 3 Dekretu. Porównanie zatem samej frekwencji tego terminu w ustawodawstwie europejskim (2 przepisy na w sumie 99 artykułów) oraz w polskim ustawodawstwie kościelnym (9 przepisów na w sumie 44 artykuły) – wskazuje na zdecydowanie większe znaczenie terminu zbioru danych w kościelnym prawie o ochronie danych osobowych.

6. Znaczenie II: filar systemu ochrony

Nie są znane motywy, które powodowały polskim ustawodawcą kościelnym, że zachował konserwatywne stanowisko w zakresie

218 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 6, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 210, nb. 4.

219 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 119–120, nb. 3; K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 6, w: tamże*, s. 209, nb. 3.

220 Por. tamże.

221 Podobnie pod rządem art. 2 RODO, por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 120, nb. 4.

ochrony danych osobowych w Kościele, nie rezygnując z pojęcia zbioru danych tak, jak to uczynił ustawodawca europejski. Niezależnie od tego w komentowanym Dekrecie są trzy filary ochrony danych osobowych: dane osobowe, ich przetwarzanie oraz – nietracące na znaczeniu i tak samo ważne – pojęcie zbioru danych. Rozwiązanie to jest nieco przestarzałe w dziedzinie ochrony danych osobowych, ale wskazuje na specyfikę Kościoła, który w swojej tradycji i ustawodawstwie opiera się na tych zbiorach, przyznając im niejednokrotnie duże znaczenie (zwłaszcza księgom ochrzczonych).

III. Komentarz do części drugiej (wyliczenie)

7. Znaczenie

Polski ustawodawca kościelny słusznie wylicza przykładowe zbiory danych w Kościele. Takie działanie ma na celu dostosowanie RODO do warunków Kościoła i jest jasną wskazówką dla użytkowników. Jednakże wydaje się, że lepsza byłaby definicja kościelnych zbiorów danych nie przez wyliczenie, lecz przez wskazanie na określone cechy (zob. teza następująca).

8. Cechy zbiorów danych w Kościele

Wszystkie wymienione w części drugiej art. 5 pkt 3 Dekretu kościelne zbiory danych to zbiory (zob. wyżej, teza 4), które:

- a) powstały i są prowadzone na podstawie prawa kanonicznego
- b) przez podmioty kościelne, które działają na podstawie prawa kanonicznego i w ramach działalności Kościoła (por. tezy do art. 34 ust. 1 Dekretu).

Można zatem wskazać dwie zasady kościelnego zbioru danych – legalności (a) oraz kościelnej podmiotowości (b).

9. Zasada legalności

Podstawą prawną dla kościelnych zbiorów danych (ksiąg parafialnych) jest przede wszystkim przepis kan. 535 § 2 CIC znowelizowany przez list apostolski *motu proprio* papieża Franciszka *De concordia inter Codices* z dnia 31 maja 2016 r.²²², a ponadto wydane przez Konferencję Episkopatu Polski – Przepisy o prowadzeniu ksiąg parafialnych: ochrzczonych, bierzmowanych, małżeństw i zmarłych, oraz księgi stanu dusz, 5–7.09.1947²²³, czy też inne przepisy wydane przez poszczególnych biskupów diecezjalnych w ich diecezjach (np. dotyczące pierwszej komunii świętej, choćby w archidiecezji krakowskiej²²⁴). Z kolei inne przepisy szczególne (odpowiednio w diecezjach czy w instytutach życia konsekrowanego oraz stowarzyszeniach życia apostolskiego) lub nawet zwyczaj prawny, będący w Kościele źródłem prawa – mogą stanowić podstawę prawną

222 Franciscus PP., *Litterae Apostolicae motu proprio datae De concordia inter Codices quibus nonnullae normae Codicis Iuris Canonici immutantur*, 31.05.2016, „L'Osservatore Romano” z 16.09.2016, s. 4–5 (z przekł. włoskim); ponadto on-line: http://w2.vatican.va/content/francesco/la/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio_20160531_de-concordia-inter-codices.html (2017-03-04). Przekł. polski całości w: *Chrzest i małżeństwo – harmonizacja ustawodawstwa*, red. H. Stawniak, R. Kamiński, Warszawa 2018, s. 197–204; przekł. preambuły i klauzuli końcowej W. Góralski, przekł. części normatywnej, on-line: <http://www.diecezja.pl/duchowni-i-konsekrowani/listy-i-dekrety/zmiany-w-kodeksie-prawa-kanonicznego-dokonane-przez-papieza-franciszka-w-motu-proprio-de-concordia-inter-codices-z-dnia-31-05-2016-r-opublikowanego-w-dniu-15-09-2016-r.html> (2017-03-04).

223 Por. Konferencja Episkopatu Polski, Przepisy o prowadzeniu ksiąg parafialnych: ochrzczonych, bierzmowanych, małżeństw i zmarłych oraz księgi stanu dusz, 5–7.09.1947, w: F. Bączkowicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Opole 1958, s. 597–615, on-line: http://wystap.pl/wp-content/files/instrukcja_o_prowadzeniu_ksig_parafialnych_z_1947_roku.pdf (2016-11-29).

224 Por. Arcybiskup Metropolita Krakowski, Dekret *W myśl przepisu kan. 535 § 1 w sprawie parafialnej Księgi Pierwszej Komunii świętej*, 3.02.2015, „Notificiones e Curia Metropolitana Cracoviensi” 153 (2015) nr 1–3, s. 59–60.

prowadzenia pozostałych rejestrów (alumnów seminariów duchownych, nowicjuszy czy zakonników).

10. Zasada kościelnej podmiotowości

Kościelne zbiory danych mogą być prowadzone tylko w ramach „działalności Kościoła” (por. art. 5 pkt 3 Dekretu, część druga *in princ.*). Taką działalność w Kościele prowadzą tylko podmioty kościelne. W sposób oczywisty publiczne kościelne osoby prawne (por. art. 4 Dekretu), ale także wszystkie inne kościelne jednostki organizacyjne, choćby nie posiadały osobowości prawnej (np. młode misyjne jednostki w instytutach zakonnych; por. art. 5 pkt 4 i 5 Dekretu).

11. Zbiory danych o osobach zmarłych

Por. wyżej, tezy 4 i 25 do art. 5 pkt 1.

Art. 5 pkt 4 Administrator

„administrator” oznacza osobę prawną lub inną jednostkę organizacyjną, która ustala cele i sposoby przetwarzania danych osobowych;

I. Uwagi ogólne

1. Definicja legalna

Polski ustawodawca kościelny stanowi definicję legalną „administratora” w art. 5 pkt 4 Dekretu. Nie można zatem tworzyć lub zmieniać tej definicji w innych przepisach prawa partykularnego czy specjalnego. Jest ona bowiem wiążąca na takiej samej zasadzie jak każda ustawa partykularna.

2. Wykluczenie dyspensy

Instytucja administratora jest tak ważna dla systemu ochrony danych osobowych, że nie jest możliwa dyspensa od tego przepisu, jeśli wziąć pod uwagę jego znaczenie (por. kan. 86 CIC; kan. 1537 CCEO; zob. niżej, teza 7). To, że komentowany przepis art. 5 pkt 4 Dekretu jest prawem czysto kościelnym (por. kan. 85 CIC, kan. 1536 § 1 CCEO), nie wpływa na ocenę, że nie można dyspensować od tego przepisu, skoro chodzi o istotę tejże instytucji. Co prawda, nie wszystkie elementy tej definicji są dla niej istotne, ale nie ma znaczenia praktycznego dyspensowanie od samego tylko elementu podmiotowego czy jakościowego. Dlatego mimo że wszystkie elementy komentowanej definicji Dekretu nie są istotne, to jednak

dyspensowanie od tej instytucji podważałoby fundamentalne zasady komentowanego Dekretu (por. kan. 86 CIC; kan. 1537 CCEO) i założenia systemu ochrony danych osobowych wiernych.

3. Źródło przepisu; różnice z RODO

Z pewnością można stwierdzić, że definicja z art. 5 pkt 4 Dekretu wywodzi się z definicji legalnej administratora z art. 4 pkt 7 RODO, część pierwsza, i wzoruje się na niej, jednakże nie powtarza jej dosłownie. W porównaniu z przepisem art. 4 pkt 7 RODO, część pierwsza, przepis komentowanego art. 5 pkt 4 Dekretu brzmi (kursywą zaznaczono zmiany czy tekst dodany, a przekreśleniem – elementy usunięte definicji RODO): „*«administrator» oznacza osobę fizyczną lub prawną, organ publiczny, jednostkę lub inną jednostkę organizacyjną podmiot, która samodzielnie lub wspólnie z innymi ustala cele i sposoby przetwarzania danych osobowych*”.

Gdy zestawić obydwa przepisy, brzmiały one następująco:

RODO, art. 4 pkt 7	Dekret, art. 5 pkt 4
„administrator” oznacza osobę fizyczną lub prawną, organ publiczny, jednostkę lub inny podmiot, który samodzielnie lub wspólnie z innymi ustala cele i sposoby przetwarzania danych osobowych; jeżeli cele i sposoby takiego przetwarzania są określone w prawie Unii lub w prawie państwa członkowskiego, to również w prawie Unii lub w prawie państwa członkowskiego może zostać wyznaczony administrator lub mogą zostać określone konkretne kryteria jego wyznaczania;	„administrator” oznacza osobę prawną lub inną jednostkę organizacyjną, która ustala cele i sposoby przetwarzania danych osobowych;

Jak zatem widać, polski ustawodawca lokalny bardzo poważnie zaangażował w tekst źródłowy, przy czym ingerencja ta nie miała na

celu dostosowania pierwowzoru do specyficznej sytuacji Kościoła. Na tak poważną ingerencję, uznając ją – słusznie – za nieuprawnioną, nie zdecydowali się ustawodawcy partykularni włoski i niemiecki, powtarzając dosłownie treść art. 4 pkt 7 RODO, część pierwsza (por. art. 2 pkt 7 Decreto/2018 oraz § 4 pkt 9 KDG).

Niezależnie od tej ingerencji w tekst źródłowy nie ulega wątpliwości dostosowanie kościelnej regulacji do RODO w myśl art. 91 ust. 1 RODO, skoro zachowano istotę komentowanej instytucji (zob. tezy 2 i 6; z zastrzeżeniem w tezie 21).

4. Europejska definicja administratora

Definicja administratora z art. 4 pkt 7 RODO wskazuje na trzy podstawowe elementy tego pojęcia²²⁵. Są nimi:

- a) element podmiotowy, czyli osoba fizyczna lub prawna, organ publiczny, jednostka lub inny podmiot, przy czym prawo może również wskazać wprost na administratora w swojej regulacji (por. art. 4 pkt 7 RODO, część druga);
- b) element jakościowy, czyli sposób działania – samodzielnie lub wspólnie z innymi, a zatem z dopuszczeniem modelu kontroli pluralistycznej;
- c) element przedmiotowy, czyli zakres decyzyjny, odróżniający administratora od innych podmiotów, gdyż to właśnie on ustala (i) cele i (ii) sposoby przetwarzania danych²²⁶.

Podkreśla się w literaturze, że ta regulacja jest powtórzeniem poprzednich i nie wprowadza żadnych zmian do ustawodawstwa

225 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 213–214, nb. 4. Inaczej, ograniczając się tylko do elementu przedmiotowego, por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 217, nb. 80.

226 Liczby (i) i (ii) określają dwa parametry kwalifikacji podmiotu jako administratora. Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 217, nb. 9.

w tym zakresie²²⁷, z pewnym wyjątkiem, o którym mowa w następującej tezie.

5. Uwaga prawnoporównawcza z definicjami lokalnych ustawodawstw kościelnych

Definicja administratora z RODO została dosłownie powtórzona w kościelnych regulacjach włoskiej (art. 2 pkt 7 Decreto/2018) i niemieckiej (§ 4 pkt 9 KDG). Natomiast nie wiadomo, dlaczego została poważnie zmieniona w kościelnej regulacji polskiej.

6. Istota instytucji administratora

Nie ulega wątpliwości, że istotą instytucji administratora w prawie europejskim było i jest określanie celów oraz sposobów przetwarzania danych²²⁸, czyli tylko jej element przedmiotowy. Ten element przedmiotowy szczęśliwie zachował się w komentowanym przepisie art. 5 pkt 4 Dekretu. Przepis ten bowiem wyraźnie stanowi, że administrator „ustala cele i sposoby przetwarzania danych osobowych”. Administrator zatem sprawuje władztwo nad danymi osobowymi (por. niżej, teza 24).

227 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 212–213, nb. 3.

228 Por. tamże, s. 212–213, nb. 3; s. 215, nb. 7; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 217, nb. 8o.

7. Znaczenie instytucji

Podobnie jak w RODO pojęcie administratora ma znaczenie wręcz podstawowe do zastosowania przepisów o ochronie danych osobowych w Kościele²²⁹. Administrator zatem²³⁰:

- a) odpowiada za przetwarzanie danych wiernych zgodnie z zasadami i przepisami prawa kanonicznego (por. art. 6 ust. 2, art. 17 ust. 1 Dekretu);
- b) ponosi szereg obowiązków wynikających z Dekretu, w tym odpowiada za realizację praw wiernych odnoszących się do ochrony przetwarzania ich danych osobowych w Kościele, np. art. 6 ust. 2, art. 8, art. 9, art. 11 ust. 3, art. 12 ust. 3, art. 13 ust. 4 i 5, art. 14 ust. 1 i 2, art. 15 ust. 1 pkt 3 i ust. 3, art. 16, art. 20 ust. 2, art. 21 ust. 1, art. 28 ust. 1 Dekretu;
- c) odpowiada za realizację faktyczną (techniczną) ochrony danych wiernych (por. art. 17 ust. 1 i 3, art. 22 ust. 1 i 3, art. 25 ust. 3 Dekretu);
- d) jest pierwszym podmiotem kontroli i nadzoru w systemie ochrony danych osobowych wiernych (por. art. 21 ust. 4, art. 27 ust. 1 i 5, art. 28 ust. 4, art. 29, art. 30 ust. 5, art. 31, art. 33).

229 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 211, nb. 2. Jakkolwiek tego znaczenia nie można pomniejszać, to jednak nie jest to jedyny podmiot, który odpowiada na gruncie RODO za przetwarzanie danych osobowych – mowa jest zwłaszcza o podmiocie przetwarzającym; por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, red. P. Litwiński, Warszawa 2018, s. 221, nb. 90.

230 Podobnie na gruncie RODO, por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 211–212, nb. 2.

8. Administrator jako jeden z uczestników przetwarzania danych

W procesie przetwarzania danych, także w Kościele, może uczestniczyć wiele podmiotów, wśród których najważniejszym jest administrator. Uczestnikami tymi są zatem:

- 1) administrator, ewentualnie współadministrator (lub współadministratorzy, o których mowa w art. 18 Dekretu);
- 2) podmiot przetwarzający (por. art. 5 pkt 5 Dekretu);
- 3) osoby upoważnione odpowiednio przez podmioty wymienione w punktach 1 i 2, czyli administratora lub podmiot przetwarzający (por. art. 20 ust. 1 Dekretu)²³¹;
- 4) odbiorca (por. art. 5 pkt 6 Dekretu)²³².

Uczestników tych trzeba odróżnić:

ad 1) Administrator, ewentualnie współadministrator, decyduje (współdecyduje) o celach i sposobach przetwarzania danych osobowych, o czym dokładnie w tezach poniżej.

ad 2) Natomiast podmiot przetwarzający nie decyduje o celach i sposobach przetwarzania danych. W tym zakresie podmiot przetwarzający jest „służebny”²³³ względem administratora, który odpowiada za jego prawidłowy wybór. Por. niżej, tezy do art. 5 pkt 5.

ad 3) Osoby upoważnione nie są jednakowo uprawnionymi podmiotami z wymienionymi poprzednio administratorem lub podmiotem przetwarzającym, a jedynie działają z upoważnienia. Oznacza to, że ich działania są prawnie przypisywane podmiotom, które je do tych działań upoważniają. Są to zatem działania administratora

231 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 8, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 224, nb. 3.

232 Por. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 10, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 237, nb. 1.

233 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 8, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 224, nb. 3.

lub podmiotu przetwarzającego, ale nie kolejnego, niezależnego uczestnika procesu przetwarzania danych²³⁴.

ad 4) W końcu odbiorca jest podmiotem, któremu ujawnia się dane osobowe. Nie jest to administrator (ad 1) ani osoba działająca wewnątrz jego struktury, np. pracownik jako podmiot upoważniony (ad 3), ale już z pewnością jest nim podmiot przetwarzający (ad 2)²³⁵.

Ta mozaika podmiotów uczestniczących w przetwarzaniu danych osobowych dotyczy również przetwarzania tych danych w Kościele. Również na gruncie prawa kościelnego aktualna jest uwaga, że angażowanie coraz większej liczby podmiotów w przetwarzanie danych osobowych może znacznie utrudnić identyfikację administratora, podmiotów przetwarzających czy współadministratorów²³⁶.

9. Inne podmioty stosunku prawnego dotyczącego danych osobowych

Dla pełnego obrazu podmiotów biorących udział w stosunku prawnym dotyczącym danych osobowych – oprócz wymienionych wyżej podmiotów dokonujących operacji na danych (przetwarzających te dane) – należy dodać²³⁷:

- a) osobę, której dane dotyczą (por. art. 5 pkt 1 Dekretu, część pierwsza; art. 7 ust. 1 pkt 1, 2, 4, 6, ust. 2; art. 8 ust. 1 i 2; art. 9 ust. 1, ust. 2 pkt 1, 2, 3; art. 11–16, czyli rozdz. III o prawach osoby, której dane dotyczą itd.);
- b) stronę trzecią (por. art. 4 pkt 10 RODO; brak definicji legalnej w Dekrecie; zob. wyżej, teza 15 do art. 5, jakkolwiek pojęcie to

234 Por. tamże, s. 224, nb. 3.

235 Por. tamże, s. 230–235, nb. 4–9.

236 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 212, nb. 2.

237 Por. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 10, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 237, nb. 1.

występuje na pewno w art. 7 ust. 1 pkt 6, a być może też art. 11 ust. 4 Dekretu).

Znacząca jest różnica między stroną trzecią a administratorem, podmiotem przetwarzającym (procesorem) oraz odbiorcą danych. O ile bowiem ci ostatni biorą udział w przetwarzaniu danych, a zatem dokonują na nich operacji, o tyle strona trzecia jest podmiotem zewnętrznym względem operacji na danych²³⁸.

Może się to jednak zmienić, jeśli:

- udostępni się jej dane (stanie się ich odbiorcą);
- zacznie je przetwarzać, określając cele i sposoby, sama lub wspólnie z innymi (jako administrator lub współadministrator);
- dokonywać zacznie ich przetwarzania w imieniu administratora (jako procesor)²³⁹.

10. Polskie wyłączenie współadministratora

Jak podkreśla się w literaturze polskiej, polska ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych w art. 7 pkt 4 wyłączyła z zakresu pojęcia administratora danych element ewentualnego współadministrowania. Było to specyfiką polskiej regulacji w porównaniu z definicją europejską²⁴⁰, chociaż doktryna taką sytuację dopuszczała²⁴¹.

Jak się wydaje, wiernie za tą koncepcją polskiego ustawodawcy państwowego podąża komentowana definicja administratora w Dekrecie. Tym też można tłumaczyć nieobecność w definicji administratora w polskim Dekrecie elementu jakościowego (por. wyżej, teza 4).

238 Por. tamże, s. 237, nb. 1.

239 Por. tamże.

240 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 213, nb. 3, z przyp. 245.

241 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 221–222, nb. 91, wraz z powołaną tamże literaturą.

Nie oznacza to jednak, że instytucji współadministratora nie można przyjąć na gruncie komentowanego Dekretu. Przecież taką samą możliwość dopuszczano pod rządem poprzedniej polskiej u.o.d.o./1997 o podobnym brzmieniu. Zob. niżej, tezy 22, 23.

11. Termin polski: „administrator”

O ile sama istota zdefiniowania administratora w prawie polskim nie uległa zmianie wraz z wejściem w życie RODO, o tyle – na co zwraca się uwagę w literaturze – doszło do pewnej zmiany samego terminu. Wersje bowiem polska i niemiecka RODO tłumaczą go bowiem nie – jak to było dotąd – jako „administratora *danych*”, lecz jako „administratora” (*Verantwortlicher*)²⁴².

Na wzór państwowych wersji RODO – polskiej lub niemieckiej – lokalni ustawodawcy kościelni posługują się zatem terminem przyjętym w ustawodawstwie państwowym, czyli stanowią o „administratorze”, a nie o „administratorze *danych*”. Wyraźnie tu widać wpływ lokalnych ustawodawstw państwowych na sformułowania kościelnych ustaw w tym zakresie.

12. Uwaga *de lege ferenda*: „administrator danych”?

Należy zwrócić uwagę na to, że termin „administrator” może być dwuznaczny w prawie kanonicznym. Łacińskie *administrator* oznacza bowiem zarządcę dóbr kościelnych (np. por. kan. 1273, 1281 § 1, 1283, 1284, 1286, 1287, 1288, 1289). Stąd niekiedy można spotkać się z używaniem terminu „administrator dóbr kościelnych”. Ze względu na tę kwestię językową należy – *de lege ferenda* – rozważyć, czy nie warto uściślić terminu, aby uniknąć jakichkolwiek dwuznaczności

²⁴² Przy czym nie ma zmian pojęcia w wersjach np. włoskiej czy hiszpańskiej; por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 212, nb. 3. Dlatego termin włoski w Decreto/2018 brzmi „titolare del trattamento” (art. 2 pkt 7).

w języku kanonicznym. Z tego powodu należy postulować wprowadzenie pojęcia „administratora danych”. Kosztem tego typu zmiany byłoby odejście od języka prawnego używanego w obowiązującym prawie polskim. Z drugiej strony odejście to byłoby usprawiedliwione polskim językiem prawniczym, który dotąd używa terminu „administrator danych”²⁴³.

II. Uwagi szczegółowe (1): element podmiotowy

13. Zawężenie w porównaniu z RODO

Definicja administratora według RODO obejmuje bardzo szeroki krąg podmiotów. Mogą to bowiem być: osoby fizyczne, osoby prawne, organy publiczne, jednostki lub inne podmioty, a zatem także jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej (por. art. 4 pkt 7 RODO)²⁴⁴. Tymczasem komentowany przepis Dekretu w elemencie podmiotowym definicji administratora wyraźnie ogranicza element podmiotowy, wyliczając tylko osoby prawne i inne jednostki organizacyjne. Zawężenie zakresu podmiotowego definicji administratora w komentowanym przepisie jest zatem znaczące.

14. Brak wymienienia osób fizycznych

W komentowanym przepisie pominięte zostały osoby fizyczne jako administratorzy. Takiego zawężenia nie ma w kościelnych regulacjach ani włoskiej, ani niemieckiej, które powielają przepis RODO w tym przedmiocie.

²⁴³ Tak właśnie zob. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 217, nb. 80.

²⁴⁴ Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 214, nb. 4.

De lege ferenda należy rozważyć, czy nie należy jednak włączyć osoby fizycznej jako tej, która może być administratorem. Nie można bowiem wykluczyć takiej sytuacji faktycznej, w której tylko osoba fizyczna – w danych okolicznościach konkretnego przypadku – może być uznawana za administratora, a nie stoi za nią żadna osoba prawna czy jednostka organizacyjna bez osobowości prawnej.

15. Nie osoba konkretna

Być może polski ustawodawca kościelny, decydując się na pozostawienie osób fizycznych poza kręgiem administratorów, podążył za polskim orzecznictwem sądowym. Zgodnie z tym orzecznictwem administratorem nie jest konkretna osoba sprawująca kierownicze stanowisko czy też pracownik; co więcej, funkcji administratora nie można na te osoby scedować²⁴⁵.

16. Osoba prawna

Termin osoby prawnej należy rozumieć zgodnie z prawem kanonicznym (por. kan. 114 CIC/83), z uwzględnieniem kanonizacji ustawy cywilnej (por. kan. 22 CIC/83). *Lege non distinguente*, chodzi o jakąkolwiek osobę prawną w porządku kanonicznym, publiczną lub prywatną, a także według prawa świeckiego.

17. Brak wymienienia organów publicznych

W komentowanym przepisie nie tylko nie ma mowy o osobach fizycznych, ale ponadto komentowana definicja pomija organy publiczne, wymienione przecież w art. 4 pkt 7 RODO. Wydaje się jednak, że nie ma to znaczenia.

²⁴⁵ Por. tamże, s. 214, nb. 5.

W prawie kanonicznym wyrażenie „organy publiczne” dotyczyć może tylko publicznych osób prawnych (por. kan. 116 § 1 CIC) albo ich jednostek organizacyjnych. Te zaś zawsze mają swoje „organy”, właśnie „publiczne”, zgodnie zresztą z teorią organu (por. kan. 118 CIC). Te tak zwane w prawie świeckim „organy publiczne” – oznaczają po prostu osoby lub ciała sprawujące władzę kościelną (np. ordynariusza) lub wykonujące przynajmniej pewne uprawnienia (np. proboszcza).

Nieuwzględnienie w komentowanym Dekrecie tej kategorii podmiotowej można zatem uznać za uzasadnione, jeśli wziąć pod uwagę strukturę porządku kanonicznego, mającego w całości charakter publicznoprawny. Ważne, żeby nie wypaczyć rozumienia samego pojęcia administratora, które powinno jak najszerzej chronić dane osobowe wiernych i innych osób fizycznych w porządku kanonicznym.

Zob. niżej, teza 12 do art. 5 pkt 6.

18. Wskazanie na sprawującego urząd lub zadanie kościelne jako administratora

Przy okazji należy zwrócić uwagę, że brak wskazania organu publicznego w Dekrecie nie oznacza, że w przepisach prawa kościelnego nie mogą znaleźć się wyraźne postanowienia wskazujące na sprawującego urząd kościelny lub zadanie jako administratora (zob. niżej, tezy 31–33). Zwycię bowiem w prawie świeckim to organy publiczne są wskazywane w takich przypadkach²⁴⁶.

19. Kuria

Administratorem nie jest instytucja świadcząca pomoc biskupowi bądź przełożonemu wyższemu w zarządzaniu całą diecezją czy

²⁴⁶ Zob. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4*, w: *Rozporządzenie UE...*, s. 222–223, nb. 93.

provincją lub całym instytutem życia konsekrowanego, lub stowarzyszeniem życia apostołskiego, czyli tzw. kuria (por. kan. 469 CIC/83, kan. 243 § 1 CCEO). Podobne stanowisko zajmuje doktryna prawa świeckiego co do urzędu obsługującego organ administracji²⁴⁷. Oznacza to przykładowo, że – co do zasady – administratorem jest diecezja, nie zaś kuria diecezjalna jako instytucja diecezji w ramach wewnętrznej organizacji Kościoła partykularnego.

Jednakże kuria diecezjalna jako jednostka organizacyjna diecezji będącej osobą prawną może być administratorem w zakresie, w którym przetwarzanie danych jest konieczne do wypełnienia własnych zadań organizacyjnych kurii przewidzianych np. prawem partykularnym. Kuria będzie więc administratorem zbioru danych osób zatrudnionych w kurii. Nie wyklucza to możliwości posiadania tożsamyh zbiorów danych przez diecezję, skoro księża pracujący w kurii diecezjalnej należą do prezbiterium diecezji.

20. Jednostka organizacyjna

Natomiast jednostek organizacyjnych, o których mowa w komentowanym przepisie, może dotyczyć każde takie ciało, które nie zostało wyposażone w osobowość kanonicznoprawną. Mogą to być przykładowo: wspomniana wyżej kuria, prywatne stowarzyszenia wiernych (por. kan. 322 CIC), filie terenowe czy oddziały lub sekcje diecezjalne stowarzyszeń wiernych (por. kan. 312 § 2 CIC) lub też różne jednostki w prawie własnym instytutów zakonnych (np. wikariaty prowincjalne w prawie dominikańskim).

Nie należy bowiem rozumieć „innej jednostki organizacyjnej”, o której mowa w komentowanym przepisie, jako takiej jednostki, która cieszy się osobowością prawną. Nie miałyby to bowiem sensu w kontekście tego przepisu, który wcześniej stanowi o osobach prawnych. Tak również jest to rozumiane w przepisach art. 4 pkt 7

²⁴⁷ Zob. tamże, s. 223, nb. 94.

RODO²⁴⁸, a także w kościelnych ustawach partykularnych (por. art. 2 pkt 7 Decreto/2018, § 4 pkt 9 KDG). Dzięki tak szerokiej wykładni zachowuje się także sens i cel komentowanej ustawy kościelnej: jak najszerszą ochronę danych osobowych wiernych.

Nie zawsze jednak łatwe będzie wskazanie, że to jednostka organizacyjna jest administratorem – a nie osoba prawna, której część stanowi. Posiłkując się doktryną polską, można wskazać, że jednostka organizacyjna staje się administratorem, jeżeli – zachowując wszystkie inne elementy definiujące administratora – jest wyodrębniona i samodzielna organizacyjnie²⁴⁹. O takim wyodrębnieniu można mówić co do zasady, jeśli mają miejsce odrębność organizacyjna, własne zarządzanie, statut²⁵⁰. W tym zakresie zatem, w którym jednostka organizacyjna samodzielnie podejmuje decyzje co do celów i środków przetwarzania danych, staje się administratorem tych danych, ponosząc w tym zakresie odpowiedzialność kanonicznoprawną.

Nie będzie zatem administratorem w rozumieniu Dekretu np. kapelan (szpitala), chyba że kapelania ta cieszy się wyraźnym wyodrębnieniem organizacyjnym, a nawet własnym statutem. Często będzie mogło to dotyczyć kościołów rektoralnych czy klasztornych, jeżeli prowadzą one rozwiniętą działalność duszpasterską i w związku z tym przetwarzają szereg danych wiernych, ciesząc się wyraźną swobodą w tym zakresie w porównaniu z jednostkami macierzystymi.

248 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 214, nb. 4.

249 Zob. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 218, nb. 83.

250 Zob. tamże, s. 218, nb. 84. Dlatego agent ubezpieczeniowy nie może być uznany za jednostkę organizacyjną w rozumieniu przepisów o administratorze danych; por. tamże, s. 218, nb. 82.

21. Katalog przymknięty zamiast otwartego

Koncepcja europejska administratora ma na celu jak najszerszą ochronę danych osobowych. Z kolei skoro pojęcie to jest kluczowe dla tej ochrony, o czym była mowa (por. wyżej, teza 7), to definicja administratora w art. 4 pkt 7 RODO zawiera – zgodnie z tymi założeniami – katalog otwarty podmiotów, które mogą być administratorami²⁵¹. Przede wszystkim w prawie europejskim nie wiąże się kategorii administratora z posiadaniem lub nieposiadaniem osobowości prawnej.

Na tym tle regulacja komentowanego przepisu Dekretu budzi poważne zastrzeżenia. Są to zastrzeżenia na tyle poważne, że można podnosić uzasadnione wątpliwości, czy komentowany przepis Dekretu stanowiący definicję administratora jest dostosowany do RODO w myśl art. 91 ust. 1 RODO.

Wydaje się bowiem, że katalog podmiotów, które mogą być administratorami, jest przymknięty. Wykluczono przecież wyraźnie osoby fizyczne. Co prawda, nie wymaga się osobowości kanoniczno-prawnej, aby jednostka organizacyjna była uznana za administratora w świetle przepisów komentowanego Dekretu. W tym zakresie zatem katalog ten pozostaje otwarty. Jednak wyraźnie go zamknięto, jeśli chodzi o osoby fizyczne w Kościele.

Niezależnie od motywów, rzeczywistych czy domniemanych (por. wyżej, teza 15), jakie stały u podstaw tej decyzji lokalnego ustawodawcy kościelnego, sam katalog podmiotów, które mogą być administratorami – wbrew *verba legis* art. 4 pkt 7 RODO – został w komentowanym Dekrecie przymknięty. Tym bardziej zatem należy *de lege ferenda* dokonać zmiany komentowanego przepisu Dekretu, wprowadzając do katalogu administratorów także osoby fizyczne i tym samym otwierając go, zgodnie zresztą z zamysłem i brzmieniem odpowiedniej definicji administratora w RODO.

251 Zob. tamże, s. 222, nb. 92.

III. Uwagi szczegółowe (2): element jakościowy

22. Nieobecność elementu jakościowego w definicji legalnej

Definicja tak w RODO, jak i w przepisach kościelnych innych konferencji episkopatów (włoskiej czy niemieckiej) wyraźnie stanowi o ustalaniu celów i sposobu przetwarzania danych samodzielnie przez danego administratora lub wspólnie z innymi administratorami. W literaturze słusznie odsyła się w tym miejscu do instytucji z art. 26 RODO (współadministratorzy)²⁵². Chociaż komentowany przepis polskiego Dekretu nie zawiera wspomnianego elementu jakościowego, to jednak sama instytucja współadministratora jest mu przecież doskonale znana, stanowiąc o niej w art. 18. Pominięcie zatem elementu jakościowego w komentowanym przepisie jest błędem lokalnego ustawodawcy kościelnego.

De lege ferenda należy zaproponować uzupełnienie definicji legalnej w art. 5 pkt 4 Dekretu, dostosowując ją do definicji RODO i w ten sposób harmonizując z art. 18 Dekretu. Należy dodać słowa: „[...która] samodzielnie lub wspólnie z innymi [ustala...]”.

23. Współpraca

Niezależnie od formalnego braku elementu jakościowego w definicji legalnej, zawartej w komentowanym przepisie Dekretu, należy go opisać ze względu na materialną obecność tego elementu w samym Dekrecie, tj. art. 18.

Współpraca administratorów nie musi być sformalizowana ani też bardzo ścisła. Należy przyjąć, że (współ)administratorem zostaje

²⁵² Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 215, nb. 6; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 225, nb. 99.

się nawet wówczas, kiedy współpraca ta jest bardzo znikoma czy tylko częściowa. Dochodzi do niej, kiedy współadministratorzy wspólnie działają i wspólnie określają wszystkie cele i sposoby przetwarzania danych na równych zasadach (np. konsorcjum domów zakonnych zawiązane dla wspólnej inwestycji albo do prowadzenia wspólnego dzieła apostolskiego). Jednakże ma to miejsce także wtedy, kiedy tej równości i proporcji brakuje albo dotyczy ona tylko niektórych wspólnych celów (np. zasady wspólnego przetwarzania danych narzuca prowincja poszczególnym domom zakonnym)²⁵³.

Tak szerokie ujęcie współpracy administratorów wynika z *ratio legis* regulacji, czyli jak najszerzej ochrony danych osobowych. Oczywiście tak szerokie ujęcie jest jak najbardziej zgodne z zasadami komentowanego Dekretu na gruncie prawa kościelnego. Dlatego powstałą doktrynę i orzecznictwo w tym zakresie należy odpowiednio przyjąć do porządku kanonicznego. Nie należy natomiast – do czasu odpowiedniej zmiany przepisu – kierować się ograniczeniami wynikającymi z obecnego brzmienia literalnego komentowanego przepisu Dekretu.

IV. Uwagi szczegółowe (3): element przedmiotowy

24. Istota: władztwo nad danymi

Istota definicji administratora polega na ustalaniu (i) celów i (ii) sposobów przetwarzania danych osobowych (por. wyżej, teza 6)²⁵⁴, wręcz nazywanych „dwoma konstytutywnymi elementami tego

253 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 215, nb. 6.

254 Por. tamże, s. 215, nb. 7.

pojęcia²⁵⁵. Może bowiem następować przetwarzanie danych osobowych w imieniu administratora, które nie będzie miało charakteru administrowania danymi, o czym wprost stanowi nie tylko RODO, ale i komentowany Dekret (por. art. 5 pkt 5). Istota komentowanego pojęcia zatem polega na władztwie nad danymi osobowymi, choć nie musi to oznaczać faktycznego posiadania tychże danych²⁵⁶. Jak się podkreśla w literaturze przedmiotu, administrator sprawuje faktyczną kontrolę nad przetwarzaniem danych osobowych. Polega ona na *decydowaniu* o celach i sposobach przetwarzania danych, nie zaś na faktycznym ich przetwarzaniu, które może być zlecone innemu podmiotowi²⁵⁷. Z tych względów przyjmuje się kryterium funkcjonalne przy określaniu, kto jest administratorem, a nie jakiegokolwiek kryterium formalne czy legalne w postaci posiadania upoważnienia do przetwarzania danych²⁵⁸, o czym mowa poniżej w tezie 26.

25. Administrujący danymi to nie administrator

Zgodnie z RODO i orzecznictwem sądów polskich nie każdy dysponujący danymi osobowymi jest administratorem. Administratorem zatem jest tylko ten, kto decyduje o celach i środkach przetwarzania danych²⁵⁹. *Administrujący* danymi to osoba, która zarządza

255 P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 217, nb. 80.

256 Por. tamże, s. 217, nb. 81.

257 Por. tamże.

258 Por. tamże, s. 221–222, nb. 91.

259 Por. Naczelny Sąd Administracyjny, wyrok z dnia, 30 stycznia 2002 r. (II SA 1098/01), LEX nr 50816, on-line: http://www.orzeczenia-nsa.pl/wyrok/ii-sa-1098-01/sprawy_nieobjete_symbolami_podstawowymi_oraz_od/20976ff.html (2019-12-13), cyt. także: K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 214, nb. 5; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 217–218, nb. 81.

Z powołanego wyroku NSA: „Nie można uznać zarzut[u] skarżącej, iż za administratora danych należy uznać każdego dysponenta danych, gdyż inaczej pewne sfery ochrony danych osobowych znalazłyby się poza prawną ochroną. Sfera ochrony

czy zawiaduje zbiorem danych lub danymi osobowymi, ale nie decyduje o celach i środkach ich przetwarzania, którym z kolei jest *administrator*²⁶⁰. Administrującemu brakuje bowiem istoty instytucji administratora, czyli władztwa nad danymi.

26. Znaczenie faktów i wykładnia funkcjonalna elementu przedmiotowego

Nie ma znaczenia, czy decyzja o ustalaniu celów i sposobów przetwarzania danych osobowych jest zgodna z prawem, w tym zgodna z prawem kanonicznym. Ocena legalności przetwarzania danych jest bowiem oceną wtórną. Najważniejsze jest określenie, kto skutecznie sprawuje kontrolę nad przetwarzaniem danych²⁶¹. W określeniu za-

dotyczy bowiem nie tylko tych działań, które są dokonywane na podstawie Ustawy o ochronie danych osobowych. W grę wchodzi także ochrona np. na podstawie przepisów o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, ochrona cywilnoprawna, ochrona karna itp. Dlatego też m.in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 grudnia 2000 r. (II KKN 438/00) – OSNKW 2001 nr 3–4 poz. 33 rozróżnił administratora i administrującego danymi osobowymi. Za administratora uznał jedynie ten podmiot, który decyduje o celach i środkach przetwarzania danych [...], natomiast administrującym jest taki podmiot, który zarządza, zawiaduje zbiorem danych lub danymi [...]. Pojęcie administrującego ma więc szersze znaczenie. Może być nim zarówno administrator, jak i ten kto takiej roli nie pełni. Administratorem nie jest więc każdy dysponent danych osobowych”.

260 Por. Sąd Najwyższy, Postanowienie z dnia 11 grudnia 2000 r. (II KKN 438/00), OSNKW 2001 nr 3–4, poz. 33, on-line: <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia1/II%20KKN%20438-00.pdf> (2019-12-13), cyt. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 214–215, nb. 5. Z powołanego orzeczenia SN: „Nie można jednak zgodzić się z poglądem, jakoby administrujący zbiorem, administrujący danymi i administrator danych były tu pojęciami tożsamymi. [...] administratorem danych osobowych jest jedynie ten podmiot, który decyduje o celach i środkach przetwarzania tych danych [...], natomiast administrującym – także taki podmiot, który zarządza, zawiaduje [...] zbiorem danych [...] lub danymi [...] w procesie ich przetwarzania”.

261 Tak na gruncie RODO, odwołując się do opinii 1/2010 Grupy Roboczej Art. 29, s. 10, por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 216, nb. 7.

tem elementu przedmiotowego definicji administratora decydujące są *fakty*, czyli określenie, kto faktycznie (a nie formalnie) podejmuje we własnym imieniu i na własną rzecz decyzje o tym, w jakim celu i w jaki sposób są przetwarzane dane osobowe. Wykładni pojęcia administratora zatem należy dokonywać *funkcjonalnie*²⁶².

Uwagi te są jak najbardziej aktualne w porządku kanonicznym. Znaczenie ma tylko to, kto podejmuje decyzje o przetwarzaniu danych wiernych w Kościele i sprawuje nad tym kontrolę. Jest to o tyle łatwiejsze w Kościele, że władza kościelna ma zawsze wymiar osobowy i personalny (zasada personalizmu). Z drugiej strony zasada jedności władzy w Kościele powoduje, że sam biskup diecezjalny czy przełożony wyższy w większym instytucie zakonnym nie są w stanie podobać wszystkim obowiązkom, stąd wzrasta rola władzy delegowanej, także w przypadku przetwarzania danych wiernych. Zawsze jednak delegowana jest osoba (por. kan. 131 § 1 CIC; kan. 981 § 1 CCEO). Łatwiejsze zatem powinno być określenie, kto faktycznie, w którym imieniu i na czyją rzecz podejmuje decyzje o tym, w jakim celu i w jaki sposób są przetwarzane dane wiernych (zob. teza 28).

27. Ustalenie celów przetwarzania danych

Ta analiza funkcjonalna faktów ma przede wszystkim doprowadzić do oceny, który z podmiotów zaangażowanych w przetwarzanie danych osobowych podejmuje decyzję co do określenia *celów* tego przetwarzania, czyli tego, czy, dlaczego i w jakim zakresie dane osobowe będą przetwarzane²⁶³. Te cele przetwarzania danych wiernych w Kościele mają być zawsze związane z duszpasterstwem i życiem Kościoła.

262 Por. tamże, s. 216, nb. 7; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 221–222, nb. 91.

263 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 217, nb. 9.

Natomiast bardziej skomplikowana jest analiza funkcjonalna *sposobów* przetwarzania danych (por. teza 30 poniżej).

28. Kryterium pomocnicze: dorozumiane kompetencje

W ustaleniu tych faktów do wskazania administratora bardzo pomocne będzie kryterium dorozumianych kompetencji, czyli rola powiązana z przetwarzaniem pewnych danych. Jasne zatem będzie, że to pracodawca będzie administratorem wobec danych osobowych pracownika²⁶⁴. Na gruncie prawa kanonicznego administratorem będą przykładowo stowarzyszenie wiernych czy instytut zakonny (w tym prowincja, dom zakonny) wobec swoich członków, a diecezja – wobec wiernych. Pomocne w tych ustaleniach będą regulacje dotyczące kompetencji na gruncie prawa kanonicznego, które jednak nie mogą znieść istoty rozumienia administratora na podstawie faktów, a nie formalnych regulacji.

29. Kryterium pomocnicze: „dlaczego” i „jak”

Na gruncie RODO wskazuje się, że kolejnym kryterium pomocniczym do ustalenia, kto jest administratorem określonych danych osobowych, jest odpowiedź na pytanie, *dlaczego* są podejmowane czynności przetwarzania co do tych danych i *jak* mają one wyglądać²⁶⁵. Skoro bowiem dany podmiot ma interes w przetwarzaniu danych i wyrażnie jego zadania uzasadniają to przetwarzanie, to należy właśnie go uznać za administratora.

264 Powołując się na opinię 1/2010 Grupy Roboczej Art. 29, s. 12; por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 216, nb. 7. Tak też wyraźnie por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 220–221, nb. 89.

265 Powołując się na opinię 1/2010 Grupy Roboczej Art. 29, s. 15; por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 216–217, nb. 8.

Nie bez znaczenia będzie też kwestia techniczna i organizacyjna przetwarzania tych danych: sposób ich przetwarzania, zakres danych przetwarzanych, przez kogo, w jakich konfiguracjach i jak długo. To, „jak” się przetwarza dane, wskazuje drogę do osiągnięcia celów, co z kolei jest istotne do wskazania administratora²⁶⁶.

Jak się wskazuje w literaturze przedmiotu pod rządem RODO, oczywiście nie zawsze administrator będzie zachowywał pełną decyzyjność co do przetwarzania danych wobec każdego aspektu ich przetwarzania. Ważne jest, by administrator podejmował decyzje o zasadniczym znaczeniu dla danego przetwarzania²⁶⁷.

Hierarchiczna struktura Kościoła niewątpliwie będzie pomocna w dokonywaniu tego typu oceny, zawsze jednak należy pamiętać, że ma być ona funkcjonalna, a nie formalna.

30. Ustalenie sposobów przetwarzania danych: administrator a podmiot przetwarzający

Analiza funkcjonalna drugiego parametru kwalifikacji administratora, tj. decydowania o sposobie przetwarzania danych, jest bardziej skomplikowana właśnie ze względu na okoliczności faktyczne, które – jak już była mowa – mają zasadnicze znaczenie. Często bowiem także podmioty kościelne wykorzystują outsourcing usług, przykładowo przy organizacji różnych aktów kultu, pielgrzymek itp., powierzając przetwarzanie danych wiernych innemu podmiotowi przetwarzającemu. Faktycznie zatem może zdarzyć się, że wpływ administratora na decyzję o konkretnych środkach przetwarzania danych będzie znikomy. Jeżeli bowiem podmiot przetwarzający jest bardzo wyspecjalizowany w danej dziedzinie, faktycznie to on będzie decydował o środkach przetwarzania danych²⁶⁸.

266 Por. tamże, s. 217, nb. 8.

267 Por. tamże.

268 Por. tamże, s. 217, nb. 9.

Należy jednak przyjąć, że sama decyzja o niesamodzielnym wykonywaniu przetwarzania danych jest decyzją o sposobie ich przetwarzania. Administratorem danych jest zatem ten podmiot, który taką początkową decyzję podejmuje, choćby nie decydował o szczegółach sposobu przetwarzania tych danych, cedując to na podmiot przetwarzający²⁶⁹. Jeżeli zatem kościelny podmiot decyduje, że przekazuje dane osobowe uczestników pielgrzymki innym podmiotom, które będą je przetwarzały według swojej oceny, to należy uznać za administratora ów podmiot kościelny, a nie podmioty przetwarzające.

V. Uwagi szczegółowe (4): wyznaczenie administratora przez prawo

31. Administrator wskazany w przepisach prawa wg RODO

Przepis art. 4 pkt 7 RODO wprost stanowi o możliwości wyznaczania administratora w przepisach prawnych, a także o możliwości ustalania kryteriów takiego wyznaczania w prawie. Dotyczy to przede wszystkim podmiotów publicznych, co często było utrudnione w prawie świeckim²⁷⁰. Przepisy zatem stanowią: „X (dany podmiot publiczny) prowadzi zbiór danych zawierających informacje o...”; „X (dany podmiot publiczny) jest administratorem danych przetwarzanych w... w rozumieniu ustawy o ochronie danych osobowych”.

32. Możliwość wyznaczenia administratora w przepisach kościelnych

Chociaż komentowany Dekret nie zawiera regulacji tego typu jak RODO, to jednak nie można wyłączyć takiej możliwości w porządku

269 Por. tamże, s. 218, nb. 9.

270 Por. tamże, s. 218–219, nb. 10.

kanonicznym. Co więcej, austriackie KDV (por. § 4 ust. 2) uznaje Kościół katolicki w Austrii za administratora danych osobowych jako publiczną osobę prawną w świetle austriackiego prawa państwowego i konkordatowego. Nie ma zatem żadnych przeszkód, żeby w ustawach partykularnych (poszczególnych diecezji czy nawet całej Konferencji Episkopatu) lub specjalnych (poszczególnych instytutów życia konsekrowanego lub stowarzyszeń życia apostołskiego) znalazły się postanowienia o uznaniu danego podmiotu – np. sprawującego dany urząd czy zadanie kościelne, daną publiczną osobę kanonicznoprawną – za administratora na wzór regulacji państwowych w tym zakresie.

33. Uwaga *de lege ferenda*

De lege ferenda, biorąc pod uwagę praktyczność takiego postanowienia, wskazującego wprost na możliwość tego rodzaju regulacji w ustawodawstwie partykularnym lub specjalnym, należy rozważyć, czy podobny przepis nie powinien znaleźć się w komentowanym Dekrecie. Mógłby on mieć następujące brzmienie, uwzględniając poprzednie uwagi *de lege ferenda* (por. wyżej, tezy 12, 14, 21 i 22): „«administrator *danych*» oznacza osobę *fizyczną lub prawną, podmiot* lub inną jednostkę organizacyjną, która *samodzielnie lub wspólnie z innymi* ustala cele i sposoby przetwarzania danych osobowych; *w ustawie może być wyznaczony administrator danych lub mogą zostać określone konkretne kryteria jego wyznaczenia*”.

Art. 5 pkt 5

Podmiot przetwarzający

„podmiot przetwarzający” oznacza osobę fizyczną lub prawną, bądź jednostkę organizacyjną, która przetwarza dane osobowe w imieniu administratora;

I. Uwagi ogólne

1. Definicja legalna

Polski ustawodawca kościelny stanowi definicję legalną „podmiotu przetwarzającego” w art. 5 pkt 5 Dekretu. W innych przepisach prawa partykularnego (np. poszczególnych diecezji) czy specjalnego (np. instytutów zakonnych) nie można tworzyć czy zmieniać tej definicji. Wiąże ona na takiej samej zasadzie, jak każda ustawa partykularna.

2. Inne nazwy

Z polskiego świeckiego języka prawniczego przeszły do języka kano-nistycznego synonimy terminu „podmiot przetwarzający”, takie jak „podmiot przetwarzający dane osobowe” czy „procesor”²⁷¹.

271 Terminy te były używane na gruncie poprzedniego art. 31 u.o.d.o./1997; jakkolwiek sam ustawodawca nimi się nie posługiwał pod rządem tamtej ustawy; por. P. Li-twiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 225, nb. 100.

3. Wykluczenie dyspensy

Wydaje się, że nie jest możliwe dyspensowanie od tej instytucji, jakkolwiek jej znaczenie nie jest tak zasadnicze jak waga administratora. Niemniej jednak stosować należy i w tym przypadku. kan. 86 CIC oraz kan. 1537 CCEO; zob. wyżej, teza 6 do art. 5 pkt 4.

4. Źródło przepisu: art. 4 pkt 8 RODO

Z pewnością również definicja podmiotu przetwarzającego z art. 5 pkt 5 Dekretu jest wzorowana na definicji legalnej tej instytucji z art. 4 pkt 8 RODO, chociaż nie powtarza jej dosłownie. W porównaniu z przepisem art. 4 pkt 8 RODO, część pierwsza, przepis komentowanego art. 5 pkt 5 Dekretu brzmi (kursywą zaznaczono zmiany czy tekst dodany, a przekreśleniem – elementy usunięte definicji RODO):

art. 4 pkt 8 RODO	art. 5 pkt 5 Dekretu
„podmiot przetwarzający” oznacza osobę fizyczną lub prawną, organ publiczny, jednostkę lub inny podmiot, który przetwarza dane osobowe w imieniu administratora;	„podmiot przetwarzający” oznacza osobę fizyczną lub prawną, <i>bądź</i> jednostkę <i>organizacyjną</i> , która przetwarza dane osobowe w imieniu administratora;

5. Uwagi prawnoporównawcze

Polski art. 5 pkt 5 Dekretu jest bardzo zbliżony redakcyjnie do art. 2 pkt 8 włoskiego Decreto/2018. Natomiast niemiecki § 4 pkt 10 KDG oraz hiszpańskie Decreto General/2018 w art. 4 § 9 wiernie powtarzają treść art. 4 pkt 8 RODO.

6. Różnice z RODO

Podobnie jak art. 2 pkt 8 włoskiego Decreto/2018 także polski art. 5 pkt 5 Dekretu zrezygnował z odniesienia do organu publicznego. Porządek kanoniczny bowiem ma charakter publicznoprawny. Poza tym organy publiczne z art. 4 pkt 8 RODO będą zawsze lub prawie zawsze osobami kanonicznoprawnymi, a z pewnością ich jednostkami organizacyjnymi. Dlatego tę ingerencję w definicję RODO należy uznać za usprawiedliwioną na gruncie prawa kanonicznego.

Natomiast nie wydaje się, że szczęśliwe jest zastąpienie „innego podmiotu” terminem „jednostki organizacyjnej”. Cytowany wyżej przepis włoskiego Decreto/2018 pozostaje przy RODO-wskim, szerszym i pojemniejszym terminie „innego podmiotu” (*altro organismo*). W ten sposób zachowany został zamiar jak najszerszego zakresu podmiotowego tego pojęcia na wzór pojęcia administratora, podjęty przez ustawodawcę europejskiego. Ponadto słowa „inny podmiot” występują często w języku kanonicznym i kanonistycznym, nie rażąc wiernych swoją obcością. Nie można natomiast tego samego stwierdzić o „jednostce organizacyjnej” z komentowanego przepisu polskiego Dekretu.

Nietrafione jest też użycie spójnika „bądź”, oznaczającego przecież alternatywę rozłączną, zamiast zwykłej, tutaj wskazanej.

7. Postulat *de lege ferenda*

De lege ferenda, już na tym etapie komentowania przepisu, proponuje się pójście za przykładem włoskim, a w szczególności zrezygnowanie z zupełnie nieuzasadnionej alternatywy rozłącznej (spójnika „bądź”). Komentowany przepis mógłby zatem brzmieć: „«podmiot przetwarzający» oznacza osobę fizyczną lub prawną, jednostkę organizacyjną *lub inny podmiot*, która przetwarza dane osobowe w imieniu administratora”.

II. Koncepcja i istota

8. Podmiot przetwarzający jako jeden z uczestników przetwarzania danych

Podmiot przetwarzający jest takim podmiotem, który przetwarza dane osobowe wiarygodnych *w imieniu administratora*. Procesor nie ustala zatem celu i sposobu tego przetwarzania, gdyż wtedy stałby się administratorem (por. art. 28 ust. 10 RODO; co do administratora zob. wyżej, tezy do art. 5 pkt 4). Są to jednak jego działania, a nie działania administratora, czym różni się on od osoby upoważnionej (zob. niżej, tezy do art. 20 ust. 1).

Zob. wyżej, teza 8 do art. 5 pkt 4.

9. Odbiorca

Wydaje się, że należy na gruncie Dekretu powtórzyć twierdzenie wypowiedziane pod rządą art. 4 pkt 9 i 10 RODO, że podmiot przetwarzający należy do kręgu odbiorców danych²⁷². Jest bowiem jednym z „podmiotów, któremu ujawnia się dane osobowe” (art. 4 pkt 9 RODO; por. art. 5 pkt 6 Dekretu).

10. Cel instytucji

Celem komentowanej instytucji jest zapewnienie poufności i bezpieczeństwa przetwarzania danych. Instytucja ta wskazuje na podmiot

272 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 8, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 228, nb. 10; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 226–227, nb. 103.

zaangażowany w działania przetwarzania tych danych w imieniu administratora danych, a także na zakres tego działania²⁷³.

11. Znaczenie

Na wzór regulacji RODO podmiot przetwarzający ma duże znaczenie dla ochrony danych osobowych wiernych w Kościele na gruncie komentowanych przepisów Dekretu²⁷⁴. Do niego bowiem są adresowane następujące przepisy Dekretu: art. 19, art. 20, art. 21 ust. 2 i 3, art. 22 ust. 1 i 3, art. 23 ust. 1 i 2, art. 27 ust. 2, art. 30 ust. 4 i 5, art. 31 ust. 1, 2, 3 i 6, art. 32 pkt 1 i 2, art. 33, art. 37 ust. 1 pkt 3 oraz art. 38 pkt 1 i 2, a pośrednio – wymieniając dla przykładu – art. 41 i art. 42.

12. Pojęcie

Konstrukcja terminu podmiotu przetwarzającego (procesora) jest oparta na podziale ról z administratorem²⁷⁵. Podmiot przetwarzający winien zatem spełniać następujące przesłanki:

- 1) jest odrębnym od administratora bytem prawnym;
- 2) dokonuje operacji przetwarzania w imieniu administratora²⁷⁶.

Przesłanki te znajdują swoje pełne odniesienie w komentowanym przepisie Dekretu.

273 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 8, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 222–223, nb. 1.

274 Por. tamże, s. 224–225, nb. 5.

275 Por. tamże, s. 223, nb. 3, s. 225, nb. 6.

276 Pojęcie to zostało wypracowane w Opinii 1/2010 Grupy Roboczej Art. 29, a obecnie zawarte jest w art. 4 pkt 8 RODO, na podstawie art. 4 pkt 1 i 7 RODO; por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 8, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 224, teza 4 z przyp. 277 i 278, s. 225, nb. 6.

13. Pojęciowa opozycja do administratora

W świeckiej literaturze przedmiotu zauważono²⁷⁷, że konstrukcja podmiotu przetwarzającego w RODO jest zrelacjonowana z jednej strony do administratora, a mianowicie w opozycji do niego, a z drugiej – do strony trzeciej. Uwaga ta nie traci swojej aktualności na gruncie komentowanego przepisu.

Zwrócić trzeba jednak uwagę na pewną niespójność czy braki systemu, który tworzy komentowany Dekret w dziedzinie ochrony danych osobowych w Kościele w Polsce. O ile bowiem definicja administratora występuje w komentowanym Dekrecie, o tyle brak jest – o dziwo! – definicji strony trzeciej, przy czym we włoskim art. 2 pkt 10 Decreto/2018, który był wzorcowy dla regulacji polskiej, taka definicja została ustanowiona.

14. Przykłady

Jak wskazuje się w literaturze, podmioty przetwarzające mogą świadczyć na rzecz administratora szereg usług, takich jak obsługa komputerowa, księgową, kadrowo-płacową, podatkową, niszczenie dokumentów czy ich przechowywanie (archiwizowanie)²⁷⁸. Te wszystkie usługi są możliwe także na gruncie kościelnym, najczęściej w ramach tzw. outsourcingu. Oznacza to dla administratora (np. parafii, kurii diecezjalnej, domu zakonnego) konieczność posłużenia się podmiotem przetwarzającym dane wiernych (np. firmą komputerową, doradcą podatkowym, księgową, kadrową itd.).

277 Por. tamże, s. 223, nb. 3.

278 Por. tamże, s. 227, nb. 8.

III. Poszczególne przesłanki definicji (1): odrębny od administratora byt prawny

15. Katalog podmiotów

Procesor ma być odrębnym od administratora bytem prawnym. Może to być osoba fizyczna, osoba prawna, jednostka organizacyjna lub jakikolwiek inny podmiot.

16. Zagubiona paralelność do instytucji administratora

Regulacja RODO-wska o podmiocie przetwarzającym jest paralelna do tej o administratorze (por. wyżej, teza 13). Jednym słowem, przepis art. 4 pkt 8 jest powiązany z art. 4 pkt 7 RODO. W istocie rzeczy te same kategorie podmiotów mogą być tak podmiotami przetwarzającymi, jak i administratorami. Jak się podkreśla w literaturze przedmiotu na gruncie art. 4 pkt 8 RODO, zakresy podmiotów w definicjach podmiotu przetwarzającego i administratora są równie szerokie²⁷⁹.

Ten zamysł paralelności instytucji administratora i podmiotu przetwarzającego został – jak się wydaje, niechcący – zaprzepaszczony w komentowanym Dekrecie. Jeśli porównać bowiem zakresy podmiotowe definicji administratora z art. 5 pkt 4 oraz podmiotu przetwarzającego z art. 5 pkt 5 Dekretu, łatwo można zauważyć, że zakres podmiotowy definicji podmiotu przetwarzającego jest szerszy niż u administratora, który przecież nie obejmuje kategorii osób fizycznych.

Dobrze się stało, że rozszerzono zakres podmiotowy definicji podmiotu przetwarzającego, bo przecież także osoby fizyczne mogą

279 Por. tamże, s. 224, nb. 4; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4*, w: *Rozporządzenie UE...*, s. 225–226, nb. 101.

przetwarzać dane osobowe wiernych w imieniu administratora. Jednakże w ten sposób znikła w komentowanym Dekrecie zasada paralelności obydwu instytucji prawa o ochronie danych osobowych – administratora i procesora. W zasadzie też nie wiadomo, dlaczego tak się stało. Należy przyjąć, że jest to po prostu błąd ustawodawcy kościelnego odnośnie do definiowania zakresu podmiotowego administratora, który – *de lege ferenda* – należy poprawić (por. wyżej, teza 21 do art. 5 pkt 4).

17. Osoba fizyczna

Pojęcie osoby fizycznej definiuje prawo kanoniczne, nie tylko pozytywne (por. kan. 96 CIC/83), ale i naturalne. Dlatego za osobę fizyczną w rozumieniu Dekretu należy uważać nie tylko wiernego (ochrzczonego w Kościele katolickim), ale również – w pewnym zakresie – osoby fizyczne ochrzczone w innych Kościołach czy wspólnotach, a nawet nieochrzczone. Zob. wyżej, teza 23–24 do art. 5 pkt 1.

18. Osoba prawna

Zob. wyżej, teza 16 do art. 5 pkt 4.

19. Jednostka organizacyjna

Zob. wyżej, teza 20 do art. 5 pkt 4.

IV. Poszczególne przesłanki definicji (2): przetwarzanie w imieniu administratora

20. Podstawowa przesłanka definicji

Procesor dokonuje operacji przetwarzania w imieniu administratora. Jest to przesłanka podstawowa w tej definicji, obecna tak w regulacji europejskiej, jak i we wzorowanym na niej Dekrecie czy innych ustawach kościelnych w Europie (włoskiej, niemieckiej, hiszpańskiej).

21. Uzależnienie od decyzji administratora

Udział podmiotu przetwarzającego w operacjach na danych osobowych uzależniony jest od decyzji administratora. Administrator ustala cele i sposoby przetwarzania danych; decyduje o ich przekazaniu procesorowi, by ten przetwarzał je w jego imieniu. Ramy działania procesora ustala zatem administrator, a sam podmiot przetwarzający nie ma swobody ani nie może działać według własnego uznania, przetwarzając dane osobowe²⁸⁰.

Podmiot przetwarzający jest co prawda związany celami i sposobami przetwarzania ustalonymi przez administratora, ale dzięki swoim umiejętnościom i wiedzy może wpływać na sposoby przetwarzania danych, sugerując administratorowi określone narzędzia czy standardowe rozwiązania. Niekiedy potężny na danym rynku procesor może zdominować małego administratora, narzucając pewne usługi. Może to mieć miejsce zwłaszcza w Kościele. Nie zmienia to faktu, że sam wybór dostawcy usług należy do administratora i to on ponosi odpowiedzialność zgodnie z art. 42 Dekretu²⁸¹. Zob. wyżej, teza 30 do art. 5 pkt 4.

280 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 8, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 226, nb. 6.

281 Por. tamże, s. 226–227, nb. 7.

W każdym razie kwalifikacja, czy ma się do czynienia z podmiotem przetwarzającym, powinna odbywać się *in concreto*, w danym indywidualnym przypadku, z wzięciem pod uwagę faktycznych relacji między podmiotami, które uczestniczą w przetwarzaniu danych osobowych²⁸².

22. Umowa – odesłanie

Szczegółowo relacje między procesorem a administratorem reguluje umowa lub inne zobowiązanie prawne, o którym mowa w art. 19 Dekretu. Zresztą, jak się podkreśla w doktrynie prawa europejskiego²⁸³, podmiot przetwarzający ma interes w zawarciu takiej umowy, żeby było jasne, iż nie wkroczył w sferę administratora i nie ponosi jego odpowiedzialności i obowiązków prawnych.

23. Przekroczenie instrukcji administratora; kwestia domniemania

Jak była mowa (zob. wyżej, teza 21), podmiot przetwarzający jest uzależniony od administratora odnośnie do celów i sposobów przetwarzania danych. Zgodnie z tą zasadą, że procesor działa wyłącznie w imieniu administratora, przepisy europejskie stanowią domniemanie, iż podmiot przetwarzający, który narusza cele i sposoby przetwarzania danych, uznawany jest za administratora (por. art. 28 ust. 10 RODO)²⁸⁴.

Kościelne prawo o ochronie danych osobowych powtarza to domniemanie jedynie w hiszpańskim Decreto General/2018 (por. art. 29 § 9) oraz – co oczywiste – w niemieckim § 29 ust. 10 KDG. Ani

282 Por. tamże, s. 227, nb. 8.

283 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 28, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 646, nb. 18.

284 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 8, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 224, nb. 3, przyp. 275.

polSKI Dekret, ani – chociaż dokładniejsze w tym zakresie – włoskie Decreto/2018 nie stanowią takiego domniemania.

Nie oznacza to jednak, że taki podmiot przetwarzający nie może zostać uznany za administratora. Przeważa bowiem zasada ochrony danych i należy wtedy przyjąć – jako opcję korzystniejszą dla wierznych – że ma się do czynienia z administratorem, a nie procesorem. Wynika to zresztą z funkcjonalnej wykładni art. 5 pkt 4 Dekretu; zob. wyżej, teza 26 do art. 5 pkt 4. Faktyczne władztwo nad danymi osobowymi przesądza, kto jest administratorem tych danych zgodnie z art. 5 pkt 4 Dekretu, gdyż to ten podmiot: „ustala [faktycznie, a nie tylko formalnie] cele i sposoby przetwarzania danych osobowych” – jak stanowią *verba legis* tego przepisu.

Można zatem powiedzieć, że polski Dekret nie powtarza domniemania z art. 28 ust. 10 RODO, a więc nie stanowi domniemania ustawowego (*praesumptio iuris*) jak przepisy europejskie w tym zakresie. Z pewnością jednak na podstawie doktryny i mając oparcie w art. 5 pkt 4 Dekretu, można mówić o domniemaniu faktycznym (*praesumptio hominis*; por. kan. 1584 CIC/83). Nie jest to co prawda domniemanie ustawowe, które daje wiernemu lepszą pozycję i ochronę jego danych osobowych, ale pozwala też na dojście do podobnych skutków, choć trudniejszą drogą.

De lege ferenda należy rozważyć, czy nie należy wprowadzić w komentowanym Dekrecie domniemania ustawowego na wzór art. 28 ust. 10 RODO, podobnie jak w kościelnej regulacji hiszpańskiej przy okazji art. 19 Dekretu.

24. Brak obowiązku udokumentowania polecenia administratora

Na gruncie komentowanego Dekretu procesor nie ma obowiązku działania wyłącznie na udokumentowane polecenie administratora (por. art. 28 ust. 3 lit. a RODO).

Wydaje się jednak, że ten obowiązek powstaje, jeśli procesor działa przede wszystkim na podstawie przepisów RODO, a nie Dekretu, innymi słowy: pole działania jest mieszane – jako obszar przepisów europejskich i kościelnych. Przykładowo agencja turystyczna, która pomaga w transporcie wiernych z pieszej pielgrzymki organizowanej przez diecezję, a zatem przetwarza dane osobowe pątników – działa przede wszystkim na gruncie RODO. Stąd też agencja turystyczna powinna wykonać obowiązek z art. 28 ust. 3 lit. a RODO w swoim dobrze pojętym interesie.

Jednakże zagadnienie domaga się głębszej refleksji. Z jednej strony brak obowiązku działania wyłącznie na udokumentowane polecenie administratora jest zrozumiałe w porządku kanonicznym, który pozbawiony jest wszelkiego formalizmu, a obowiązki o charakterze czysto pozytywistycznym ogranicza do minimum. Z drugiej zaś strony zasada konstrukcyjna uzależnienia procesora od administratora w powiązaniu z zasadą udokumentowania przetwarzania danych osobowych domaga się takiego lub podobnego obowiązku z art. 28 ust. 3 lit. a RODO. Należy podkreślić, że tzw. dalsze powierzenie lub podpowierzenie z art. 19 ust. 3 Dekretu (por. art. 28 ust. 2 w zw. z art. 28 ust. 4 RODO) domaga się jednak uprzedniej pisemnej zgody administratora, zostawiając w jego gestii decyzję w tym zakresie²⁸⁵. Włoski art. 15 § 3 lit. a Decreto/2018 wyraźnie domaga się „wytocznych na piśmie administratora” (*istruzione documentata dell'amministratore*), powtarzając w ten sposób regulację art. 28 ust. 3 lit. a RODO we włoskiej ustawie kościelnej. Podobne postanowienie zawiera art. 29 § 3 pkt 1 hiszpańskiego Decreto General/2018.

De lege ferenda, bardziej ze względu na ochronę samego procesora, należy rozważyć, czy nie należy podobnej regulacji wprowadzić do polskiej ustawy kościelnej o ochronie danych osobowych.

285 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 28, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 647–648, nb. 19.

V. Osoba przetwarzająca dane osobowe z upoważnienia administratora lub podmiotu przetwarzającego

25. Odrębna instytucja

Od instytucji podmiotu przetwarzającego należy odróżnić osobę przetwarzającą dane osobowe z upoważnienia administratora lub podmiotu przetwarzającego²⁸⁶. O ile procesor przetwarza dane *w imieniu* administratora, o tyle ten podmiot uczestniczący w przetwarzaniu danych osobowych dokonuje tych operacji z *upoważnienia* tak administratora, jak i procesora. Wspomina o tej kategorii wprost art. 4 pkt 10 RODO w definicji strony trzeciej, która jednak nie została wprowadzona do komentowanego Dekretu; zob. wyżej, teza 15.1 do art. 5. Instytucja ta jednak znana jest przepisom komentowanego Dekretu; por. art. 20 ust. 1 i art. 22 ust. 3 Dekretu.

26. Problem polskiego tłumaczenia terminu

W polskiej literaturze przedmiotu pod rządami art. 4 pkt 10 RODO wskazano, że termin komentowanej instytucji został błędnie przetłumaczony w polskiej wersji językowej RODO. Nie tyle bowiem chodzi o posiadanie upoważnienia przez te osoby („osoba przetwarzająca dane osobowe z *upoważnienia* administratora lub podmiotu przetwarzającego”), ile o fakt przetwarzania przez nie danych osobowych *pod bezpośrednią kontrolą czy nadzorem* administratora lub podmiotu przetwarzającego²⁸⁷. Nie tyle więc chodzi o *osobę upoważnioną*, ile o osobę podporządkowaną administratorowi lub

286 Zob. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 10, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 239, nb. 4.

287 Komentowane wyrażenie z art. 4 pkt 10 RODO brzmi bowiem następująco (kursywa – P.S.):

procesorowi²⁸⁸. Polski termin zatem powinien być rozumiany właśnie w ten sposób, spójnie z innymi unijnymi wersjami językowymi²⁸⁹.

Uwaga ta w całej rozciągłości odnosi się do wyżej wspomnianych przepisów art. 20 ust. 1 i art. 22 ust. 3 komentowanego Dekretu oraz ewentualnej definicji strony trzeciej, gdyby ta miała być wprowadzona do jego art. 5 (zob. wyżej, teza 15.8 do art. 5). W rzeczy samej lokalne regulacje kościelne powtarzają wiernie językowe definicje RODO, także w tym zakresie; por. art. 2 pkt 10 Decreto/2018, § 4 pkt 12 KDG, art. 4 § 11 Decreto General/2018.

27. Istota komentowanej instytucji: wiążące polecenia

Istotą komentowanej instytucji jest więc taka zależność osoby przetwarzającej dane osobowe z upoważnienia administratora lub podmiotu przetwarzającego, że administrator lub procesor mogą wydawać tej osobie wiążące polecenia co do operacji na przetwarzanych danych osobowych²⁹⁰. Nie upoważnienie jednak jest w tej instytucji ważne, lecz owa relacja podporządkowania – kontroli czy nadzoru – między tą osobą a administratorem lub procesorem²⁹¹.

– w wersji angielskiej: „persons who, *under the direct authority* of the controller or processor, are authorised to process personal data”;

– w wersji niemieckiej: „den Personen, die unter *der unmittelbaren Verantwortung* des Verantwortlichen oder des Auftragsverarbeiters beauftragt sind, die personenbezogenen Daten zu verarbeiten”;

– w wersji włoskiej: „le persone autorizzate al trattamento dei dati personali *sotto l'autorità diretta* del titolare o del responsabile”.

Por. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 10, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 239, nb. 4.

288 Zob. tamże, s. 239–240, nb. 4.

289 Zob. tamże, s. 240–241 z przyp. 311 (podanie orzecznictwa unijnego co do konieczności jednolitej wykładni przepisów unijnych), nb. 4.

290 Zob. tamże, s. 240, nb. 4.

291 Zob. tamże, s. 241, nb. 4.

W Kościele taka relacja będzie rozciągnięta na wszystkich przełożonych do ich podwładnych, którzy mogą wydawać przecież wiążące polecenia. Nie budzi to żadnych wątpliwości co do duchownych (por. kan. 273 CIC, kan. 370 CCEO) i zakonników (por. kan. 601 CIC).

28. Upoważnienie

Dlatego upoważnienie tej osoby przez administratora lub podmiot przetwarzający nie może być rozumiane formalistycznie; nie chodzi o wydanie jakiegoś formalnego dokumentu, z którego by ono miało wynikać²⁹². Wystarczy, że osoba taka dokonuje operacji przetwarzania na danych osobowych pod bezpośrednią kontrolą administratora lub procesora. Samo upoważnienie do tego działania może wynikać z odpowiedniej umowy, dokumentu, a nawet ustnego polecenia²⁹³.

Nie ma żadnych powodów, żeby tego poglądu nie przyjąć w całości na gruncie komentowanego Dekretu, tym bardziej że porządek kanoniczny nie ma charakteru formalistycznego czy pozytywistycznego. Forma do czynności prawnych wymagana jest jedynie wyraźnym przepisem prawa pod rygorem nieważności (por. kan. 124 § 1 CIC, kan. 931 § 1 CCEO; kan. 10 CIC, kan. 1495 CCEO). W szczególności duchowny czy zakonnik, zwłaszcza dokonujący operacji na danych osobowych, w ramach posłuszeństwa kościelnego czy zakonnego – powinien być uznany za osobę przetwarzającą te dane z upoważnienia administratora lub procesora, choćby upoważnienie to nie miało żadnej formalizacji.

29. Nie jest stroną trzecią

Z wyżej wskazanych względów osoba przetwarzająca dane osobowe z upoważnienia administratora lub podmiotu przetwarzającego

292 Zob. tamże, s. 240, nb. 4.

293 Zob. tamże, s. 241, nb. 4.

nie może być uznana za stronę trzecią w rozumieniu art. 4 pkt 10 RODO²⁹⁴.

Niezależnie od braku podobnej definicji strony trzeciej w komentowanym Dekrecie (zob. wyżej, teza 15 do art. 5), ale opierając się na modelu stosunku prawnego, którego przedmiotem są operacje na danych osobowych – osoby przetwarzającej te dane z upoważnienia administratora lub podmiotu przetwarzającego nie można uznać za stronę trzecią na gruncie komentowanego Dekretu.

30. Pracownik i samozatrudniony; dyskusja pod rządem RODO

W niemieckiej literaturze przedmiotu powstałej pod rządem art. 4 pkt 10 RODO słusznie wskazano, że nie będzie łatwo ani prosto zakwalifikować poszczególnych osób jako mogących przetwarzać dane osobowe z upoważnienia administratora lub procesora²⁹⁵. Jednocześnie zaprzeczono, by za takie osoby można było uznać pracowników czy samozatrudnionych, działających w ramach struktury administratora czy procesora i pozostających pod ich kontrolą. Według tego poglądu ich działania są wprost przypisywane administratorowi lub podmiotowi przetwarzającemu²⁹⁶.

Tej opinii nie podziela się w polskiej literaturze przedmiotu²⁹⁷, wychodząc z założenia, że stanowisko to powoduje zbędnym pojęcie osoby przetwarzającej dane osobowe z upoważnienia administratora lub podmiotu przetwarzającego, a ponadto komplikuje pojęcia administratora i procesora, włączając do nich pracowników i współpracujących z nimi samozatrudnionych. Skoro pracownicy

294 Zob. tamże.

295 Zob. tamże, s. 241, nb. 5, cyt. J. Hartung, w: *DS-GVO Datenschutz-Grundverordnung...*, s. 160.

296 Zob. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 10, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 241, nb. 5, cyt. J. Hartung, w: *DS-GVO Datenschutz-Grundverordnung...*, s. 160; S. Ernst, w: tamże, s. 44.

297 Zob. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 10, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 241–242, nb. 5.

i samozatrudnieni pozostają w zakresie przetwarzania danych osobowych pod kontrolą administratora lub podmiotu przetwarzającego, to stają się tym samym osobami przetwarzającymi te dane osobowe z ich upoważnienia.

31. Przykłady kościelne: nie tylko pracownik, ale każdy podwładny

Wydaje się, że dyskusja ta ma przede wszystkim znaczenie teoretyczne, a praktycznie nie wpłynie na poziom ochrony danych osobowych. Dlatego pod rządem komentowanego Dekretu można przyjąć ten pogląd, który zdaje się przeważać w Polsce. W szczególności zatem pracownicy kościelnych osób prawnych lub ich jednostek (w kuriach diecezjalnych, zakonnych, w kancelariach parafialnych itd.), samozatrudnieni świadczący usługi dla tychże kościelnych osób prawnych lub ich jednostek, a także wolontariusze – będą uznani za osoby przetwarzające dane osobowe z upoważnienia administratora lub podmiotu przetwarzającego w Kościele.

Z drugiej zaś strony należy uznać, że chodzi nie tylko o pracowników w znaczeniu prawa polskiego, np. osoby przetwarzające dane osobowe wiernych w kurii diecezjalnej czy zakonnej albo w kancelarii parafialnej na podstawie odpowiedniego upoważnienia zawartego w umowie o pracę. Chodzi ponadto o te wszystkie osoby działające w Kościele w Polsce, które dokonują operacji przetwarzania danych osobowych *pod bezpośrednią kontrolą* administratora lub podmiotu przetwarzającego, często w kościelnej relacji podporządkowania podwładnego wobec przełożonego kościelnego. Zob. wyżej, teza 27.

32. Definicje kościelne „zatrudnionego”

Relacje przełożenia czy poddaństwa kościelnego są tak specyficzne, że kościelne ustawy partykularne o ochronie danych osobowych, np. w Kościołach w Niemczech i w Hiszpanii, wprowadziły

własne definicje legalne pracownika czy zatrudnionego (por. § 24 KDG, art. 4 § 27 Decreto General/2018). Regulacja hiszpańska w znacznej mierze wzoruje się na niemieckiej. Jako pracownika traktuje się zatem: alumnów seminariów duchownych i kandydatów do święceń, zakonników, w tym postulanta i nowicjuszy, osoby świadczące pracę lub podobne usługi w jednostce kościelnej, także z domu czy telematycznie, praktykanci, wolontariusze, świadczący pracę w okresie próbnym lub podczas selekcji czy konkursu na stanowisko.

33. Uwagi *de lege ferenda*

Polskie tłumaczenie terminu w art. 4 pkt 10 RODO, o czym już była mowa (por. wyżej, teza 26), budzi szereg zastrzeżeń. Dlatego należy rozważyć, czy sformułowanie: „osoba przetwarzająca dane osobowe z upoważnienia administratora lub podmiotu przetwarzającego” nie powinno być zmienione na: „osoba przetwarzająca dane osobowe pod bezpośrednią kontrolą administratora lub podmiotu przetwarzającego”. Można też dodać uszczegółowienie poprzez odniesienie do rzeczywistości kościelnej, np. dodając po przecinku słowa: „zwłaszcza w relacji do przełożonych kościelnych”. Pewne ryzyko stanowi jednak okoliczność wprowadzenia terminu odmiennego od oficjalnego tłumaczenia RODO.

Warto też rozważyć, czy nie byłoby pożyteczne i stosowne w Kościele w Polsce, do celów ochrony danych osobowych, wprowadzenie do komentowanego Dekretu specyficznej definicji pracownika. Gdy wziąć pod uwagę tezę poprzednią (zob. wyżej, teza 32), mogłaby mieć ona brzmienie podobne do § 24 KDG (bardziej szczegółowe, z wyraźnymi odniesieniami do regulacji państwowych) lub art. 4 § 27 Decreto General/2018 (ogólne, pozostawiające możliwości interpretacyjne, z wyraźnym jednak wskazaniem na alumnów seminariów duchownych i kandydatów do święceń oraz zakonników w pkt. 1 i 2).

Art. 5 pkt 6 Odbiorca

„odbiorca” oznacza osobę fizyczną lub prawną, organ publiczny, bądź jednostkę organizacyjną której ujawnia się dane osobowe. Organy publiczne, które mogą otrzymywać dane osobowe w ramach konkretnego postępowania zgodnie z prawem, nie są jednak uznawane za odbiorców;

I. Uwagi ogólne

1. Definicja legalna

Polski ustawodawca kościelny definiuje termin „odbiorcy” w art. 5 pkt 6 Dekretu. W związku z tą definicją należy odesłać do uwag wyżej odnośnie do niemożliwości jej zmiany (zob. teza 1 do art. 5 pkt 5) i wyłączenia dyspensy (zob. teza 3 do art. 5 pkt 5).

2. Nazwa

Pojęcie odbiorcy lub odbiorcy danych (osobowych) przeszło po języku kanonicznego i kanonistycznego z polskiego języka prawnego i prawniczego²⁹⁸.

²⁹⁸ Wskazuje się zwłaszcza na art. 7 pkt 6 u.o.d.o./1997, gdzie występowało pojęcie „odbiorcy danych”; zob. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 226, nb. 102.

3. Źródło przepisu: art. 4 pkt 9 RODO

Z pewnością jak większość definicji w art. 5 Dekretu również definicja odbiorcy w pkt. 6 tegoż artykułu jest wzorowana na definicji legalnej tej instytucji z art. 4 pkt 9 RODO, chociaż nie powtarza jej – niestety – dosłownie. W porównaniu z przepisem art. 4 pkt 9 RODO przepis komentowanego art. 5 pkt 6 Dekretu brzmi (kursywą zaznaczono zmiany czy tekst dodany, a przekreśleniem – elementy usunięte definicji RODO):

art. 4 pkt 9 RODO	art. 5 pkt 6 Dekretu
„odbiorca” oznacza osobę fizyczną lub prawną, organ publiczny, jednostkę <i>lub inny podmiot</i> , któremu ujawnia się dane osobowe, <i>niezależnie od tego, czy jest stroną trzecią.</i>	„odbiorca” oznacza osobę fizyczną lub prawną, organ publiczny <i> bądź</i> jednostkę <i> organizacyjną</i> , której ujawnia się dane osobowe <i> niezależnie od tego, czy jest stroną trzecią.</i>
Organy publiczne, które mogą otrzymywać dane osobowe w ramach konkretnego postępowania zgodnie z prawem <i> Unii lub prawem państwa członkowskiego</i> , nie są jednak uznawane za odbiorców;	Organy publiczne, które mogą otrzymywać dane osobowe w ramach konkretnego postępowania zgodnie z prawem, nie są jednak uznawane za odbiorców;
przetwarzanie tych danych przez te organy publiczne musi być zgodne z przepisami o ochronie danych mającymi zastosowanie stosownie do celów przetwarzania;	[...]

4. Podobieństwa i różnice z RODO

Polski art. 5 pkt 6 Dekretu budzi ambiwalentne oceny. Z jednej strony bowiem przepis ten jest bardzo zbliżony redakcyjnie do art. 4 pkt 9 RODO, bardziej niż inne przepisy podobnych regulacji kościelnych. Z drugiej zaś strony definicja ta jest pozbawiona ważnej przesłanki odesłania do strony trzeciej. Brak tej przesłanki poważnie oddala komentowany przepis Dekretu od pierwowzoru i od innych tego typu regulacji kościelnych w Europie.

5. Koncepcja pojęcia odbiorcy

W unijnym prawie o ochronie danych osobowych odbiorca, czyli ten, któremu są ujawniane dane osobowe zainteresowanego – jest jednym z podmiotów, które uczestniczą w stosunku prawnym obok administratora, podmiotu przetwarzającego i strony trzeciej. Nic więc dziwnego, że odbiorcę definiuje się w relacji do tych właśnie pojęć²⁹⁹. Niestety na gruncie komentowanego art. 5 pkt 6 Dekretu próba tej definicji będzie trudniejsza z dwóch powodów. Przede wszystkim Dekret ten nie zna pojęcia strony trzeciej, którego nie przejął z art. 4 pkt 10 RODO. Poza tym Dekret zerwał z paralelnością zakresów podmiotowych pojęć administratora i podmiotu przetwarzającego (zob. wyżej, teza 16 do art. 5 pkt 5).

6. Znaczenie instytucji

Instytucja odbiorcy ma duże znaczenie dla przepisów Dekretu. Polski ustawodawca kościelny posługuje się tym terminem w następujących przepisach:

- art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 pkt 3 – odnośnie do zakresu obowiązku informacyjnego w przypadku danych zbieranych od osoby, której te dane dotyczą, wskazując m.in. odbiorcę lub kategorię odbiorcy tych danych osobowych;
- art. 11 ust. 1 pkt 3 – zakres prawa dostępu przysługującego osobie, której dane dotyczą;
- art. 16 – obowiązek powiadomienia o sprostowaniu lub usunięciu danych osobowych lub ograniczeniu przetwarzania każdego odbiorcy, któremu ujawniono dane osobowe;
- art. 21 ust. 1 pkt 4 – zakres informacji zawartych w rejestrze czynności przetwarzania obejmuje także kategorie odbiorcy.

299 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 9, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 228, nb. 1.

Ponadto instytucja odbiorcy ma znaczenie przy regulacji przekazywania danych zgodnie z art. 34, art. 37 ust. 1 pkt 6 i ust. 2 oraz art. 43 Dekretu, jakkolwiek pojęcie to *expressis verbis* nie pojawia się w tych przepisach³⁰⁰.

7. Przesłanki definicji

Zgodnie z komentowanym przepisem art. 5 pkt 6 Dekretu odbiorcą jest:

- 1) każdy podmiot, z wyjątkiem organów publicznych,
- 2) któremu ujawnia się dane osobowe.

II. Przesłanki definicji (1): katalog podmiotów

8. Szeroki zakres podmiotowy

Komentowany przepis art. 5 pkt 6 Dekretu określa bardzo szeroko katalog podmiotów, które mogą być odbiorcami w jego rozumieniu. Mogą nimi zatem zostać: osoby fizyczne, osoby prawne, organy publiczne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej.

9. Zasada paralelności zakresu podmiotowego

Katalog odbiorców jest tak samo szeroki jak w art. 4 pkt 9 RODO i podobnie jak w regulacji unijnej zakreślony na zasadzie paralelności. Zakres podmiotowy w definicji administratora (z jednym – błędnym – wyjątkiem, dotyczącym pominięcia osoby fizycznej), podmiotu przetwarzającego i odbiorcy jest podobny.

³⁰⁰ Por. tamże, s. 229, nb. 2.

10. Osoba fizyczna

Zob. wyżej, teza 17 do art. 5 pkt 5.

11. Osoba prawna

Zob. wyżej, teza 16 do art. 5 pkt 4.

12. Organ publiczny

O ile w poprzednich definicjach uczestników w przetwarzaniu danych osobowych polski ustawodawca kościelny nie wspominał organu publicznego, o tyle przy okazji definiowania odbiorcy nie omieszczał tego zrobić. W ten sposób – wyprzedźmy nieco krytykę sformułowania tego przepisu – okazał się niekonsekwentny i wykazał się niezrozumieniem instytucji europejskiego prawa o ochronie danych osobowych, zrywając po raz kolejny z zasadą paralelności zakresu podmiotowego definicji administratora, procesora i odbiorcy.

Obcy prawu kanonicznemu, świecki termin „organy publiczne” oznaczać powinien po prostu osoby lub ciała sprawujące władzę kościelną (np. ordynariusza) lub przynajmniej uprawnienia (np. proboszcza). W tym rozumieniu pojęcie to może pokrywać się z instytucją organu publicznej osoby kanonicznoprawnej. Zob. wyżej, teza 17 do art. 5 pkt 4.

Skoro jednak prawo kanoniczne ma swoją terminologię do określenia sprawujących władzę kościelną lub wykonujących pewne uprawnienia, to niezrozumiałe jest w tym miejscu posługiwanie się zupełnie obcym terminem „organu publicznego”. Co więcej, należy zakładać, że chodzić tu może o zupełnie inną instytucję prawną, skoro została ona inaczej przez ustawodawcę kościelnego nazwana. Nie powinno się też przez organy publiczne rozumieć publicznych osób kanonicznoprawnych (por. kan. 116 CIC/83), gdyż byłoby to

powtórzenie pojęcia „osoby prawnej”, już obecnego w tym wyliczeniu art. 5 pkt 6 Dekretu.

Wykluczwszy pojęcia urzędów i zadań kościelnych oraz publicznych osób kanonicznoprawnych i założywszy racjonalność ustawodawcy kościelnego, można przyjąć, że przez „organy publiczne” należy rozumieć organy publiczne według prawa świeckiego, obce wobec porządku kanonicznego. Zgodnie z doktryną świecką powstałą na gruncie art. 4 pkt 9 RODO w tym rozumieniu organami publicznymi są: organy państwowe, organy samorządu terytorialnego, państwowe i komunalne jednostki organizacyjne³⁰¹.

Miałyby to znaczenie dla przekazywania danych osobowych wiernych władzy świeckiej, np. w postępowaniach karnych (np. co do tzw. przestępstw pedofilskich popełnianych przez duchownych) lub innych. Przykładowo niemiecki urząd podatkowy jako organ publiczny właśnie może być traktowany jako taki odbiorca danych wiernego ochrzczonego w diecezji w Polsce, który następnie – do celów podatkowych – „wypisuje się” z Kościoła.

Gdyby jednak przyjąć taką interpretację, zawężającą rozumienie „organu publicznego” do organu publicznego według prawa świeckiego, to zmieniłby się sens zdania drugiego komentowanego art. 5 pkt 6 Dekretu – że tylko te świeckie organy publiczne nie są uznawane za odbiorców. Natomiast przekazywanie danych osobowych między władzami kościelnymi (np. między diecezjami czy proboszczami) uznawać by należało za ujawnianie tych danych odbiorcy. Fatalne w skutkach okazało się zatem skopiowanie zdania drugiego z art. 4 pkt 9 RODO; zob. niżej, teza 19. Nie taki był z pewnością zamiśl polskiego ustawodawcy kościelnego, który chciał powtórzyć sens regulacji RODO-wskiej w tym zakresie. Dając zatem przewagę tej wykładni, dojść należy do wniosku, że termin „organ publiczny” jest w tym przepisie użyty do oznaczenia osób i ciał, które sprawują władzę kościelną lub wykonują uprawnienia w ramach tej władzy.

301 Por. tamże, s. 230, nb. 3.

13. Jednostka organizacyjna

Zob. wyżej, teza 20 do art. 5 pkt 4.

III. Przesłanki definicji (2): ujawnienie danych osobowych

14. Pojęcie „ujawnienia”

Terminu ujawnienia użył lokalny ustawodawca kościelny w art. 5 pkt 2 Dekretu (podobnie jak ustawodawca unijny w art. 4 pkt 2 RODO). Jak wyżej wskazano, ujawnienie oznacza umożliwienie odbiorcy dostępu do danych, niezależnie od tego, w jaki sposób to następuje³⁰². Zob. wyżej, tezy 19–22, a zwłaszcza tezę 19 do art. 5 pkt 2.

15. Znaczenie

Dla stosowania przepisów o ochronie danych osobowych, czy to państwowych, czy kościelnych, podstawowe znaczenie ma fakt, czy każde umożliwienie dostępu do danych osobowych oznacza ich ujawnienie³⁰³.

16. Dyskusja w prawie świeckim

Pojęcie „ujawnia się” z art. 4 pkt 9 RODO jest różnie interpretowane w porównaniu z art. 4 pkt 2 RODO, a to ze względu na definicję pojęcia strony trzeciej, w jej części negatywnej, w art. 4 pkt 10 RODO³⁰⁴.

302 Tamże, s. 230, nb. 4, cytując J. Hartung, w: *DS-GVO Datenschutz-Grundverordnung...*, s. 157–158.

303 Por. K. Witkowska-Nowakowska, *Komentarz do art. 4 pkt 9, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 231, nb. 4.

304 Por. tamże, s. 232, nb. 6.

Z jednej bowiem strony odbiorcą jest każdy, komu zostaną ujawnione dane, także strona trzecia³⁰⁵. Z drugiej zaś strony nie są stroną trzecią: osoba, której dane dotyczą, administrator, podmiot przetwarzający czy osoby, które z upoważnienia administratora lub podmiotu przetwarzającego mogą przetwarzać dane osobowe.

W związku z tym pojawiło się w prawie świeckim pytanie o krąg podmiotów będących odbiorcami. Nie budzą wątpliwości podmioty zewnętrzne wobec administratora, będące poza jego kontrolą. Natomiast dyskusyjne są te podmioty, które nie są zewnętrzne wobec administratora, działają w ramach jego struktury lub są zależne od niego, zaangażowane w przetwarzanie danych, czyli działające w jego imieniu (podmiot przetwarzający) lub z jego upoważnienia (zob. wyżej, tezy 25 i nast. do art. 5 pkt 5)³⁰⁶. Wobec tych podmiotów przetwarzających lub osób działających z upoważnienia administratora są możliwe dwie interpretacje:

1. „Zewnętrzna” (węższa) – odbiorcą mogą być tylko podmioty pozostające poza kontrolą administratora, którym ujawnia się dane. Zgodnie z tą interpretacją podmiot przetwarzający lub osoba działająca z upoważnienia administratora nie są odbiorcami³⁰⁷.
2. „Wewnętrzna” (szersza) – odbiorcą mogą także podmioty działające pod kontrolą administratora, którym ujawnia się dane. Te podmioty z kolei mogą działać poza strukturą administratora (np. podmiot przetwarzający) albo wewnątrz tej struktury (np. pracownik administratora). O ile działający poza strukturą administratora, czyli podmiot przetwarzający lub osoba działająca z upoważnienia administratora, uznani być mogą za odbiorców, o tyle za działających w ramach tej struktury już nie³⁰⁸.

305 Por. tamże, s. 232, nb. 7.

306 Por. tamże, s. 232, nb. 6.

307 Por. tamże, s. 232–233, nb. 7.

308 Por. tamże, s. 233, nb. 7.

Biorąc pod uwagę cele i istotę RODO, czyli podniesienie poziomu ochrony danych, większość doktryny, także niemieckiej, opowiedziała się za koncepcją szerszą, uznając za odbiorcę podmiot przetwarzający³⁰⁹.

17. „Ujawnienie” w Dekrecie

Powyższe uwagi należy odpowiednio przyjąć na gruncie komentowanego Dekretu, nawet jeżeli definicja odbiorcy nie odpowiada w pełni definicji unijnej. Poważnym problemem Dekretu jest brak odesłania do pojęcia strony trzeciej, którego to pojęcia po prostu w Dekrecie nie ma. To właśnie przesłanka negatywna w definicji strony trzeciej w art. 4 pkt 10 RODO (i analogicznie w odpowiednich przepisach art. 2 pkt 19 Decreto/2018, art. 4 § 11 Decreto General/2018 i § 4 pkt 12 KDG) pozwala na nieuznawanie za odbiorców osoby, której dane dotyczą, administratora i innych osób upoważnionych w ramach jego struktury i pod jego kontrolą (zwłaszcza pracowników). Możliwe są zatem dwie interpretacje na gruncie komentowanego Dekretu co do kręgu odbiorców – szeroka i wąska.

Kierując się ściśle faktem braku definicji strony trzeciej w Dekrecie, należałoby dojść do wniosku, że odbiorcami są wszyscy ci, którym ujawniane są dane osobowe, z wyjątkiem wyraźnie wyłączonych ustawą, czyli organu publicznego (por. art. 5 pkt 6 Dekretu). Przy takiej szerokiej interpretacji także osoba, której dane dotyczą, administrator, podmiot przetwarzający lub osoba przetwarzająca dane osobowe z upoważnienia administratora lub podmiotu przetwarzającego – są odbiorcami i dlatego należy stosować do nich obowiązki odbiorców.

Można jednak przyjąć wykładnię funkcjonalną, która zawęży krąg odbiorców. Co prawda, brak jest przesłanki negatywnej w definicji strony trzeciej, ale należy poprowadzić wykładnię funkcjonalną

309 Por. tamże, s. 234–235, nb. 9.

i celowościową Dekretu, by wskazać racjonalnie krąg odbiorców. Należy powtórzyć argumentację doktryny prawa świeckiego. Nie powinno się zatem przyznawać statusu odbiorcy podmiotowi danych, gdyż to by oznaczało konieczność informowania o przepływie tych danych w ramach struktury administratora. Są to zaś informacje wrażliwe; nie podnoszą poziomu ochrony danych; naruszałyby zasadę proporcjonalności³¹⁰. Pracownik administratora z kolei nie powinien być uznawany za odbiorcę, gdyż prowadziłoby to do znacznego utrudnienia realizacji obowiązków przez administratora, ale też nie wzmacniałoby praw osób, których dane dotyczą³¹¹.

Wydaje się, że możliwe jest przyjęcie na gruncie komentowanego Dekretu interpretacji wąskiej odbiorców przez kierowanie się wykładnią funkcjonalną i celowościową ochrony danych osobowych w Kościele. Nie bez znaczenia jest też argument prawnoporównawczy z art. 4 pkt 9 i pkt 10 RODO i obowiązek dostosowania przepisów kościelnych do prawa unijnego zgodnie z art. 91 ust. 1 RODO. Podobnie zresztą krąg odbiorców wyznaczają przepisy kościelne innych europejskich konferencji biskupów.

18. Postulat *de lege ferenda*

De lege ferenda wydaje się pilne zmodyfikowanie w tym zakresie komentowanego art. 5 pkt 6 Dekretu przez powielenie definicji odbiorcy z art. 4 pkt 9 RODO, z wykorzystaniem specyfiki kościelnej z innych przepisów europejskich konferencji biskupów w tym przedmiocie. Ponadto należy koniecznie wprowadzić definicję strony trzeciej na wzór art. 4 pkt 10 RODO, której brakuje w komentowanym Dekrecie. Zob. wyżej, teza 8 do art. 5.

310 Por. tamże, s. 235, nb. 9.

311 Por. tamże, s. 234–235, nb. 9.

IV. Nieuznawanie organów publicznych za odbiorcę (zdanie drugie)

19. Problem zdania drugiego

Podobieństwo z regulacją europejską polega nie tylko na skopiowaniu definicji odbiorcy (niestety niewiernym), ale i zdania drugiego art. 4 pkt 9 RODO o nieuznawaniu organów publicznych za odbiorcę. Tego zdania drugiego nie powtarza żadna z kościelnych regulacji w tym zakresie: ani art. 2 § 9 włoskiego Decreto/2018, ani § 4 pkt 11 niemieckiego KDG, ani art. 4 § 10 hiszpańskiego Decreto General/2018, ograniczając się do wiernego powtórzenia RODO-wskiej definicji odbiorcy. Jest jasne bowiem, że osoba sprawująca władzę kościelną lub mająca uprawnienia w ramach tej funkcji może przetwarzać dane osobowe wiernych i innych osób, które ją o to proszą.

20. Rezygnacja ze zdania drugiego *de lege ferenda*

Wydaje się, że regulacje włoska i hiszpańska uznały – zresztą słusznie – że powtórzenie zdania drugiego art. 4 pkt 9 RODO w ustawie kościelnej nie jest konieczne, skoro porządek kanoniczny z zasady ma charakter publicznoprawny. Dodatkowa regulacja w tym zakresie nie jest zatem potrzebna ani uzasadniona. Przetwarzanie danych osobowych wiernych z reguły dokonuje się *ex officio* w ramach wspólnoty Kościoła. Dodatkowe deklarowanie tego postanowienia byłoby ustawowym *superfluum*. Tego właśnie błędu dopuścił się komentowany przepis Dekretu. *De lege ferenda* postuluje się zatem zniesienie art. 5 pkt 6, zdanie drugie Dekretu.

21. Propozycja nowego brzmienia komentowanego przepisu

Biorąc pod uwagę powyższe uwagi, *de lege ferenda* można zaproponować następujące brzmienie komentowanego przepisu Dekretu (proponowane nowości zaznaczono *kursywą*): „«odbiorca» oznacza osobę fizyczną lub prawną, *władzę kościelną*, jednostkę organizacyjną *lub inny podmiot*, któremu ujawnia się dane osobowe *niezależnie od tego, czy jest stroną trzecią*”.

Art. 5 pkt 7 Zgoda

„zgoda” osoby, której dane dotyczą oznacza dobrowolne, konkretne, świadome i jednoznaczne okazanie woli, którym osoba, której dane dotyczą, w formie oświadczenia lub wyraźnego działania potwierdzającego, przyzwala na przetwarzanie dotyczących jej danych osobowych;

I. Uwagi ogólne

1. Definicja legalna

Polski ustawodawca kościelny definiuje termin „zgody” w art. 5 pkt 7 Dekretu. W związku z tą definicją należy odesłać do uwag wyżej odnośnie do niemożliwości jej zmiany (zob. teza 1 do art. 5 pkt 5) i wyłączenia dyspensy (zob. teza 3 do art. 5 pkt 5).

2. Źródło przepisu: art. 4 pkt 11 RODO

Definicja zgody w art. 5 pkt 7 Dekretu jest dosłownym powtórzeniem tej samej definicji z art. 4 pkt 11 RODO.

Również inne lokalne ustawodawstwa kościelne recypowały dosłownie tę definicję legalną z prawa unijnego; por. art. 2 § 11 Decreto/2018, § 4 pkt 13 KDG i art. 4 § 12 Decreto General/2018.

Należy jednak zwrócić uwagę, że wzorem oficjalnych tłumaczeń lokalne ustawy kościelne włoska oraz hiszpańska rozciągają termin na sprecyzowanie, o czyją zgodę chodzi, czyli na określenie podmiotu danych: „zgoda *osoby, której dane dotyczą*”. Tymczasem w języku polskim i niemieckim termin – umieszczony w cudzysłowie – ogranicza się do „zgody”, nie obejmując podmiotu danych. Komentowany art. 5 pkt 7 Dekretu przejmuje to pojęcie właśnie w ten sposób.

3. Znaczenie pojęcia zgody podmiotu danych

W prawie o ochronie danych osobowych zgoda osoby, której dane dotyczą, na przetwarzanie jej danych osobowych, ma duże znaczenie. Zgoda ta bowiem jest istotna³¹²:

- jako podstawa do przetwarzania danych osobowych (tzw. przesłanka legalizacyjna) zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 1 Dekretu (por. art. 6 ust. 1 lit. a RODO; ponadto zob. art. 14 ust. 1 pkt 2 i art. 15 ust. 2 Dekretu);
- przy przekazywaniu danych osobowych przez kościelne osoby prawne innym podmiotom w myśl art. 34 ust. 2 pkt 2 Dekretu (por. art. 49 ust. 1 lit. a RODO).

³¹² Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 242–243, nb. 2.

4. Ograniczenie znaczenia w prawie kościelnym

Wydaje się, że zgoda o wiele większe znaczenie ma w prawie świeckim o ochronie danych osobowych niż w porządku kanonicznym. Należy zauważyć, że przesłanką legalizacyjną przetwarzania danych w Kościele jest najczęściej przepis prawny. Dobro wspólnoty kościelnej jest bowiem postrzegane jako to dobro wspólne, które przede wszystkim powinno być chronione. Dobro jednostki zatem powinno ustępować przed dobrem wspólnoty.

Taka pozycja porządku kanonicznego wobec danych osobowych nie jest niezgodna z przepisami unijnymi o ochronie danych osobowych. W motywie 43 preambuły RODO zaznacza się bowiem, że: „Aby zapewnić dobrowolność, zgoda nie powinna stanowić ważnej podstawy prawnej przetwarzania danych osobowych w szczególnej sytuacji, w której istnieje wyraźny brak równowagi między osobą, której dane dotyczą, a administratorem, w szczególności gdy administrator jest organem publicznym i dlatego jest mało prawdopodobne, by w tej konkretnej sytuacji zgodę wyrażono dobrowolnie we wszystkich przypadkach”. Taki instytucjonalny brak równowagi między podmiotem danych a administratorem występuje w przeważającej liczbie przypadków w Kościele, mającym przecież strukturę hierarchiczną, w której relacja między przełożonym a podwładnym jest wyraźnie niesymetryczna. Władza kościelna jest tym „organem publicznym”, o którym mowa w przytoczonym motywie 43 RODO. Mając zapewne to na uwadze, przepis § 4 ust. 2 austriackiego KDV uznaje Kościół katolicki w Austrii za administratora będącego organem publicznym (*Verantwortliche des öffentlichen Bereiches*) zgodnie z austriacką regulacją krajową dostosowującą przepisy austriackie do prawa unijnego.

W końcu nie ma znaczenia zgoda przy dopuszczaniu zautomatyzowanego podejmowania decyzji wobec podmiotu danych,

w tym profilowania (por. art. 22 ust. 1 w zw. z ust. 2 lit. c RODO)³¹³, gdyż tego typu operacje na danych są w Kościele niedopuszczalne; zob. wyżej, teza 12 do art. 5.

5. Odróżnienie od „zgody” ordynariusza

W komentowanym Dekrecie zawarty jest błąd czy raczej nieściśłość terminologiczna odnośnie do znaczenia, w jakim jest użyty termin „zgoda” w art. 14 ust. 4 Dekretu, zdanie drugie. W przepisie tym „zobowiązuje się administratora do niewykorzystywania danych objętych wnioskiem [o ich usunięcie – P.S.] bez *zgody* ordynariusza miejsca lub wyższego przełożonego instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostołskiego” [kursywa – P.S.]. Chodzi nie tyle o „zgodę”, ile o *zezwoenie* na dokonywanie operacji na tychże danych. Ordynariusz bowiem nie jest dysponentem tego dobra, jakim są dane osobowe innej osoby fizycznej, żeby się na cokolwiek „zgażdzać” odnośnie do tych danych, choćby nawet ten podmiot danych był wiernym, który podlega jego władzy.

6. Odróżnienie od zgody administratora

W tym samym duchu należy zauważyć inny charakter zgody administratora, o której mowa w art. 19 ust. 3 Dekretu. Zgodnie z tym przepisem podmiot przetwarzający nie może korzystać z usług innego podmiotu przetwarzającego bez uprzedniej pisemnej *zgody* administratora.

7. Szczegółowe warunki wyrażenia zgody w RODO

Przepisy unijne – inaczej niż regulacje komentowanego Dekretu – wprost formułują w art. 7 RODO szczególne warunki wyrażania

313 Por. tamże, s. 242, nb. 2.

zgody (tak co do treści, jak i formalności) jako przesłanki legalizacyjnej przetwarzania danych osobowych (jednak nie równoległej do przesłanek z art. 6 ust. 1 lub art. 9 ust. 2 RODO³¹⁴).

Natomiast art. 8 RODO zawiera dodatkowe warunki co do zgody dziecka w przypadku usług społeczeństwa informacyjnego³¹⁵.

Zgodą w przypadku profilowania zajmuje się z kolei art. 22 ust. 2 lit. c RODO, art. 49 ust. 1 lit. a RODO wymogami związanymi z transferami danych do państwa trzeciego.

Ponadto o zgodzie traktują art. 6 ust. 1 lit. a RODO, art. 9 ust. 2 lit. a RODO oraz motywy 32 i 42 preambuły RODO³¹⁶.

8. Brak szczegółowych warunków wyrażenia zgody w Dekrecie

Komentowany Dekret nie zawiera regulacji odnośnie do szczegółowych warunków wyrażenia zgody na wzór RODO (zob. teza poprzedzająca). Pod tym względem stan prawny w Kościele w Polsce jest podobny do tego, jaki był przed wejściem w życie RODO, pod rządami uchylonej już dyrektywy 95/46/WE. Szczegółowe warunki wyrażania zgody miały być wtedy regulowane w ustawodawstwie państw członkowskich. Skoro jednak RODO miało bezpośrednio obowiązywać, należało zapewnić kompletność tej regulacji, także w tym zakresie³¹⁷. Tym bardziej zatem dziwi brak przedmiotowego unormowania w komentowanym Dekrecie, skoro ma on całkowicie tę kwestię uregulować.

Tymczasem takie rozwiązania co do szczegółowych warunków wyrażenia zgody na wzór RODO przewidują inne lokalne regulacje kościelne. Włoski art. 5 Decreto/2018 powiela art. 7 § 1–3 RODO (aczkolwiek już nie art. 8 czy art. 7 § 4 RODO). Hiszpańska regulacja

314 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 410, nb. 2.

315 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 243, nb. 3; tenże, *Komentarz do art. 7, w: tamże*, s. 410, nb. 4.

316 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 410, nb. 4.

317 Por. tamże, s. 410, nb. 3.

natomiast odsyła wprost do art. 7 RODO w całości (por. art. 8 § 2 Decreto General/2018), a nawet zajmuje się problemem małoletnich (por. art. 8 § 8 Decreto General/2018).

9. Stosowanie przepisów RODO, zwłaszcza art. 7, o szczegółowych warunkach wyrażenia zgody pod rządem Dekretu

Jak to jest wielokrotnie podkreślane, zwłaszcza przy komentowaniu brakującej regulacji art. 7 RODO, przepisy unijne o szczegółowych warunkach wyrażania zgody mają być stosowane pod rządem komentowanego Dekretu. Przepisy te będą miały zastosowanie w Kościele w Polsce, chociaż nie zostały wprost przejęte przez lokalnego ustawodawcę kościelnego, na zasadzie art. 91 ust. 1 RODO, tj. dostosowania regulacji kościelnych do ustawodawstwa unijnego w tym zakresie. Co więcej, recypowany w art. 5 pkt 7 Dekretu przepis art. 4 pkt 11 RODO nawiązuje do szczegółowych rozwiązań w dalszych przepisach i stąd ażeby odtworzyć pełną normę prawną w tym zakresie, należy posłużyć się tymi przepisami. Komentowany przepis art. 5 pkt 7 Dekretu byłby ułomny bez tych odesłań, tym bardziej że historycznie art. 5 pkt 7 Dekretu wywodzi się wiernie z art. 4 pkt 11 RODO.

10. Istota zgody

Zgoda, o której mowa w komentowanej definicji legalnej z art. 5 pkt 7 Dekretu, sprowadza się do okazania woli (angielskie *wish*, niemieckie *Wille*) podmiotu danych. W rezultacie chodzi o wyrażenie przyzwolenia na przetwarzanie danych osobowych przez osobę, której dotyczą te dane³¹⁸.

³¹⁸ Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 243, nb. 4; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 228, nb. 107.

Jest to zatem jednostronna czynność prawna, polegająca na oświadczeniu woli przez podmiot danych osobowych, jakkolwiek samo przetwarzanie danych osobowych jest nie czynnością prawną, lecz czynnością realną, faktyczną³¹⁹.

11. Przesłanki definicji

Zgodnie zatem z komentowanym art. 5 pkt 7 Dekretu (art. 4 pkt 11 RODO) zgodę podmiotu danych mają cechować wszystkie – więc kumulatywnie – następujące przesłanki³²⁰:

- 1) dobrowolność (*freely given*);
- 2) konkretność (*specific*);
- 3) świadomość (*informed*);
- 4) jednoznaczność (*unambiguous*).

Powyższe przesłanki są przedmiotem komentarza w dalszych tezach.

II. Dobrowolność (1)

12. Istota dobrowolności zgody

Przesłanka dobrowolności zgody podmiotu danych jest pierwsza, gdyż jest gwarancją wolności osoby, której dane dotyczą. Ma ona w istocie rzeczy rzeczywisty i wolny wybór co do udzielenia tej zgody, jej odmówienia lub wycofania bez niekorzystnych dla niej konsekwencji³²¹, czyli wyrażenie lub odmowa zgody nie ma żadnego wpły-

319 Por. tamże, s. 228–229, nb. 109.

320 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 244, nb. 5; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie...*, s. 228, nb. 1.

321 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 244, nb. 6.

wu na inne uprawnienia danej osoby³²². Decyzja podmiotu danych jest podejmowana z własnej inicjatywy, w pełni władz umysłowych, bez jakiegokolwiek przymusu o charakterze społecznym, finansowym, psychologicznym lub innym³²³.

Ta przesłanka dobrze koresponduje z personalistycznym charakterem prawa kanonicznego, podkreślającego wolność osoby.

Dobrowolność zgody opisują motywy 42 i 43 w preambule RODO³²⁴.

13. Komentarz do art. 7 ust. 4 RODO

Oceniając, czy zgodę wyrażono dobrowolnie, w jak największym stopniu uwzględnia się, czy między innymi od zgody na przetwarzanie danych nie jest uzależnione wykonanie umowy, w tym świadczenie usługi, jeśli przetwarzanie danych osobowych nie jest niezbędne do wykonania tej umowy.

322 P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4*, w: *Rozporządzenie UE...*, s. 231, nb. 115, cyt. A. Mednis, Cechy zgody na przetwarzanie danych osobowych w opinii Grupy Roboczej Art. 29 dyrektywy 95/46 nr 15/2011 (WP 187), „Monitor Prawniczy” 7 (2012), s. 25.

323 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 247, nb. 9, powołując się na dokument roboczy w sprawie przetwarzania danych osobowych dotyczących zdrowia w elektronicznej dokumentacji zdrowotnej (EHR) z 15 lutego 2007 r., WP 131, s. 8, on-line: https://ec.europa.eu/justice/article-29/documentation/opinion-recommendation/files/2007/wp131_en.pdf (2020-06-23). W dokumencie tym wyraźnie się mówi: „Consent must be given freely: «Free» consent means a voluntary decision, by an individual in possession of all of his faculties, taken in the absence of coercion of any kind, be it social, financial, psychological or other. Any consent given under the threat of non-treatment or lower quality treatment in a medical situation cannot be considered as «free»”.

324 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 244, nb. 6, przyp. 323.

13.1. Zakaz wiązania; problem stosowania art. 7 ust. 4 RODO

Wolność zgody zależy od niezależności podmiotu danych od administratora³²⁵. Jak to zostało wskazane wyżej (por. tezy 8 i 9), jakkolwiek komentowany Dekret nie recypuje art. 7 ust. 4 RODO, to jednak należy go stosować w tym znaczeniu, że przepisy komentowanego Dekretu nie mogą być interpretowane inaczej niż w duchu ustawodawstwa unijnego, uwzględniając specyfikę porządku kanonicznego. Co więcej, ponieważ norma wyrażona w art. 4 pkt 11 RODO w sposób konieczny rozwinięta jest w art. 7 ust. 4 RODO, to komentowany art. 5 pkt 7 Dekretu w celu zbudowania pełnej normy potrzebuje przepisu na wzór art. 7 ust. 4 RODO.

Historycznie przecież przepisy komentowanego Dekretu wywodzą się wprost z przepisów unijnego prawa w tym zakresie. Dlatego art. 7 ust. 4 RODO, powielający motyw 43 *in fine* z preambuły RODO, który dotyczy zakazu wiązania, ma być stosowany także na gruncie przepisów Dekretu w Kościele w Polsce.

13.2. Wniosek *de lege ferenda* odnośnie do art. 7 ust. 4 RODO

Nie wiadomo, dlaczego polski ustawodawca kościelny nie zdecydował się – za przykładem dekretów ogólnych włoskiego czy hiszpańskiego – powielić art. 7 RODO, chociaż w art. 5 Decreto/2018 brakuje przejęcia ust. 4 art. 7 RODO. Postanowienie polskiego ustawodawcy kościelnego tym bardziej zaskakuje, że wspomniany przepis art. 7 ust. 4 RODO uzupełnia przesłankę dobrowolności zgody, jak to się podkreśla w doktrynie świeckiej³²⁶.

325 Por. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 7, w: Rozporządzenie UE...*, s. 317, nb. 11.

326 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 423, nb. 29.

13.3. Szerokie ujęcie dobrowolności: cztery kryteria

W literaturze świeckiej przedmiotu, także pod rządem art. 7 ust. 4 RODO, wskazuje się, że zakaz wiązania, czyli zakaz uzależniania świadczenia lub wykonania umowy od udzielenia przez osobę, której dane dotyczą, zgody na ich przetwarzanie, jest ujmowany szeroko³²⁷. Powinien być bowiem oceniany według następujących czterech kryteriów³²⁸:

- 1) kryterium równowagi stron;
- 2) kryterium niezbędności zgody do wykonania umowy;
- 3) kryterium świadczenia charakterystycznego;
- 4) kryterium rozsądnej alternatywy.

13.4. Równowaga stron (ad 1)

Swobodę czy dobrowolność wyrażenia zgody na przetwarzanie danych osobowych wyłączać może brak równowagi między stronami. Wynika to przede wszystkim z faktu podległości³²⁹, co w stosunkach kanonicznoprawnych jest niemal powszechne, z wyjątkiem może niektórych przypadków (np. sakramentu małżeństwa między nupturientami, niektórych umów w zakresie dóbr doczesnych Kościoła itp.). W literaturze świeckiej przedmiotu wskazuje się na wyraźny brak równowagi, gdy administrator jest organem publicznym³³⁰. Kościół zaś powinien być traktowany jako organ publiczny zgodnie z przepisami unijnymi, co w relacji z wiernym może powodować zaburzenie swobody w podejmowaniu decyzji o zgodzie na przetwarzanie danych osobowych; por. wyżej, teza 4.

327 Por. tamże, s. 423, nb. 30–31.

328 Por. tamże, s. 424–426, nb. 32.

329 Por. tamże, s. 424, nb. 32.

330 Por. tamże, s. 245, nb. 8.

13.5. Problem stosunków pracowniczych (ad 1)

Dysproporcja, a nie równowaga stron, występuje ponadto w relacjach pracodawca (np. Kościół) – pracownik. Podporządkowanie pracownika uniemożliwia swobodne wyrażenie woli co do przetwarzania danych przez pracodawcę. Dlatego w motywie 155 RODO dopuszcza się odpowiednie regulacje prawne w tym zakresie, które pozwoliłyby na tego typu operacje na danych pracowniczych³³¹.

W polskim kodeksie pracy stanowi o tym art. 22¹, wskazując na zakres danych osobowych, żądanych od kandydata ubiegającego się o pracę³³². Ponadto art. 22^{1a} k.p. rozszerza zakres danych osobowych

331 Por. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 231–232, nb. 117.

332 Przepis art. 22¹ kodeksu pracy brzmi:

§ 1. Pracodawca żąda od osoby ubiegającej się o zatrudnienie podania danych osobowych obejmujących:

- 1) imię (imiona) i nazwisko;
- 2) datę urodzenia;
- 3) dane kontaktowe wskazane przez taką osobę;
- 4) wykształcenie;
- 5) kwalifikacje zawodowe;
- 6) przebieg dotychczasowego zatrudnienia.

§ 2. Pracodawca żąda podania danych osobowych, o których mowa w § 1 pkt 4–6, gdy jest to niezbędne do wykonywania pracy określonego rodzaju lub na określonym stanowisku.

§ 3. Pracodawca żąda od pracownika podania dodatkowo danych osobowych obejmujących:

- 1) adres zamieszkania;
- 2) numer PESEL, a w przypadku jego braku – rodzaj i numer dokumentu potwierdzającego tożsamość;
- 3) inne dane osobowe pracownika, a także dane osobowe dzieci pracownika i innych członków jego najbliższej rodziny, jeżeli podanie takich danych jest konieczne ze względu na korzystanie przez pracownika ze szczególnych uprawnień przewidzianych w prawie pracy;
- 4) wykształcenie i przebieg dotychczasowego zatrudnienia, jeżeli nie istniała podstawa do ich żądania od osoby ubiegającej się o zatrudnienie;
- 5) numer rachunku płatniczego, jeżeli pracownik nie złożył wniosku o wypłatę wynagrodzenia do rąk własnych.

kandydatów do pracy za ich zgodą, przewidując jednak – stosownie do zasady dobrowolności z art. 4 pkt 11 i art. 7 ust. 4 RODO – że brak tej zgody nie może być podstawą niekorzystnego traktowania osoby ubiegającej się o zatrudnienie, a także nie może powodować wobec nich jakichkolwiek negatywnych konsekwencji, zwłaszcza nie może stanowić przyczyny uzasadniającej odmowę zatrudnienia (por. art. 22^{1a} § 2 k.p.). Przetwarzanie danych wrażliwych jest możliwe tylko za zgodą pracownika lub osoby ubiegającej się o zatrudnienie i tylko z ich inicjatywy, z pełnym przestrzeganiem zasady dobrowolności (por. art. 22^{1b} § 1 i 2 k.p.). W pewnych sytuacjach dopuszczalny jest monitoring, czyli szczególny nadzór nad terenem zakładu pracy lub wokół niego w postaci środków technicznych umożliwiających rejestrację obrazu (por. art. 22² k.p.). Wymaga on w każdym razie oznaczenia pomieszczeń i terenu monitorowanego w sposób widoczny i czytelny, za pomocą odpowiednich znaków lub ogłoszeń dźwiękowych, nie później niż jeden dzień przed jego uruchomieniem (por. art. 22² § 9 k.p.). Możliwa jest w końcu kontrola służbowej poczty elektronicznej pracownika (monitoring poczty elektronicznej; por. art. 22³ k.p.).

Powołane powyżej regulacje polskiego prawa pracy obowiązują oczywiście w stosunkach pracowniczych zawieranych przez podmioty kościelne w Polsce. Mogą być jednak także wskazówką dla innych regulacji wewnątrzkościelnych, zwłaszcza wobec osób, które nie mają pozycji pracownika, ale w innych Kościołach lokalnych (niemieckim czy hiszpańskim) są wobec nich stosowane przepisy o pracownikach, jeśli chodzi o ochronę ich danych osobowych.

§ 4. Pracodawca żąda podania innych danych osobowych niż określone w § 1 i 3, gdy jest to niezbędne do zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa.

§ 5. Udostępnienie pracodawcy danych osobowych następuje w formie oświadczenia osoby, której dane dotyczą. Pracodawca może żądać udokumentowania danych osobowych osób, o których mowa w § 1 i 3, w zakresie niezbędnym do ich potwierdzenia.

13.6. Niezbędność zgody do wykonania umowy (ad 2)

Zgoda nie będzie dobrowolna, jeżeli jest ona udzielana pod rygorem niewykonania umowy wtedy, kiedy przetwarzanie danych osobowych nie jest niezbędne do wykonania tejże. Zgoda na przetwarzanie danych osobowych ma być zatem powiązana z realizacją tejże umowy, z jej celem i zakresem. Chodzi o działania przedkontraktowe, poza przesłanką legalizacyjną z art. 7 ust. 1 pkt 2 Dekretu (por. art. 6 ust. 1 lit. b RODO). W literaturze świeckiej przedmiotu podaje się następujące przykłady dopuszczalnego żądania zgody na przetwarzanie danych osobowych, jeśli jest to niezbędne do oceny zdolności kredytowej podmiotu danych, zanim zawrze się w nim stosowną umowę kredytową, albo ryzyka ubezpieczeniowego³³³.

W porządku kanonicznym rzadko będzie występowała sytuacja wprost ze stosunku umownego, o którym stanowi art. 7 ust. 4 RODO. Nie są bowiem umowami sakramenty, z wyjątkiem małżeństwa, które przecież i tak jest umową *sui generis*. Analogicznie jednak można wskazać, że żądanie od wiernego jakichkolwiek danych osobowych przy okazji sakramentu pojednania byłoby niedopuszczalne i z teologicznego, i z prawnego punktu widzenia, skoro dane te nie są potrzebne do realizacji sakramentu. Żądanie zaś danych przy okazji administrowania innych sakramentów jest zrozumiałe na zasadzie stosunku władzy kościelnej do wiernego jej poddanego, gdzie zgody się nie wymaga, a przetwarzania danych dokonuje się na podstawie przepisów prawnych, a nie zgody.

Wydaje się, że sytuacją zbliżoną jest przyjmowanie kandydata do instytutu życia konsekrowanego, zanim jeszcze stanie się on jego członkiem. Przetwarzanie danych osobowych takiego kandydata jest konieczne, żeby ocenić jego zdadność do stanu zakonnego. O ile bowiem przetwarzanie danych jest wyraźnie dozwolone co do

333 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 424, nb. 32.

przyjęcia do nowicjatu (por. kan. 645 CIC), o tyle to samo co do kandydata, zanim on zostanie przyjęty do nowicjatu (np. postulanta czy prenowicjusza), nie jest tak jasno określone. Pozostaje jednak pytanie, czy w tym przypadku należy pytać o zgodę, skoro wątpliwa jest równowaga stron między kandydatem a instytutem.

13.7. Zgoda na poszczególne operacje przetwarzania (ad 2)

W motywie 43 preambuły RODO mówi się, że: „Zgody nie uważa się za dobrowolną, jeżeli nie można jej wyrazić z osobna na różne operacje przetwarzania danych osobowych, mimo że w danym przypadku byłoby to stosowne”. Przed wejściem w życie RODO nie było mowy o dzieleniu zgód w obrębie jednego celu do różnych operacji przetwarzania z art. 4 pkt 2 RODO. Wydaje się, że pogląd ten należy utrzymać, a wymagać osobno wyrażania zgody w zakresie każdego celu przetwarzania³³⁴.

13.8. Świadczenie charakterystyczne (ad 3)

Doktryna prawa świeckiego wskazuje też, że zgoda na przetwarzanie danych osobowych może być świadczeniem wzajemnym w umowie z administratorem (jako tzw. świadczenie charakterystyczne). Chodzi o sprzedaż wiązaną, zwykle w Internecie; podmiot danych za zgodę na przetwarzanie swoich danych (np. w celach marketingowych) otrzymuje pewną „bezpłatną” usługę. Technika *take it or leave it* w Internecie, przez którą żąda się od podmiotu danych zgody na *cookies*, *web bacon* czy *fingerprint*, profilując też te dane – jest niedopuszczalna w myśl art. 7 ust. 4 RODO³³⁵. Tym bardziej jest ona niedopuszczalna w Kościele, który zakazuje profilowania danych (por. teza 12 do art. 5).

334 Por. tamże, s. 248–249, nb. 11.

335 Por. tamże, s. 424–425, nb. 32.

Zakaz ten nie dotyczy jednak zachęt administratora odnośnie do udzielenia zgody na określoną aktywność, np. udziału podmiotu danych w programach lojalnościowych w zamian za zniżki czy inne bezpłatne usługi, które w przeciwnym razie stałyby się płatne (np. ściągnięcie e-booka). Podkreśla się jednak w doktrynie, że w takim przypadku ważna jest jasność i przejrzystość relacji; przesłana podmiotowi danych informacja pozwala mu na podjęcie świadomej decyzji³³⁶.

13.9. Rozsądna alternatywa (ad 4)

Przepis art. 7 ust. 4 RODO zbudowany został na wzruszalnym domniemaniu braku dobrowolności zgody przy sprzedaży wiązanej³³⁷. Sprzedaż wiązana powinna opierać się na rozsądnej alternatywie. Nie jest zaś taką uzależnianie świadczenia administratora od zgody podmiotu danych pod rygorem niemożliwości otrzymania równoważnego świadczenia w ogóle lub na rozsądnych warunkach³³⁸.

14. Komentarz do art. 7 ust. 3 RODO

Osoba, której dane dotyczą, ma prawo w dowolnym momencie wycofać zgodę. Wycofanie zgody nie wpływa na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej wycofaniem. Osoba, której dane dotyczą, jest o tym informowana, zanim wyrazi zgodę. Wycofanie zgody musi być równie łatwe jak jej wyrażenie.

336 Por. tamże, s. 425–426, nb. 32; tenże, *Komentarz do art. 4 pkt 11*, w: tamże, s. 247–248, nb. 10; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 7*, w: *Rozporządzenie UE...*, s. 317–318, nb. 12.

337 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 7*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 426, nb. 32, przyp. 205.

338 Por. tamże, s. 426, nb. 32.

14.1. Zasada odwołalności zgody

Zgodnie z przepisem art. 7 ust. 3 RODO zgoda może być w każdym czasie wycofana przez podmiot danych. Jest to tzw. zasada odwołalności zgody³³⁹.

Jest jasne, że przepis art. 7 ust. 3 RODO jest rozwinięciem zasady dobrowolności zgody z art. 4 pkt 11 RODO³⁴⁰.

Zasada odwołalności zgody jest wreszcie umocowana w zasadzie autonomii czy prywatności informacyjnej, tj. przyznania zgodzie osoby, której dane dotyczą, podstawowego znaczenia. Za niedopuszczalne zatem należy uznać przetwarzanie w przyszłości danych osoby, której te dane dotyczą, po wycofaniu jej zgody na to przetwarzanie³⁴¹, przy powołaniu się na tę zgodę jako podstawę przetwarzania danych³⁴².

14.2. Zastosowanie art. 7 ust. 3 RODO

Nic więc dziwnego, że mimo iż komentowany przepis art. 7 ust. 3 RODO nie został recypowany do Dekretu, to jednak – ze względu na przesłankę dobrowolności obecną w art. 5 pkt 7 Dekretu – będzie miał pełne zastosowanie. Zasada odwołalności zgody domaga się bowiem zastosowania, by w pełni wyrażać dobrowolność tej zgody. Jest to zaś treść w ogóle zasady woli, której poszanowanie i gwarantowanie wolności jest fundamentalną zasadą prawa kanonicznego.

339 Por. tamże, s. 421, nb. 21.

340 Por. tamże, s. 423, nb. 29.

341 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 7, w: Rozporządzenie UE...*, s. 316, nb. 8.

342 Por. tamże, s. 315, nb. 7.

14.3. Uprawnienia podmiotu danych

Zgodnie z art. 7 ust. 3 RODO treścią zasady odwołalności zgody są uprawnienia podmiotu danych, a więc:

- a) Podmiot danych ma prawo w każdej chwili wycofać zgodę na przetwarzanie swoich danych. W ten sposób zapewnia mu się możliwość skorygowania złożonego wcześniej oświadczenia o zgodzie, tym bardziej że mógł nie wiedzieć o rzeczywistym zakresie ich przetwarzania: o jego skali, zakresie czasowym itd.³⁴³
- b) Podmiot danych ma prawo cofnąć zgodę tak w całości, jak i w części. Zależy to wyłącznie od jego swobodnej decyzji³⁴⁴. Oświadczenie o odwołaniu zgody może być złożone pod warunkiem, z dołożeniem terminu, ograniczone terytorialnie (do np. Konferencji Episkopatu Polski, ale już nie na terenie Kościoła w Niemczech), podmiotowo i przedmiotowo (do niektórych tylko operacji na danych, np. nie dla celów podatku kościelnego)³⁴⁵.
- c) Podmiot danych nie może się zrzec swojego prawa do cofnięcia zgody na przetwarzanie danych osobowych³⁴⁶.

14.4. Obowiązki administratora

Uprawnieniom podmiotu danych towarzyszą odpowiednie obowiązki administratora, czyli:

343 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 421, nb. 22.

344 Por. tamże, s. 422, nb. 24.

345 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 7, w: Rozporządzenie UE...*, s. 315–316, nb. 7.

346 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 422, nb. 25.

- a) Administrator ma zapewnić rzeczywistą odwoływalność zgody. Może to doprowadzić do zaprzestania przetwarzania danych przez administratora, jeżeli podmiot danych ze swojego prawa skorzysta³⁴⁷.
- b) Administrator powinien zapewnić podmiotowi danych swobodę w wycofaniu zgody na ich przetwarzanie³⁴⁸. Zgodnie z art. 7 ust. 3 RODO, zdanie czwarte, wycofanie zgody musi być równie łatwe jak jej wyrażenie³⁴⁹. Nie wymaga się, żeby cofnięcie zgody odbywało się tym samym kanałem co jej udzielenie, ale wymaga się, żeby po stronie podmiotu danych nie rodziło to większych trudności niż udzielenie zgody. Przykładowo nie jest dopuszczalne, żeby udzielenie zgody mogło dokonać się telefonicznie, ale już jej wycofanie – tylko przez wypełnienie specjalnego formularza na stronie internetowej³⁵⁰.
- c) Administrator ma obowiązek powiadomić podmiot danych o prawie do wycofania zgody, zanim nastąpi udzielenie tej zgody (por. art. 7 ust. 3 RODO, zdanie trzecie; art. 13 ust. 2 lit. c RODO)³⁵¹.
- d) Niedopuszczalne jest, żeby administrator prosił o zgodę podmiot danych, jeżeli istnieje inna przesłanka legalizacyjna dotycząca ich przetwarzania, np. w celu realizacji umowy (por. art. 6 ust. 1 lit. b RODO, art. 7 ust. 1 pkt 2 Dekretu). Takie żądanie zgody może bowiem wprowadzać w błąd osobę, której dane dotyczą³⁵².

347 Por. tamże, s. 422, nb. 26.

348 Por. tamże, s. 422, nb. 23.

349 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 7, w: Rozporządzenie UE...*, s. 316, nb. 10.

350 Por. tamże, s. 316–317, nb. 10.

351 Por. tamże, s. 316, nb. 9.

352 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 259, nb. 31; tenże, *Komentarz do art. 7, tamże*, s. 422, nb. 26.

W kontekście kościelnym sytuacja tego typu ma przede wszystkim miejsce, kiedy przetwarzanie danych wiernego znajduje swoją podstawę legalizacyjną w przepisie prawa kanonicznego, a kościelny administrator mimo to żąda zgody na przetwarzanie danych. W ten sposób wprowadza wiernego w błąd, jakoby miał on możliwość wycofania zgody, uniemożliwiając administratorowi na przyszłość przetwarzanie tych danych w Kościele. Tymczasem odnośnie do administrowania sakramentów i przyjmowania kandydatów do święceń oraz do instytucji życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego podstawa legalizacyjna znajduje się w przepisie prawa kanonicznego i nie wymaga zgody podmiotu danych.

14.5. Zasada intertemporalna

Wycofanie zgody przez podmiot danych nie powoduje, że wcześniejsze ich przetwarzanie było pozbawione podstawy prawnej, a stąd – nielegalne³⁵³. Zgodnie z art. 7 ust. 3 RODO, zdanie drugie, wycofanie zgody nie wpływa na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej wycofaniem.

14.6. Skutki wycofania zgody

Zgodnie z art. 17 ust. 1 lit. b RODO (art. 14 ust. 1 pkt 2 Dekretu) podmiot danych, który cofnął zgodę na ich przetwarzanie, może żądać od administratora niezwłocznego ich usunięcia, jeżeli nie istnieje inna niż zgoda podstawa prawna do ich przetwarzania. Natomiast administrator ma obowiązek usunąć te dane osobowe. Jak się zauważa w literaturze przedmiotu³⁵⁴, co prawda w myśl art. 7 ust. 3 RODO, zdanie drugie, wycofanie zgody nie wpływa na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody

353 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 258–259, nb. 31; tenże, *Komentarz do art. 7*, tamże, s. 422, nb. 27.

354 Por. tamże, s. 423, nb. 27.

przed jej wycofaniem, ale powstaje swego rodzaju efekt wsteczny, gdyż przetwarzane w tym okresie dane osobowe zostaną usunięte przez administratora.

14.7. Ocena cofnięcia zgody

W literaturze przedmiotu wskazuje się³⁵⁵, że wycofanie zgody może być oceniane *ad casum* pod kątem nadużycia prawa, tj. zasad współżycia społecznego w świetle art. 5 kodeksu cywilnego³⁵⁶.

Wydaje się, że również w Kościele nie można wykluczyć podobnej kontroli wykonywania prawa do wycofania zgody przez wiernego na przetwarzanie danych osobowych. Odpowiednia władza kościelna może bowiem oceniać wykonywanie prawa przez wiernego ze względu na dobro wspólne Kościoła (por. kan. 223 § 1 i 2 CIC, kan. 26 CCEO). Praktyka orzecznicza, nawet polskich sądów państwowych, wskazuje na to, że to dobro wspólne Kościoła może polegać na ochronie prawdy o sakramentach i odnosić się nie tylko do wiernych Kościoła, ale nawet do takich wiernych, którzy ten Kościół opuścili poprzez apostazję. W takich bowiem przypadkach nie usuwa się danych o chrzcie świętym z ksiąg parafialnych (por. art. 8 ust. 2 Dekretu).

III. Konkretność (2)

15. Treść

Do konkretności zgody wymaga się, żeby ta:

355 Por. tamże, s. 423, nb. 28.

356 Kodeks cywilny, art. 5. Nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

- a) zawierała informacje o celu przetwarzania danych, wyraźnie go precyzując;
- b) podawała te informacje w sposób zrozumiały i jasny, a nie ogólny czy blankietowy;
- c) zakreślała zakres przetwarzania danych³⁵⁷.

Kwestię konkretności zgody reguluje także motyw 32 preambuły RODO.

16. *Ratio legis* przesłanki

Racją bytu przesłanki konkretności zgody jest gwarancja odpowiedniej kontroli i przejrzystości przetwarzania danych wobec ich podmiotu³⁵⁸.

17. Informacje o celu przetwarzania

Zgoda dotyczy przetwarzania racjonalnego, niezbędnego ze względu na jego cel. O tym celu należy zawsze pouczyć udzielającego zgody³⁵⁹. Dane osobowe w Kościele mają być zatem zbierane w konkretnych, wyraźnych i prawnie uzasadnionych celach i nie mogą być przetwarzane dalej w sposób niezgodny z tymi celami³⁶⁰. Co więcej, nie jest dopuszczalna zgoda bez określenia dokładnego celu przetwarzania danych³⁶¹.

357 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 249, nb. 12.

358 Por. tamże, s. 249, nb. 12.

359 Por. tamże.

360 Por. tamże, s. 251, nb. 13.

361 Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 232, nb. 119. Powołując orzeczenie NSA, co prawda w odniesieniu do przesłanki świadomości zgody, podkreśla się, że: „zgoda na przetwarzanie danych osobowych nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, lecz winna odnosić się do skonkretyzowanego stanu faktycznego, obejmując tylko określone dane oraz sprecyzowany sposób i cel ich przetwarzania” (zob. wyrok NSA z 11 kwietnia 2003 r. (II SA 3942/02), cyt. tamże, s. 233, nb. 120)

Jeżeli zatem przetwarzanie następuje poza zakresem celu, do którego odnosiła się zgoda, to takie przetwarzanie nie jest dopuszczalne. Podobnie nie jest dopuszczalne przetwarzanie zbędne do realizacji celu³⁶².

18. Zgoda na każdy cel

Przetwarzanie danych osobowych w różnych celach wymaga oddzielnych zgód podmiotu danych; w ten sposób zgoda będzie konkretna³⁶³. Taki jest pogląd orzecznictwa polskiego i europejskiego³⁶⁴. Jeżeli zatem proboszcz będzie chciał przekazać dane osobowe narzeczonych firmie zajmującej się organizacją wesel, to będzie musiał koniecznie uzyskać zgodę narzeczonych na tego typu cel przetwarzania ich danych osobowych.

Wydaje się, że zgodnie z art. 4 pkt. 11 RODO oświadczenie o zgodzie nie musi być ograniczone do jednego celu przetwarzania, jeśli jedna zgoda obejmuje dostatecznie skonkretyzowaną większą liczbę celów³⁶⁵.

362 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 249, nb. 12.

363 Por. tamże, s. 249–250, nb. 12, s. 251, nb. 13.

364 „zgoda musi być sformułowana w sposób wyraźny i jednoznaczny i wyróżniać się spośród innych pochodzących od tej osoby informacji i oświadczeń (J. Barta, R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, Zakamycze 2001, s. 311). Nie może mieć ona charakteru abstrakcyjnego, lecz winna odnosić się do skonkretyzowanego stanu faktycznego, obejmując tylko określone dane oraz sprecyzowany sposób i cel ich przetwarzania (tamże s. 314). Strona nie może być przy tym wprowadzona w błąd. Dlatego też w przypadku oświadczenia woli dotyczącego różnych celów przetwarzania, np. celu przynależności do klubu, czy przekazywania przesyłek reklamowych innych firm, zgoda winna być wyrażona wyraźnie pod każdym z tych celów przetwarzania. Nie wystarczy tutaj odpowiedni punkt regulaminu (nieznanego w momencie zawarcia umowy), zezwalający na złożenie sprzeciwu” (Naczelny Sąd Administracyjny, wyrok z dnia 11 kwietnia 2003 r. (II SA 3942/02), Legalis 92889).

365 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 251, nb. 12 (z zastrzeżeniem możliwości innego poglądu).

19. Zasada związania celem

Konkretyzacja celu jako przesłanka zgody wyraża zasadę związania celem lub ograniczonego celu, o której w art. 6 ust. 1 pkt 2 Dekretu (art. 5 ust. 1 lit. b RODO) oraz art. 7 ust. 1 pkt 1 Dekretu (art. 6 ust. 1 lit. a RODO)³⁶⁶, czyli zasadę związania celami przetwarzania³⁶⁷.

20. Cele pierwotne

Nie wymaga się dodatkowej, wyraźnej, konkretnej zgody na dalsze przetwarzanie danych osobowych do celów archiwalnych w interesie publicznym, do badań naukowych lub historycznych lub do celów statystycznych. Zgodnie z ustawodawstwem unijnym jest to dopuszczalne i nie jest uznawane za niezgodne z pierwotnymi celami (por. art. 89 ust. 1 RODO)³⁶⁸. Należy przyjąć to stanowisko na gruncie komentowanego Dekretu, który przejął tę zasadę powołanego przepisu unijnego w art. 6 ust. 1 pkt 5 Dekretu, część druga.

IV. Świadomość (3)

21. Treść

Świadomość zgody jest wymogiem stawianym administratorowi, który w chwili zwracania się po zgodę do podmiotu danych ma przedstawić wszystkie istotne informacje dotyczące przetwarzania tychże danych osobowych. Nic dziwnego zatem, że wymóg świadomości zgody jest powiązany z poprzednio komentowanym

366 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 6 ust. 1 lit. a, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 354, nb. 8.

367 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 251, nb. 12.

368 Por. tamże, s. 251–252, nb. 13.

wymogiem jej konkretności. Jest on też powiązany z obowiązkiem informacyjnym z art. 8 i art. 9 Dekretu (por. art. 13 i art. 14 RODO)³⁶⁹. Wymóg ten należy rozumieć w ten sposób, że zgoda ma być udzielana przez osobę poinformowaną³⁷⁰.

22. Minimum informacji

Dla przyjęcia, że podmiot danych wyraził zgodę świadomie, wymaga się na gruncie prawa unijnego, żeby znał on:

- tożsamość administratora;
- zamierzone cele przetwarzania danych osobowych³⁷¹.

Ponadto niekiedy dodaje się wymogi:

- poinformowania o możliwości odwołania zgody w każdym czasie przez podmiot danych³⁷²;
- co do zgody wyrażonej na piśmie w innej sprawie podmiot danych jest świadomy wyrażenia tej zgody i jej zakresu³⁷³.

Te uwagi są aktualne na gruncie komentowanego Dekretu.

23. Zrozumiałość (jakość) informacji

Zgodnie z motywem 42 preambuły RODO: „oświadczenie o wyrażeniu zgody przygotowane przez administratora powinno mieć zrozumiałą i łatwo dostępną formę, być sformułowane jasnym i prostym językiem i nie powinno zawierać nieuczciwych warunków”.

Przesłanka jakości informacji w celu zapewnienia świadomości podmiotu danych przy wyrażaniu przez niego zgody podkreślona

369 Por. tamże, s. 252, nb. 15–16.

370 Por. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 232, nb. 120.

371 Por. motyw 42 preambuły RODO; D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 252, nb. 17.

372 Por. tamże, s. 252, nb. 17, przyp. 343.

373 Por. motyw 42 preambuły RODO; D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 252, nb. 17.

została w orzecznictwie unijnym. Informacja ma być zwyczajnie napisana, zrozumiała dla przeciętnego użytkownika (wiernego), wyczerpująca, bez żargonu lub hermetycznego języka³⁷⁴.

Wymóg, żeby informacja była zrozumiała dla podmiotu danych osobowych, jest także wiążący na gruncie komentowanego Dekretu.

24. Dostępność (widoczność) informacji

Informacja ma być przedstawiona w sposób wyraźnie widoczny, np. przez wielkość czcionki, rzucanie się w oczy itp. Również ten wymóg zapewniający świadomość zgody wynika z orzecznictwa unijnego³⁷⁵ i w pełni wiąże pod rządą komentowanego Dekretu.

25. Powiązanie z zasadą przejrzystości i rzetelności

Świadomość zgody jest powiązana z zasadą przejrzystości (transparentności), a ta z zasadą rzetelności przetwarzania danych osobowych w myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 komentowanego Dekretu (por. art. 5 ust. 1 lit. a RODO). Nie można zaś w pełni tej zasady pojąć bez szczególnej reguły przejrzystego informowania z art. 8 komentowanego Dekretu (por. art. 12 RODO)³⁷⁶.

374 Por. tamże, s. 254, nb. 19, cytując opinię 15/2011 w sprawie definicji zgody Grupy Roboczej Art. 29, 13.07.2011, s. 21, on-line: <https://archiwum.giodo.gov.pl/pl/1520110/4214> (2020-07-07).

375 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 254, nb. 19, cytując opinię 15/2011 w sprawie definicji zgody Grupy Roboczej Art. 29, 13.07.2011, s. 21.

376 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne...*, s. 253, nb. 18. Dlatego Autor powołuje motyw 39 preambuły RODO, który stanowi: „Dla osób fizycznych powinno być przejrzyste, że dotyczące ich dane osobowe są zbierane, wykorzystywane, przeglądane lub w inny sposób przetwarzane oraz w jakim stopniu te dane osobowe są lub będą przetwarzane. Zasada przejrzystości wymaga, by wszelkie informacje i wszelkie komunikaty związane z przetwarzaniem tych danych osobowych były łatwo dostępne i zrozumiałe oraz sformułowane jasnym i prostym językiem. Zasada ta dotyczy w szczególności informowania osób, których dane dotyczą,

V. Jednoznaczność (4) i forma

26. Jednoznaczne, a nie wyraźne okazanie woli

Na podstawie art. 4 pkt 11 RODO wyrażono pogląd – opierając się zresztą na analizie procesu legislacyjnego – że okazanie woli dotyczącej przetwarzania danych osobowych podmiotu ma być *jednoznaczne*, ale nie musi być *wyraźne*. Wymóg wyraźności bowiem wykluczałby działania konkludentne (*per facta concludentia*)³⁷⁷.

Nie tylko zresztą argument historycznoprawny przemawia za odroźnieniem przesłanki wyraźności od jednoznaczności. Sam tekst RODO przewiduje w niektórych przypadkach *expressis verbis* wymóg zgody właśnie *wyraźnej*, a nie tylko jednoznacznej, np. w art. 9 ust. 2 lit. a (przetwarzanie danych wrażliwych), art. 22 ust. 2 lit. c

o tożsamości administratora i celach przetwarzania oraz innych informacji mających zapewnić rzetelność i przejrzystość przetwarzania w stosunku do osób, których sprawa dotyczy, a także prawa takich osób do uzyskania potwierdzenia i informacji o przetwarzanych danych osobowych ich dotyczących”.

Ponadto zaś zwraca uwagę na motyw 60 preambuły RODO: „Zasady rzetelnego i przejrzystego przetwarzania wymagają, by osoba, której dane dotyczą, była informowana o prowadzeniu operacji przetwarzania i o jej celach. Administrator powinien podać osobie, której dane dotyczą, wszelkie inne informacje niezbędne do zapewnienia rzetelności i przejrzystości przetwarzania, uwzględniając konkretne okoliczności i konkretny kontekst przetwarzania danych osobowych. Ponadto należy poinformować osobę, której dane dotyczą, o fakcie profilowania oraz o konsekwencjach takiego profilowania. Jeżeli gromadzi się dane osobowe od osoby, której dane dotyczą, należy ją też poinformować, czy ma ona obowiązek je podać, oraz o konsekwencjach ich niepodania. Informacje te można przekazać w połączeniu ze standardowymi znakami graficznymi, które w widoczny, zrozumiały i czytelny sposób przedstawiają sens zamierzonego przetwarzania. Jeżeli znaki te są przedstawione elektronicznie, powinny nadawać się do odczytu maszynowego”.

377 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 254, nb. 20.

(profilowanie) i art. 49 ust. 1 lit. a (transfer danych do państwa trzeciego)³⁷⁸.

Co prawda, tekst komentowanego Dekretu nie daje tak mocnych argumentów, jak samo RODO odnośnie do odróżnienia wymogu jednoznaczności od wyraźności. Polska ustawa partykularna o ochronie danych osobowych w Kościele nie recypowała przecież wyżej powołanych przepisów RODO. Nawet w art. 34 ust. 2 pkt 2 Dekretu nie używa się słowa „wyraźnie” odnośnie do zgody na transfer danych osobowych. Jednakże z zasady swobody formy czynności prawnych kanonicznych³⁷⁹ można wywnioskować, że zgoda na przetwarzanie danych osobowych ma być wyrażona w jakiegokolwiek formie, byleby nie budziło wątpliwości samo udzielenie tej zgody, czyli jednoznacznie właśnie. Nie oznacza to jednak, że sam Dekret nie wprowadza formy pisemnej dla pewnych czynności prawnych dokonywanych na jego podstawie zgodnie zresztą z kan. 124 § 1 CIC (kan. 931 § 1 CCEO).

27. Treść jednoznaczności

Jednoznaczne okazanie woli podmiotu danych oznacza, że nie ma żadnych wątpliwości co do intencji podmiotu danych odnośnie do ich przetwarzania. Zamiar osoby fizycznej, której dane dotyczą, jest jasno, niedwuznacznie, bez żadnych wątpliwości przez nią wyrażony³⁸⁰.

378 Por. tamże, s. 254, nb. 20, przyp. 349; s. 257–258, nb. 29.

379 Por. P. Skonieczny, *Kanoniczna koncepcja czynności prawnej...*, s. 73.

380 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 255, nb. 21, cytując opinię 15/2011 w sprawie definicji zgody Grupy Roboczej Art. 29, 13.07.2011, s. 22. Z powołanej opinii: „Aby zgoda była jednoznaczna, procedura ubiegania się o zgodę i jej udzielania nie może pozostawiać wątpliwości co do zamiaru wyrażenia zgody przez osobę, której dane dotyczą. Innymi słowy, wskazanie przez osobę, której dane dotyczą, na to, że wyraża przyzwolenie, musi niedwuznacznie określać jej zamiar. Jeżeli istnieją uzasadnione wątpliwości co do intencji osoby fizycznej, występuje dwuznaczność”. Podobnie por. Litwiński, P. Barta,

28. Formy zgody

W myśl art. 4 pkt 11 RODO i art. 5 pkt 7 Dekretu zgoda podmiotu danych dotycząca ich przetwarzania może być wyrażona w dwóch postaciach:

- a) oświadczenia;
- b) konkludentnie, czyli przez jednoznaczne działania potwierdzające³⁸¹.

29. Komentarz do art. 7 ust. 1 RODO.

Jeżeli przetwarzanie odbywa się na podstawie zgody, administrator musi być w stanie wykazać, że osoba, której dane dotyczą, wyraziła zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych.

29.1. Weryfikowalność udzielenia zgody

Pod rządem art. 7 ust. 1 RODO podkreśla się powiązanie wymogu jednoznacznego wyrażenia zgody z jej weryfikowalnością, czyli obowiązkiem administratora wykazania, że podmiot danych wyraził zgodę na ich przetwarzanie³⁸².

M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 233, nb. 121, powołując się na wyrok NSA z 4 kwietnia 2003 r. (II SA 2135/02).

381 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 255, nb. 22–23; Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 229–230, nb. 111–112.

382 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 255, nb. 24; tenże, *Komentarz do art. 7, w: tamże*, s. 411, nb. 6.

29.2. Problem braku odpowiednika art. 7 ust. 1 RODO w Dekrecie

Komentowany Dekret – błędnie, jak się wydaje, choć z zastrzeżeniami, jak to wynika z uwag niżej, zwłaszcza tezy 26.3. – nie powtarza treści art. 7 ust. 1 RODO. Tymczasem przepis ten znajduje się w innych partykularnych ustawach kościelnych o przetwarzaniu danych osobowych (por. art. 5 § 1 Decreto/2018, art. 8 § 2 Decreto General/2018 w zw. z art. 7 ust. 1 RODO, § 8 ust. 1 KDG). Przepisy komentowanego Dekretu powinny być jednak interpretowane w zgodzie z RODO (por. art. 91 ust. 1 RODO; wykładnia historyczna przepisów Dekretu, które przejmują przepisy RODO). Ponadto trzeba mieć na względzie art. 6 ust. 2 Dekretu, który stanowi o obowiązku administratora wykazania podstaw legalizacyjnych przetwarzania danych osobowych. Reasumując, należy przyjąć na gruncie obowiązujących przepisów Kościoła w Polsce zasadę weryfikowalności zgody na przetwarzanie danych osobowych.

Jednocześnie należy ponowić postulat *de lege ferenda* recypowania art. 7 RODO do komentowanego Dekretu na wzór hiszpański (przez odesłanie do RODO) lub włoski (przyjmując przepis do ustawy kościelnej). Zob. niżej w tym przepisie, teza 32.2.

29.3. Rozkład ciężaru dowodu

Zasady dotyczące wyrażania zgody przez podmiot danych zostały uelastycznione pod rządem RODO. Dlatego powiązано je z zasadą rozliczalności z art. 5 ust. 2 RODO, obecną także w art. 6 ust. 2 Dekretu. Zgodnie z tą zasadą administrator ma obowiązek wykazania, że osoba, której dane dotyczą, wyraziła zgodę na ich przetwarzanie (por. art. 7 ust. 1 RODO). Ciężar dowodu, że podmiot danych wyraził zgodę na ich przetwarzanie, spoczywa zatem na administratorze. W ten sposób administrator wykazuje też przestrzeganie

zasady legalności przetwarzania danych osobowych w myśl art. 5 ust. 1 RODO i art. 6 ust. 1 pkt 1 Dekretu³⁸³.

Taki rozkład ciężaru dowodu, chociaż niepostanowiony wyrażnie w komentowanym Dekrecie, wynika jednak z kan. 1526 § 1 CIC (kan. 1207 § 1 CCEO). W myśl tego przepisu ciężar dowodu spoczywa na tym, kto coś twierdzi. Jeżeli administrator twierdzi, że przetwarza dane osobowe zgodnie z prawem, to powinien wykazać swój tytuł prawny do tego przetwarzania, m.in. poprzez okazanie zgody podmiotu danych. Kanoniczna zasada rozkładu ciężaru dowodu wspiera zatem zasadę rozliczalności z art. 6 ust. 2 Dekretu. Ta z kolei pozwala na stosowanie normy z art. 7 ust. 1 RODO, pomimo że nie została ona wprost przejęta w komentowanym Dekrecie.

Podobną argumentację znaleźć można w literaturze świeckiej pod rządem RODO. Wskazuje ona bowiem na inne przepisy w systemie prawa polskiego, które mają tę samą treść normatywną co komentowany art. 7 ust. 1 RODO. Chodzi o przepis o ciężarze dowodu w prawie cywilnym (por. art. 6 kodeksu cywilnego)³⁸⁴ oraz o przenieście ciężaru dowodu na stronę postępowania administracyjnego w orzecznictwie polskiego Naczelnego Sądu Administracyjnego³⁸⁵.

De lege ferenda można zatem pokusić się o tezę, że art. 7 ust. 1 RODO nie musi być recypowany do porządku kanonicznego Kościoła w Polsce, gdyż wystarczałby przepis kan. 1526 § 1 CIC (kan. 1207 § 1 CCEO). Jeżeli jednak komentowany Dekret miałby mieć charakter instrukcji, to jednak powtórzenie tego przepisu byłoby wskazane.

383 Por. tamże, s. 411–412, nb. 6.

384 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 7, w: Rozporządzenie UE...*, s. 313–314, nb. 1.

385 Tamże, s. 314, nb. 2, cytując wyrok NSA z 26 października 1984 r. (II SA 1205/84), ONSA 1984, nr 2, poz. 98, oraz wyrok NSA z 20 maja 1998 r. (I SA/Ka 1605/96).

29.4. Zbieranie i utrwalanie dowodów zgody

Nałożony na administratora obowiązek weryfikowalności zgody oznacza konieczność zastosowania przez niego takich środków organizacyjnych lub technicznych, które ten obowiązek pozwolą spełnić³⁸⁶.

Może on zatem zbierać i utrzymywać dane dotyczące³⁸⁷:

- podmiotu danych, który udzielił zgody (imię i nazwisko, identyfikator, pseudonim, ID sesyjny);
- czasu jej udzielenia (datowanie elektroniczne czy przez wskazanie w protokole dokumentującym zgodę udzieloną ustnie);
- zakres informacji udzielonych podmiotowi danych przy okazji wyrażania zgody (formularze, polityki prywatności wyrażania zgody, informacje o sposobie wyrażenia tej zgody: ustnie, pisemnie, elektronicznie, w inny sposób, np. konkludentny);
- trwanie zgody (czy i kiedy została wycofana zgoda).

Uwagi te są aktualne co do obowiązku administratora w Kościele w Polsce, który również ma zastosować odpowiednie środki techniczne odnośnie do dokumentowania zgody.

30. System *opt-in*

Jak się podkreśla pod rządą RODO, obecnie obowiązujące prawo unijne o ochronie danych osobowych przyjęło system *opt-in*, jeśli chodzi o wyrażenie zgody na przetwarzanie danych osobowych przez oświadczenie lub wyraźne działanie. System ten wymaga od podmiotu danych akcji o określonym natężeniu jednoznaczności i wyraźności³⁸⁸.

386 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 412, nb. 7.

387 Por. tamże, s. 412, nb. 8 z przyp. 169–172.

388 D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 257, nb. 27.

W ten sposób RODO – a za nim komentowany Dekret – odrzuciło system *opt-out*, wykorzystujący także bierność, milczenie podmiotu danych, jego nieuwagę czy bezwolność, ustawienia domyślne, domyślne zaznaczenie okienka zgody itp., co nie oznacza wykluczenia czynności konkludentnych³⁸⁹.

31. Oświadczenie

Zgodnie z motywem 32 preambuły RODO oświadczenie woli podmiotu danych może mieć formę pisemną, w tym elektroniczną, lub ustną. „Może to polegać na zaznaczeniu okienka wyboru podczas przeglądania strony internetowej, na wyborze ustawień technicznych do korzystania z usług społeczeństwa informacyjnego lub też na innym oświadczeniu”³⁹⁰.

Negatywnie rzecz ujmując, nie są oświadczeniem zgody w myśl motywu 32 preambuły RODO:

- milczenie³⁹¹;
- okienka domyślnie zaznaczone³⁹²;
- niepodjęcie działania.

Dalsze wymogi dotyczące oświadczenia zgody przewiduje art. 7 ust. 2 RODO, nieprzejęty jednak przez polskiego ustawodawcę kościelnego w komentowanym Dekrecie.

32. Komentarz do art. 7 ust. 2 RODO

Jeżeli osoba, której dane dotyczą, wyrażą zgodę w pisemnym oświadczeniu, które dotyczy także innych kwestii, zapytanie o zgodę

389 Tamże, s. 257, nb. 27.

390 Motyw 32 preambuły RODO; por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 255–256, nb. 26.

391 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 230, nb. 114.

392 Ale już nie zaznaczenie okienka; por. tamże, s. 230, nb. 113.

musi zostać przedstawione w sposób pozwalający wyraźnie odróżnić je od pozostałych kwestii, w zrozumiałej i łatwo dostępnej formie, jasnym i prostym językiem. Część takiego oświadczenia osoby, której dane dotyczą, stanowiąca naruszenie niniejszego rozporządzenia nie jest wiążąca.

32.1. Problem luki, czyli braku odpowiednika art. 7 ust. 2 RODO

Niestety przepis art. 7 ust. 2 RODO nie został powtórzony w komentowanym Dekrecie. Jest jednak obecny w innych kościelnych ustawach lokalnych o ochronie danych osobowych, np. w art. 5 § 2 Decreto/2018, art. 8 § 3 Decreto General/2018, § 8 ust. 2 KDG. Co więcej, przepisy komentowanego Dekretu powinny też uwzględniać historyczne pochodzenie od RODO i być wykładane zgodnie z celem uwzględniającym dostosowanie do prawa unijnego w myśl art. 91 ust. 1 RODO (por. kan. 17 CIC, kan. 1498 CCEO). Przepis art. 7 ust. 2 RODO nie jest zresztą w niczym sprzeczny z obowiązującym Dekretem.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy stosować art. 7 ust. 2 RODO, wykonując postanowienie art. 5 pkt 7 Dekretu odnośnie do udzielania zgody w zakresie jednoznacznego jej okazywania w formie oświadczenia. Przepis art. 4 pkt 11 RODO jest bowiem ściśle powiązany z art. 7 RODO. Ponieważ zaś art. 5 pkt 7 Dekretu jest wierną repliką art. 4 pkt 11 RODO, to w sposób oczywisty nawiązuje on do przepisu unijnego, którego obecnie brakuje w kościelnym systemie ochrony danych osobowych. Ta wyraźna luka ustawowa może być – jak się wydaje – uzupełniona przez stosowanie zasad ogólnych prawa o ochronie danych osobowych (por. kan. 19 CIC).

32.2. Wniosek *de lege ferenda*

Z pewnością jednak konieczna jest interwencja ustawodawcy kościelnego w Polsce w zakresie przejęcia art. 7 RODO (zob. wyżej w tym przepisie, teza 29), a w tym miejscu dyskursu – jego ust. 2. Przede wszystkim bowiem wątpliwe jest uzupełnianie luki komentowanego Dekretu nawiązaniem do ogólnych zasad prawa z art. 19 CIC. Czy przepisy z art. 7 RODO są jeszcze *ogólnymi*, czy już *szczegółowymi* zasadami prawa o ochronie danych osobowych? Z pewnością zaś nie można – ze względu na kan. 10 CIC (kan. 1495 CCEO) – zastosować sankcji z art. 7 ust. 2 RODO, zdanie drugie.

De lege ferenda zatem recypowanie przepisu art. 7 RODO do komentowanego Dekretu wydaje się konieczne. Wydaje się też, że należałoby ten przepis umieścić w rozdz. II komentowanego Dekretu, po art. 7 – jako art. 7 *bis* – ale przed art. 8 i art. 9. Analogiczne rozwiązanie znajduje się w systematyce RODO.

32.3. Treść i *ratio legis*

Przepis art. 7 ust. 2 RODO zawiera dwie normy, dotyczące zapytania lub oświadczenia o zgodzie³⁹³:

- 1) nakaz zachowywania transparentności (zob. niżej, tezy 32.4–35.6);
- 2) łatwo dostępnej formy i zrozumiałości (zob. niżej, tezy 32.7–32.11).

Ratio legis art. 7 ust. 2 RODO polega na realizacji przesłanek zgody, o których mowa w art. 4 pkt 11 RODO³⁹⁴. Co prawda, ze względu na wskazany wyżej nakaz zachowywania transparentności komentarz niniejszy jest umieszczony przy okazji omawiania przesłanki jednoznaczności, ale powiązana jest z nią również przesłanka

393 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 412–413, nb. 9.

394 Por. tamże, s. 413, nb. 11.

świadomości. Przede wszystkim jednak trzeba mieć na uwadze dobrowolność zgody, która wynika z jej odseparowania od innych elementów czynności prawnej³⁹⁵. Tym bardziej należy postulować recypowanie art. 7 ust. 2 RODO do komentowanego Dekretu.

32.4. Uszczegółowienie zasady transparentności (ad 1)

Zasada przejrzystości przetwarzania danych osobowych, panująca w RODO (por. art. 5 ust. 1 lit. a RODO wraz z motywami 39 i 60), znajduje rozwinięcie w przepisie art. 7 ust. 2 RODO. Jest ona również obecna w komentowanym Dekrecie (por. art. 6 ust. 1 pkt 1 Dekretu). Dlatego dotyczy również zgody podmiotu danych na ich przetwarzanie, chociaż komentowany Dekret nie uszczegóławia poprzez recypowanie art. 7 ust. 2 RODO do polskiej ustawy kościelnej. Celem bowiem zasady przejrzystości jest gwarantowanie osobie, której dane dotyczą, kontroli w zakresie prawidłowości ich przetwarzania³⁹⁶.

32.5. Treść zasady transparentności w przypadku zgody (ad 1)

W myśl art. 7 ust. 2 RODO, stosowanego także na gruncie komentowanego Dekretu, transparentność w przypadku zgody podmiotu danych dotyczy dwóch różnych, następujących po sobie czynności:

- a) zapytania o zgodę, dokonywanego przez administratora;
- b) oświadczenia wyrażającego wolę podmiotu danych, a przygotowywanego przez administratora³⁹⁷.

32.6. Autonomiczne czynności prawne (ad 1)

Jest jasne w literaturze, że tak zapytanie o zgodę, jak i oświadczenie o zgodzie mają być oddzielnymi, wyodrębnionymi, odseparowanymi,

395 Por. tamże.

396 Por. tamże, s. 414, nb. 12.

397 Por. tamże, s. 412–413, nb. 9.

samodzielnymi, autonomicznymi czynnościami prawnymi, a nie tylko pewnymi postanowieniami czy jedną z klauzul dołączonych do innej czynności prawnej. Zapytanie o zgodę ma być jasne i tak przedstawione, że pozwala to na jego wyraźne odróżnienie od pozostałych aspektów dokonywanej czynności. Zgoda na przetwarzanie danych osobowych ma bowiem być udzielona niezależnie od tej czynności³⁹⁸.

Taki wniosek wynika również z motywu 42 preambuły RODO: „w przypadku pisemnego oświadczenia składanego w innej sprawie powinny istnieć gwarancje, że osoba, której dane dotyczą, jest świadoma wyrażenia zgody oraz jej zakresu”.

Zgodnie zatem z art. 7 ust. 2 RODO nie będzie uznana za zgodę na przetwarzanie danych osobowych akceptacja regulaminu, choćby nawet wyraźna w postaci oświadczenia woli, w zakresie, który wykracza poza wykonanie tejże umowy (regulaminu). W myśl bowiem tego przepisu unijnego zapytanie o zgodę musi zostać przedstawione w sposób pozwalający wyraźnie odróżnić je od pozostałych kwestii³⁹⁹.

32.7. Dostępność w formie i zrozumiałość – uwagi ogólne (ad 2)

W myśl art. 7 ust. 2 RODO, zgodnie z motywem 42 preambuły RODO, tak zapytanie, jak i samo oświadczenie zgody, sformułowane przeciw przez administratora, mają być:

- a) łatwo dostępne w formie;
- b) zrozumiałe, napisane jasnym i prostym językiem⁴⁰⁰.

Wymogi te wyznaczają standardy komunikacji pisanej między administratorem a podmiotem danych, ale nie ograniczają

398 Por. tamże, s. 413, nb. 9.

399 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 256, nb. 26.

400 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 413, nb. 9, 10.

tej komunikacji jedynie do formy tekstowej, czy to pisanej, czy elektronicznej⁴⁰¹.

W konsekwencji błędy interpretacji niejasnych informacji obciążać powinny administratora, a nie osobę, której dane dotyczą. Powinna mieć bowiem zastosowanie zasada: *in dubio contra proferentem*, która oznacza, że ten, kto tekst zredagował (tu: administrator), powinien ponieść ryzyko niedających się usunąć niejasności tego tekstu⁴⁰². W literaturze bowiem zauważa się, że sytuacja podmiotu danych jest podobna do konsumenta w obrocie prawnym⁴⁰³. W rzeczy samej, przy formułowaniu informacji czy oświadczeń przeważać powinna ochrona zaufania odbiorcy nad wolą czy zamiarem informacyjnym nadawcy. Ponieważ to administrator formułuje informację, zapytanie czy oświadczenie o zgodzie, to powinien on czynić tak, ażeby było ono zrozumiane zgodnie z jego wolą przez osobę, której dane dotyczą⁴⁰⁴.

Te zasady są wiążące także pod rządem komentowanego Dekretu, co wynika z przesłanek jednoznaczności i świadomości zgody w art. 5 pkt 7 Dekretu, choć sam Dekret nie powtarza treści art. 7 ust. 2 RODO.

32.8. Dostępność w formie (ad a)

Dostępność w formie oznacza, że zapytanie i oświadczenie zgody mają uwzględniać ich czytelność, umiejscowienie, wielkość tekstu, pogrubienie, obramowanie, inny kolor, możliwość zapoznania się

401 Por. tamże, s. 415–416, nb. 14, 15.

402 Por. tamże, s. 417, nb. 16.

403 Por. tamże, s. 418–420, nb. 18; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 315, nb. 5.

404 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 418, nb. 18.

z treścią zapytania itp.⁴⁰⁵ Informacja ma być widoczna i dostępna dla podmiotu danych⁴⁰⁶.

32.9. Zrozumiałość (ad b)

Jasny i prosty język zapytania czy oświadczenia o zgodzie oznacza ich sformułowanie w sposób prosty semantycznie, jednoznaczny, zrozumiały, ograniczając użycie pojęć technicznych, hermetycznych, a zatem bez żargonu. Przy ocenie, czy wymogi te zostały spełnione, należy brać pod uwagę kryterium zwykłego, przeciętnego użytkownika danego języka, odbiorcę takiego komunikatu. Nie można jednak wykluczyć kryterium szczególnego, np. wieku adresata (osoba starsza czy dziecko), jego choroby ograniczającej możliwość zrozumienia itp.⁴⁰⁷

405 Por. tamże, s. 416, nb. 16; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 314, nb. 3.

406 „Dostępność i widoczność informacji – informacje trzeba przedstawić bezpośrednio osobom fizycznym. Nie wystarczy, aby były one gdzieś «dostępne». Trybunał Sprawiedliwości podkreślił to w wyroku z 2004 r. [Wyrok Trybunału (wielka izba) z dnia 5 października 2004 r., Pfeiffer, Roith, Süß, Winter, Nestvogel, Zeller, Döbele w sprawach połączonych od C-397/01 do C-403/01 – P.S.], odnosząc się do umowy o pracę zawierającej warunki, których nie wymieniono w umowie, lecz odniesiono się do nich. Informacje muszą być wyraźnie widoczne (rodzaj i wielkość czcionki), rzucające się w oczy i wyczerpujące. W chwili zwracania się o zgodę konkretne informacje można przedstawić w oknach dialogowych. Jak wspomniano powyżej w odniesieniu do «konkretnej zgody», w przypadku serwisów społecznościowych szczególnie przydatne są internetowe narzędzia informacyjne służące zapewnieniu wystarczającej szczególności i jasności ustawień prywatności. Użytecznym narzędziem mogą w tym przypadku okazać się też warstwowe noty informacyjne, gdyż ułatwiają one przystępne przedstawienie odpowiednich informacji” (Grupa Robocza Art. 29, Opinia 15/2011 w sprawie definicji zgody, 13.07.2011, WP 187, s. 21, on-line: <https://archiwum.giodo.gov.pl/pl/1520110/4214> (2020-07-07).

407 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 416, nb. 16; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 315, nb. 5. Grupa Robocza Art. 29 posługuje się kryterium „zwykłego/przeciętnego użytkownika”, nie rezygnując jednak z kontekstu (Grupa Robocza Art. 29, Opinia 15/2011 w sprawie definicji zgody, s. 21).

32.10. Brak wymogu pisemności (ad 2)

Z kanonicznej zasady swobody formy wynika, że nie przewiduje się w komentowanym Dekrecie obowiązku formy pisemnej do ważności udzielanej zgody na przetwarzanie danych osobowych (por. kan. 10 i kan. 124 § 1 CIC; kan. 1495 i kan. 931 § 1 CCEO). Taki pogląd pozostaje w harmonii z regulacją RODO, która dla oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych również nie wymaga żadnej szczególnej formy⁴⁰⁸.

32.11. Specyfika pisemności w art. 7 ust. 2 RODO (ad 2)

W zakresie formy oświadczenia o zgodzie komentowany Dekret odbiega od tego, co stanowi art. 7 ust. 2 RODO. Przepis unijny bowiem wyraźnie przewiduje *pisemność* oświadczenia. Jednakże pisemność oświadczenia nie jest rozumiana jako *forma pisemna* zgodnie z art. 78 § 1 kodeksu cywilnego⁴⁰⁹. Sam ustawodawca unijny uznaje za zachowanie pisemności formę elektroniczną (por. art. 28 ust. 9 i art. 30 ust. 3 RODO)⁴¹⁰, a na podstawie prawa unijnego mówi się o autonomii pojęcia formy pisemnej i formy elektronicznej⁴¹¹.

408 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 256, nb. 28; tenże, *Komentarz do art. 7, tamże*, s. 415–416, nb. 15, s. 420–421, nb. 19; P. Li-twiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 234, nb. 125.

409 Kodeks cywilny, art. 78. § 1. Do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Do zawarcia umowy wystarcza wymiana dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy jest podpisany przez jedną ze stron, lub dokumentów, z których każdy obejmuje treść oświadczenia woli jednej ze stron i jest przez nią podpisany.

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2019 r. poz. 1145, 1495, z 2020 r. poz. 875).

410 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 7, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 415, nb. 15, przyp. 176.

411 Por. tamże, s. 415–416, nb. 15, przyp. 178 z cyt. literaturą.

Prawo kanoniczne natomiast przez formę pisemną rozumie tylko to, co zostało dokonane na piśmie (*scripto*, np. kan. 37 i kan. 51 CIC). Dlatego, *de lege ferenda*, biorąc pod uwagę rozbieżności między porządkiem kanonicznym a prawem unijnym w rozumieniu pisemności, można rozważyć, czy nie należało by jednak uregulować, co trzeba rozumieć w Dekrecie przez formę pisemną, i objąć tą nazwą także jakiegokolwiek formy tekstowe, zwłaszcza elektroniczne.

32.12. Nieobecna sankcja z art. 7 ust. 2 RODO, zdanie drugie

Komentowany przepis art. 7 ust. 2 RODO zawiera z zdaniu drugim sankcję, że część takiego oświadczenia osoby, której dane dotyczą, stanowiąca naruszenie RODO, nie jest wiążąca. Ma to kolejne konsekwencje w postaci braku przesłanki legalizacyjnej przetwarzania danych osobowych, jeśli właśnie na podstawie zgody były one przetwarzane. Oznacza to ryzyko zapłacenia kary pieniężnej z art. 83 ust. 5 lit. a RODO oraz zrealizowania przez podmiot danych uprawnienia bycia zapomnianym z art. 17 ust. 1 lit. d RODO⁴¹².

Natomiast w myśl kan. 10 CIC (kan. 1495 CCEO) sankcja nieważności powinna być wyraźnie przewidziana w ustawie kościelnej. Ponieważ sankcja ze zdania drugiego art. 7 ust. 2 RODO nie została wyraźnie ustanowiona w komentowanym Dekrecie, nie można jej zastosować. Tym bardziej konieczna jest interwencja ustawodawcy kościelnego w tym zakresie.

33. Czynności dorozumiane

W przeciwieństwie do poglądu wyrażonego pod rządem art. 7 pkt 5 u.o.d.o./ 1997, że zgody nie można domniemywać czy dorozumiewać, przepisy unijne w art. 4 pkt 11 RODO oraz polskie przepisy kościelne w art. 5 pkt 7 Dekretu przewidują możliwość konkludentnego

412 Por. tamże, s. 421, nb. 20.

wyrażenia zgody przez podmiot danych na ich przetwarzanie, czyli przez czynności dorozumiane (*per facta concludentia*)⁴¹³. Pewne zatem okoliczności, zwłaszcza nieformalne, wskazywać będą w sposób oczywisty na cel i zakres przyzwolenia podmiotu danych na ich przetwarzanie⁴¹⁴.

VI. Inne uwagi szczegółowe

34. Zakres czasowy

Zgodnie z przepisami RODO oraz w myśl komentowanego Dekretu zgoda podmiotu danych na ich przetwarzanie nie ma określonego czasu jej obowiązywania⁴¹⁵.

35. Uprzedniość

Zgodnie z przepisami RODO oraz w myśl komentowanego Dekretu zgoda podmiotu danych na ich przetwarzanie ma mieć charakter uprzedni. Ma być zatem dana przez osobę, której dane dotyczą, zanim administrator zacznie je przetwarzać. Przepisy unijne, a wraz z nimi kościelne, nie przewidują zgody następczej lub swego rodzaju zatwierdzenia czy zalegalizowania *post factum*⁴¹⁶.

413 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11*, w: RODO. *Ogólne rozporządzenie...*, s. 257, nb. 27; Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4*, w: *Rozporządzenie UE...*, s. 229–230, nb. 111.

414 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11*, w: RODO. *Ogólne rozporządzenie...*, s. 257, nb. 27.

415 Por. tamże, s. 258, nb. 30.

416 Por. tamże, s. 260, nb. 35.

36. Zgoda przez przedstawiciela ustawowego

Chociaż wyrażenie zgody na przetwarzanie danych osobowych jest pod rządem art. 4 pkt 11 RODO uważane za czynność prawną wybitnie osobistą (zwaną w literaturze niemieckojęzycznej *höchstpersönliche Erklärung*) i stąd taką, której może dokonać osoba, której dane dotyczą, to jednak nie oznacza to wyłączenia działania przedstawiciela ustawowego podmiotu danych, który sam nie może wyrazić zgody⁴¹⁷. Dotyczy to przede wszystkim małoletnich.

Z drugiej strony zgoda udzielona przez przedstawiciela ustawowego może być odwołana przez małoletniego, którego dane dotyczą, po uzyskaniu przez niego pełnoletności⁴¹⁸. Co więcej, po uzyskaniu przez małoletniego pełnej zdolności do czynności prawnych administrator powinien uzyskać od tej osoby, której dane dotyczą, zgodę, aby móc dalej przetwarzać te dane osobowe, chyba że przedstawiciel ustawy wyraził tylko wolę małoletniego poprzez złożenie za niego skutecznego prawnie oświadczenia woli⁴¹⁹.

Poglądy te należy w pełni przyjąć na gruncie prawa kanonicznego, biorąc pod uwagę treść kan. 98 § 2 CIC (kan. 910 § 2 CCEO). Dotyczy to również osób, które są pozbawione habitualnie używania rozumu (por. kan. 99 CIC, kan. 909 § 3 CCEO).

417 Por. tamże, s. 259, nb. 33; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 319–321, nb. 2–3.

418 Por. Grupa Robocza Art. 29, Opinia 2/2009 w sprawie ochrony danych osobowych dzieci (Ogólne wytyczne i szczególny przypadek szkół), 11.02.2009, WP 160, s. 5, on-line: <https://archiwum.giudo.gov.pl/pl/1520022/2991> (2020-07-24); D. Lubasz, *Komentarz do art. 8, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 436, nb. 17; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 320, nb. 3.

419 Por. Grupa Robocza Art. 29, Opinia 2/2009 w sprawie ochrony danych osobowych dzieci (Ogólne wytyczne i szczególny przypadek szkół), s. 5; D. Lubasz, *Komentarz do art. 8, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 436, nb. 17; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 320–321, nb. 3.

37. Zgoda przez pełnomocnika

Należy, za literaturą świecką⁴²⁰, dopuścić możliwość udzielania zgody przez należycie umocowanego pełnomocnika, działającego w imieniu i na rzecz osoby, której dane dotyczą. Jednakże pełnomocnictwo ma być szczególne, do konkretnego przypadku udzielania zgody na przetwarzanie danych, a w żadnym razie nie może być ogólne czy rodzajowe. Wniosek ten wynika z prawa do ochrony prywatności oraz autonomii informacyjnej podmiotu danych⁴²¹.

Powyższy pogląd należy przyjąć pod rządem komentowanego Dekretu, który również zakłada te same wartości u podstaw przedmiotowej instytucji – prawo do prywatności (por. kan. 220 CIC, kan. 23 CCEO *in fine*). Ponadto znane jest prawu kanonicznemu rozróżnienie na delegację ogólną i szczególną przy okazji małżeństwa (por. kan. 1111 CIC, kan. 830 CCEO). Nie ma żadnych przeszkód merytorycznych, żeby to rozróżnienie, już istniejące w powszechnym prawie kanonicznym i w doktrynie prawa w ogóle, zastosować do kościelnego prawa o ochronie danych osobowych. W ten sposób komentowany Dekret będzie zharmonizowany z regulacją RODO.

38. Wyrażanie zgody przez małoletniego: komentarz do art. 8 RODO w kontekście prawa Kościoła w Polsce

Warunki wyrażenia zgody przez dziecko w przypadku usług społeczeństwa informacyjnego

1. Jeżeli zastosowanie ma art. 6 ust. 1 lit. a), w przypadku usług społeczeństwa informacyjnego oferowanych bezpośrednio dziecku,

420 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 259, nb. 34.

421 Tak za literaturą niemiecką, por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 11, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 259–260, nb. 34.

zgodne z prawem jest przetwarzanie danych osobowych dziecka, które ukończyło 16 lat. Jeżeli dziecko nie ukończyło 16 lat, takie przetwarzanie jest zgodne z prawem wyłącznie w przypadkach, gdy zgodę wyraziła lub zaaprobowwała ją osoba sprawująca władzę rodzicielską lub opiekę nad dzieckiem oraz wyłącznie w zakresie wyrażonej zgody.

Państwa członkowskie mogą przewidzieć w swoim prawie niższą granicę wiekową, która musi wynosić co najmniej 13 lat.

2. W takich przypadkach administrator, uwzględniając dostępną technologię, podejmuje rozsądne starania, by zweryfikować, czy osoba sprawująca władzę rodzicielską lub opiekę nad dzieckiem wyraziła zgodę lub ją zaaprobowwała.

3. Ust. 1 nie wpływa na ogólne przepisy prawa umów państw członkowskich, takie jak przepisy o ważności, zawieraniu lub skutkach umowy wobec dziecka.

38.1. Znaczenie

Przepis art. 8 RODO jest uzupełnieniem art. 4 pkt 11 RODO (definicja zgody; por. art. 5 pkt 7 Dekretu), art. 6 ust. 1 lit. a RODO (zgoda jako podstawa legalizacyjna przetwarzania danych osobowych; por. art. 7 ust. 1 pkt 1 Dekretu) oraz art. 7 RODO (warunki wyrażania zgody; brak odpowiednika w komentowanym Dekrecie)⁴²². Przepis ten wpisuje się w cały szereg przepisów RODO, które w sposób szczegółowy chronią przetwarzanie danych osobowych małoletnich, jak zwłaszcza⁴²³:

422 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 8, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 427, nb. 1.

423 Por. tamże, s. 430–431, nb. 6.

- art. 6 ust. 1 lit. f RODO (nadrzędny charakter interesów małoletniego w przypadku ich ważenia z interesami administratora lub strony trzeciej; por. art. 7 ust. 1 pkt 6 Dekretu);
- art. 12 ust. 1 RODO (przejrzystość komunikacji, zwłaszcza wobec małoletniego; brak odpowiednika w komentowanym Dekrecie);
- art. 40 ust. 2 lit. g RODO (informowanie małoletniego i pozyskiwanie zgody jego przedstawiciela ustawowego jako przedmiot regulacji kodeksu postępowania; brak odpowiednika w komentowanym Dekrecie);
- art. 57 ust. 1 lit. b RODO (szczególne obowiązki edukacyjne organu nadzorczego wobec małoletnich; brak odpowiednika w komentowanym Dekrecie).

Należy przy tym zauważyć, że komentowany Dekret, choć przecież prawo kanoniczne stoi na straży ochrony małoletnich, tylko raz – i raczej przez przypadek – podejmuje zagadnienie ochrony danych osobowych małoletnich w swoich przepisach.

38.2. Obowiązkiwanie bezpośrednio art. 8 RODO w prawie polskim

Pod rządem art. 8 ust. 1 RODO możliwe jest wyrażenie zgody przez małoletniego, który ukończył 16 lat, w przypadku usług społeczeństwa informacyjnego oferowanych bezpośrednio dziecku. Ustawodawstwo polskie nie skorzystało z możliwości obniżenia tej granicy wieku do lat 13 (por. art. 8 ust. 1 RODO, zdanie drugie), a więc przepis art. 8 RODO obowiązuje bezpośrednio w porządku polskim.

38.3. Przesłanki zastosowania art. 8 RODO.

W literaturze przedstawia się następujące przesłanki zastosowania art. 8 RODO⁴²⁴:

- a) przetwarzanie danych dotyczy małoletniego (w terminologii RODO: dziecka) poniżej 16. roku życia;
- b) przetwarzanie danych odbywa się na podstawie zgody;
- c) w przypadku usług społeczeństwa informacyjnego;
- d) oferowanych bezpośrednio małoletniemu.

Komentarz do poszczególnych przesłanek art. 8 RODO znajduje się poniżej.

38.4. Wiek (ad a)

Wiek małoletniego liczy się zgodnie z prawem cywilnym, czyli w myśl art. 112 kodeksu cywilnego przy obliczaniu wieku osoby fizycznej termin upływa z początkiem ostatniego dnia, a nie z jego końcem, jak w prawie kanonicznym (por. kan. 203 § 2 CIC; kan. 1546 § 2 CCEO).

W myśl art. 8 ust. 2 RODO obowiązek zweryfikowania wieku małoletniego należy do administratora. Ma on użyć dostępnej technologii, żeby sprawdzić, czy osoba odpowiednia udzieliła zgody⁴²⁵. Jako możliwe sposoby techniczne tej weryfikacji wskazuje się: pocztę elektroniczną w modelu *double opt-in* (potwierdzenie zapisania się), telefoniczną informację od rodzica lub opiekuna prawnego małoletniego, zgodę na piśmie, inne metody, np. mikroprzelew bankowy na symboliczną sumę za zwrotem⁴²⁶. W każdym razie może to być ja-

424 Por. tamże, s. 427–436, nb. 1–18.

425 Por. tamże, s. 428, nb. 3.

426 Por. tamże, s. 434, nb. 14.

kakolwiek „dostępna technologia”, także w przyszłości, RODO bowiem jest neutralne technologicznie⁴²⁷.

38.5. Przetwarzanie tylko na podstawie zgody (ad b)

Przepis art. 8 ust. 1 RODO ma zastosowanie wyłącznie wtedy, gdy przetwarzanie danych małoletniego do 16. roku życia odbywa się na podstawie zgody, a nie innych przesłanek legalizacyjnych, np. z prawa czy z wykonania umowy. Zresztą, w myśl art. 8 ust. 3 RODO przepisy o przetwarzaniu danych osobowych te nie zmieniają prawa umów⁴²⁸. W konsekwencji usługa społeczeństwa informacyjnego ma być oferowana bezpośrednio małoletniemu, ale niekoniecznie musi dotyczyć zgody na samo świadczenie tej usługi, gdyż zasadniczo w tym przypadku podstawą przetwarzania danych nie będzie zgoda, lecz niezbędność do wykonania umowy (por. art. 6 ust. 1 lit. b RODO)⁴²⁹.

38.6. Usługa społeczeństwa informacyjnego (ad c)

Usługa społeczeństwa informacyjnego (*information society service*) jest zdefiniowana w dyrektywie 2015/1535⁴³⁰ zgodnie z art. 4 pkt 25 RODO. Oznacza ona:

427 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 8*, w: *Rozporządzenie UE...*, s. 325, nb. 12.

428 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 8*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 430, nb. 6.

429 D. tamże, s. 431, nb. 8.

430 Por. Dyrektywa (UE) 2015/1535 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 9 września 2015 r. ustanawiająca procedurę udzielania informacji w dziedzinie przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego, Dz. Urz. UE L 241, s. 1, on-line: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A32015L1535> (2020-07-25).

- 1) każdą usługę – w szerokim rozumieniu usługi z art. 57 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej⁴³¹, jednakże w kontekście swobodnego przepływu towarów, kapitału i osób⁴³² (z pewnymi wyjątkami, np. usługi bankowej⁴³³). Ponieważ Kościół działa na polu duszpasterskim, a nie „przepływu towarów, kapitału i osób”, już na tym etapie analizy należy wykluczyć stosowanie tego przepisu do pastoralnych działań Kościoła, pomimo podkreślanej w literaturze⁴³⁴ pojemności i elastyczności pojęcia usługi;
- 2) normalnie świadczoną za wynagrodzeniem – nie oznacza to jednak odpłatności usługi (słowo: „normalnie”); zgodnie z orzecznictwem unijnym wystarczy szeroko rozumiany charakter ekonomiczny świadczenia, przykładowo przez

431 Przepis ten brzmi:

Artykuł 57 (dawny artykuł 50 TWE).

Usługami w rozumieniu Traktatów są świadczenia wykonywane zwykle za wynagrodzeniem w zakresie, w jakim nie są objęte postanowieniami o swobodnym przepływie towarów, kapitału i osób.

Usługi obejmują zwłaszcza:

- a) działalność o charakterze przemysłowym;
- b) działalność o charakterze handlowym;
- c) działalność rzemieślniczą;
- d) wykonywanie wolnych zawodów.

Z zastrzeżeniem postanowień rozdziału dotyczącego prawa przedsiębiorczości, świadczący usługę może, w celu spełnienia świadczenia, wykonywać przejściowo działalność w Państwie Członkowskim świadczenia na tych samych warunkach, jakie państwo to nakłada na własnych obywateli.

432 Por. I. Wróbel, *Pojęcie usługi społeczeństwa informacyjnego w prawie wspólnotowym*, „e-Biuletyn CBKE” 4 (2007), on-line: https://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/22509/Pojecie_uslugi_spoleczenstwa_informacyjnego.pdf (2020-09-12), s. 11–12; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 253, nb. 188.

433 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 8, w: Rozporządzenie UE...*, s. 323, nb. 8. Jeżeli jednak usługa dodatkowa (np. przesyłanie informacji handlowych) nie jest związana z usługą główną, to wymagana jest zgoda i stosuje się art. 8 RODO; por. tamże.

434 Por. I. Wróbel, *Pojęcie usługi społeczeństwa...*, s. 11.

pozyskanie z reklamy⁴³⁵. Z drugiej strony poza zakresem usługi społeczeństwa informacyjnego są usługi ze swej istoty nieodpłatne, czyli przykładowo usługi świadczone przez administrację publiczną⁴³⁶. Ta ostatnia uwaga odpowiednio dotyczy również Kościoła odnośnie do głoszonego słowa Bożego i sakramentów (por. kan. 213, kan. 848 CIC; kan. 16 CCEO);

- 3) na odległość – czyli bez równoczesnej, fizycznej obecności stron w chwili wykonywania, ale nie zamawiania usługi⁴³⁷;
- 4) drogą elektroniczną – więc pozbawioną substratu materialnego, bo dokonywaną za pomocą sprzętu elektronicznego do przetwarzania (za pomocą kabla, fal radiowych, środków optycznych lub elektromagnetycznych), a zatem już nie w postaci dostarczania towaru fizycznie⁴³⁸;
- 5) na indywidualne żądanie usługobiorcy – podejmuje on bowiem decyzję, kiedy, gdzie i o jakiej treści ma być świadczona usługa, a decyzję tę wysyła do odbiorcy przekazu e-mailem, z portalu społecznościowego, w przypadku wideo na żądanie (*on demand*)⁴³⁹.

Chodzi tylko o usługi z tzw. bezpośredniego handlu elektronicznego (*direct e-commerce*), które obejmują tak czynności zawierania umowy drogą elektroniczną, jak i wykonanie całości zobowiązania właśnie tą drogą⁴⁴⁰. Przekładem jest dostarczanie treści cyfrowych, np. plików muzycznych, e-booków, prenumerat czasopism, rezerwacji biletów, wideo na żądanie (*on demand*), platform gamingowych,

435 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 25, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 314, nb. 6; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 254, nb. 190.

436 Por. tamże, s. 254, nb. 190.

437 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 25, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 312, nb. 3.

438 Por. tamże, s. 313, nb. 4.

439 Por. tamże, s. 313–314, nb. 5.

440 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 8, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 431, nb. 7.

mediów społecznościowych itp.⁴⁴¹ Natomiast nie dotyczą one tzw. pośredniego handlu elektronicznego (*indirect e-commerce*), dokonywanego częściowo drogą elektroniczną, a częściowo konwencjonalnie, chociażby dotyczyło to małoletnich (np. zamówienie w sklepie internetowym, a dostarczenie drogą tradycyjną)⁴⁴².

W rzeczy samej tego typu usługi będą bardzo rzadkie w kontekście kościelnym, ale w zupełności wykluczyć ich nie można. Nie będzie z pewnością spełniała takiej przesłanki transmisja telewizyjna czy radiowa w Internecie, skoro nie jest dokonywana na indywidualne żądanie usługobiorcy⁴⁴³. Dlatego nie można stosować tej przesłanki do radia czy telewizji parafialnej lub w Kościele lokalnym. Ponadto umówienie się na spotkanie duszpasterskie poprzez media społecznościowe czy e-mailem także nie będzie podpadało pod rygory z art. 4 pkt 25 i art. 8 RODO⁴⁴⁴. W tym przypadku bowiem następuje spotkanie fizyczne o charakterze niekomercyjnym, nawet gdyby po tym miała nastąpić jakaś ofiara (np. przy okazji spisywania protokołu przedślubnego, na który nupturienci umawiają się z duszpasterzem on-line). Chodzi w końcu o działania *duszpasterskie*, które w swojej istocie nie mogą być wykonane na odległość.

38.7. Oferta bezpośrednio małoletniemu (ad d)

Oferowanie usługi w społeczeństwie informatycznym będzie bezpośrednio do małoletniego wtedy, kiedy oferta będzie skierowana wprost do danej osoby małoletniej bądź wyłącznie do małoletnich, gdyż ma na celu wywołanie ich zainteresowania lub nawiązanie kontaktu – przykładem będą platformy z grami, portale edukacyjne dla dzieci, specjalne dla nich wyszukiwarki, magazyny on-line i kanały

441 Por. tamże, s. 431, nb. 7, przyp. 214.

442 Por. tamże, s. 433, nb. 12.

443 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 25, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 316–317, nb. 8.

444 Por. tamże, s. 317, nb. 8.

streamingowe⁴⁴⁵. Jeżeli natomiast oferta jest skierowana do szerokiego kręgu osób, a dostęp mieć mogą do niej małoletni, albo w ogóle nie jest skierowana do małoletnich, ale na ich żądanie jest udostępniane świadczenie, to wówczas nie jest spełniony warunek z art. 8 ust. 1 RODO⁴⁴⁶. Jednakże będzie on miał zastosowanie, jeśli oferta jest skierowana *także* do małoletnich, a oprócz tego do dorosłych (tzw. *dual use*)⁴⁴⁷. W końcu w myśl motywu 38 RODO nie podlegają regulacji art. 8 ust. 1 RODO usługi profilaktyczne lub doradcze oferowane małoletniemu⁴⁴⁸.

38.8. Recypowanie art. 8 RODO w Kościołach lokalnych – uwaga prawnoporównawcza

Ze względu na swoje ograniczone znaczenie włoskie Decreto/2018 nie recypowało przepisu art. 8 RODO, a za jego przykładem – także komentowany Dekret.

Natomiast z powodów oczywistych przepis ten został implementowany do regulacji Kościoła w Niemczech jako § 8 ust. 8 KDG/2018, wskazując wyraźnie, że porada (*Beratungsangebot*), oferowana bezpłatnie małoletniemu powyżej 13. roku życia, nie wymaga zgody jego przedstawicieli ustawowych lub opiekunów prawnych na przetwarzanie danych osobowych. Również Kościół w Hiszpanii w art. 8 § 8 Decreto General/2018 przejął art. 8 ust. 1–2 RODO dla działalności duszpasterskiej w rzeczywistości wirtualnej.

445 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 8, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 432, nb. 9; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 322, nb. 7.

446 Por. D. Lubasz, *Komentarz do art. 8, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 432, nb. 9, 10.

447 Por. tamże, s. 432–433, nb. 10.

448 Por. tamże, s. 433, nb. 11.

38.9. Przetwarzanie danych osobowych małoletnich w obecnym stanie prawnym Kościoła w Polsce

Nawet jeśli komentowany Dekret nie zawiera żadnego wyraźnego przepisu odnośnie do przetwarzania danych osobowych małoletnich, to samo wejście w życie tej nowej regulacji w Kościele w Polsce zmienia zasadniczo stan prawny w tym zakresie, zgodnie zresztą z art. 1 i art. 3 Dekretu. Po dniu 30 kwietnia 2018 r., czyli od wejścia w życie Dekretu (por. art. 44 ust. 1 Dekretu), regulacja tej dziedziny została zupełnie odnowiona i tym razem odnosi się do *całości* zagadnienia (por. kan. 20 CIC/83). Oznacza to, że także przetwarzanie danych osobowych małoletnich w Kościele w Polsce poddane zostało refleksji polskiego ustawodawcy kościelnego i – konsekwentnie – na nowo uregulowane zgodnie z tym, co stanowi art. 2 Dekretu, czyli z uwzględnieniem powszechnego i partykularnego prawa kanonicznego, uzupełnianego w razie potrzeby przepisami wydawanymi przez KEP. Zgodnie zaś z kan. 98 § 2 CIC/83 (kan. 910 § 2 CCEO) zasadą jest, że małoletni poddany jest władzy rodzicielskiej lub opiekuńczej w wykonywaniu swoich praw, także co do przetwarzania danych osobowych, z wyjątkiem tego, co wynika z prawa Bożego lub z wyraźnych postanowień pozytywnego prawa kanonicznego, czy to pisanego, czy zwyczajowego.

Należy zatem przyjąć, że małoletni zawsze potrzebuje zgody swojego przedstawiciela ustawowego na przetwarzanie danych osobowych, co ma wykazać administrator lub podmiot przetwarzający zgodnie z zasadą rozliczalności (por. art. 6 ust. 2 Dekretu). Z tych względów najlepiej by było, gdyby zgodę otrzymano na piśmie.

Nie będzie konieczna taka zgoda w przypadkach wynikających z prawa Bożego, np. przy przyjmowaniu sakramentów (por. kan. 213 CIC/83 i kan. 16 CCEO, kan. 843 § 1 CIC/83 i kan. 381 § 2 CCEO), zwłaszcza chrztu, czy wynikających z innych praw wiernych, np. do wyboru drogi życiowej z kan. 219 CIC/83 i kan. 22 CCEO (na kontakt z duszpasterstwem powołań).

Natomiast prawo pozytywne obowiązujące w Kościele w Polsce nie przewiduje wyraźnie żadnych innych wyjątków od domagania się takiej zgody. Na nowo regulując kwestię ochrony danych osobowych osób fizycznych w Kościele w Polsce i biorąc pod uwagę treść kan. 98 § 2 CIC/83 (kan. 910 § 2 CCEO), polski ustawodawca kościelny przejął zasadę ogólną, obowiązującą w powszechnym prawie kanonicznym. Odstępstwa od tej zasady muszą wyraźnie wynikać z prawa, czy to pisanego, czy to zwyczajowego.

38.10. Postulat *de lege ferenda*

Biorąc pod uwagę, że komentowany Dekret ma charakter instrukcji, brakuje odpowiedniego przepisu regulującego kwestię zgody na przetwarzanie danych osobowych małoletniego. W rzeczy samej z chwilą wejścia w życie komentowanego Dekretu duszpasterze, którzy mieli stosować nowe przepisy, byli zdezorientowani brakiem odpowiedniej regulacji, jeśli wziąć pod uwagę, że przecież miała ona zajmować się wszystkim, co dotyczyło zagadnienia przetwarzania danych osobowych osób fizycznych w Kościele w Polsce.

Z tego względu należy postulować wprowadzenie odpowiedniego przepisu do komentowanego Dekretu i uregulować wyraźnie zasadę zgody przedstawiciela ustawowego na przetwarzanie danych osobowych małoletniego i wyjątki od tej zasady. Trzeba też rozważyć, czy warto recypować art. 8 ust. 1 i 2 RODO na wzór regulacji hiszpańskiej czy niemieckiej. W takim jednak razie należy przewidzieć wyraźnie wyjątek w postaci porady oferowanej bezpośrednio małoletniemu, jak to czyni niemiecka ustawa kościelna.

Art. 5 pkt 8

Naruszenie ochrony danych osobowych

„naruszenie ochrony danych osobowych” oznacza naruszenie bezpieczeństwa prowadzące do przypadkowego lub niezgodnego z prawem zniszczenia, utracenia, zmodyfikowania, nieuprawnionego ujawnienia lub nieuprawnionego dostępu do danych osobowych przesyłanych, przechowywanych lub w inny sposób przetwarzanych;

I. Uwagi ogólne

1. Definicja legalna

Polski ustawodawca kościelny definiuje termin „naruszenia ochrony danych osobowych” w art. 5 pkt 8 Dekretu. W związku z tą definicją należy odesłać do uwag wyżej odnośnie do niemożliwości jej zmiany (zob. teza 1 do art. 5 pkt 5) i wyłączenia dyspensy (zob. teza 3 do art. 5 pkt 5).

2. Źródło przepisu: art. 4 pkt 12 RODO

Definicja naruszenia ochrony danych osobowych w art. 5 pkt 8 Dekretu jest dosłownym powtórzeniem tej samej definicji z art. 4 pkt 12 RODO.

Również inne lokalne ustawodawstwa kościelne recypowały dosłownie tę definicję legalną z prawa unijnego; por. art. § 4 pkt 14 KDG, art. 2 pkt 12 Decreto/2018 i art. 4 § 13 Decreto General/2018.

3. Znaczenie

W prawie o ochronie danych osobowych naruszenia ochrony danych osobowych ma znaczenie dla stosowania przepisów o zgłoszeniu naruszenia ochrony danych osobowych (por. art. 27 Dekretu, będący odpowiednikiem art. 33 RODO) i zawiadamianiu podmiotu danych o naruszeniu ochrony jego danych osobowych (por. art. 28 Dekretu, któremu odpowiada art. 34 RODO)⁴⁴⁹. Zob. niżej komentarze do art. 28 i art. 34.

Chodzi wszak o uniknięcie następstw tego typu incydentów, o czym wyraźnie stanowi motyw 85 preambuły RODO⁴⁵⁰: „Przy braku odpowiedniej i szybkiej reakcji naruszenie ochrony danych osobowych może skutkować powstaniem uszczerbku fizycznego, szkód majątkowych lub niemajątkowych u osób fizycznych, takich jak utrata kontroli nad własnymi danymi osobowymi lub ograniczenie praw, dyskryminacja, kradzież lub sfalszowanie tożsamości, strata finansowa, nieuprawnione odwrócenie pseudonimizacji, naruszenie dobrego imienia, naruszenie poufności danych osobowych chronionych tajemnicą zawodową lub wszelkie inne znaczne szkody gospodarcze lub społeczne”.

4. Przesłanki definicji

Zgodnie zatem z komentowanym art. 5 pkt 8 Dekretu (art. 4 pkt 12 RODO) naruszenie ochrony danych osobowych mają cechować wszystkie – więc kumulatywnie – następujące przesłanki⁴⁵¹:

449 Por. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 12, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 263, nb. 2; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 322, nb. 126.

450 Por. tamże, s. 235, nb. 126.

451 Por. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 12, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 264, nb. 3. Nieco inaczej systematyzuje te przesłanki P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 235, nb. 127, przedstawiając je następująco: 1) przedmiotem naruszenia są dane osobowe przetwarzane

- 1) fakt naruszenia bezpieczeństwa;
- 2) skutkiem czego jest przypadkowe lub niezgodne z prawem⁴⁵²:
 - a) naruszenie integralności danych osobowych (zniszczenie, utracenie, zmodyfikowanie);
 - b) nieuprawnione zapoznanie się z danymi osobowymi (ujawnienie lub dostęp do przetwarzanych danych osobowych).
- 3) Przesłanką oczywistą jest przedmiot tego naruszenia, czyli przetwarzane dane osobowe. Jeżeli bowiem dojdzie do utraty innych danych, które nie są danymi osobowymi w rozumieniu tych przepisów, to nie będzie można mówić o naruszeniu ochrony danych osobowych zgodnie z definicją z art. 5 pkt 8 Dekretu (art. 4 pkt 12 RODO)⁴⁵³.

Powyższe przesłanki są przedmiotem komentarza w dalszych tezach.

II. Naruszenie bezpieczeństwa

5. Kryterium legalności

Do naruszenia bezpieczeństwa danych osobowych dochodzi wtedy, kiedy zawodzą środki organizacyjne lub techniczne ich zabezpieczenia, które *powinny* być wdrożone przez administratora w myśl art. 22 Dekretu (art. 32 RODO), chociażby nie zostały przez niego urzeczywistnione⁴⁵⁴. Chodzi zatem o pewien normatywny, powinny model dobrego administratora, który robi wszystko, co racjonalnie

przez podmiot, którego dotyczy zdarzenie naruszenia; 2) skutkiem tego naruszenia jest zniszczenie, utracenie, zmodyfikowanie, nieuprawnione ujawnienie lub nieuprawniony dostęp do danych osobowych; 3) naruszenie to jest wyłącznie skutkiem naruszenia zasad zabezpieczenia danych.

452 Por. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 12, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 264–265, nb. 5.

453 Por. tamże, s. 266–267, nb. 8.

454 Por. tamże, s. 264, nb. 4.

potrzebne i możliwe, aby chronić dane osobowe. Jest to zgodne z zasadą zgodności z prawem, rzetelności i przejrzystości przetwarzania danych z art. 6 ust. 1 pkt 1 Dekretu (art. 5 ust. 1 lit. a RODO)⁴⁵⁵.

6. Obiektywność

Miarę legalności przy ocenie naruszenia bezpieczeństwa danych osobowych podkreśla obiektywny charakter tego naruszenia. Nie ma bowiem znaczenia, czy działanie lub zaniechanie miało charakter umyślny, czy też nie, ale sam fakt, obiektywne wystąpienie naruszenia⁴⁵⁶.

Ta obiektywizacja odpowiedzialności nie jest typowa dla porządku kanonicznego. Prawo kanoniczne przewiduje taką obiektywizację tylko w sytuacjach najważniejszych, np. przy obiektywnych przeszkodach do przyjęcia sakramentów, zwłaszcza święceń. Ma wtedy ustawodawca kościelny na uwadze ważne dobro, które należy chronić ze względu na sam Kościół. Można mieć wątpliwości, czy dane osobowe takim są istotnym dobrem, żeby rezygnować dla nich z zasady winy jako podstawy odpowiedzialności w prawie kanonicznym. To kolejny argument za tym, że przedmiotowa regulacja jest z gruntu obca porządkowi kanonicznemu.

III. Skutki naruszenia bezpieczeństwa (a): naruszenie integralności danych

7. Operacje naruszające integralność danych

Naruszenie integralności danych osobowych może polegać na ich zniszczeniu, utraceniu, zmodyfikowaniu. Pojęcia zniszczenia

⁴⁵⁵ Por. tamże.

⁴⁵⁶ Por. tamże.

i zmodyfikowania, zob. art. 5 pkt 2 Dekretu, tezy 15 (modyfikowanie), 26 (niszczenie). Utracenie danych oznacza ich usunięcie⁴⁵⁷; por. teza 26 do art. 5 pkt 2 Dekretu (niszczenie).

8. Niezgodność z prawem naruszenia

Niezgodność z prawem operacji naruszających dane osobowe należy oceniać w odniesieniu do całego porządku kanonicznego. Nie oznacza to jednak czysto pozytywistycznego podejścia do zagadnienia, jak w prawie państwowym i pod rządem RODO, czyli niezgodność z ogółem przepisów o ochronie danych osobowych⁴⁵⁸. W prawie kanonicznym chodzi nie tylko o niezgodność z przepisami, ale również z ogólnymi zasadami prawa z uwzględnieniem słuszności kanonicznej (por. kan. 19 CIC/83, kan. 1501 CCEO).

9. Przypadkowe naruszenie

Przypadkowe naruszenie integralności, czyli bezpieczeństwa danych osobowych, będzie miało miejsce, gdy efekt ów nastąpi wskutek niezamierzony⁴⁵⁹.

10. Alternatywa

Wystarczy jedna tylko przesłanka – niezgodności z prawem *albo* przypadkowego naruszenia bezpieczeństwa danych osobowych – ażeby doszło do naruszenia ich integralności⁴⁶⁰.

457 Por. tamże, s. 265, nb. 6.

458 Por. tamże.

459 Por. tamże.

460 Por. tamże.

IV. Skutki naruszenia bezpieczeństwa (b): nieuprawnione zapoznanie się z danymi

11. Operacje zapoznania się z danymi

Do nieuprawnionego zapoznania się z przetwarzanymi danymi osobowymi należą ich ujawnienie lub dostęp.

Pojęcie ujawnienia zostało zdefiniowane jako czynienie pewnych danych osobowych jawnymi, czyli znanymi przez osoby, które ich dotąd nie znały; zob. art. 5 pkt 2 Dekretu (por. art. 4 pkt 2 RODO), wyżej, tezy 19–22, a zwłaszcza tezę 19, a ponadto art. 5 pkt 6 Dekretu (art. 4 pkt 9 RODO), tezy 14–18.

Pojęcie dostępu wynika z art. 5 pkt 2 Dekretu (por. art. 4 pkt 2 RODO); por. teza 22. W kontekście operacji nieuprawnionego zapoznawania się z danymi osobowymi dostęp oznacza każdą formę ujawniania danych osobowych osobie trzeciej w wyniku jej własnego działania, a nie wskutek działania osoby przetwarzającej te dane, np. w wyniku nielegalnego złamania zabezpieczenia⁴⁶¹.

12. W sposób nieuprawniony

Brak uprawnienia do zapoznania się z danymi osobowymi wynikać powinien z całości porządku kanonicznego – zatem nie tylko z przepisów komentowanego Dekretu, choć z nich przede wszystkim. Prócz tego: zwłaszcza z zabezpieczeń organizacyjnych z art. 22 Dekretu (por. art. 32 RODO)⁴⁶², ale również regulacji kodeksowych, w szczególności dotyczących administrowania sakramentami.

Na gruncie przepisów o ochronie danych osobowych, czy to unijnych, czy to – wzorowanych na nich – kościelnych, uprawnienie do

461 Por. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 4 pkt 2, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 197, nb. 16; tenże, *Komentarz do art. 4 pkt 12, w: tamże*, s. 266, nb. 7.

462 Tak pod rządą RODO, por. tamże.

zapoznania się z danymi osobowymi (do ich przetwarzania) będzie wynikało z przesłanki legalizacyjnej, o której mowa w art. 7 Dekretu (por. art. 6 ust. 1 RODO co do danych zwykłych i art. 9 ust. 2 RODO co do danych wrażliwych)⁴⁶³.

Art. 5 pkt 9 Dane wrażliwe

„dane wrażliwe” oznaczają dane ujawniające pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub światopoglądowe, przynależność do związków zawodowych oraz dane genetyczne, dane biometryczne, a także dane dotyczące zdrowia lub seksualności osoby fizycznej;

I. Uwagi ogólne

1. Różnice terminologiczne

O ile motywy 51, 52, 53, 54 RODO oraz przepisy, a w szczególności art. 9 ust. 1 RODO, stanowią o „szczególnych kategoriach danych osobowych” (i tylko w motywie 10 RODO nazywa się je także „danymi wrażliwymi”, „danymi sensytywnymi”), to przepisy art. 5 pkt 9 oraz art. 7 ust. 2 Dekretu posługują się tylko pojęciem „danych wrażliwych”. Należy zauważyć, że niemiecki § 4 pkt 2 KDG – zawierając również tę definicję, tyle że zaraz za definicją danych osobowych – podąża za terminologią RODO, stanowiąc (inaczej niż

⁴⁶³ Por. tamże.

polski ustawodawca kościelny) o „szczególnych kategoriach danych osobowych”. Podobnie stanowi art. 4 § 14 hiszpańskiego Decreto General/2018, definiując „szczególne kategorie danych osobowych”, umieszczając tę definicję, tak jak polski ustawodawca kościelny, zaraz po definicji naruszenia ochrony danych osobowych.

2. Relacja do danych zwykłych

Dane wrażliwe (sensytywne) należy odróżnić od tzw. danych zwykłych⁴⁶⁴. Dane wrażliwe wymagają szczególnej ochrony, ponieważ, jak wynika z motywu 51 preambuły RODO, ich przetwarzanie może spowodować poważne ryzyko dla podstawowych wolności i praw, skoro dotyczą one bezpośrednio sfery prywatności lub intymności⁴⁶⁵. Ten dwupodział nie jest doskonały, gdyż mogą być takie dane zwykłe, których ujawnienie może o wiele bardziej zagrażać prywatności lub intymności osoby fizycznej czy wiernego (np. dane o jego sytuacji ekonomiczno-socjalnej)⁴⁶⁶.

W regulacji europejskiej różnica przejawia się w możliwości przetwarzania tych danych. O ile bowiem dane zwykłe mogą być przetwarzane według zasad z art. 6 RODO (por. art. 7 Dekretu), o tyle danych wrażliwych dotyczy ogólny zakaz przetwarzania z art. 9 ust. 1 RODO, z wyjątkami – a zatem interpretowanymi ściśle – dopuszczającymi przetwarzanie, o których mowa w ust. 2 art. 9 RODO⁴⁶⁷.

W każdym razie dane wrażliwe mają spełniać przesłanki danych osobowych z art. 5 pkt 1 Dekretu (art. 4 pkt 1 RODO), czyli muszą dotyczyć zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej⁴⁶⁸.

464 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 9, w: Rozporządzenie UE...*, s. 330, nb. 1.

465 Por. tamże, s. 331, nb. 3.

466 Por. tamże.

467 Por. tamże, s. 330, nb. 1.

468 Por. tamże, s. 330, nb. 2.

3. Źródło

Źródłem przepisu art. 5 pkt 9 Dekretu jest art. 9 ust. 1 RODO. Definicja danych wrażliwych powtarza niemal dosłownie katalog danych szczególnych kategorii. Przepis art. 9 ust. 1 RODO stanowi (kursywą zaznaczono różnice w stosunku do art. 5 pkt 9 Dekretu):

Art. 9 ust. 1 RODO	Art. 5 pkt 9 Dekretu
<p><i>Zabrania się przetwarzania danych osobowych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub światopoglądowe, przynależność do związków zawodowych oraz przetwarzania danych genetycznych, danych biometrycznych w celu jednoznacznej zidentyfikowania osoby fizycznej lub danych dotyczących zdrowia, seksualności lub orientacji seksualnej tej osoby.</i></p>	<p>„dane wrażliwe” oznaczają dane ujawniające pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub światopoglądowe, przynależność do związków zawodowych oraz dane genetyczne, dane biometryczne [...], a także dane dotyczące zdrowia lub seksualności [...] osoby fizycznej;</p>

4. Definicja nieklasyczna (zakresowa)

Definicja danych wrażliwych z art. 5 pkt 9 Dekretu ma charakter definicji zakresowej, czyli w części definiującej (*definiens*) tej definicji są nazwy, których zakresy tworzą zakres nazwy definiowanej⁴⁶⁹. Zgodnie z zasadą *enumeratio ergo limitatio* katalog danych wrażliwych ma charakter zamknięty⁴⁷⁰.

469 M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 198.

470 Por. M. Kuba, *Komentarz do art. 9, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 439, nb. 1; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 9, w: Rozporządzenie UE...*, s. 330, nb. 2.

II. Uwagi szczegółowe

5. Katalog zamknięty danych wrażliwych

W myśl art. 5 pkt 9 Dekretu (powtarzając art. 9 ust. 1 RODO) dane wrażliwe stanowią następujące:

- dane ujawniające pochodzenie rasowe lub etniczne;
- dane ujawniające poglądy polityczne, przekonania religijne lub światopoglądowe;
- dane ujawniające przynależność do związków zawodowych;
- dane genetyczne;
- dane biometryczne;
- dane dotyczące zdrowia lub seksualności.

6. Dane ujawniające pochodzenie rasowe lub etniczne

Wygląd człowieka jest łatwo dostępny, także w relacji duszpasterskiej. Kościół jednak nie przywiązuje większej wagi ani do pochodzenia rasowego, ani do etnicznego. „Nie ma już Żyda ani poganina [w innych tłumaczeniach: Greka], nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 3,28).

Pojawienie się tej kategorii jako danej wrażliwej jest zupełnie obce Kościołowi i wręcz niezgodne z duchem jego prawa.

7. Dane ujawniające poglądy polityczne

Należy odróżnić poglądy od opinii politycznych; wyrażona bowiem w pewnych okolicznościach opinia polityczna nie oznacza jeszcze

poglądu⁴⁷¹. Z pewnością zaś informacja o przynależności do danej partii politycznej ujawnia taki pogląd⁴⁷².

Kościół nie powinien przetwarzać danych o poglądach politycznych swoich wiernych, z wyjątkiem duchownych w sytuacjach szczególnych w kontekście kan. 287 § 2 CIC i kan. 384 § 2 CCEO. Ze swojej natury bowiem Kościół nie mieści się w kategoriach politycznych. Chrystus Pan przyszedł dla zbawienia wszystkich ludzi (por. 1 Tm 2, 4), niezależnie od ich poglądów politycznych. Należy powtórzyć uwagę z tezy powyżej, że pojawienie się tej kategorii jako danej wrażliwej jest zupełnie obce Kościołowi i wręcz niezgodne z duchem jego prawa.

8. Dane ujawniające przekonania religijne

Pojawienie się „przekonań religijnych” w art. 5 pkt 9 Dekretu należy uznać za nieporozumienie. Przede wszystkim zdziwienie budzi użyty język; nie jest to w żadnym razie język kanoniczny. Ponadto kategoria ta nie może być uznawana za szczególną lub daną wrażliwą w Kościele. W Kościele wszyscy są wierzący i dzielą tę samą wiarę.

Dlatego słusznie postanowił niemiecki ustawodawca partykularny w § 4 pkt 2 zdanie drugie KDG, a za nim hiszpański ustawodawca kościelny w zdaniu drugim art. 4 § 14 Decreto General/2018, że: „Przynależność do Kościoła lub związku wyznaniowego nie stanowi szczególnej kategorii danych osobowych”.

De lege lata należy przyjąć, że dane ujawniające przekonania religijne są danymi wrażliwymi tylko w stosunku do osób, które nie

471 Por. M. Kuba, *Komentarz do art. 9, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 440–441, nb. 4.

472 Por. tamże, s. 441, nb. 4. Inaczej, odróżniając poglądy polityczne od przynależności partyjnej, która nie jest już daną wrażliwą, por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 9, w: Rozporządzenie UE...*, s. 332, nb. 8.

należą do Kościoła katolickiego. W przeciwnym razie kategoria ta nie miałaby sensu.

9. Dane ujawniające przekonania światopoglądowe.

Przez przekonania światopoglądowe można rozumieć takie przekonania osoby, które mają dla niej fundamentalne znaczenie⁴⁷³. Pojęcie to z pewnością jest szersze niż przynależność wyznaniowa czy religijna⁴⁷⁴. Jest to jednak kategoria dość szeroka i niejasna⁴⁷⁵.

10. Dane ujawniające przynależność do związków zawodowych

Obecność tej kategorii w art. 5 pkt 9 Dekretu jest zupełnie obca prawu kanonicznemu. Prawo kanoniczne co prawda wspomina o związkach zawodowych przy okazji kan. 287 § 2 CIC (kan. 384 § 2 CCEO), zakazując kierowania nimi przez duchownych, jednak sama kategoria nie jest tym, czym prawo kanoniczne się interesuje.

Należy powtórzyć uwagę z tez powyżej, że pojawienie się tej kategorii jako danej wrażliwej jest niezgodne z duchem prawa Kościoła.

11. Dane genetyczne i dane biometryczne

Definicja legalna danych genetycznych i biometrycznych zob. niżej, tezy do art. 5 pkt 10 i 11.

Należy zwrócić uwagę, że według art. 9 ust. 1 RODO nie każde dane genetyczne i dane biometryczne są danymi szczególnej

473 Por. K. Kaźmierczak, P. Litwiński, *Elementarz z zakresu ochrony danych osobowych*, w: *Ochrona danych osobowych pracowników w świetle rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (EU) 2016/679*, red. D. Dörre-Kolasa, Warszawa 2017, s. 8.

474 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 9*, w: *Rozporządzenie UE...*, s. 331, nb. 4.

475 Jak słusznie zauważa M. Kuba, *Komentarz do art. 9*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 441–442, nb. 6.

kategorii, ale tylko takie dane tego typu, które służą jednoznacznej identyfikacji osoby fizycznej⁴⁷⁶. Tymczasem na podstawie art. 5 pkt 9 Dekretu wszelkie dane genetyczne i dane biometryczne podlegają szczególnemu reżimowi.

Wątpić należy, czy definiowanie tego typu danych jest potrzebne Kościołowi.

12. Dane dotyczące zdrowia lub seksualności

Definicja legalna danych dotyczących zdrowia zob. niżej, tezy do art. 5 pkt 12.

Nie do końca jasne jest pozbycie się przez ustawodawcę kościelnego w art. 5 pkt 9 Dekretu danych dotyczących orientacji seksualnej z art. 9 ust. 1 RODO. Wydaje się, że należy ująć, iż seksualność jest pojęciem szerszym, obejmującym także orientację seksualną. Sami bowiem komentatorzy RODO przy tych terminach nie są pewni proponowanych desygnatów nazw⁴⁷⁷.

Zwraca się też uwagę w literaturze, że angielska wersja językowa RODO zawiera określenie *sex life* („życie seksualne”), a nie „seksualność”⁴⁷⁸. O ile bowiem pojęcie seksualności jest bardzo ogólne i może obejmować także orientację seksualną, o tyle termin „życie seksualne” jest precyzyjne i odnosi się do informacji o zaspokajaniu popędu płciowego (zwłaszcza sposobu i częstotliwości)⁴⁷⁹. Tym bardziej zatem należy przyjąć, że „seksualność” w art. 5 pkt 9 Dekretu należy rozumieć szeroko, włącznie z orientacją seksualną.

476 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 9, w: Rozporządzenie UE...*, s. 332, nb. 5.

477 Por. M. Kuba, *Komentarz do art. 9, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 444, nb. 10.

478 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 9, w: Rozporządzenie UE...*, s. 332, nb. 7.

479 Por. tamże, s. 332, nb. 7.

13. Wyroki sądowe i naruszenia prawa

Komentowany przepis art. 5 pkt 9 Dekretu – na wzór zresztą art. 9 ust. 1 RODO – nie stanowi o wyrokach sądowych, skazaniach (czy to w trybie sądowym, czy administracyjnym), innych naruszeniach prawa (np. w trybie dyscyplinarnym) i powiązanych środkach zabezpieczających, także o charakterze tymczasowym, na czas prowadzonego postępowania karnego czy dyscyplinarnego. W przypadku regulacji europejskiej jest to jasne, gdyż zasady przetwarzania tej kategorii danych, nieobjętych zakresem danych wrażliwych, zostały uregulowane w art. 10 RODO⁴⁸⁰.

Natomiast komentowany Dekret nie przejął art. 10 RODO. Wobec tego kwestia ta nie jest zupełnie regulowana.

De lege ferenda należy wprost ustanowić w komentowanym Dekrecie odpowiednie przepisy o przetwarzaniu danych osobowych dotyczących skazań i naruszeń prawa, kierując się zasadami zawartymi w art. 10 RODO. Niezależnie od tego, czy partykularny ustawodawca kościelny takie przepisy wprowadzi do swojego porządku prawnego, państwo będzie domagało się od Kościoła lokalnego przestrzegania regulacji europejskiej w tym zakresie, tym bardziej że w myśl art. 91 ust. 2 RODO ustawa kościelna ma być dostosowana do RODO.

14. Uwagi *de lege ferenda*

Przed wszystkim wątpliwa jest przydatność definicji danych wrażliwych w komentowanym Dekrecie. O ile w przepisach RODO ta kategoria ma jeszcze jakieś zastosowanie w szeregu instytucji (zakres, ocena ryzyka danych i bezpieczeństwa ich przetwarzania, rejestrowania czynności, obowiązkowego powołania inspektora danych,

480 Por. tamże, s. 332–333, nb. 9.

przesłanki legalizacyjne)⁴⁸¹, o tyle w komentowanym Dekrecie ma znaczenie tylko dla art. 7 ust. 2. Nic więc dziwnego, że tej kategorii danych nie wyróżnia włoskie Decreto/2018.

Co więcej, przynależność do Kościoła nie może być uznawana za daną wrażliwą w samym Kościele. Nie jest to bowiem dana „szczególnej kategorii” jak pod rządem RODO i w prawie państwowym. Jest to przecież dana, która charakteryzuje wszystkich wiernych Kościoła. Jest ona tak oczywista we wspólnocie Kościoła, że wręcz ją konstytuuje. Uznawanie jej za daną wrażliwą – z wszystkimi tego konsekwencjami prawnymi – mija się z celem.

Dlatego należy zrezygnować z tej definicji legalnej. Jeżeli zaś miałyby ona pozostać w komentowanym Dekrecie, to należy poprawić jej błędy w duchu większej dbałości o poprawność technicznoprawną w świetle art. 9 ust. 1 RODO. Z pewnością zaś należałoby dodać zdanie drugie na wzór regulacji niemieckiej lub hiszpańskiej o treści: „Przynależność do Kościoła lub związku wyznaniowego nie stanowi *szczególnej kategorii danych osobowych* (lub: *danej wrażliwej*)”.

481 Zob. D. Lubasz, *Komentarz do art. 4 pkt 1, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 184–185, nb. 21.

Art. 5 pkt 10

Dane genetyczne

„dane genetyczne” oznaczają dane osobowe dotyczące odziedziczonych lub nabytych cech genetycznych osoby fizycznej, które ujawniają niepowtarzalne informacje o fizjologii lub zdrowiu tej osoby i które wynikają w szczególności z analizy próbki biologicznej pochodzącej od tej osoby fizycznej;

I. Uwagi ogólne

1. Definicja legalna

Polski ustawodawca kościelny definiuje termin „danych genetycznych” w art. 5 pkt 10 Dekretu. W związku z tą definicją należy odesłać do uwag wyżej odnośnie do niemożliwości jej zmiany (zob. teza 1 do art. 5 pkt 5) i wyłączenia dyspensy (zob. teza 3 do art. 5 pkt 5).

2. Źródło przepisu: art. 4 pkt 13 RODO

Definicja naruszenia ochrony danych osobowych w art. 5 pkt 10 Dekretu jest dosłownym powtórzeniem tej samej definicja z art. 4 pkt 13 RODO.

Również niektóre lokalne ustawodawstwa kościelne recypowały dosłownie tę definicję legalną z prawa unijnego; por. art. § 4 pkt 15 KDG i art. 4 § 15 Decreto General/2018. W przypadku niemieckiej regulacji jest to szczególnie uzasadnione, jeśli wziąć pod uwagę jej znaczenie dla ochrony danych osobowych w systemie prawa niemieckiego i jej stosowania np. w kościelnych placówkach służby

zdrowia. Dlatego słusznie zrezygnował z przejmowania tej definicji włoski ustawodawca kościelny, nie mając takich szczególnych powodów, by ją powtarzać.

3. Brak znaczenia pojęcia

Zdefiniowanie danych genetycznych w Dekrecie jest całkowicie zbędne. Polski ustawodawca kościelny bowiem nie posługuje się tym pojęciem poza słowniczkiem; inne miejsce, w którym się ów termin pojawia, to definicja danych wrażliwych w słowniczku w art. 5 pkt 9 Dekretu. Termin nie ma także zastosowania praktycznego w Kościele – z wyjątkiem może niektórych, bardzo nielicznych spraw małżeńskich czy kanonizacyjnych – i jest bardzo mało prawdopodobne, aby miało się to zmienić. Prawodawca nie powinien stanowić prawa na wypadek zaistnienia takich sytuacji.

4. Postulat *de lege ferenda* rezygnacji z pojęcia

Zważywszy uwagę powyżej (teza 3), należy zastanowić się, czy warto utrzymywać definicję danych genetycznych w komentowanym Dekrecie. Rezygnacja z niej nie będzie miała większego praktycznego znaczenia dla obrotu prawnego w Kościele. Ponadto zawsze będzie można stosować definicję zawartą w art. 4 pkt 13 RODO. Przepis art. 91 ust. 1 RODO nie wyklucza stosowania przepisów unijnych o ochronie danych osobowych w przypadku obowiązywania własnej regulacji kościelnej.

5. Dane wrażliwe

Z definicji danych wrażliwych w art. 5 pkt 9 komentowanego Dekretu (por. art. 9 ust. 1 RODO) wynika, że dane genetyczne są danymi wrażliwymi⁴⁸².

II. Uwagi szczegółowe

6. Przesłanki definicji

Zgodnie zatem z komentowanym art. 5 pkt 10 Dekretu (art. 4 pkt 13 RODO) dane genetyczne są takimi danymi osobowymi⁴⁸³:

- 1) które dotyczą odziedziczonych lub nabytych cech genetycznych człowieka (osoby fizycznej) i które ujawniają informacje o fizjologii lub zdrowiu tej osoby, a wynikają w szczególności z analizy próbki biologicznej pochodzącej od tej osoby fizycznej;
- 2) mają charakter niepowtarzalny, czyli unikalny.

7. Odróżnienie od danych dotyczących zdrowia

Definicja danych genetycznych pokrywa się częściowo z zakresem przedmiotowym innych danych dotyczących zdrowia (por. art. 5 pkt 12 Dekretu; art. 4 pkt 15 RODO). Należy jednak odróżnić dane genetyczne poprzez wskazanie dwóch cech odnoszących się do ich przesłanek, wskazanych w tezie poprzedzającej⁴⁸⁴.

482 Por. M. Kuba, *Komentarz do art. 4 pkt 13, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 268, nb. 1.

483 Por. tamże, s. 268, nb. 2.

484 Por. tamże, s. 268, nb. 3.

Jak się podkreśla w literaturze⁴⁸⁵, pojęcie danych genetycznych jest szersze od dotychczas używanego w ustawodawstwie polskim pojęcia „kodu genetycznego” (art. 27 ust. 1 u.o.d.o./1997).

8. Przetwarzanie tych danych z większą ingerencją w sferę osobistą (ad 1)

Ustawodawca unijny, a za nim kościelny, wskazuje, że dane genetyczne uzyskuje się „w szczególności z analizy próbki biologicznej pochodzącej od tej osoby fizycznej” (art. 5 pkt 10 Dekretu; art. 4 pkt 13 RODO). Zewnętrzne cechy fizjonomiczne czy zachowania człowieka też mogą ujawniać dane genetyczne, a jednak nie o takie dane tu chodzi, lecz o takie, których pozyskanie wymaga specjalnych operacji. Operacje te wiążą się bowiem z większą ingerencją w sferę osobistą człowieka. Nie wystarczy obejrzenie go z zewnątrz, ale trzeba pobrać próbkę (np. krwi, włosów), by dokonać analizy DNA czy RNA. Niewątpliwie zatem dane genetyczne wymagają większej ingerencji w intymność ludzką⁴⁸⁶.

9. Niepowtarzalność (ad 2)

Chodzi ponadto nie o wszystkie informacje odnoszące się do zdrowia osoby fizycznej, ściślej genetyczne, ale tylko o takie z nich, które

485 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 237, nb. 134.

486 Por. M. Kuba, *Komentarz do art. 4 pkt 13, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 268–269, nb. 3. Wydaje się, że inaczej: źródłem danych genetycznych nie musi być próbka biologiczna pochodząca od danej osoby, ale analiza innych elementów umożliwiających pozyskanie równoważnych informacji w myśl motywu 34 RODO; por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 236–237, nb. 133.

mają charakter *niepowtarzalny*. Nie wszystkie bowiem tego typu informacje charakteryzują daną osobę⁴⁸⁷.

10. Odesłanie do dokumentów międzynarodowych

Dane genetyczne są przedmiotem niektórych dokumentów międzynarodowych, które choć nie mają mocy wiążącej⁴⁸⁸, to jednak mogą stanowić pewną pomoc w interpretacji przepisów. Chodzi o Międzynarodową Deklarację UNESCO w sprawie danych genetycznych z dnia 16 października 2003 r.⁴⁸⁹, pierwszy akt prawa międzynarodowego regulującego tę kwestię⁴⁹⁰, i Rekomendację R (97) 5 Komitetu Ministrów Rady Europy dotyczącej ochrony danych medycznych z 13 lutego 1997 r.⁴⁹¹ Przetwarzanie danych genetycznych zatem nie może być dokonywane w celu dyskryminacyjnym lub stygmatyzacyjnym (np. rasizm; por. art. 7 deklaracji UNESCO) i ma się dokonywać za wcześniejszą zgodą podmiotu danych (por. art. 8 lit. a deklaracji UNESCO)⁴⁹².

487 Por. M. Kuba, *Komentarz do art. 4 pkt 13, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 268, nb. 3.

488 Por. tamże, s. 272, nb. 8.

489 Dostępne on-line: https://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Deklaracja_o_danych_genetycznych_PL.pdf (2020-08-11).

490 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 236, nb. 129.

491 Dostępne on-line: <https://uodo.gov.pl/pl/131/527> (2020-08-11).

492 Por. M. Kuba, *Komentarz do art. 4 pkt 13, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 269–271, nb. 4, 5.

Art. 5 pkt 11

Dane biometryczne

„dane biometryczne” oznaczają dane osobowe, które wynikają ze specjalnego przetwarzania technicznego, dotyczą cech fizycznych, fizjologicznych lub behawioralnych osoby fizycznej oraz umożliwiają lub potwierdzają jednoznaczną identyfikację tej osoby, takie jak np. wizerunek twarzy lub dane daktyloskopijne;

I. Uwagi ogólne

1. Definicja legalna

Polski ustawodawca kościelny definiuje termin „danych biometrycznych” w art. 5 pkt 11 Dekretu. W związku z tą definicją należy odeśłać do uwag wyżej odnośnie do niemożliwości jej zmiany (zob. teza 1 do art. 5 pkt 5) i wyłączenia dyspensy (zob. teza 3 do art. 5 pkt 5).

2. Źródło przepisu: art. 4 pkt 14 RODO

Definicja danych biometrycznych w art. 5 pkt 11 Dekretu jest dosłownym powtórzeniem tej samej definicji z art. 4 pkt 14 RODO.

Również niektóre lokalne ustawodawstwa kościelne recypowały dosłownie tę definicję legalną z prawa unijnego; por. art. § 4 pkt 16 KDG i art. 4 § 16 Decreto General/2018. W przypadku niemieckiej regulacji jest to szczególnie uzasadnione, jeśli wziąć pod uwagę jej znaczenie dla ochrony danych osobowych w systemie prawa niemieckiego i jej stosowania np. w kościelnych placówkach służby zdrowia. Dlatego słusznie zrezygnował z przejmowania tej definicji

włoski ustawodawca kościelny, nie mając takich szczególnych powodów, by ją powtarzać.

3. Pojęcie biometrii; dane osobowe i dane wrażliwe

Biometria (gr. *bios* – życie, *metron* – miara) jest wiedzą o rozpoznawaniu żywych osób na podstawie ich cech biologicznych lub właściwości behawioralnych⁴⁹³.

Niewątpliwie zatem – z punktu widzenia prawnego – są to dane osobowe pozwalające na ustalenie czy potwierdzenie czyjejś tożsamości, których przetwarzanie powinno być prawnie chronione⁴⁹⁴.

Z definicji danych wrażliwych w art. 5 pkt 9 komentowanego Dekretu (por. art. 9 ust. 1 RODO) wynika, że dane biometryczne są danymi wrażliwymi⁴⁹⁵.

4. Brak znaczenia pojęcia dla praktyki Kościoła

Obecnie dane biometryczne nie mają szerokiego zastosowania w praktyce Kościoła (zob. wyżej, teza 2 do art. 5 pkt 11). Jednakże dostępność życia tych danych – np. w komputerach, telefonach komórkowych do identyfikacji użytkowników – powoduje, że umieszczenie definicji w komentowanym Dekrecie może być odebrane jako przejaw przezorności ustawodawcy. Nie zmienia to faktu, że polski

493 Por. tamże, s. 273, nb. 1. Podkreślenie zmienności organizmów zob. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4*, w: *Rozporządzenie UE...*, s. 237, nb. 136.

494 Tak słusznie na gruncie poprzedniej unijnej dyrektywy 95/46/WE Grupa Robocza Art. 29, por. Article 29 Data Protection Working Party, Working Document on Genetic Data, 17.03.2004, WP 91, s. 5–6, on-line: https://ec.europa.eu/justice/article-29/documentation/opinion-recommendation/files/2004/wp91_en.pdf (2020-08-12); M. Kuba, *Komentarz do art. 4 pkt 13*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 274–275, nb. 2.

495 Por. Article 29 Data Protection Working Party, Working Document on Genetic Data, s. 6; M. Kuba, *Komentarz do art. 4 pkt 13*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 268, nb. 1.

ustawodawca kościelny nie posługuje się tym pojęciem poza słowniczkiem; inne miejsce, w którym się ów termin pojawia, to definicja danych wrażliwych w słowniczku w art. 5 pkt 9 Dekretu.

5. Postulat *de lege ferenda* rezygnacji z pojęcia

Zważywszy uwagę powyżej (teza 3) oraz argumentację w tezie 4 do art. 5 pkt 10, należy zastanowić się, czy warto utrzymywać definicję danych genetycznych w komentowanym Dekrecie. Niewątpliwie bowiem mieści się to pojęcie w danych dotyczących zdrowia (por. art. 5 pkt 12 Dekretu; art. 4 pkt 15 RODO)⁴⁹⁶.

II. Uwagi szczegółowe

6. Przestanki definicji

Zgodnie z definicją z art. 5 pkt 11 Dekretu (art. 4 pkt 14 RODO) danymi biometrycznymi są takie dane osobowe, które:

- a) dotyczą cech fizycznych, fizjologicznych lub behawioralnych osoby fizycznej;
- b) wynikają ze specjalnego przetwarzania technicznego;
- c) umożliwiają lub potwierdzają jednoznaczną identyfikację tej osoby.

7. Cechy biometryczne (ad a)

Podstawowe cechy biometryczne to⁴⁹⁷:

496 Por. Article 29 Data Protection Working Party, Working Document on Genetic Data, s. 4.

497 Por. Grupa Robocza Art. 29, Opinia 3/2012 w sprawie zmian sytuacji w dziedzinie technologii biometrycznych, 27.04.2012, WP 193, s. 4, on-line: <https://archiwum.giody.gov.pl/pl/1520111/4676> (2020-08-12); E. Bielak-Jomaa, *Dane biometryczne i zasady*

- cechy fizyczne:
 - cechy anatomiczne, jak: tęcza i siatkówka oka, linie papilarne palców, geometria twarzy, położenie porów, obraz palca, kształt dłoni, ucha, ust, rozkład temperatury na twarzy, barwa głosu, układ naczyń krwionośnych na dłoni lub na przegubie ręki;
 - inne cechy biologiczne, np. wzór DNA;
- cechy fizjologiczne, jak np. zapach ciała;
- cechy behawioralne (tzw. biometria behawioralna): głos, sposób wykonywania własnoręcznego podpisu, dynamika pisania na klawiaturze, sposób chodzenia lub poruszania się, wzory wskazujące na myślenie podświadome, takie jak kłamanie itp.

Cechy biometryczne charakteryzują się⁴⁹⁸:

- uniwersalnością, gdyż występują u każdego człowieka;
- unikalnością, bo odróżniają ludzi od siebie;
- trwałością, jako że pozostają z człowiekiem na całe życie.

Dzięki tym cechom możliwa jest identyfikacja osoby, jeśli wcześniej otrzymamy wzorzec jej określonej danej biometrycznej, przechowywany i porównywany w bazie danych⁴⁹⁹.

8. Specjalne przetwarzanie techniczne (ad b)

Nie każde przetwarzanie informacji o cechach biometrycznych podlega rygorowi Dekretu i RODO, zwłaszcza na gruncie art. 9 RODO jako dana wrażliwa. Chodzi bowiem o *specjalne* przetwarzanie

ich ochrony, w: *Ochrona danych osobowych medycznych*, Warszawa 2016, s. 123–124; M. Kuba, *Komentarz do art. 4 pkt 14, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 273, nb. 1; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 237–238, nb. 137.

498 Por. M. Kuba, *Komentarz do art. 4 pkt 14, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 275, nb. 3.

499 Por. tamże, s. 275–276, nb. 3.

techniczne, tzn. przy użyciu technik biometrycznych, i tylko takie. Wyraźnie wskazuje na to motyw 51 preambuły RODO⁵⁰⁰.

Zwykle przechowywanie zdjęć twarzy⁵⁰¹ lub odręcznych podpisów w jakimś sekretariacie kurii diecezjalnej czy zbieranie podpisów na liście obecności w czasie zebrania dekanalnym księży nie jest owym specjalnym przetwarzaniem technicznym, lecz zwykłym, codziennym obrotem tych cech. Natomiast tak gromadzone informacje są danymi osobowymi, ale nie danymi biometrycznymi, które jako dane wrażliwe podlegałyby szczególnemu reżimowi RODO⁵⁰². Podobnie należy ocenić przechowywanie zdjęć pracownika czy duchownego lub zakonnika w aktach osobowych w kurii⁵⁰³.

9. Ukierunkowanie na identyfikację (ad c)

Powyzszą tezę potwierdza także przesłanka ukierunkowania danych na identyfikację osoby fizycznej. Bez specjalnego narzędzia technicznego nie będzie to bowiem możliwe, gdyż identyfikacja ta dokonuje się *automatycznie* i dlatego podlega szczególnej ochronie jako dana wrażliwa. Przy zwykłym przechowaniu danych, gdzie nie ma miejsca owo automatyczne ich przetwarzanie, nie zachodzi też kwalifikacja danej jako biometrycznej, a zatem wrażliwej⁵⁰⁴.

500 Por. tamże, s. 276–277, nb. 4; P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 238, nb. 139.

501 Por. tamże, s. 238, nb. 138.

502 Por. M. Kuba, *Komentarz do art. 4 pkt 14, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 276–277, nb. 4.

503 Por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie UE...*, s. 238, nb. 139.

504 Por. M. Kuba, *Komentarz do art. 4 pkt 14, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 277, nb. 4.

Art. 5 pkt 12

Dane dotyczące zdrowia

„dane dotyczące zdrowia” oznaczają dane osobowe o zdrowiu fizycznym lub psychicznym osoby fizycznej – w tym o korzystaniu z usług opieki zdrowotnej – ujawniające informacje o stanie jej zdrowia.

I. Uwagi ogólne

1. Definicja legalna

Polski ustawodawca kościelny definiuje termin „danych dotyczących zdrowia” w art. 5 pkt 12 Dekretu. W związku z tą definicją należy odesłać do uwag wyżej odnośnie do niemożliwości jej zmiany (zob. teza 1 do art. 5 pkt 5) i wyłączenia dyspensy (zob. teza 3 do art. 5 pkt 5).

2. Źródło przepisu: art. 4 pkt 15 RODO

Definicja danych dotyczących zdrowia w art. 5 pkt 12 Dekretu jest dosłownym powtórzeniem tej samej definicji z art. 4 pkt 15 RODO. Pod tym względem polski ustawodawca kościelny nie różni się od innych, którzy również recypowali dosłownie tę definicję legalną z prawa unijnego; por. art. 2 pkt 13 Decreto/2018, art. § 4 pkt 17 KDG, art. 4 § 17 Decreto General/2018.

3. Znaczenie; dana wrażliwa

Znaczenie tej regulacji jest duże w praktyce Kościoła, dane dotyczące zdrowia są bowiem przetwarzane w sprawach sądowych w Kościele,

przy okazji dopuszczania do sakramentów, zwłaszcza święceń i małżeństwa czy sakramentu chorych, przyjmowania do instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostołskiego itd.

Kategoria ta jest wspominana tylko raz jeszcze w komentowanym Dekrecie, a mianowicie w słowniczku, jako dana wrażliwa (por. art. 5 pkt 9 Dekretu). Nie ma wszak żadnej wątpliwości, że dane dotyczące zdrowia odnoszą się do sfery prywatnej człowieka, stąd z pewnością jest to dana wrażliwa⁵⁰⁵.

II. Uwagi szczegółowe

4. Przesłanki

Można wyróżnić dwie przesłanki definicji legalnej danych dotyczących zdrowia:

- a) dane osobowe o zdrowiu fizycznym lub psychicznym osoby fizycznej, w tym o korzystaniu z usług opieki zdrowotnej;
- b) ujawniające informacje o stanie zdrowia tej osoby.

5. Dane o zdrowiu fizycznym lub psychicznym (ad a)

Dane dotyczące zdrowia odnoszą się wprost do stanu zdrowia danej osoby, fizycznego lub psychicznego, ale także pozostają w sposób oczywisty i w ścisłym związku ze zdrowiem i danymi genetycznymi⁵⁰⁶.

Są to także dane o nałogach i uzależnieniach, gdyż pozostają w ścisłym związku ze zdrowiem. Informacje te wcześniej były

505 Por. M. Kuba, *Komentarz do art. 4 pkt 15*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 278, nb. 1.

506 Por. tamże, s. 278, nb. 2, powołując się na pkt 1 załącznika Rekomendacji R (97) 5 dotyczącej ochrony danych medycznych, on-line: <https://uodo.gov.pl/pl/131/527> (2020-08-13).

przedmiotem regulacji polskiej ustawy o ochronie danych osobowych z 1997 r.⁵⁰⁷ i chociaż nie są obecnie wprost wskazywane w RODO, zwłaszcza przy okazji danych wrażliwych w katalogu art. 9 ust. 1 RODO, to jednak należy je umieścić wśród tych danych osobowych, które dotyczą zdrowia (por. art. 4 pkt 15 RODO)⁵⁰⁸. Informacje te z kolei są przedmiotem licznych spraw w Kościele, małżeńskich, w sprawach beatyfikacyjnych lub kanonizacyjnych (medyczne stwierdzenie cudu), ale też dyscyplinarnych duchowieństwa (alkoholizm, narkomania itp.).

W sprawach, które prowadzi się w Kościele, może znajdować się też wiele informacji wynikających z korzystania z usług opieki zdrowotnej. W tej mierze w pełni należy zastosować katalog tych informacji z motywu 35 preambuły RODO: „numer, symbol lub oznaczenie przypisane danej osobie fizycznej w celu jednoznacznego zidentyfikowania tej osoby fizycznej do celów zdrowotnych; informacje pochodzące z badań laboratoryjnych lub lekarskich części ciała lub płynów ustrojowych, w tym danych genetycznych i próbek biologicznych; oraz wszelkie informacje, na przykład o chorobie, niepełnosprawności, ryzyku choroby, historii medycznej, leczeniu klinicznym lub stanie fizjologicznym lub biomedycznym osoby, której dane dotyczą, niezależnie od ich źródła, którym może być na przykład lekarz lub inny pracownik służby zdrowia, szpital, urządzenie medyczne lub badanie diagnostyczne *in vitro*”.

507 Por. art. 27 ust. 1 u.o.d.o./1997.

508 Por. M. Kuba, *Komentarz do art. 4 pkt 15, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 279–280, nb. 4, powołując się na K. Kaźmierczak, P. Litwiński, *Elementarz z zakresu ochrony danych...*, s. 9. Inaczej, por. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4, w: Rozporządzenie...*, s. 239, nb. 143, twierdząc, że sama informacja o nałogach nie jest daną dotyczącą zdrowia, ale już w połączeniu z chorobą czy przebytym leczeniem (np. terapią odwykową) taką stanowi.

6. Dane ujawniające informacje o stanie zdrowia (ad b)

W myśl motywu 35 preambuły RODO: „Do danych osobowych dotyczących zdrowia należy zaliczyć wszystkie dane o stanie zdrowia osoby, której dane dotyczą, ujawniające informacje o *przeszłym, obecnym lub przyszłym* stanie fizycznego lub psychicznego zdrowia osoby, której dane dotyczą” (kursywa – P.S.). Taką daną będzie również informacja o przebywaniu na zwolnieniu lekarskim⁵⁰⁹.

Nie budzą trudności interpretacyjnych informacje o przeszłym lub obecnym stanie zdrowia osoby; są one często przedmiotem różnych postępowań, także w Kościele. Natomiast dane dotyczące przeszłego zdrowia fizycznego lub psychicznego osoby to wiadomości o chorobach nieuleczalnych czy długotrwałych, rękowaniach, planowanych zabiegach i terapiach itp.⁵¹⁰ Także te dane mogą być przetwarzane w Kościele, zwłaszcza w związku z delikatnymi sprawami dyscyplinarnymi czy personalnymi (np. przydział zakonnika do danego domu zakonnego w związku z jego stanem zdrowotnym i rękowaniami), łącznie z powierzaniem urzędów kościelnych.

7. Przetwarzanie danych dotyczących zdrowia z uwagi na interes publiczny

Przy okazji pandemii pojawiła się kwestia przetwarzania danych wiernych dotyczących ich zdrowia (np. kontrolowanie temperatury, zbieranie oświadczeń oraz danych osobowych przy wejściu do kościoła lub innych budynków kościelnych w celu ewentualnego zidentyfikowania mających kontakt z chorym itd.). W szczególności takie przetwarzanie jest dopuszczalne na gruncie art. 7 ust. 1 Dekretu (por. art. 6 ust. 1 RODO). Ponadto należy wziąć pod uwagę motyw

509 Por. tamże, s. 239, nb. 142, cyt. wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 6.11.2003, C-101/01, „Zbiór Orzecznictwa” 2003, s. I-12971.

510 Por. M. Kuba, *Komentarz do art. 4 pkt 15, w: RODO. Ogólne rozporządzenie...*, s. 279, nb. 3.

54 preambuły RODO⁵¹¹: „Niezbędne z uwagi na względy interesu publicznego w dziedzinie zdrowia publicznego może być przetwarzanie szczególnych kategorii danych osobowych bez zgody osoby, której dane dotyczą. [...] Przetwarzanie danych dotyczących zdrowia z uwagi na względy interesu publicznego nie powinno skutkować przetwarzaniem danych osobowych do innych celów przez strony trzecie, takie jak pracodawcy, czy zakłady ubezpieczeń i banki”.

511 Por. tamże, s. 280–281, nb. 6.

Bibliografia

I. Źródła

1. Kościelne

1.1. Dokrynalno-religijne

Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Constitutio pastoralis *Gaudium et spes* de Ecclesia in mundo huius temporis, 7.12.1965, AAS 58 (1966), s. 1025–1115; przekł. Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Paryż 1967, s. 533–657.

1.2. Źródła kanonicznego prawa powszechnego i enuncjacje tego prawa dotyczące

Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus, 18.10.1990, AAS 82 (1990) 1045–1364. Przekład polski: *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich* promulgowany przez papieża Jana Pawła II, przekład z łaciny L. Adamowicz, M. Dyjakowska, Lublin 2002.

Codex Iuris Canonici, auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus, 25.01.1983, AAS 75 (1983/II) III–XXX; 1–317; errata, 22.09.1983, AAS 75 [1983] 321–324. Przekład polski: *Codex Iuris Canonici* auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984.

Franciscus PP., Litterae Apostolicae motu proprio datae *De concordia inter Codices* quibus nonnullae normae Codicis Iuris Canonici immutantur, 31.05.2016, „L'Osservatore Romano” z 16.09.2016, s. 4–5 (z przekł.

włoskim); ponadto on-line: http://w2.vatican.va/content/francesco/la/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio_20160531_de-concordia-inter-codices.html (2017-03-04). Przekł. polski całości w: *Chrzest i małżeństwo – harmonizacja ustawodawstwa*, red. H. Stawniak, R. Kamiński, Warszawa 2018, s. 197–204; przekł. preambuły i klauzuli końcowej W. Góralski, przekł. części normatywnej, on-line: <http://www.diecezja.pl/duchowni-i-konsekrowani/listy-i-dekrety/zmiany-w-kodeksie-prawa-kanonicznego-dokonane-przez-papieza-franciszka-w-motu-proprio-de-concordia-inter-codices-z-dnia-31-05-2016-r-opublikowanego-w-dniu-15-09-2016-r.html> (2017-03-04).

1.3. Źródła prawa partykularnego

- Bischof von Fulda, Gesetz über den Kirchlichen Datenschutz in der Diözese Fulda (Kirchliches Datenschutzgesetz - KDG), 11.04.2018, “Kirchliches Amtsblatt für die Diözese Fulda” 134 (2018), Stück V, Nr. 62, s. 49–77, https://www.bistum-fulda.de/bistum_fulda/bistum/recht/pdf/Kirchliches-Amtsblatt-Stueck-V-vom-08.05.2018-KDG.pdf (2018-05-23).
- Conferencia Episcopal Española, Decreto General sobre la protección de datos de la Iglesia Católica en España, 16–20.04.2018.
- Conferenza Episcopale Italiana, Decreto di promulgazione, Prot. n. 389/2018, <https://www.chiesacattolica.it/wp-content/uploads/sites/31/2018/05/25/decreto-di-promulgazione-24.05.2018.pdf> (2018-05-25).
- Conferenza Episcopale Italiana, Decreto generale “Disposizioni per la tutela del diritto alla buona fama e alla riservatezza”, 21–24.05.2018, <https://www.chiesacattolica.it/wp-content/uploads/sites/31/2018/05/25/decreto-generale-2018.pdf> (2018-05-25).
- Conférence des évêques de France, Vademecum n° 9-2018 Outils pour gestion confidentielle des données personnelles. Cas particulier des registres de catholicité diocèses et paroisses (24.05.2018).
- Congregtio pro Episcopis, Decretum *Italiae* de Conferentiae Episcoporum decreti generalis recognitione, Prot. N. 757/005, 23.05.2018, <https://www.chiesacattolica.it/wp-content/uploads/sites/31/2018/05/25/decreto-di-promulgazione-24.05.2018.pdf> (2018-05-25).

- Konferencja Episkopatu Polski, Dekret ogólny *Chrześcijaństwo* w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim, 13.03.2018, http://episkopat.pl/wp-content/uploads/2018/04/13.3.2018.PL_.Dekret-ogolny-o-ochronie-danych-osobowych.pdf (2018-05-25); wersja promulgowana w AKEP nr 30/2018 (bez paginacji, na stronie internetowej KEP): <http://episkopat.pl/wp-content/uploads/2018/06/DekretOgolnyKEPWSprawieOchronyOsobFizycznychWZwiazkuZPrzetwarzaniemDanychOsobowychWKosciEleKatolickim.pdf> (2018-07-31).
- Konferencja Episkopatu Polski, Dekret ogólny *Na podstawie kan. 877 § 3* dotyczący sporządzenia i modyfikacji aktu chrztu w związku z przysposobieniem, 14.03.2017, AKEP nr 30 (2018), bez paginacji, on-line: <http://episkopat.pl/wp-content/uploads/2018/06/DekretOgolnyKEPDotyczyCySporzadzeniaIModyfikacjiAktuChrztuWZwiazkuZPrzysposobieniem-1.pdf> (2018-08-01).
- Konferencja Episkopatu Polski, Oświadczenie dotyczące promulgacji Dekretu ogólnego w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim, SEP-D/2.9.14-5, 30.04.2018, http://episkopat.pl/wp-content/uploads/2018/04/Oswiadczenie_dekret_dane.pdf (2018-05-25); wersja promulgowana w AKEP: http://episkopat.pl/wp-content/uploads/2018/06/Oswiadczenie_PromulgacjaDekretuOgolnegoKEPWSprawieOchronyOsobFizycznychWZwiazkuZPrzetwarzaniemDanychOsobowychWKoscieleKatolickim.pdf (2018-07-31).
- Konferencja Episkopatu Polski, Oświadczenie w sprawie promulgacji Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski dotyczącego sporządzenia i modyfikacji aktu chrztu w związku z przysposobieniem, 19.06.2018, AKEP nr 30 (2018), bez paginacji, on-line: http://episkopat.pl/wp-content/uploads/2018/06/Oswiadczenie_PromulgacjaDekretuOgolnegoKEPDotyczacegoSporzadzeniaIModyfikacjiAktuChrztuWZwiazkuZPrzysposobieniem.pdf (2018-08-01).
- Konferencja Episkopatu Polski, Przepisy o prowadzeniu ksiąg parafialnych: ochrzczonych, bierzmowanych, małżeństw i zmarłych oraz księgi stanu

- dusz, 5–7.09.1947, w: F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Opole 1958, s. 597–615, on-line: http://wystap.pl/wp-content/files/instrukcja_o_prowadzeniu_ksig_parafialnych_z_1947_roku.pdf (2016-11-29). Dekret podaje inną datę: 26.10.1947; publikowany w: F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Opole 1958, s. 597–615.
- Österreichische Bischofskonferenz, Decretum Generale über den Datenschutz in der Katholischen Kirche in Österreich und ihren Einrichtungen (Kirchliche Datenschutzverordnung), 6–9.11.2017, https://www.bischofskonferenz.at/pages/glossary_list.siteswift?s=3804&ts=1527006443 (2018-05-22).

2. Świeckie

2.1. Ustawodawstwo i podobne dokumenty

- Dyrektywa (UE) 2015/1535 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 9 września 2015 r. ustanawiająca procedurę udzielania informacji w dziedzinie przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego, Dz. Urz. UE L 241, s. 1, on-line: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A32015L1535> (2020-07-25).
- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz.U. 1998 nr 51 poz. 318.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2.04.1997, Dz.U. 1997, Nr 78 poz. 483 z późn. zm.
- Sprostowanie do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Dz. Urz. UE L 127, s. 4.
- Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana), 13.12.2007, Dziennik Urzędowy UE C 326 z 26.10.2012, 0001–0390,

on-line: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/pl/TXT/?uri=CELEX%3A12012E%2FTXT>, 2018-08-04.

Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (tj. Dz. U. z 2019 r. poz. 1347).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, tj. Dz. U. z 2019 r. poz. 1145, 1495, z 2020 r. poz. 875.

Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, tj. Dz. U. z 2019 r. poz. 1040, 1043, 1495.

2.2. Orzecznictwo

Naczelny Sąd Administracyjny, wyrok z dnia 26 października 1984 r. (II SA 1205/84), Legalis 35406.

Naczelny Sąd Administracyjny, wyrok z dnia 20 maja 1998 r. (I SA/Ka 1605/96), Legalis 52508.

Naczelny Sąd Administracyjny, wyrok z dnia 30 stycznia 2002 r. (II SA 1098/01), LEX nr 50816.

Naczelny Sąd Administracyjny, wyrok z dnia 11 kwietnia 2003 r. (II SA 3942/02), Legalis: 92889.

Naczelny Sąd Administracyjny, wyrok z dnia 28 czerwca 2011 r. (I OSK 1264/10m), Legalis: 368979.

Sąd Najwyższy, postanowienie z dnia 11 grudnia 2000 r. (II KKN 438/00) – OSNKW 2001 nr 3–4 poz. 33, on-line: <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia1/II%20KKN%20438-00.pdf> (2018-08-08).

Trybunał Sprawiedliwości, wyrok z dnia 6 listopada 2003 r., C101/01, Bodil Lindqvist, on-line: <https://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=48382&pageIndex=o&doclang=PL&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=403122> (2018-08-08).

Trybunał Sprawiedliwości, wyrok z dnia 5 października 2004 r., Pfeiffer, Roith, Süß, Winter, Nestvogel, Zeller, Döbele w sprawach połączonych od C-397/01 do C-403/01.

Trybunał Sprawiedliwości, wyrok z dnia 29 stycznia 2008 r., C-275/06, Productores de Música de España (Promusicae), on-line: <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=70107&pageIn>

dex=o&doclang=PL&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=543583 (2018-08-23).

Trybunał Sprawiedliwości, wyrok z dnia 11 grudnia 2014 r., C-212/13, František Ryneš, on-line: <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=160561&pageIndex=0&doclang=PL&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=405736> (2018-08-08).

Trybunał Sprawiedliwości, wyrok z dnia 1 października 2015 r., C-230/14, Weltimmo s.r.o., on-line: <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=168944&pageIndex=0&doclang=PL&mode=req&dir=&occ=first&part=1&cid=266027> (2018-08-14).

Trybunał Sprawiedliwości, wyrok z dnia 19 października 2016 r., C-582/14, Patrick Breyer, on-line: <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=184668&pageIndex=0&doclang=PL&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=841611> (2018-08-24).

Trybunał Sprawiedliwości, wyrok z dnia 10 lipca 2018 r., C25/17, Jehovan todistajat, on-line: <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=203822&pageIndex=0&doclang=PL&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=440170> (2018-08-08).

2.3. Inne

Article 29 Data Protection Working Party, Opinion 4/2007 on the concept of personal data, 20.06.2007, WP 136, on-line: http://ec.europa.eu/justice/article-29/documentation/opinion-recommendation/files/2007/wp136_en.pdf (2018-08-23).

Article 29 Data Protection Working Party, Opinion 1/2008 on data protection issues related to search engines, 4.04.2008, WP 148, on-line: http://ec.europa.eu/justice/article-29/documentation/opinion-recommendation/files/2008/wp148_en.pdf (2018-08-25).

Article 29 Data Protection Working Party, Opinion 5/2009 on online social networking, 12.06.2009, WP 163, on-line: http://ec.europa.eu/justice/article-29/documentation/opinion-recommendation/files/2009/wp163_en.pdf (2018-08-08).

- Article 29 Data Protection Working Party, Working Document on Genetic Data, 17.03.2004, WP 91, on-line: https://ec.europa.eu/justice/article-29/documentation/opinion-recommendation/files/2004/wp91_en.pdf (2020-08-12).
- Grupa Robocza Art. 29, Opinia 2/2009 w sprawie ochrony danych osobowych dzieci (Ogólne wytyczne i szczególny przypadek szkół), 11.02.2009, WP 160, on-line: <https://archiwum.giodo.gov.pl/pl/1520022/2991> (2020-07-24).
- Grupa Robocza Art. 29, Opinia 3/2012 w sprawie zmian sytuacji w dziedzinie technologii biometrycznych, 27.04.2012, WP 193, on-line: <https://archiwum.giodo.gov.pl/pl/1520111/4676> (2020-08-12).
- Grupa Robocza Art. 29, Opinia 15/2011 w sprawie definicji zgody, 13.07.2011, WP 187, on-line: <https://archiwum.giodo.gov.pl/pl/1520110/4214> (2020-07-07).

II. Literatura przedmiotu

- Barta J., P. Fajgielski, R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, Kraków 2004.
- Barta J., R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, Zakamycze 2001.
- Bielak-Jomaa E., *Dane biometryczne i zasady ich ochrony*, w: *Ochrona danych osobowych medycznych*, Warszawa 2016.
- Castaño J.F., *Gli istituti di vita consacrata*, Roma 1995.
- Chomiczewski W., *Komentarz do art. 4 pkt 10*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz*, red. E. Bielik-Jomaa, D. Lubasz, Warszawa 2018.
- Chomiczewski W., *Profilowanie w ogólnym rozporządzeniu o ochronie danych*, w: *Polska i europejska reforma ochrony danych osobowych*, red. E. Bielik-Jomaa, D. Lubasz, Warszawa 2016.
- Ciechomska M., *Prawne aspekty profilowania oraz podejmowania zautomatyzowanych decyzji w ogólnym rozporządzeniu o ochronie danych osobowych*, „Europejski Przegląd Sądowy” 5 (2017), s. 37–42.

- Czerniawski M., *Aktualny i projektowany zakres terytorialny unijnych przepisów o ochronie danych osobowych*, „Europejski Przegląd Sądowy” 5 (2015), s. 4–9.
- Czerniawski M., *Komentarz do art. 3*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz*, red. E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz, Warszawa 2018.
- Czerniawski M., *Wolność Tomku w swoim domku – o celach osobistych i domowych w kontekście RODO*, „Abi Expert” 2 (2017), s. 62–64, on-line: https://www.academia.edu/34120036/Wolno%C4%87_Tomku_w_swoim_domku_-_o_celach_osobistych_i_domowych_w_kontek%C5%9Bcie_RODO (2018-08-08).
- DS-GVO Datenschutz-Grundverordnung. Kommentar*, red. J. Kühling, B. Buchner, München 2017.
- Ganarin M., *Salvaguardia dei dati sensibili di natura religiosa e autonomia confessionale. Spunti per un’interpretazione secundum Constitutionem del regolamento europeo n. 2016/679*, „Stato, Chiese e pluralismo confessionale” (Rivista telematica: www.statoechiese.it) 11 (2018), s. 1–29.
- Góral U., *Komentarz do art. 4 pkt 21*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz*, red. E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz, Warszawa 2018.
- Kaźmierczak K., P. Litwiński, *Elementarz z zakresu ochrony danych osobowych*, w: *Ochrona danych osobowych pracowników w świetle rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (EU) 2016/679*, red. D. Dörre-Kolasa, Warszawa 2017.
- Konarski X., G. Sibiga, *Wizerunek w Internecie bez pełnej ochrony*, „Rzeczpospolita” z 10.06.2008, on-line: <https://www.rp.pl/arttykul/146259-Wizerunek-w-Internecie-bez-pelnej-ochrony.html> (2018-08-08).
- Kroczek P., *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020.
- Kuba M., *Komentarz do art. 4, 9, 11*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz*, red. E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz, Warszawa 2018.

- Litwiński P., P. Barta, M. Kawecki, *Komentarz do art. 4*, w: *Rozporządzenie UE w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i swobodnym przepływem takich danych*. Komentarz, red. P. Litwiński, Warszawa 2018.
- Litwiński P., *Pojęcie danych osobowych w ogólnym rozporządzeniu o ochronie danych osobowych*. Glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 19.10.2016 r. w sprawie C-582/14 Patrick, „Europejski Przegląd Sądowy” 5 (2017), s. 49–54.
- Lubasz D., *Komentarz do art. 2, 4, 7, 8*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych*. Komentarz, red. E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz, Warszawa 2018.
- Mednis A., *Ustawa o ochronie danych osobowych*. Komentarz, Warszawa 2001.
- Mezglewski A., H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2011.
- Niklas J., *Profilowanie w kontekście ochrony danych osobowych i zakazu dyskryminacji*, opinia dla Polskiego Towarzystwa Prawa Antydyskryminacyjnego, on-line: http://ptpa.org.pl/site/assets/files/publikacje/opinie/Opinia_profilowanie_w_kontekście_ochrony_danych_osobowych_i_zakazu_dyskryminacji.pdf (2018-09-20).
- Redaelli C., *Il decreto generale della CEI sulla privacy*, „Quaderni di diritto ecclesiale” 14 (2001), s. 175–202.
- Skonieczny P., *Kanoniczna koncepcja czynności prawnej*. Wprowadzenie dla prawników świeckich, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica” 81 [2017], s. 65–81; DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/0208-6069.81.06> (2018-07-24).
- Skonieczny P., *La buona fama: problematiche inerenti alla sua protezione in base al can. 220 del Codice di Diritto Canonico latino*, Roma 2010.
- Skonieczny P., *Zakres podmiotowy dekretu ogólnego KEP z 13 marca 2018 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim*. Prawnoporównawczy punkt widzenia, „Annales Canonici” 14 (2018) nr 1, s. 69–86; DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/acan.2474>.

- Socha H., *La natura fondamentale e le caratteristiche di una Società di vita apostolica (=SVA) con particolare riferimento ai suoi tre tipi*, „Commentarium pro Religiosis et Missionariis” 80 (1999), s. 27–68.
- Witkowska-Nowakowska K., *Komentarz do art. 4 pkt 5*, w: RODO. *Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz*, red. E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz, Warszawa 2018.
- Witkowska-Nowakowska K., *Komentarz do art. 4 pkt 6*, w: RODO. *Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz*, red. E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz, Warszawa 2018.
- Wróbel I., *Pojęcie usługi społeczeństwa informacyjnego w prawie wspólnotowym*, „e-Biuletyn CBKE” 4 (2007), on-line: https://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/22509/Pojecie_uslugi_spoleczenstwa_informacyjnego.pdf (2020-09-12).
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2002.

Spis skrótów

CCEO – *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium* auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus, 18 października 1990 r. [Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich]

AAS – „Acta Apostolicae Sedis” [dziennik urzędowy Stolicy Apostolskiej]

CIC – *Codex Iuris Canonici* auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus, 25 stycznia 1983 r. [Kodeks Prawa Kanonicznego]

Decreto/1999 – Conferenza Episcopale Italiana, Decreto generale Disposizioni per la tutela del diritto alla buona fama e alla riservatezza, 20 listopada 1999 r.

Decreto/2018 – Conferenza Episcopale Italiana, Decreto generale *Disposizioni per la tutela del diritto alla buona fama e alla riservatezza*, 21–24 maja 2018 r.

Decreto General/2018 – Conferencia Episcopal Española, Decreto General sobre la protección de datos de la Iglesia Católica en España, 16-20.04.2018.

Dekret – Dekret ogólny Chrześcijaństwo w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim wydany przez Konferencję Episkopatu Polski, w dniu 13 marca 2018 r., podczas 378. Zebrania Plenarnego w Warszawie, na podstawie kan. 455 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w związku z art. 18 Statutu KEP, po uzyskaniu specjalnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej z dnia 3 czerwca 2017 r.

Dz. U. – „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”

Gaudium et spes – Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Constitutio pastoralis *Gaudium et spes* de Ecclesia in mundo huius temporis, 7 grudnia 1965 r.

k.c. – Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, 2320, z 2021 r. poz. 1509, 2459).

Konkordat – Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską z 1993 r.

KDG – Gesetz über den Kirchlichen Datenschutz (KDG) in der Fassung des einstimmigen Beschlusses der Vollversammlung des Verbandes der Diözesen Deutschlands, 20 listopada 2017 r.

KDV – Österreichische Bischofskonferenz, Decretum Generale über den Datenschutz in der Katholischen Kirche in Österreich und ihren Einrichtungen (Kirchliche Datenschutzverordnung), 6–9 listopada 2017 r.

KEP – Konferencja Episkopatu Polski

KIOD – Kościelny Inspektor Ochrony Danych

RODO – Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych (Dz. Urz. UE.L nr 119, str. 1 ze sprost.)

TFUE – Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej

u.o.d.o./1997 – Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 922

u.o.d.o./2018 – Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 1000

Streszczenie

Drugi tom komentarza do Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w kościele katolickim z 13 marca 2018 r. stanowi część 3., czyli systematyczny, autorski komentarz do art. 1–5 Dekretu. Jest to szczegółowa – i często krytyczna – prezentacja podstawowych instytucji kościelnego prawa o ochronie danych osobowych w Polsce.

W komentarzu do art. 1 Autorzy wskazują, że instytucje rozdziału I Dekretu są trzonem tej regulacji, a więc mają zasadnicze znaczenie (teza 1 do art. 1). Instytucje te określają przedmiot Dekretu. Jest nim ochrona wyłącznie osób fizycznych, z wyłączeniem osób prawnych i grup osób fizycznych, w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele w Polsce; nie zaś ochrona dobrego imienia czy prawo do sakramentów (tezy 2–4 do art. 1). Zakres terytorialny obowiązywania Dekretu budzi wątpliwości, gdyż nie uwzględnia uwzględnić specyfiki Kościoła katolickiego oraz porządku kanonicznego i możliwości wydawania ustaw partykularnych (tezy 9–11 do art. 1). Autorzy dochodzą do wniosku, że przepisy komentowanego Dekretu odnośnie do jego zakresu terytorialnego nie są dostosowane do art. 3 RODO (teza 12 do art. 1). Ostrzegają ponadto przed ewentualną kolizją zakresów terytorialnych praw partykularnych poszczególnych Kościołów lokalnych przy transgranicznej działalności duszpasterskiej Kościoła wobec braku regulacji w tym zakresie podobnie jak w RODO i postulują zmiany w tym zakresie (tezy 13–14 do art. 1). Autorzy ubolewają, że polski ustawodawca kościelny nie określił wyraźnie celów Dekretu, czyli m.in. ochrony wiernych w przetwarzaniu ich danych osobowych w Kościele, choć czynią to podobne kościelne regulacje we Włoszech czy w Niemczech (tezy 15–17, 19 do art. 1).

W komentarzu do art. 2 zawarty jest katalog źródeł polskiego prawa kościelnego o ochronie danych osobowych (tezy 1–7 do art. 2). Autorzy uważają go jednak za wadliwie skonstruowany i zbędny (teza 8 do art. 2).

Komentarz do art. 3 zajmuje się zakresem przedmiotowym Dekretu, obejmującego przetwarzanie danych osobowych dokonywane w sposób zautomatyzowany, przynajmniej częściowo lub niezautomatyzowany (tezy 1–8 do art. 3). Odnosząc się do literatury polskiej i orzecznictwa polskiego Sądu Najwyższego oraz do kan. 220 CIC, Autorzy krytykują ograniczenie ochrony danych osobowych w Kościele na podstawie komentowanego przepisu tylko do sytuacji przetwarzania ręcznego takich danych, które „stanowią część zbioru danych lub mają stanowić część zbioru danych” (tezy 9, 13 do art. 3). Dlatego postuluje się przyjęcie na zasadę z kan. 220 CIC, żeby w każdym przypadku zapewnić ochronę danych osobowych w Kościele (teza 9 do art. 3). Autorzy uważają, że wyłączenie z art. 2 ust. 2 lit. c RODO („przetwarzanie danych osobowych przez osobę fizyczną w ramach czynności o czysto osobistym lub domowym charakterze”), pominięte w komentowanym art. 3 Dekretu, zawarte jest w art. 4 Dekretu *a contrario* (teza 10 do art. 3; tezy 17–26 do art. 4).

Komentarz do art. 4 (zakres podmiotowy) obejmuje trzy zagadnień: I. stosowanie Dekretu przez publiczne kościelne osoby prawne (tezy 1–9 do art. 4); II. stosowanie „w swoim zakresie” Kościoła (tezy 10–16 do art. 4); III. wyłączenie działalności osobistej i domowej wiernych (tezy 17–26 do art. 4).

Odnosnie do I. zagadnienia wskazuje się, że Dekret podąża w innym kierunku niż RODO i ogranicza zastosowanie ochrony danych osobowych w Kościele jedynie do kościelnych publicznych osób prawnych (tezy 1–2 do art. 4), wyłączając osoby prawne według prawa polskiego założone przez kościelne osoby prawne (teza 6 do art. 4) oraz prywatne osoby prawne (tezy 3–4 do art. 4). To ostatnie wyłączenie jest zupełnie niezrozumiałe. Ten błąd kościelnego ustawodawcy polskiego Autorzy proponują naprawić stosowaniem ogólnych zasad ochrony danych osobowych w Kościele powszechnym i w Polsce (teza 5 do art. 4). Według Autorów komentowany przepis trzeba rozumieć szeroko i stosować go mają także organy publicznych kościelnych

osób prawnych oraz i ich jednostki organizacyjne (teza 7 do art. 4). Dlatego Autorzy postulują poważne zmiany zakresu podmiotowego Dekretu, biorąc pod uwagę aspekt duszpasterski ochrony danych (tezy 8–9 do art. 4).

Co do II. zagadnienia w komentowanym art. 4 przyjmuje się, że nie każda działalność publicznych kościelnych osób prawnych będzie regulowana wyłącznie przez Dekret, a tylko taka, która mieści się „w swoim zakresie” Kościoła zgodnie z wykładnią *secundum Constitutionem* (por. art. 25 ust. 3 Konstytucji; art. 1 Konkordatu; art. 2 ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej; tezy 10–13 do art. 4). W sprawach mieszanych (*res mixtae*) i czysto świeckich uznaje się dwutorowość regulacji prawnej – kościelnej i państwowej (tezy 14–16 do art. 4).

W ramach komentarza do zagadnienia III Autorzy uważają, że duchowni i osoby konsekrowane są osobami publicznymi. Stąd też ochrona ich prywatności podlega pewnym ograniczeniom (teza 21 do art. 4).

W komentarzu do art. 5 (słowniczek pojęć) w zagadnieniach ogólnych najpierw (w pkt. I.) analizowana jest technika definicji legalnych (tezy 1–5 do art. 5). Autorzy krytykują ją jako sprzeczną z założeniami kodeksów Kościoła (tezy 3, 6 do art. 5), choć wierną wzorowi RODO (teza 4 do art. 5). Ponadto porównuje się podobne przepisy w innych regulacjach kościelnych (włoskiej, niemieckiej, hiszpańskiej; tezy 7–9). Dlatego Autorzy krytykują pominięcie następujących definicji legalnych, które następnie przedstawiają w obszernym komentarzu (w pkt. II): ograniczenia przetwarzania (teza 10 do art. 5, tezy 5–6 do art. 5 pkt 2), profilowania (tezy 11–12 do art. 5, tezy 5–6 do art. 5 pkt 2), pseudonimizacji (teza 13 do art. 5, tezy 5–6 do art. 5 pkt 2), anonimizacji (teza 14 do art. 5), strony trzeciej (teza 15 do art. 5).

W komentarzu poddaje się w wątpliwość konieczność definiowania danych genetycznych oraz danych biometrycznych (teza 8 do art. 5). Z kolei pozytywnie oceniane jest zdefiniowanie danych wrażliwych i zrezygnowanie z definicji organu nadzorczego (teza 8 do art. 5).

Postuluje się uzupełnienie słowniczka w art. 5 także o definicje władzy kościelnej oraz zatrudnionego na wzór regulacji Kościoła w Niemczech i Hiszpanii (teza 9 do art. 5). W końcu (pkt. III) zawarte jest odesłanie do kanonicznych definicji ustawowych (teza 16 do art. 5), czyli do innych definicji,

które znajdują się poza komentowanym Dekretem, tj. urząd kościelny (teza 17 do art. 5), ordynariusz miejsca (teza 18 do art. 5), biskup diecezjalny (teza 19 do art. 5), parafia (teza 20 do art. 5), wyższy przełożony (teza 21 do art. 5), instytut życia konsekrowanego (teza 22 do art. 5) i stowarzyszenie życia apostołskiego (teza 23 do art. 5).

W komentarzu do art. 5 pkt 1 dokonuje się analizy dwóch definicji legalnych – „danych osobowych” (tezy 5–21 do art. 5 pkt 1) oraz „osoby, której dane dotyczą” (tezy 22–26 do art. 5 pkt 1). Analiza ta jest dokonywana w oparciu o dorobek doktryny prawa świeckiego, ale w kontekście kanonicznym Kościoła w Polsce. Uwzględniając specyfikę porządku kanonicznego, Autorzy postulują jednak rozciągnięcie tych definicji także na dziecko poczęte, zmarłych, a nawet na dane kościelnych osób prawnych na wzór włoski (tezy 4, 24, 25, 26 do art. 5 pkt 1).

Komentarz do art. 5 pkt 2 obejmuje definicję przetwarzania, którą rozumie się szeroko (tezy 7–11 do art. 5 pkt 2, w pkt. II). Ponadto Autorzy postulują, żeby termin ten na gruncie Dekretu – wobec jego braków – rozszerzony był na ograniczanie przetwarzania, profilowanie i pseudonimizację (tezy 5–6 do art. 5 pkt 2). W końcu dokonuje się analizy przykładowego katalogu czynności przetwarzania (tezy 12–26 do art. 5 pkt 2, w pkt. III).

W komentarzu do art. 5 pkt 3 przedstawia się definicję zbioru danych (tezy 1–6 do art. 5 pkt 3), od razu krytykując brak odesłania do archiwów kościelnych (teza 3 do art. 5 pkt 3). Zauważa się, że obowiązujący w Kościele w Polsce system ochrony danych osobowych opiera się na trzech filarach, tj. pojęciach danych osobowych, ich przetwarzaniu oraz na niestracącym na znaczeniu i tak samo ważnym pojęciu zbioru danych. Autorzy uznają to rozwiązanie za przestarzałe, ale wskazuje ono na specyfikę Kościoła, który w swojej tradycji i ustawodawstwie opiera się na tych zbiorach, przyznając im niejednokrotnie duże znaczenie, zwłaszcza księgom ochrzczonych (teza 6 do art. 5 pkt 3). Komentując wyliczenie przykładowych zbiorów danych (tezy 7–11 do art. 5 pkt 3), wskazuje się na dwie zasady kościelnego zbioru danych – legalności (teza 9 do art. 5 pkt 3) oraz kościelnej podmiotowości (teza 10 do art. 5 pkt 3).

Komentarz do art. 5 pkt 4 zajmuje się instytucją administratora, podstawową w stosunku prawnym w tej dziedzinie prawa (teza 7 do art. 5 pkt 4). Przy okazji problematyki ogólnej (w pkt. I, tezy 1–12 do art. 5 pkt 4) analizowany jest termin „administrator”, który w prawie kanonicznym może być mylący (teza 12 do art. 5 pkt 4). Odnośnie do elementu podmiotowego w definicji administratora (w pkt. II, tezy 13–21 do art. 5 pkt 4) krytykowane jest jego zawężenie tylko do osób prawnych i jednostek organizacyjnych (tezy 13–15 do art. 5 pkt 4). W końcu Autorzy podnoszą uzasadnione wątpliwości, czy komentowany przepis Dekretu stanowiący definicję administratora jest dostosowany do RODO w myśl art. 91 ust. 1 RODO (teza 21 do art. 5 pkt 4). Następnie Autorzy dostrzegają nieobecność elementu jakościowego w komentowanej definicji legalnej (teza 22 do art. 5 pkt 4). Z kolei w elemencie przedmiotowym definicji (w pkt. IV, tezy 24–30 do art. 5 pkt 4) wskazują działanie zasad prawa kanonicznego, zwłaszcza zasady personalizmu i jedności władzy kościelnej (teza 26 do art. 5 pkt 4). W końcu Autorzy zauważają, że możliwe jest, choć Dekret to pomija, wyznaczanie administratora w kościelnych przepisach prawnych (w pkt. V, tezy 31–33 do art. 5 pkt 4).

W komentarzu do art. 5 pkt 5 mowa jest o podmiocie przetwarzającym, jednym z uczestników przetwarzania danych. Po uwagach formalnych (w pkt. I, tezy 1–7 do art. 5 pkt 5) Autorzy zajmują się istotą tej instytucji (w pkt. II, tezy 8–14 do art. 5 pkt 5). Następnie omawiają poszczególne przesłanki definicji podmiotu przetwarzającego: byt prawny odrębny od administratora (w pkt. III, tezy 15–19 do art. 5 pkt 5; przy okazji krytykują zagubienie w Dekrecie paralelności do instytucji administratora (tamże, teza 16); przetwarzanie w imieniu administratora (w pkt. IV, tezy 20–24 do art. 5 pkt 5). Od instytucji podmiotu przetwarzającego odróżnia się osobę przetwarzającą dane osobowe z upoważnienia administratora lub podmiotu przetwarzającego, czyli podwładnych, co ma duże znaczenie praktyczne w hierarchicznej strukturze Kościoła (w pkt. V, tezy 25–33 do art. 5 pkt 5). W związku z tym Autorzy postulują wprowadzenie pojęcia zatrudnionego w Kościele na wzór podobnych kościelnych regulacji hiszpańskiej i niemieckiej.

Komentarz do art. 5 pkt 6 jest omówieniem definicji odbiorcy, której już we wstępnych uwagach (w pkt. I, tezy 1–7 do art. 5 pkt 6) zarzuca się brak odesłania do strony trzeciej (tamże, tezy 4, 17), którego to pojęcia Dekret nie definiuje. Następnie Autorzy zajmują się przesłankami komentowanej definicji legalnej: katalogiem podmiotów (w pkt. II, tezy 8–13 do art. 5 pkt 6), ujawnieniem danych osobowych (w pkt. III, tezy 14–18 do art. 5 pkt 6). Ponadto stawia się tezę, że niepotrzebnie w Dekrecie skopiowano zdanie drugie art. 4 pkt 9 RODO o nieuznawaniu organów publicznych za odbiorcę, skoro osoba sprawująca władzę kościelną lub mająca uprawnienia w ramach tej funkcji może przetwarzać dane osobowe wiernych i innych osób, które ją o to proszą (w pkt. IV, teza 19 do art. 5 pkt 6).

Komentarz do art. 5 pkt 7 zajmuje się instytucją zgody, która według Autorów ma mniejsze znaczenie w kościelnym prawie o ochronie danych niż w prawie świeckim, gdyż przesłanką legalizacyjną przetwarzania danych w Kościele jest najczęściej przepis prawny (teza 4 do art. 5 pkt 7). Omawiając zagadnienia ogólne (w pkt. I, tezy 1–11 do art. 5 pkt 7) Autorzy krytykują brak w Dekrecie regulacji odnośnie do szczegółowych warunków wyrażenia zgody na wzór art. 7 RODO i dlatego uważają, że te przepisy RODO mają być stosowane w Kościele w Polsce pod rządem komentowanego Dekretu (tezy 8–9 do art. 5 pkt 7). Następnie Autorzy komentują poszczególne przesłanki zgody: dobrowolność wraz z komentarzem do art. 7 ust. 3 i 4 RODO (w pkt. II, tezy 12–14 do art. 5 pkt 7), konkretność (w pkt. III, tezy 15–20 do art. 5 pkt 7), świadomość (w pkt. IV, tezy 21–25 do art. 5 pkt 7), jednoznaczność i forma z komentarzem do art. 7 ust. 1 i 2 RODO (w pkt. V, tezy 26–36 do art. 5 pkt 7). Ponadto Autorzy zajmują się innymi kwestiami związanymi ze zgodą (w pkt. VI, tezy 34–38 do art. 5 pkt 7), zwłaszcza komentują art. 8 RODO (wyrażanie zgody przez małoletniego; w pkt. VII, teza 38 do art. 5 pkt 7), który według Autorów ma zastosowanie pod rządem Dekretu.

W komentarzu do art. 5 pkt 8 została przedstawiona definicja naruszenia danych osobowych (tezy 1–12 do art. 5 pkt 8).

Natomiast komentując art. 5 pkt 9 omawiana jest definicja danych wrażliwych z ich zamkniętym katalogiem (tezy 1–14 do art. 5 pkt 9). Autorzy

zwracają jednak uwagę na poważną lukę prawną w postaci braku przepisów o przetwarzaniu danych osobowych dotyczących skazań i naruszeń prawa, a więc na brak dostosowania Dekretu do art. 10 RODO (teza 13 do art. 5 pkt 9). Z drugiej zaś strony wątpią, czy definicja danych wrażliwych w komentowanym Dekrecie jest przydatna, tym bardziej że przynależność do Kościoła nie może być uznawana za daną wrażliwą w samym Kościele (teza 14 do art. 5 pkt 9).

Z kolei w komentarzu do art. 5 pkt 10 analizowana jest definicja danych genetycznych (tezy 1–10 do art. 5 pkt 10), które w kontekście kościelnym uważa się za całkowicie zbędną (tezy 3–4 do art. 5 pkt 10). Podobnie Autorzy oceniają definicję danych biometrycznych w komentarzu do art. 5 pkt 11 (tezy 1–9 do art. 5 pkt 11, a zwłaszcza krytyczne tezy 4–5).

W końcu komentowany jest art. 5 pkt 12, zawierający ważną dla praktyki Kościoła definicję danych dotyczących zdrowia jako danych wrażliwych (tezy 1–7 do art. 5 pkt 12). Autorzy zajmują stanowisko, że wśród tych danych należy umieścić dane o nałogach i uzależnieniach (teza 5 do art. 5 pkt 12), a ponadto dane dotyczące przyszłego zdrowia kandydata na urząd kościelny czy w sprawach dyscyplinarnych lub personalnych (teza 6 do art. 5 pkt 12). Autorzy uważają, że dane dotyczące zdrowia mogą być w Kościele przetwarzane z uwagi na interes publiczny, co może mieć miejsce w czasie zagrożenia epidemicznego (teza 7 do art. 5 pkt 12).

Całość komentarza t. II cz. 3 zamyka bibliografia z wyszczególnieniem źródeł i literatury przedmiotu.

Summary

The second volume of the commentary on the General Decree of the Polish Bishops' Conference of 13 March 2018 on the Protection of Natural Persons in Relation to the Processing of Personal Data in the Catholic Church, that is, Part 3, is a systematic, authoritative commentary on Articles 1–5 of the Decree. It is a detailed – and often critical – presentation of the basic institutions of the Church's data protection law in Poland.

In the commentary to Article 1, the Authors point out that the institutions of Chapter I of the Decree are the core of this regulation, and therefore of fundamental importance (thesis 1 to Article 1). These institutions define the object of the Decree. This is the protection of natural persons only, to the exclusion of legal persons and groups of natural persons, in relation to the processing of personal data in the Church in Poland; not the protection of the reputation or the right to the sacraments (theses 2–4 to Article 1). The territorial scope of the Decree is questionable, as it does not take into account the specificity of the Catholic Church and the canonical order and the possibility of issuing particular laws (theses 9–11 to Article 1). The authors conclude that the provisions of the Decree in question with regard to its territorial scope are not adapted to Article 3 of GDPR (thesis 12 to Article 1). They also warn against a possible conflict of territorial scopes of the particular rights of individual local Churches in cross-border pastoral activities of the Church in the absence of regulations in this area similar to the GDPR and postulate changes in this regard (theses 13–14 to Article 1). The authors regret that the Polish Church legislator has not clearly defined the objectives of the Decree, including the protection of the faithful in the processing of their personal data in the Church, although it is done in similar ecclesiastical regulations in Italy or Germany (theses 15–17, 19 to Article 1).

The commentary to Article 2 contains a catalog of sources of Polish ecclesiastical law on the protection of personal data (theses 1–7 to Article 2). However, the authors consider it to be defectively structured and unnecessary (thesis 8 to Article 2).

The commentary to Article 3 deals with the material scope of the Decree, which includes the processing of personal data carried out in an automated, or at least partially automated, and non-automated manner (theses 1–8 to Article 3). Referring to Polish literature and the case law of the Supreme Court of the Republic of Poland, as well as to can. 220 CIC, the authors criticise the limitation of the protection of personal data in the Church on the basis of the commented provision only to the situation of manual processing of such data which “form part of a filing system or are intended to form part of a filing system”. (Theses 9, 13 to Article 3). Therefore, it is postulated use the principle from can. 220 CIC to ensure in every case the protection of personal data in the Church (thesis 9 to Article 3). The authors consider that the exclusion of Article 2(2)(c) of the GDPR (“by a natural person in the course of a purely personal or household activity”), omitted from the commented Article 3 of the Decree, is contained in Article 4 of the Decree *a contrario* (thesis 10 to Article 3; theses 17–26 to Article 4).

The commentary on Article 4 (subject matter scope) covers three groups of issues: I. the application of the Decree by public juridic persons (theses 1–9 to Article 4); II. The application “within its scope” of the Church (theses 10–16 to Article 4); III. The exclusion of the personal and household activities of the faithful (theses 17–26 to Article 4).

Regarding issue I., it is pointed out that the Decree goes in a different direction than the GDPR and limits the application of data protection in the Church only to public juridic persons (theses 1–2 to Article 4), excluding juridic persons under Polish law founded by the church juridic persons (thesis 6 to Article 4) and private juridic persons (theses 3–4 to Article 4). This last exclusion is completely incomprehensible. The Authors propose to repair this mistake of the Polish ecclesiastical legislature by applying the general principles of personal data protection in the universal Church and in Poland (thesis 5 to Article 4). According to the Authors, the commented

provision should be understood broadly and applied also to public bodies of church juridic persons and their organisational units (thesis 7 to Article 4). Therefore, the Authors call for a serious change in the scope of the subject matter of the Decree, taking into account the pastoral aspect of data protection (Theses 8–9 of Article 4).

As regards issue II. in the commented article 4, it is assumed that not every activity of public juridic persons will be regulated exclusively by the Decree, but only such that falls “within its scope” of the Church according to the interpretation *secundum Constitutionem* (cf. article 25, paragraph 3 of the Constitution; article 1 of the Concordat; article 2 of the Act of 17 May 1989 on the relation between the State and the Catholic Church in the Republic of Poland; theses 10–13 to article 4). In mixed matters (*res mixtae*) and purely secular matters, the duality of legal regulation – ecclesiastical and state – is recognized (theses 14–16 to article 4).

As part of the commentary on issue III, the authors consider that clergy and consecrated persons are public figures. Hence, the protection of their privacy is subject to certain limitations (thesis 21 to Article 4).

In the commentary on Article 5 (Glossary) in the general issues, first (in point I.) the technique of legal definitions is analysed (theses 1–5 to Article 5). The authors criticize it as contradictory to the assumptions of the Church Codes (theses 3, 6 to Article 5), although faithful to the GDPR model (thesis 4 to Article 5). Furthermore, similar provisions in other Church regulations (Italian, German, Spanish; theses 7–9) are compared. Therefore, the authors criticize the omission of the following legal definitions, which they then present in an extensive commentary (in Section II): restriction of processing (thesis 10 to Article 5, theses 5–6 to Article 5(2)), profiling (theses 11–12 to Article 5, theses 5–6 to Article 5(2)), pseudonymization (thesis 13 to Article 5, theses 5–6 to Article 5(2)), anonymization (thesis 14 to Article 5), third party (thesis 15 to Article 5).

The commentary questions the necessity of defining genetic data and biometric data (thesis 8 to Article 5). On the other hand, the definition of sensitive data and the omission of a definition of supervisory authority are welcomed (thesis 8 to article 5).

It is suggested that the glossary in Article 5 should be supplemented with definitions of ecclesiastical authority and employee, following the example of the Church regulations in Germany and Spain (thesis 9 to Article 5). Finally (point III) there is a reference to canonical statutory definitions (thesis 16 to Article 5), i.e. to other definitions which are outside the commented Decree, i.e. ecclesiastical office (thesis 17 to Article 5), local ordinary (thesis 18 to Article 5), diocesan bishop (thesis 19 to Article 5), parish (thesis 20 to Article 5), major Superior (thesis 21 to Article 5), religious institute (thesis 22 to Article 5) and society of apostolic life (thesis 23 to Article 5).

The commentary to Article 5(1) analyzes two legal definitions – “personal data” (theses 5–21 to Article 5(1)) and “data subject” (theses 22–26 to Article 5(1)). This analysis is made on the basis of the doctrine of secular law, but in the canonical context of the Church in Poland. Taking into account the specificity of the canonical order, the authors postulate, however, the extension of these definitions also to the conceived child, the deceased and even to the data of ecclesiastical legal persons following the Italian model (theses 4, 24, 25, 26 to Article 5 pkt 1).

The commentary on Article 5(2) includes a definition of processing, which is understood broadly (theses 7–11 to Article 5(2), at II). Furthermore, the authors postulate that the term under the Decree – in view of its shortcomings – should be extended to include restriction of processing, profiling and pseudonymisation (theses 5–6 to Article 5(2)). Finally, an analysis is made of the exemplary catalog of processing activities (theses 12–26 to Article 5(2), under III).

The commentary on Article 5(3) provides a definition of a filing system (theses 1–6 to Article 5(3)), immediately criticising the lack of reference to church archives (thesis 3 to Article 5(3)). It is noted that the system of personal data protection in force in the Church in Poland is based on three pillars, i.e. the concept of personal data, their processing and the concept of a filing system, which has not lost its meaning and is equally important. The authors consider this solution outdated, but it points to the specificity of the Church, which in its tradition and legislation relies on these sets, often granting them great importance, especially the registers of baptisms

(thesis 6 to Article 5(3)). Commenting on the enumeration of exemplary datasets (theses 7–11 to Article 5(3)), two principles of ecclesiastical datasets are pointed out – legality (thesis 9 to Article 5(3)) and ecclesiastical subjectivity (thesis 10 to Article 5(3)).

The commentary on Article 5(4) deals with the institution of the controller, fundamental to the legal relationship in this area of law (thesis 7 to Article 5(4)). On the occasion of general problems (in point I, theses 1–12 to article 5(4)), the term “controller” is analysed, which in canon law can be confusing (thesis 12 to article 5(4)). With regard to the subjective element in the definition of controller (in Section II, theses 13–21 to Article 5(4)), criticism is made of its narrowing only to legal persons and organizational units (theses 13–15 to Article 5(4)). Finally, the Authors raise reasonable doubts as to whether the commented provision of the Decree constituting the definition of controller is aligned with GDPR pursuant to Article 91(1) GDPR (thesis 21 to Article 5(4)). Next, the authors note the absence of a qualitative element in the legal definition commented on (thesis 22 to Article 5(4)). On the other hand, in the objective element of the definition (in point IV, theses 24–30 to Article 5(4)), they indicate the operation of the principles of canon law, especially the principle of personalism and the unity of ecclesiastical authority (thesis 26 to Article 5(4)). Finally, the authors note that it is possible, although the Decree omits this, to designate a controller in ecclesiastical legislation (in point V, theses 31–33 to Article 5(4)).

The commentary on Article 5(5) refers to a processor, one of the participants in data processing. After formal remarks (in Section I, theses 1–7 to Article 5(5)), the authors are concerned with the essence of this institution (in Section II, theses 8–14 to Article 5(5)). Then they discuss the prerequisites for the definition of a processor: a juridical person separate from the controller (in sec. III, theses 15–19 to Article 5(5); on this occasion they criticise the loss of parallelism to the institution of the controller in the Decree (*ibid.*, thesis 16); processing on behalf of the controller (in point IV, theses 20–24 to Article 5(5)). A person processing personal data under the authority of the controller or processor, i.e., subordinates, is distinguished from the institution of the processor, which is of great practical importance in

the hierarchical structure of the Church (in point V, theses 25–33 to Article 5(5)). In this regard, the authors postulate the introduction of the concept of an employee in the Church, following the example of similar Spanish and German church regulations.

The commentary on Article 5(6) is a discussion of the definition of a recipient, which already in the introductory remarks (in point I, theses 1–7 to Article 5(6) is criticised for lack of reference to a third party (*ibid.*, theses 4, 17), a term not defined by the Decree. The authors then address the premises of the commented legal definition: the catalog of subjects (in point II, theses 8–13 to Article 5.6), disclosure of personal data (in point III, theses 14–18 to Article 5(6). In addition, it is posited that the second sentence of Article 4(9) of the GDPR about not considering public authorities as recipients was unnecessarily copied in the Decree, when a person exercising ecclesiastical authority or with powers in that capacity may process personal data of the faithful and others who request it (in point IV, thesis 19 to Article 5(6)).

The commentary on Article 5(7) deals with the institution of consent, which, according to the Authors, is of less importance in ecclesiastical data protection law than in secular law, because the legalization premise for data processing in the Church is most often a legal provision (thesis 4 to Article 5(7)). In discussing general issues (in I, theses 1–11 to Article 5(7)), the authors criticise the lack of regulation in the Decree with regard to the specific conditions for consent along the lines of Article 7 of the GDPR and therefore consider that these provisions of the GDPR are to be applied in the Church in Poland under the Decree under comment (theses 8–9 to Article 5(7)). The Authors then comment on the various characteristics of consent: freely given, with commentary on Article 7(3) and (4) GDPR (in Section II, theses 12–14 to Article 5(7)), specific (in Section III, theses 15–20 to Article 5(7)), awareness (in Section IV, theses 21–25 to Article 5(7)), unambiguous indication and its form, with commentary on Article 7(1) and (2) GDPR (in Section V, theses 26–36 to Article 5(7)). In addition, the Authors address other issues related to consent (in Point VI, theses 34–38 to Article 5(7)), in particular commenting on Article 8 of the GDPR (consent of a minor; in

Point VII, thesis 38 to Article 5(7)), which, according to the Authors, is applicable under the Decree.

The commentary on Article 5(8) provides a definition of a personal data breach (theses 1–12 to Article 5(8)).

The commentary on Article 5(9), on the other hand, discusses the definition of sensitive data with its closed catalog (theses 1–14 to Article 5(9)). However, the authors draw attention to a serious legal loophole in the form of the absence of provisions on the processing of personal data relating to convictions and violations of the law, and thus the failure to bring the Decree in line with Article 10 of the GDPR (thesis 13 to Article 5(9)). On the other hand, they doubt whether the definition of sensitive data in the commented Decree is useful, especially since Church membership cannot be considered sensitive data in the Church itself (thesis 14 to Article 5(9)).

On the other hand, the commentary on Article 5(10) analyses the definition of genetic data (theses 1–10 to Article 5(10)), which is considered completely unnecessary in the ecclesiastical context (theses 3–4 to Article 5(10)). Similarly, the authors assess the definition of biometric data in the commentary to Article 5(11) (theses 1–9 to Article 5(11), especially the critical theses 4–5).

Finally, Article 5(12) is commented on, containing an important definition of health data as sensitive data for the practice of the Church (theses 1–7 to Article 5(12)). The authors take the position that these data should include data on addictions and dependencies (thesis 5 to Article 5(12)), as well as data on the future health of a candidate for ecclesiastical office or in disciplinary or personnel matters (thesis 6 to Article 5(12)). The authors consider that health data may be processed in the Church for reasons of public interest, which may be the case in times of epidemic danger (thesis 7 to Article 5(12)).

The commentary, volume II, Part 3 closes with a bibliography listing sources and literature on the subject.

Abstrakt

ks. Piotr Kroczek

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

piotr.kroczek@upjpz.edu.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-6872-2953>

Piotr Skonieczny OP

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

piotr.skonieczny@upjpz.edu.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-6407-715X>

Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim. Komentarz do Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z 2018 roku. Tom 2: Część 3. Zagadnienia ogólne. Artykuły 1–5

Drugi tom komentarza do Dekretu Konferencji Episkopatu Polski regulującego ochronę danych osobowych z 2018 r. stanowi jego część 3. Jego celem było systematyczne, szczegółowe skomentowanie art. 1–5 Dekretu. W tej części komentarza przybliżono więc kluczowe zagadnienia związane z Dekretem takie jak zakres przedmiotów, podmiotowy tej ustawy partykularnej oraz sformułowane w niej definicje legalne. Te kwestie są trzonem regulacji ochrony danych i prywatności w Kościele katolickim.

Słowa kluczowe: ochrona danych w Kościele katolickim, Dekret o ochronie danych, prywatność, partykularne prawo kanoniczne

Abstract

ks. Piotr Kroczek

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

piotr.kroczek@upjpz.edu.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-6872-2953>

Piotr Skonieczny OP

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

piotr.skonieczny@upjpz.edu.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-6407-715X>

Data protection in the Catholic Church. Commentary on the General Decree of the Polish Bishops' Conference on the Protection of Natural Persons with Regard to the Processing of Personal Data in the Catholic Church of 2018. Volume 2: Part 3. General considerations. Articles 1–5

The second volume of the commentary on the 2018 General Decree of the Polish Bishops' Conference regulating personal data protection is part 3 of the Commentary. It aims to provide a systematic and detailed commentary on Articles 1–5 of the Decree. Thus, this part of the commentary brings closer the key issues related to the Decree, such as the scope of objects, subjects of this particular law, and the legal definitions formulated in it. These issues are at the core of privacy and data protection regulation in the Catholic Church.

Keywords: data protection in the Catholic Church, Decree on data protection, privacy, particular canon law

Spis treści

WSTĘP.....	5
CZĘŚĆ III. ZAGADNIENIA OGÓLNE, ART. 1-5.....	7
Art. 1. Przedmiot regulacji.....	7
Art. 2. Odesłanie do innych przepisów prawa kanonicznego.....	19
Art. 3. Zakres przedmiotowy.....	22
Art. 4. Zakres podmiotowy.....	28
Art. 5. Słowniczek pojęć.....	50
Art. 5 pkt 1. Dane osobowe. Osoba, której dane dotyczą.....	75
Art. 5 pkt 2. Przetwarzanie.....	97
Art. 5 pkt 3. Zbiór danych.....	109
Art. 5 pkt 4. Administrator.....	116
Art. 5 pkt 5. Podmiot przetwarzający.....	140
Art. 5 pkt 6. Odbiorca.....	158
Art. 5 pkt 7. Zgoda.....	169
Art. 5 pkt 8. Naruszenie ochrony danych osobowych.....	222
Art. 5 pkt 9. Dane wrażliwe.....	228
Art. 5 pkt 10. Dane genetyczne.....	237
Art. 5 pkt 11. Dane biometryczne.....	242
Art. 5 pkt 12. Dane dotyczące zdrowia.....	247
BIBLIOGRAFIA.....	253
SPIS SKRÓTÓW.....	263
STRESZCZENIE.....	265
SUMMARY.....	273
ABSTRAKT.....	281
ABSTRACT.....	282

Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim w Polsce jest zagadnieniem, które nabrało nowego znaczenia w związku z regulacją europejską (RODO) i relacjami z państwem. Skutkiem tych nowych regulacji jest Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski z dnia 13 marca 2018 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim. Drugi tom komentarza do Dekretu obejmuje część 3, czyli „Zagadnienia ogólne. Artykuły 1–5”. Jest to krytyczna prezentacja podstawowych instytucji prawa kościelnego dotyczącego ochrony danych osobowych w Polsce. Z tej racji, że komentowane przepisy zawierają zagadnienia kluczowe i fundamentalne (np. zakres przedmiotowy i podmiotowy Dekretu, definicje), tom ten ma szczególne znaczenie dla rozumienia procesów przetwarzania danych i praktyki ochrony danych oraz prywatności w Kościele.



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

